

e-Politikon

Numer XXIII, jesień 2017

ISSN 2084-5294

Rada Redakcyjna

prof. Oksana P. Ovchinnikova (Orłowska Regionalna
Akademia Administracji Państwowej, Rosja)
prof. Stanisław Sulowski (Uniwersytet Warszawski)
prof. Szewach Weiss (University of Haifa, Izrael)
prof. Konstanty Wojtaszczyk (Uniwersytet Warszawski)

Kolegium Redakcyjne

dr Olgierd Annusewicz (Redaktor Naczelny)
dr hab. Ewa Maria Marciniak (Członek Kolegium)
prof. Dorota Piontek (Członek Kolegium)
Paweł Krasowski (Sekretarz Redakcji)

Redaktor numeru

dr Aleksandra Gasztold

Redaktorzy tematyczni

dr Izolda Bokszczanin; dr hab. Rafał Chwedoruk;
dr Aleksandra Gasztold; dr Tomasz Godlewski;
prof. Jolanta Itrich-Drabarek; dr Marek Kochan;
dr Krzysztof Księżopolski; dr Anna Materska-Sosnowska;
dr Renata Mieńkowska-Norkiene; dr Andżelika Mirska;
dr Ewa Pietrzyk-Zieniewicz; dr Błażej Poboży;
dr hab. Tomasz Słomka; Jarosław Spychała;
dr hab. Jerzy Szczupaczyński; dr hab. Adam Szymański;
dr Marcin Tobiasz; prof. Andrzej Wierzbicki;
dr hab. Justyna Zając; dr hab. Jakub Zajączkowski;
dr hab. Jacek Zaleśny; dr hab. Piotr Załęski;
dr hab. Jacek Ziółkowski

Redaktorzy językowi

Eva Allen (native speaker)
Monika Łępicka
Katarzyna Wojtak

Redaktorzy statystyczni

dr Tomasz Gackowski, Aneta Marcinkowska

Wsparcie redakcyjne

Adriana Baranowska, Patrycja Bytner

Projekt graficzny

Radosław Stachurski/ dreamstime.com

Copyright by



Warszawa 2017

ISSN 2084-5294

Uniwersytet Warszawski

Ośrodek Analiz Politolologicznych

ul. Nowy Świat 69

00-927 Warszawa

biuro@oapuw.pl, epolitikon@oapuw.pl

www.oapuw.pl, www.epolitikon.pl

Spis treści

Wstęp	5
Aleksandra Gasztold	
Rola kobiet w przeciwdziałaniu radykalizacji do ekstremizmu i terroryzmu	11
Sławomir Czapnik	
Globalizacja a ekstremizmy. Analiza w kategoriach późnego Zygmunta Baumaną	34
Bartosz Bolechów	
Reaktywna koradykalizacja jako element strategii Państwa Islamskiego	55
Iwona Jankowska-Czyż	
Specyfika radykalizacji działań terrorystów w kontekście przestrzeni internetowej	83
Karolina Wojtasik	
Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tak zwanego Państwa Islamskiego	113
Aleksandra Gołaś	
Czynniki i uwarunkowania radykalizacji muzułmanów w zakładach karnych. Studium przypadku Wielkiej Brytanii	136
Aleksandra Moroska-Bonkiewicz	
Radykalizacja niemieckiej sceny politycznej. Fenomen sukcesu Alternatywy dla Niemiec w wyborach do Bundestagu w 2017 r.	162
Agata Kałabunowska	
Walka ze skrajnie prawicową radykalizacją społeczeństwa na przykładzie systemu ochrony konstytucji Republiki Federalnej Niemiec	185
Karolina Matusiak	
Donald Trump wobec problemu radykalizmu islamskiego	207
Autorzy	226

Contents

Introduction.....	5
Aleksandra Gasztold The Role of Women in Countering Radicalisation Leading to Violent Extremism or Terrorism.....	11
Sławomir Czapnik Main Source of Extremism? Late Zygmunt Bauman on Globalization.....	34
Bartosz Bolechów Reactive Co-radicalization as an Element of the Islamic State's Strategy.....	55
Iwona Jankowska-Czyż Specificity of Radicalisation of Terrorists' Acts With Reference to the Internet.....	83
Karolina Wojtasik The Infidels' Blood Is Halal. Radicalization of Attitudes and Calling on Attacks Against Civilians in Selected Publications of the So-called Islamic State (ISIS)	113
Aleksandra Gołaś Causes of Muslims Radicalisation in Prisons. Case Study of the United Kingdom	136
Aleksandra Moroska-Bonkiewicz Radicalization of the German Political Scene. The Phenomenon of the Success of Alternative for Germany in 2017 Bundestag Elections	162
Agata Kałabunowska Fight Against the Right-Wing Radicalization on the Example of the German System of the Protection of the Constitution	185
Karolina Matusiak Donald Trump and the Problem of Islamic Radicalism	207
Authors	226

Wstęp

Szanowni Państwo,

tematem przewodnim niniejszego numeru jest problem radykalizacji postaw i zachowań prowadzących do brutalnego ekstremizmu i terroryzmu. Radykalizację definiuje się jako proces przyjmowania ekstremistycznego systemu wartości połączonego z wyrażaniem aprobaty, wsparcia bądź wykorzystania przemocy oraz zastraszenia jako metody osiągania zmian w danym systemie (politycznym, społecznym). Sam proces radykalizacji postrzegać można jako stopniowalną gotowość jednostki do samodzielnego przeprowadzania i/lub wspierania zmian w społeczeństwie (różnymi metodami, w tym z użyciem przemocy politycznej) lub nawoływania do tego osób trzecich. Charakterystyczne elementy tego zjawiska to zwrot w sposobie myślenia w kierunku idei skrajnych oraz wzmożona chęć do działania na rzecz określonego celu¹. Radykalizacja poglądów nie zawsze wiąże się z przemocą. Niemniej nie sposób uznać to zjawisko za korzystne z punktu widzenia bezpieczeństwa wewnętrznego państw demokratycznych. Proces radykalizacji poglądów, spowodowany różnorodnym spektrum czynników, może zostać zahamowany lub odwrócony. Ogromny potencjał w tym zakresie mogą wykorzystać odpowiednio przygotowane społeczności lokalne oraz bliscy. Trafne zdiagnozowanie czynników wpływających na niebezpieczną radykalizację poglądów umożliwiłoby identyfikację i podjęcie środków zaradczych wobec potencjalnego zagrożenia ze strony jednostki czy grupy. Ostatecznym, najbardziej skrajnym stadium radykalizacji jest podjęcie przez jednostkę lub grupę działalności terrorystycznej. Motywy

¹ Zob. A. Zięba, D. Szlachter, *Zwalczanie terroryzmu – walka z radykalizacją postaw i werbowaniem terrorystów na obszarze Unii Europejskiej. Studium przypadku społeczności muzułmańskich*, [w:] W. Fehler, K. P. Marczyk (red.), *Polityka Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego: Uwarunkowania – realizacja – wyzwania w drugiej dekadzie XXI wieku*, Warszawa 2015, s. 145-146.

drastycznej zmiany osobowości i radykalizacji światopoglądu są kwestią indywidualną, dlatego przeciwdziałanie zagrożeniu w omawianym obszarze jest bardzo skomplikowanym problemem. Z jednej strony istnieje konieczność szybkiego i skutecznego przeciwdziałania terroryzmowi, z drugiej zaś zbyt ostre metody (nagłośnione dodatkowo przez środki masowego przekazu) mogą doprowadzić wśród podatnych grup ryzyka do jeszcze większej radykalizacji. Uwrażliwienie obywateli na te problemy wymaga jednak nakładów finansowych na edukację na rzecz bezpieczeństwa oraz projekty deprogramujące.

Radykalizacja staje się jednym z głównych wyzwań dla systemów bezpieczeństwa. Problem ten nie tylko dotyczy poszczególnych państw, w tym członkowskich Unii Europejskiej, lecz także okazuje się zagrożeniem w ujęciu regionalnym i globalnym. Socjalizacja do przemocy politycznej powiązana jest z podatnością, sposobem rekrutacji i metodami indoktrynacji oraz z działaniem. Może dotyczyć zarówno jednostek, grup, jak i mas przy jednoczesnym uwzględnieniu kontekstu psychologicznego, społecznego, ekonomicznego i politycznego. W szczególności nowe technologie oraz agresywne kampanie organizacji nawołujących do nienawiści i stosowania przemocy politycznej stanowią istotne zagrożenie, wpływając na debatę nad kształtem systemów przeciwdziałania, w tym prewencji oraz wsparcia programów deradykalizacyjnych. Zagrożenie terrorystyczne w państwach europejskich – szczególnie w starych państwach Europy Zachodniej – wymaga pogłębionej refleksji nad procesem socjalizacji do organizacji promujących nienawiść i rozwiązywania siłowe. Liczne zamachy oraz incydenty dokonane przez organizacje o podłożu prawicowym (zarówno neonazistowskie, jak i religijne) ukazują rozrost tego typu ugrupowań oraz wpływają na polaryzację opinii i postaw społecznych. Zjawiska te wymuszają potrzebę identyfikacji problemu w przeciwdziałaniu radykalizacji na szczeblu lokalnym, regionalnym i międzynarodowym.

Metody przeciwdziałania radykalizacji koncentrują się na ograniczaniu bezpośredniego zagrożenia związanego z terroryzmem i ekstremizmem poprzez środ-

ki represyjne (zatrzymanie, karanie, wydalenie itd.) oraz coraz częściej pozytywnej technice deprogramowania. Istotą deradykalizacji jest człowiek oraz zminimalizowanie zagrożenia, jakie może wygenerować, ewentualnie jego ponowna integracja ze społeczeństwem. Uwzględniając zapotrzebowanie badawcze, wynikające z obecnej sytuacji politycznej na świecie, w tym polaryzacji generującej napięcia i fascynację przemocą polityczną, zamierzeniem redaktora było zaproszenie do publikacji autorów specjalizujących się w rozpoznawaniu oraz zwalczaniu tych zjawisk – zarówno ze świata teorii (nauki), jak i praktyki.

Artykuły zawarte w przedkładanym numerze koncentrują się na kilku zagadnieniach: badaniach nad radykalizacją, modelach radykalizacji, kampaniach i programach deradykalizacyjnych oraz radykalizacji w sieci. Częstym wątkiem przebijającym się w tekstach jest kwestia wolności słowa jako czynnika sprzyjającego utrwalaniu i promowaniu skrajnych opinii. Jest to stały dylemat w dyskusji nad przeciwdziałaniem terroryzmowi. Ze względu na niezaprzeczalność tego, że kobiety stanowią ponad połowę populacji numer otwiera artykuł redaktor wydania Aleksandry Gasztold. Poruszono w nim kwestię roli kobiet w przeciwdziałaniu radykalizacji do ekstremizmu i terroryzmu. Autorka podjęła próbę analizy specyfiki płci na poziomie zapobiegania terroryzmowi. „Włączanie kobiet” w programy prewencyjne może przyczynić się do zwiększenia skuteczności mechanizmu rozpoznania podatności na fascynację skrajnymi ideologiami oraz minimalizacji zagrożenia. Sławomir Czapnik w artykule pt. *Główne źródło ekstremizmów? Późny Zygmunt Bauman o globalizacji* skoncentrował się na kapitalistycznej globalizacji jako jednym z uwarunkowań sprzyjających dysproporcjom głównie ekonomicznym oraz polaryzacji opinii i poglądów. Napięcia i nierówności będące charakterystyczną cechą neoliberalnej fazy współczesności generują destrukcyjne tendencje mające swój wyraz m.in. w fali przemocy, w tym terroryzmu i ekstremizmu. Kolejnym artykułem jest *Reaktywna koradykalizacja jako element strategii Państwa Islamskiego* autorstwa Bartosza Bolechowa. W tekście dokonano analizy „politycznej pu-

łapki” kryjącej się w strategii prowokacji stosowanej przez Daisz. Dodatkowo wykazano główne wyzwania dla polityki przeciwdziałania terrorystycznej narracji i reagowania na nią. Natomiast Iwona Jankowska-Czyż w artykule *Specyfika radykalizacji działań terrorystów w kontekście przestrzeni internetowej* zebrala i usystematyzowała wiedzę dotyczącą aktywności propagandowo-werbunkowej online. Odniosła się również do kwestii medialności terroryzmu jako czynnika wpływającego na promocję działalności terrorystycznej i mogącego sprzyjać radykalizacji. Z kolei Karolina Wojtasik w artykule *Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS)* dokonała przeglądu wybranych oficjalnych publikacji Daisz pod kątem wzywania do przemocy. Autorka skoncentrowała się na przekazach nawołujących do zabijania niewiernych (*kuffar*) w krajach Unii Europejskiej i USA. Przytaczając sposób argumentacji oraz tezy stosowane przez organizację terrorystyczną w środkach przekazu, uwidoczniła związek z incydentami o charakterze terrorystycznym z ostatnich lat. Aleksandra Gołaś w tekście *Czynniki i uwarunkowania radykalizacji muzułmanów w zakładach karnych. Studium przypadku Wielkiej Brytanii* skoncentrowała się na rozwoju ideologii ekstremistycznych w więzieniach. W sposób przeglądowy zaprezentowała podatność jednostki na radykalizację, wyszczególniając uwarunkowania indywidualne oraz oddziaływanie grupy.

Niewątpliwie największe wyzwania związane z radykalizacją do ekstremizmu i terroryzmu z perspektywy europejskiej stworzył kryzys migracyjny z lat 2014-2016. W ciągu tych trzech kolejnych lat zewnętrzną granicę Unii Europejskiej nielegalnie przekroczyło około 2,6 mln osób. Ponad połowa z tego przybyła do Niemiec. Lawinowy napływ imigrantów i poszukujących azylu wywołał wzrost nastrojów antyislamskich i opozycyjnych wobec polityki europejskiej kanclerz Angeli Merkel. Na znaczeniu zyskało stowarzyszenie Patriotycznych Europejczyków przeciw islamizacji Zachodu (niem. *Patriotische Europäer gegen die Islamisierung des*

Abendlandes, PEGIDA) oraz konserwatywna partia *Alternative für Deutschland* (AfD). Dlatego w prezentowanym numerze zamieszczono dwa artykuły poświęcone sytuacji w RFN-ie. Pierwszym jest tekst Aleksandry Moroskiej-Bonkiewicz *Radykalizacja niemieckiej sceny politycznej. Fenomen sukcesu Alternatywy dla Niemiec w wyborach do Bundestagu w 2017 r.* Dokonano w nim analizy przesłanek sprzyjających powstaniu AfD w kontekście polityki migracyjnej „otwartych drzwi” kanclerz Angeli Merkel oraz zaprezentowano profil elektoratu tej partii. Drugim jest artykuł Agaty Kałabunowskiej pt. *Walka ze skrajnie prawicową radykalizacją społeczeństwa na przykładzie systemu ochrony konstytucji Republiki Federalnej Niemiec.* Zaprezentowano w nim funkcjonowanie Federalnego Urzędu ds. Ochrony Konstytucji oraz procedury delegalizacji organizacji i partii politycznych. Jako ostatni zamieszczono tekst Karoliny Matusiak *Donald Trump wobec problemu radykalnego islamu*, w którym skupiono się na antyislamskiej narracji nowego prezydenta USA oraz jego administracji.

Składam serdeczne podziękowania Autorom za interesujące i ważne teksty. Problemy w nich poruszone są istotne dla nauk o bezpieczeństwie i nauk o polityce. W poszczególnych artykułach wyraźnie potwierdza się teza, że przemoc polityczna jest metodą stosowaną z premedytacją, a jej uwarunkowań i katalizatorów należy szukać zarówno na poziomie jednostki, jak otoczenia. Mam nadzieję, że zaprezentowany XXIII numer ukazuje również interdyscyplinarność badań nad radykalizacją; badań, które bez wsparcia teorii, metod i technik badawczych z zakresu psychologii, socjologii, antropologii kulturowej oraz nauk prawnych będą niepełne. Zrozumienie pełnego spektrum czynników mogących wywołać fascynację przemocą polityczną mogłoby przyczynić się do bardziej kompleksowego podejścia do problematyki przeciwdziałania brutalnemu ekstremizmowi

i terroryzmowi. Zamieszczone teksty mogą stać się przyczynkiem do pogłębionej debaty nad problematyką radykalnej przemocy politycznej oraz stanem jednostki. Podejmowana tematyka ma charakter otwarty i zaprasza czytelnika do refleksji nad poruszonymi wątkami.

Życzę interesującej lektury!

Aleksandra Gasztold



Aleksandra Gasztold

ROLA KOBIET W PRZECIWDZIAŁANIU RADYKALIZACJI DO EKSTREMIZMU I TERRORYZMU

Słowa kluczowe:

kobieta, feminizm, radykalizacja, deradykalizacja, ekstremizm, terrorizm

Wprowadzenie

Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób może być wykorzystana potencjalna rola kobiet w przeciwdziałaniu procesom radykalizacji do przemocy politycznej.

Poruszone zostaną zagadnienia dotyczące: uwarunkowań i katalizatorów wpływających na fascynację brutalnym ekstremizmem, istoty przedsięwzięć deradykalizacyjnych oraz wybranych programów w tym zakresie dedykowanych kobietom.

Autorka w analizie zastosowała perspektywę feministyczną, która umożliwia szersze zbadanie uwarunkowań wpływających na losy i decyzje kobiet w przestrzeni politycznej i społecznej, w tym w regionach objętych konfliktami i napięciami na tle politycznym, ekonomicznym, religijnym oraz kulturowym. Pozycja kobiety w przestrzeni publicznej ukazuje siłę jej oddziaływania na rzecz bezpieczeństwa. Rola kobiety w przeciwdziałaniu przemocy jest niedoceniona w szczególności na poziomie reduktu społecznego, jaki stanowią rodzina (ze szczególnym uwzględnieniem wpływu na nieletnich) oraz społeczność lokalna. Żeby zrozumieć współczesny świat, należy przyjąć za Cynthią Enloe, że wiele decyzji politycznych nie tylko wpływa na płeć, lecz także ją warunkuje¹. Stosując „płciowe soczewki”, użyć można zupełnie inne spojrzenie na studia nad bezpieczeństwem, w tym nad

¹ C. Enloe, *Globalization & Militarism: Feminists Make the Link*, Lanham 2007, s. 17.
Por. V. S. Peterson, A. S. Runyan, *Global Gender Issues*, Boulder 1999, s. 21.

terroryzmem². Perspektywa feministyczna pozwala z jednej strony ukazać problem uprzedmiotawiania i upolityczniania kobiet oraz postrzegania ich obecności w brutalnym ekstremizmie jako formy dewiacji, a z drugiej strony pomijania ich znaczenia i możliwości oddziaływania na najbliższe otoczenie w debacie nad efektywnym systemem antyterrorystycznym.

Udział kobiet w ruchach terrorystycznych ma długą tradycję, mimo że utrwalane są mity o odrzucaniu przez kobiety przemocy i agresji jako mechanizmu opresji (często patriarchalnej) oraz o niepopelnianiu przez nie zbrodni, a tylko jej doświadczaniu. Partycypacja kobiet w organizacjach zaliczanych do terrorystycznych jest zjawiskiem globalnym, niezależnym od ideologicznego podłoża ugrupowań³. Kobiety pełnią różne role: logistyczne, rekrutacyjne, szpiegowskie, biorą udział w walce zbrojnej, dokonują zamachów samobójczych i kreują program polityczny organizacji. Ich udział można obserwować również w innych obszarach związanych z przemocą polityczną (partyzantka, powstania, rewolucje, wojny domowe, konflikty zbrojne)⁴. Aktywne są głównie na płaszczyźnie działań logistycznych (przekazywanie informacji, udzielanie schronienia, odwiedzanie więźniów, zastawianie pułapek, eskortowanie zamachowców oraz urządzeń do miejsca przeznaczenia). Współcześnie kobiety pełnią naczelne miejsce w pracach z zakresu rekrutacji i moderowania polityki informacyjnej organizacji (propagandy), wykorzystywane są do np. akcji protestacyjnych, sabotażów, prowadzenia kampanii

² Zob. szerzej: A. Gasztold, *A Feminist Approach to Security Studies*, [w:] „Przegląd Polityczny” 2017, nr 3, s. 179-189; A. Zięba, *Płeć terroryzmu*, [w:] Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” 2016, nr 20, s. 25-49.

³ Zob. szerzej: A. Zięba, *Problem udziału kobiet w organizacjach terrorystycznych*, [w:] P. de la Fuente, W. Gizicki, C. Taracha (red.), *Terroryzm wczoraj i dziś. Wybrane problemy*, Lublin 2015, s. 49-65.

⁴ Zob. szerzej: C. Ness (red.), *Female Terrorism and Militancy. Agency, Utility and Organization*, New York, London 2008; M. Bloom, *Bombshell: Women and Terrorism*, Philadelphia 2011.

medialnych oraz lobbingu politycznego⁵. Funkcje i zadania realizowane przez kobiety w organizacjach terrorystycznych można podzielić na działania: wspierające (podstawowe zaplecze logistyczne, pozyskiwanie funduszy), informacyjne (wywiadowcze i kontrwywiadowcze), sabotażowe (rola przynęty), militarne oraz związane z przywództwem politycznym⁶. Postępująca mobilizacja kobiet przez nowe media (w szczególności: prowadzenie stron internetowych, serwisów społecznościowych jak Facebook, Twitter, VKontakte, Telegram, Tumblr, komunikatorów, czatów itd.) ukazuje złożony problem natury radykalizacji, ale również pewien brak elastyczności instytucji bezpieczeństwa, które mogą nie być przygotowane na niwelację zagrożenia płynącego od „płci pięknej” ze względu na dominujące stereotypy, że terroryzm jest światem męskim. Związane jest to z potocznym wyobrażeniem powielanym przez media, że terrorysta to młody, fanatyczny, sfrustrowany muzułmanin najczęściej z regionu Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Z kolei konotacja ekstremisty (najczęściej słowo to używane jest w odniesieniu do skrajnej prawicy) np. w Europie i USA związana jest z białym, tęgim fizycznie, ogolonym na tyso mężczyzną o wulgarnym, ksenofobicznym i rasistowskim stylu bycia. Czyli w obu przypadkach pod tym pojęciem, kryje się ON, nie ONA. Rzeczywistość jest jednak bardziej złożona. Współcześnie mamy do czynienia z NIM i NIA, którzy są często transparentni w tłumie oraz posiadają rozbudowane umiejętności i kompetencje w zakresie operowania nowinkami technologicznymi i informacyjnymi. Stworzenie konkretnego profilu terrorystki – tak jak i terrorysty – jest niemożliwe ze względu m.in. na niehomogeniczność samego zjawiska terroryzmu, a także lic-

⁵ Zob. szerzej: R. G. Cragin, S. A. Daly, *Women as Terrorists: Mothers, Recruiters and Martyrs*, Santa Barbara-Denver-Oxford 2009, s. 24-100.

⁶ A. Zięba, *Radykalizacja kobiet do terroryzmu*, [w:] K. Liedel, P. Piasecka (red.), *Bezpieczeństwo antyterrorystyczne. Świadomość społeczna i edukacyjna*, Warszawa 2017, s. 205. Por. S. Mahan, P. L. Griset, *Terrorism in Perspective*, Thousand Oaks 2008, s. 15.

ne uwarunkowania oraz katalizatory prowadzące do tej formy aktywności politycznej⁷.

Zaangażowanie kobiet na rzecz organizacji terrorystycznej wpływa także na „ocieplenie” wizerunku grupy. Proceder ten na przykład w ostatnich latach wykorzystywany jest przez Da'isz (Państwo Islamskie, PI) w Internecie w celu pozyskania nowych rekrutek, szczególnie wśród młodych dziewcząt. Umieszczenie zdjęć kobiet w szeregach terrorystów adresowane jest do potencjalnych zwolenniczek. Sprzyja to wyobrażeniu „wyboru normalnego stylu życia” i może być jednym z czynników legitymizujących istnienie oraz cele PI⁸. Skuteczność owej strategii pokazują dane szacunkowe haskiego Międzynarodowego Centrum do Przeciwdziałania Terroryzmowi (*International Center for Counter-Terrorism*, ICCT). Wykazano, że na terenie Syrii i Iraku w charakterze zagranicznych bojowników z UE przebywało do wiosny 2016 roku 3922-4294 osób, z czego prawdopodobnie 17% stanowiły kobiety (ok. 666-730 osób). Przypuszczalnie przeważająca część z nich pochodziła z obszarów miejskich Belgii, Niemiec oraz Wielkiej Brytanii⁹. Warto wspomnieć, że również w Stanach Zjednoczonych w ostatnich latach odnotowano drastyczny wzrost zaangażowania kobiet na rzecz dżihadyzmu (szacowana średnia wieku to 27 lat)¹⁰. Prawdopodobnie większość została zachęcona powołaniem z początkiem lutego 2014 roku żeńskiej brygady *Al-Chansaa*, zwanej potocznie *Jihadi Girl Power*. Wprowadzenie przez Da'isz systemu niewolnictwa seksualnego wydaje się niewy-

⁷ Zob. szerzej: J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*, tłum. A. Jaworska-Surma, Warszawa 2008; J. Victoroff, A.W. Kruglanski (red.), *Psychology of Terrorism. Classic and Contemporary Insights*, New York, Hove 2009; A. Silke (red.), *The psychology of Counter-Terrorism*, New York, London 2011.

⁸ Zob. J. Klausen, *They're Coming: Measuring the Threat from Returning Jihadist*, [w:] „Foreign Affairs” (online) z dn. 01.10.2014.

⁹ Zob. *The Foreign Fighters Phenomenon in the European Union. Profiles, Threats & Policies*, ICCT, The Hague, April 2016, s. 4-5. Dostępny online <https://www.icct.nl/>.

¹⁰ Zob. szerzej: A. Alexander, *Cruel Intentions: Female Jihadist in America*, Washington DC, November 2016, www.cchs.gwu.edu/program-extremism, 03.09.2017.

starczająco odstraszającym czynnikiem mimo publikowanych relacji kobiet, którym udało się zbiec z obozów terrorystów¹¹.

Kobiety były i są obecne w skrajnie ekstremistycznych oraz terrorystycznych ugrupowaniach, nie ograniczają się wyłącznie do działań agitacyjnych. Stąd ich znaczenie powinno być uwzględnione w wypracowywaniu skutecznych kampanii antyterrorystycznych. Przeanalizowanie specyfiki płci na poziomie zapobiegania terroryzmowi może przyczynić się do rozwoju studiów nad przemocą polityczną oraz zwiększenia umiejętności detekcyjnych i obronnych instytucji bezpieczeństwa. Rola kobiet w przeciwdziałaniu terroryzmowi może być zatem wiodąca.

Metody, kampanie i programy deradykalizacyjne

Sposoby zapobiegania radykalizacji oraz podejmowane przez państwa działania, których celem jest „odciągnięcie” obywateli od fascynacji przemocą polityczną, można podzielić na negatywne i pozytywne. Do negatywnych zaliczane są wszelkiego rodzaju represje m.in.: zakazywanie działalności organizacji i stowarzyszeń nawołujących do stosowania przemocy (kryminalizacja, penalizacja), obowiązek przebywania w określonym miejscu, ograniczenie lub kontrola miejsca pobytu, wykluczenie z danego obszaru (np. zakaz wstępu), ograniczenia w zakresie korzystania ze środków pieniężnych do określonej wysokości, ograniczenie z korzystania ze środków transportu, ograniczenie dostępu do określonych zawodów i pełnienia funkcji publicznych, egzekwowanie obowiązku szkolnego, izolacja osób (kryminalizacja, penalizacja), cenzura, blokowanie rozprzestrzeniania się treści w mediach (Internet, telewizja, prasa). Tymi środkami objęte mogą być też działania wobec osób używających przemocy, nawołujących do nienawiści (tzw. *hate speech* – „mowa nienawiści”), rekrutujących, pozyskujących finansowanie i udających się

¹¹ Zob. np.: Dżinan, *Niewolnica ISIS*, współpraca T. Oberlé, tłum. N. Jaskula Eskerré, Warszawa 2016; F. Khalaf, A. C. Hoffman, *Dziewczyna która pokonała ISIS: moja historia*, tłum. B. Tarnas, Warszawa 2016.

na tereny objęte konfliktem zbrojnym celem militarnego przeszkolenia. Część z tych przestępstw została uregulowana w przepisach prawa wewnętrzkrajowego wielu państw, jak i wynika z norm oraz wartości konwencji międzynarodowych Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz organizacji regionalnych, których dane państwo jest stroną.

Natomiast wśród pozytywnych środków i metod wymienić należy: amnestię, pojednanie, przeprogramowanie, dialog (międzykulturowy, religijny), demobilizację, zniechęcanie, reintegrację, indywidualne programy deradykalizujące, spotkania, warsztaty, kursy dotyczące praw i wolności obywatelskich, tworzenie miejsc pracy, pomoc socjalną, świadczenia zdrowotne, staże dla grup wysokiego ryzyka oraz happeningi i wydarzenia integracyjne (np. wspólne imprezy sportowe, w tym mecze piłkarskie z policją), uświadamiające kampanie społeczne. Dużą rolę odgrywa praca z psychologiem nad poczuciem własnej wartości i umiejętnością rozwiązywania konfliktów bez użycia przemocy, radzenie sobie z presją najbliższego otoczenia, w tym rówieśników. Wśród pozytywnych metod szczególne znaczenie mają programy DDR. Nazwa pochodzi od angielskich słów: *disarmment* (rozbrowanie), *demobilization* (demobilizacja) oraz *reintegration* (reintegracja). Niekiedy funkcjonujące pod nazwą DDR+R, gdzie dodatkowe R pochodzi od słowa *reinsertation* – odpowiada za ponowne umieszczenie w społeczeństwie. Tego typu programy wdrażane są przede wszystkim w regionach objętych wojnami domowymi (w ramach budowania pokoju) i napięciami o charakterze narodowościowym oraz etnicznym, w tym dla członków organizacji terrorystycznych zaliczanych do nurtu narodowowyzwoleńczego. Ich głównym celem jest włączenie byłych bojowników/ partyzantów/ terrorystów do normalnego cywilnego życia. Objęci programami byli m.in. członkowie FARC (Kolumbia), ETA (Hiszpania, Francja), LTTE (Sri Lanka) oraz

IRA (Wielka Brytania). Ze względu na dużą aktywność kobiet w tych organizacjach czynnik płci uwzględniony jest również w procesie wdrażania programów DDR¹².

Wszelkie działania związane ze zmianą sposobu myślenia (deprogramowanie) odnoszą jednak sukcesy, gdy są dobrowolne, rozplanowane w czasie, oparte na zaufaniu uczestnik-operator, gdy angażowani są w ten proces byli ekstremiści/terrorysty (kwestia wiarygodności) oraz gdy odpowiadają oczekiwaniom jednostek oraz uwzględniają więzi rodzinne i krąg znajomych. Pomocny w tym jest model radykalizacji Alexa P. Schmid'a opierający się na poziomie mikro, mezo i makro, gdzie poziom średni dotyczy wpływu na identyfikowanie się jednostki z grupą¹³. Jednak deradykalizacja i powrót do „normalnego życia” rodzą pewne kontrowersje natury etycznej. Szczególnie nierozwiązalnym pozostaje problem zadośćuczynienia dla ofiar w przypadku, gdy zradykalizowana osoba dopuściła się również czynów zabronionych wobec osób trzecich oraz uznaniowość „normalności”¹⁴.

W większości państw europejskich, które od lat walczą z problemem radykalizacji do terroryzmu oraz brutalnego ekstremizmu, wdrażane są zarówno środki negatywne, jak i pozytywne. Na przykład w Wielkiej Brytanii ustawa *Terrorism Prevention and Investigation Measures Act* z 2011 roku umożliwiła w drodze zawiadomienia Sekretarza Stanu nałożenie większości z wyżej wymienionych negatywnych środków na jednostkę, gdy zaistnieje uzasadnione przekonanie potrzeby ochrony społeczeństwa przed zagrożeniem¹⁵. Jednak jednym z najbardziej efek-

¹² Zob. D. Koehler, *Understanding Deradicalization: Methods, Tools and Programs for Countering Violent Extremism*, New York 2017, s. 38-44.

¹³ Zob. szerzej: A. P. Schmid, *Radicalisation, De-Radicalisation, Counter-Radicalisation: a Conceptual Discussion and Literature Review*, [w:] „ICCT Research Paper”, The Hague, March 2013,

<http://www.icct.nl/download/file/ICCT-Schmid-Radicalisation-De-Radicalisation-Counter-Radicalisation-March-2013.pdf>, 03.09.2017; W. Koomen, J. van der Pligt, *The Psychology of Radicalisation and Terrorism*, London, New York 2016.

¹⁴ Por. K. Górak-Sosnowska, *Kłopoty z deradykalizacją*, [w:] K. Liedel, P. Piasecka, dz. cyt., s. 167.

¹⁵ Tekst dokumentu:

tywnych programów strategii antyterrorystycznej w tym kraju, w zakresie zapobiegania (*prevent*)¹⁶ brutalnemu ekstremizmowi i terroryzmowi jest program Channel, powołany jesienią 2012 roku. Nakierowany jest on głównie na identyfikację osób podatnych na radykalizację oraz pomoc im na poziomie lokalnym w obrębie wieloagencyjnej współpracy sektorów edukacyjnych, opieki zdrowotnej i społecznej, policji oraz innych partnerów społecznych¹⁷. Oprócz promocji dobrych praktyk program udziela realnego wsparcia, ochrony i opieki osobom podatnym na radykalizację oraz zaangażowanym partnerom mogącym odgrywać kluczowe role w wykrywaniu jednostek i grup zafascynowanych brutalnym ekstremizmem i terroryzmem. Realizacja założeń programowych Channel odbywa się na kilku etapach: identyfikacji, następnie skierowania sprawozdania dotyczącego konkretnej osoby narażonej na radykalizację przez podmioty zaangażowane (np. policja, władze lokalne, ośrodki oświatowe itd.), wstępnej oceny oraz określenia przydatności określonych mechanizmów wsparcia i ryzyka, po tym etapie podejmowana jest decyzja, czy wdrażane zostaną działania oraz ich rodzaj (plan wsparcia oraz identyfikacja i pozyskiwanie odpowiednich pakietów pomocowych).

http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2011/23/pdfs/ukpga_20110023_en.pdf, 03.09.2017.

¹⁶ Strategia Antyterrorystyczna Wielkiej Brytanii (*The United Kingdom's Strategy for Countering Terrorism*, CONTEST) wymienia 4 elementy zwalczania terroryzmu, tzw. „4 P” – od pierwszych liter nazw poszczególnych poziomów: *pursue* – ściganie terrorystów i osób wspierających wszelką działalność terrorystyczną i ich karanie, *prevent* – zapobieganie procesom stawania się terrorystą, zwalczanie źródeł; *protect* – ochrona obywateli, interesów państwa, infrastruktury krytycznej oraz granic państwa oraz *prepare* – przygotowanie na konsekwencje potencjalnych ataków terrorystycznych, budowanie szybkiej zdolności reagowania kryzysowego i likwidowanie skutków ataków. Była wprowadzona w 2003 i wielokrotnie nowelizowana. Obecnie obowiązuje w brzmieniu z 11.07.2011 roku. Zob. tekst dokumentu:

https://www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/97995/strategy-contest.pdf, 08.09.2017.

¹⁷ Zob. *Channel: Protecting vulnerable people from being drawn into terrorism. A guide for local partnerships*, October 2012,

<http://www.npcc.police.uk/documents/TAM/2012/201210TAMChannelGuidance.pdf>, 08.09.2017.

Mogą one koncentrować się na: rozwijaniu umiejętności i kompetencji społecznych, jak np. radzenie sobie z agresją, presją środowiska, doradztwie z zakresu rynku pracy, programach edukacyjnych oraz pracy z psychologiem, ale także na świadczeniach z zakresu opieki zdrowotnej i socjalnej, w celu poprawy warunków bytowych oraz zwiększeniu szans osoby zakwalifikowanej do programu. Warto zaznaczyć, że udział w programie jest dobrowolny i nie dotyczy osób osadzonych w areszcie lub więzieniu. Przypadek może być też odrzucony na etapie weryfikacji oraz wstępnej oceny. Jednak gdy stwierdzone zostanie na pierwszych etapach szczególne zagrożenie dla bezpieczeństwa, akta sprawy przekazywane są do *Multi-Agency Public Protection Arrangements* (MAPPA)¹⁸.

Tak więc głównym założeniem Channel jest wzmocnienie oraz utrwalenie współpracy między władzami lokalnymi, partnerami ustawowymi (przede wszystkim z sektora oświaty i zdrowia) oraz policji i lokalnej społeczności w celu identyfikacji osób podatnych na ryzyko wciągnięcia do terroryzmu. Wiodącą rolę odgrywa policyjny koordynator ds. wdrażania programu, mający do pomocy wieloagencyjny zespół. Dobre praktyki wprowadzane są poprzez powołane na szczeblu lokalnym komisje ds. ochrony dzieci i młodzieży oraz komisje ds. ochrony dorosłych. W konkretnych przypadkach opracowywane są plany wsparcia dla wytypowanych osób (zarówno dzieci, jak i dorosłych). Ta wczesna interwencja w formie doradztwa może przyczynić się do zniwelowania szansy – szczególnie nieletnich – stania się terrorystami. Typowanie osoby do programu koncentruje się przede wszystkim na trzech aspektach: 1) powiązaniu z organizacjami terrorystycznymi i ideologią ekstremistyczną, 2) zamiarze wyrządzania krzywdy i stosowania przemocy, 3) zdolności do wyrządzenia krzywdy osobom trzecim. Aspekty te są uwarunkowane przez

¹⁸ Zob. M. Muskała, *Diagnoza nieprzystosowania społecznego nieletnich w Anglii i Walii*, [w:] „Probacja” 2014, nr II, s. 82-84; raporty MAPPA z lat 2015-2016, <https://www.gov.uk/government/publications/multi-agency-public-protection-arrangements-mappa-annual-reports-2015-to-2016>, 08.08.2017.

przesłanki, stanowiące katalog otwarty, rozpatrywane na etapie identyfikacji i oceny ryzyka¹⁹.

Inne przedsięwzięcia brytyjskie podejmowane na szeroką skalę – dedykowane przede wszystkim społecznościom muzułmańskim – to np. od 2009 roku *Operation Nicole*, w ramach której organizowane są warsztaty dla osób powyżej 14 roku życia. Mają one głównie charakter informacyjny i dotyczą pracy policji w zakresie zwalczania terroryzmu, choć założeniem jest budowanie wspólnoty i integracja mieszkańców. Natomiast od sierpnia 2009 roku istnieje inicjatywa *The Unity Initiative* (TUI), zajmująca się wyłącznie osobami zatrzymanymi i osadzonymi na podstawie przepisów antyterrorystycznych, promowaniu postrzegania Islamu jako religii, której przesłaniem jest współczucie a nie agresja, szkoleniem personelu policyjnego i więziennego w tym zakresie, ale także problematyką znaczenia płci w ekstremizmie. Odnotowano na przykład, że od 31 marca 2002 r. do 31 marca 2016 r. aresztowano 36 kobiet podejrzanych o przestępstwa terrorystyczne, głównie powiązanych z terroryzmem międzynarodowym. Liczba ta stanowi 14% wszystkich zatrzymanych w tym okresie. W związku z aktywnością skrajnie religijnych organizacji, takich jak tzw. Państwo Islamskie i Al-Qa'ida udział kobiet w przestępstwach terrorystycznych oraz pomocniczych w ostatnim roku również uległ zwiększeniu²⁰. Od maja 2013 roku funkcjonuje grupa TERFOR (*Task Force to Tackle Extremism and Radicalisation*), która koncentruje się głównie na monitorowaniu i przeciwdziałaniu mowie nienawiści na uniwersytetach, w meczetach, szkołach i więzieniach. W kwietniu 2017 roku ze względu na nasilenie aktywności terrorystycznej o motywach religijnych powołano nową jednostkę do zwal-

¹⁹ Zob. *Channel...*

²⁰ Home Office, *Operation of Police Powers under the Terrorism Act 2000 and Subsequent Legislation: Arrests, Outcomes, and Stop and Search, Great Britain, Financial Year Ending 31 March 2016*, London 2016, <https://www.gov.uk/>, 05.09.2017.

czania ideologii ekstremistycznej w zakładach penitencjarnych²¹. Ministerstwo Dzieci, Szkół i Rodzin (*Department for Children, Schools and Families*) prowadzi również działania mające na celu dotarcie do dzieci i młodzieży poza szkołą. Wraz z Ministerstwem Społeczności i Samorządów Lokalnych (*Department for Communities and Local Government 's*) wdrażane są projekty Edukacji Obywatelskiej dla Wyznawców Islamu (*Islam and Citizenship Education*) oraz Grupa Wsparcia Młodych Muzułmanów (*Young Muslims Advisory Group*).

Z kolei Holandia po 2011 roku zaprzestała prac nakierowanych na kampanie społeczne i propagowanie zwalczania terroryzmu na rzecz wsparcia systemów informacji oraz dobrych praktyk u lokalnych instytucji bezpieczeństwa i partnerów społecznych. Wynikało to z obaw, że tego typu przedsięwzięcia mogą wywołać efekt odwrotny od zamierzonego, czyli niezdrową fascynację przemocą. Od 2014 roku realizowany jest *Kompleksowy program działania w zakresie zwalczania dżihadyzmu*. Główne jego założenia dotyczą: stosowania środków zapobiegawczych i identyfikacji wczesnych objawów radykalizacji (szczególnie u młodzieży), uwrażliwienia na propagandę, wspierania rodzin oraz współpracy ze środowiskami islamskimi²². Zdecydowanie większy nacisk został położony na represjonowanie winnych zamachów terrorystycznych oraz wykrywanie osób potencjalnie stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Przykładem proponowanych działań są: pozbawienie obywatelstwa osób, które odbyły przeszkolenia militarne w charakterze zagranicznych bojowników, zaostrezenie kar za działalność terrorystyczną, wpisanie osoby podejrzanej o członkostwo w organizacjach terrorystycznych na państwową listę terrorystów, wgląd policji

²¹ <https://www.gov.uk/government/news/new-counter-extremism-taskforce-to-help-tackle-extremism-behind-bars>, 03.09.2017.

²² Zob. szerzej: Ministry of Security and Justice, National Coordinator for Security and Counterterrorism, Ministry of Social Affairs and Employment, *The Netherlands Action Programme to Combat Jihadism. Overview of Measures and Actions*, The Hague, 29.08.2014, https://english.nctv.nl/binaries/def-a5-nctvjihadismuk-03-lr_tcm32-83910.pdf, 11.09.2017.

i służb specjalnych w listy pasażerów lotniczych w celu wykrycia potencjalnych islamskich ekstremistów itd. Dodatkowo powołano krajowy punkt kontaktowy ds. radykalizacji. Inicjatywom wsparcia udzieliły organizacje pozarządowe, w tym Zgrupowanie Marokańskich Holendrów (*Samenwerkingsverband van Marokkaanse Nederlanders*, SMN), które m.in. prowadzi stronę internetową oraz Infolinię Radykalizacja (*Uplijn Radicalisering*)²³. Infolinię alarmową utworzono także w Austrii w ramach Centrum Informacji o Ekstremizmie (*Beratungsstelle Extremismus*) przy udziale Federalnego Ministerstwa Rodziny i Młodzieży (*Bundesministerium für Familien und Jugend*)²⁴.

W Norwegii, Szwecji i Niemczech działają od kilkunastu lat antynazistowskie organizacje EXIT wspierające osoby opuszczające grupy skrajnie prawicowe. W ramach EXIT realizowane są także różne inicjatywy społeczne, których celem jest pogłębianie wiedzy o wartościach demokratycznych. Cel programów stanowi bardziej minimalizowanie (redukcja) ryzyka niż pełna deradykalizacja, która może nigdy nie nastąpić na płaszczyźnie przekonań²⁵. Dedykowanym specjalnie kobietom jest realizowany przez berliński Związek Międzykulturowego Kształcenia i Zapobiegania Przemocy (*Cultures Interactives e.V.*) projekt *Kobiety/ Płeć w brutalnym Ekstremizmie* (*Women/ Gender in violent Extremism*, WomEx) od 2013 roku²⁶. Innym programem realizowanym w Niemczech przez Sieć Zapobiegania Przemocy (*Violence Prevention Network*, VPN) jest program *Biorąc Odpowiedzialność* (*Taking Responsibility*) oraz nakierowany na przeciwdziałanie fun-

²³ Zob. oficjalna strona internetowa <http://hulpinradicalisering.nl/nl/Home/>, 08.09.2017.

²⁴ Zob. <https://www.familienberatung.gv.at/beratungsstelleextremismus/>, 08.09.2017.

²⁵ Zob. J. Horgan, *Fully Operational? The Ongoing Challenges of Terrorist Risk Reduction Programs*, [w:] „E-International Relation” (online), 29.07.2013; <http://www.e-ir.info>, 02.09.2017.; Por. K. Górak-Sosnowska, dz. cyt., s. 170.

²⁶ Zob. szerzej: WomEx, *Aspects of Gender in the Right Wing Extremism and Terrorism. Guidelines for Specific Sectors of Prevention and Intervention*, Berlin 2015; M. Glaser, *Disengagement and Deradicalization Work with Girls and Young Women – Experiences from Germany*, [w:] M. Köttig, R. Bitzan, A. Petö (red.), *Gender and Far Right Politics in Europe*, Houndmills, New York 2017, s. 337-349.

damentalizmowi muzułmańskiemu *Życie (HAYAT)*. Inicjatywa VPN jest skierowana do ekstremistów prawicowych i religijnych, w tym osób osadzonych w więzieniach²⁷. W reakcji na zjawisko zagranicznych bojowników utworzono działające od lipca 2014 roku interwencyjne centrum doradcze we Frankfurcie nad Menem (*Advice Centre Hesse*). Udziela ono pomocy osobom, które nie tylko chcą udać się w celu przeszkolenia militarnego w strefy objęte konfliktami zbrojnymi, też lecz także tym, które powracają. Zadaniem Centrum jest zapobieganie wyjazdom oraz reintegracja tych, którzy wrócili oraz doradztwo rodzicom i bliskim osób zafascynowanych dżihadyzmem. Podobny program pod nazwą *Uwalnianie się i Krytyczna Opieka Postpenitencjarna (Disengagement and Critical Aftercare)* zaczął funkcjonować rok wcześniej w Danii. Aspekt *gender* nie jest w nich wyszczególniany, choć niektóre warsztaty dedykowane są specjalnie rodzicom, w głównej mierze uczestniczą w nich kobiety. Rodziny stanowią tę strukturę, która najwcześniej może wykryć proces radykalizacji i zapobiec eskalacji w stronę przemocy.

Szczególnie w Stanach Zjednoczonych programy deradykalizacyjne poszerzone są o kwestie włączania w nie kobiet, uznając że deprogramowanie musi uwzględniać znaczenie i specyfikę płci. Odpowiednie nakierowane na kobiety projekty uzupełniają wysiłki antyterrorystyczne. Sztandarowy program *Przeciwdziałanie Brutalnemu Ekstremizmowi (Countering Violent Extremism, CVE)* realizowany jest przez Departament Bezpieczeństwa Krajowego (*Department of Homeland Security, DHS*). W ramach CVE realizowane są różnego rodzaju inicjatywy społeczne skierowane do młodzieży i więźniów. Ponadto wdrażane są rozwiązania dotyczące angażowania kobiet w bezpieczeństwo społeczności lokalnych, w tym rozpoznawania pierwszych oznak radykalizacji²⁸. Odnosząc się do CVE, w połowie roku 2016 Bank Światowy podjął inicjatywę wzmacniania odporności na radykalizm,

²⁷ Strona internetowa zob. <http://www.violence-prevention-network.de/>, 15.10.2017.

²⁸ Szerzej zob. strona DHS <https://www.dhs.gov/countering-violent-extremism>, 09.09.2017.

dedykowaną kobietom z regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA). Celem programu jest między innymi wsparcie dla przedsiębiorczości, poprzez którą wzmocni się pozycja kobiety jako liderki w danej społeczności lokalnej²⁹. Wykształcone i finansowo samodzielne kobiety będą tworzyły przeciwstawną narrację do fundamentalistycznych haseł. Również w Europie Sieć Upowszechniania Wiedzy o Radykalizacji Postaw (*Radicalisation Awareness Network*, RAN) i niemiecki WomEx włączyły w swoje wysiłki na rzecz prewencji antyterrorystycznej specyfikę *gender*. Są one wynikiem wieloletnich prac badawczych nad radykalną przemocą polityczną o zabarwieniu prawicowym (świeckim i religijnym) oraz doświadczeń państw unijnych. Można je sprowadzić do kilku stwierdzeń:

- współcześnie brutalny ekstremizm i terroryzm manifestuje się poprzez seksistowskie i homofobiczne kwestie;
- często konflikty powiązane z płcią kulturową są kluczowe w analizie psychologicznej sprawców przestępstw;
- mniejszości seksualne są głównymi ofiarami wszelkich form brutalnego ekstremizmu, zarówno prawicowego świeckiego, jak i fundamentalistów chrześcijańskich oraz terroryzmu dżihadystycznego;
- większość organizacji ekstremistycznych i terrorystycznych w swojej ideologii i praktyce odwołuje się do nierówności płci, ośmieszając emancypację kobiet przy jednoczesnym podporządkowywaniu ich miejsca mężczyznom;
- powyższe tendencje nie stoją w sprzeczności z aktywnym zaangażowaniem kobiet w działania konkretnych ugrupowań;
- młodzież (zarówno mężczyźni, jak i kobiety) przyłączają się do ugrupowań ekstremistycznych o wiele częściej ze względu na uwarunkowania społeczne i powiązane ze statusem płci (sieci społeczne, presja rówieśników,

²⁹ A. Zięba, *Radykalizacja kobiet...*, s. 212-213.

wzorce i autorytety) niż ze względu na motywację ideologiczną czy religijną;

- organizacje kreują kampanie rekrutacyjne dedykowane specjalnie kobietom i młodym dziewczętom z wykorzystaniem specyficznych idei odwołujących się do kobiecości i męskości;
- kobiety i młode dziewczęta często są pomijane w pracy organów ścigania jako potencjalne sprawczynie przestępstw nienawiści i terrorystycznych³⁰.

Dużo wcześniej, na forum międzynarodowym, 30 października 2010 roku, Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła pierwszą rezolucję nr 1325 dotyczącą sytuacji kobiet podczas konfliktów zbrojnych i ich znaczenia w kształtowaniu pokoju oraz bezpieczeństwa. Apelowano w niej o umożliwienie im współuczestniczenia w zapobieganiu konfliktom i rozwiązywaniu ich oraz odbudowie kraju po zakończeniu działań militarnych. Podstawą rezolucji miało się stać stosowanie perspektywy równości (*gender perspective*) i tym samym zwiększenie uczestnictwa kobiet we wszystkich obszarach pokoju i bezpieczeństwa³¹. Rezolucję nr 1325 należy uznać za kamień milowy w działaniach wszelkich ruchów i organizacji na rzecz równości. Rewolucyjność tej uchwały związana jest z założeniem, że egalitaryzm między mężczyznami i kobietami wpływa pozytywnie na wzrost gospodarczy, stabilność społeczną i polityczną oraz trwały pokój. Można zaryzykować postawienie hipotezy, że w społecznościach, gdzie odnotowuje się stosunkowo wysokie wskaźniki równości płci kobiety są mniej narażone na skutki brutalnego ekstremi-

³⁰ H. Weilnböck, *A Better Way to Counter Violent Extremism and Terrorism*, [w:] „Per Concordiam” 2015, vol. 6, issue 4, s. 11. Por. WomEx, *Aspects of Gender in the Right Wing Extremism and Terrorism. Guidelines for Specific Sectors of Prevention and Intervention*, Berlin 2015, s. 9.

³¹ *Resolution 1325 (2000) Adopted by the Security Council at its 4213rd Meeting, on 30 October 2000 S/RES/1325 (2000)*, <http://www.un.org/womenwatch/osagi/wps/#resolution>, 02.11.2017.

zmu. Aktywizacja kobiet może zatem wpłynąć negatywnie na rozwój terroryzmu³². Korelacja między liczbą incydentów terrorystycznych oraz działań składających się na terroryzm z problemem uczestnictwa kobiet w przestrzeni publicznej nie jest oczywista. Biorąc pod uwagę np. sytuację w krajach Europy Zachodniej, wskaźniki równości płci są wysokie (Niemcy na 9. miejscu w rankingu światowym, Belgia – 12., Hiszpania – 15. Francja – 19., Wielka Brytania – 28. w 2015 r.), natomiast zagrożenie terroryzmem jest oceniane jako realne i poważne³³.

RB ONZ przyjęła też inne rezolucje: nr 2178 (2014 rok) i nr 2242 (2015 rok), w których m.in. postulowano potrzebę wzmacniania pozycji kobiety jako skuteczny środek prewencyjny w zwalczaniu ekstremizmu politycznego. Rezolucja nr 2242 wyraźnie podkreśla, że rola kobiet w zwalczaniu brutalnego ekstremizmu jest kluczowa. Ponadto odniesiono się do wpływu, jaki współczesny wzrost ekstremizmu wywiera na codzienne życie kobiet, m.in. poprzez przymuszenie do emigracji, a także użycie bezpośredniej i pośredniej przemocy wobec nich. Stąd niezbędny jest udział kobiet i organizacji kobiecych w opracowywaniu strategii dotyczących przeciwdziałania terroryzmowi i radykalnemu ekstremizmowi. Istotny może być głos kobiet w opracowywaniu procedur i dobrych praktyk związanych z problemem nawoływania, podżegania do popełniania aktów terrorystycznych oraz tworzenia narracji antyterrorystycznej³⁴.

³² Zob. szerzej: A. Salman, *Green Houses for Terrorism: Measuring the Impact of Gender Equality Attitudes and Outcomes as Deterrents of Terrorism*, [w:] „*International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice*”, vol. 39, issue 4, March 2015, s. 281-306.

³³ IEP, *Global Terrorism Index 2016: Measuring and Understanding the Impact of Terrorism*. Sydney/New York/Oxford 2016, s. 10-11, <http://economicsandpeace.org/wp-content/uploads/2016/11/Global-Terrorism-Index-2016.2.pdf>, 11.09.2017; UNDP, *Human Development Report 2016*, s. 214, http://hdr.undp.org/sites/default/files/2016_human_development_report.pdf, 09.09.2017.

³⁴ *Resolution 2242 (2015) Adopted by the Security Council at its 7533rd meeting, on 13 October 2015, S/RES/2242 (2015)*, http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/s_res_2242.pdf, 05.09.2017.

Pierwsza w świecie kobieca platforma antyterrorystyczna *Sisters Against Violent Extremism* (SAVE) funkcjonuje od 2008 roku w ramach międzynarodowej organizacji Kobiet Bez Granic (*Women without the Borders*). Inicjatywa skupia szerokie spektrum kobiet, w tym naukowców, przedstawicielek wspólnot wyznaniowych, organizacji pożytku społecznego, polityków. Głównym celem jest promocja wiedzy oraz dyskursu społeczno-politycznego i stworzenie wspólnej płaszczyzny przeciwdziałania terroryzmowi. Jedną z pierwszych inicjatyw SAVE było inwestowanie w szkoły, które miały uczulić matki na rozpoznanie wczesnych objawów radykalizacji u dzieci. Obecnie większość z programów ukierunkowana jest na wzmocnienie lokalnej odporności w społecznościach, które są najbardziej narażone na ideologie nawołujące do przemocy na terenie Kaszmiru, Tadżykistanu i Nigerii oraz w regionie MENA³⁵. Warto dodać, że na terenie Pakistanu działał (2011-2016) program Kobiety Moderujące Ekstremizm w Pakistanie (*Program Women Moderating Extremism in Pakistan*) wdrożony przez Pakistańską Inicjatywę dla Matek i Noworodków (*The Pakistan Initiative for Mothers and Newborns*, PAI-MAN). Program wsparł amerykański Instytut na rzecz Pokoju (*US Institute for Peace*, USIP). Jego celem było wzmocnienia zdolności kobiet do rozpoznania ryzyka radykalizacji u dzieci³⁶. Podobne kampanie z włączaniem matek w prewencję antyterrorystyczną mają miejsce też w innych krajach, m.in. w Autonomii Palestyńskiej, Indonezji, Tadżykistanie, Nigerii i na Zanzibarze³⁷. Dzięki wsparciu SAVE uruchomiono również w Austrii program, którego celem jest uświadamianie matek pod kątem radykalizacji ich dzieci w stronę przede wszystkim dżihadyzmu. Platforma nakierowana na uwrażliwienie podstawowej komórki społecznej, jaką

³⁵ Więcej informacji: <http://www.women-without-borders.org/save/>, 01.09.2017.

³⁶ Zob. S. Chatterlier, Sh. Fayyaz, *Women Moderating Extremism in Pakistan*, The Institute for Inclusive Security, August 2012, <https://www.inclusivesecurity.org/wp-content/uploads/2012/09/Policy-Brief-Women-Moderating-Extremism-in-Pakistan.pdf>, 01.09.2017.

³⁷ E. Schlaffer, U. Kropiunng, *Mothers Against Terror*, [w:] „Per Concordiam” 2015, vol. 6, issue 4, s. 19-25.

jest rodzina, na socjalizację do ekstremizmu oraz pomoc i rozpoznanie radykalizacji funkcjonuje również we Francji Stop Dżihadyzacji (*Stop Djihadisme*)³⁸.

Wnioski

Zaangażowanie kobiet w przemoc polityczną i kształtowanie bezpieczeństwa jest zjawiskiem globalnym. Kobiety odgrywają ważne role we wspieraniu przeróżnych ugrupowań stosujących przemoc polityczną, jak i partycypują w przeciwdziałaniu tym zagrożeniom. Ze względu na pełnione przez nie funkcje w ugrupowaniach ekstremistycznych oraz terrorystycznych nie można marginalizować czynnika płci we współczesnych strategiach antyterrorystycznych, zwłaszcza gdy w ostatnich latach wzrasta militarne przeszkolenie kobiet w organizacjach o profilu dotychczas wrogim żeńskim bojownikom (*casus* Al-Qa'idy i Państwa Islamskiego). Organizacje terrorystyczne od dekad wykorzystywały do własnych celów dominujące w danym kręgu kulturowym normy przypisane do zachowań poszczególnych płci. Szczególnie patriarchalne ujęcie zadań i zachowań kobiet jak opieka, wychowywanie potomstwa, dbałość o ognisko domowe przydatne były do wdrażania odpowiedniej indoktrynacji w rodzinie. Dlatego kobiety były i są wykorzystywane do realizacji zadań z zakresu rekrutacji i agitacji politycznej oraz wspierają wysiłki propagandowe, często podsycając zaangażowanie, waleczność i kult męczeństwa za sprawę. Ponadto pozyskują fundusze, zapewniają nocleg i wyżywienie, świadczą usługi seksualne (dobrowolnie lub są do nich przymuszane) oraz przechowują broń i inne urządzenia. Ze względu na większą anonimowość i przewagę strategiczną wyznaczone są do pozyskiwania informacji, przenikania przez punkty kontrolne oraz przenoszenia materiałów wybuchowych. Obecnie coraz więcej grup, zaliczanych przykładowo do nurtu religijnego, poszukuje rekrutów wśród kobiet, często urodzonych, wychowanych i mieszkających w innym kręgu kulturowym (kazusy Belgijki Muriel Degaugue, Amerykanek: Colleen LaRose, Heather Elizabeth Coffman,

³⁸ <http://www.stop-djihadisme.gouv.fr/decrypter.html>, 04.08.2017.

Nicole Lynn Mansfield, Ariel Bradley, Brytyjki Miny Dich). Transparentność kobiety jest jej główną zaletą.

Zalecenia dla systemów bezpieczeństwa państwa w związku z tym powinny obejmować przede wszystkim szereg środków, które uwzględniałyby: wpływ kobiet na otoczenie społeczne, polityczne i ekonomiczne oraz podatność na sympatyzowanie poprzez pasywne i aktywne wsparcie dla organizacji ekstremistycznych oraz terrorystycznych. Problem radykalizacji dotyczy wielu sfer polityki: pracy, edukacji, bezpieczeństwa, opieki zdrowotnej, polityki zagranicznej i obronnej.

W ramach kampanii antyterrorystycznej w wielu krajach tworzone są m.in. programy do walki z radykalizacją postaw i zachowań adresowane do społeczności lokalnych, w których kobiety – głównie matki – odgrywają rolę przewodników w dorosłe życie. Projekty i inicjatywy rozwijane są pod patronatem resortów właściwych do spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przy aktywnym udziale licznych fundacji i stowarzyszeń. Ich realizacja w Unii Europejskiej wspierana jest od 2008 roku przez Europejską Sieć Ekspertów ds. Radykalizacji (*European Network of Experts on Radicalisation*, ENER) i od 2011 roku przez RAN.

W Polsce brakuje współpracy eksperckiej i projektów nakierowanych na przeciwdziałanie ekstremizmowi politycznemu poprzez pracę z grupami ryzyka. W dalszym ciągu pokutuje przekonanie, że problem radykalizacji dotyczy krajów z dużym odsetkiem imigrantów, czyli głównie Europy Zachodniej. Ignorowany jest wzrost ugrupowań zaliczanych do prawicowego ekstremizmu. Pewne próby przeciwdziałania polaryzacji podejmowane są przez inicjatywy organizacji pożytku społecznego. Na przykład *Warsztaty Antydyskryminacyjne* prowadzone bezpłatnie dla szkół podstawowych oraz gimnazjalnych oferowane przez Stowarzyszenie Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii w 2011 roku; kampania *Wykopmy Rasizm ze Stadionów* Stowarzyszenia Nigdy Więcej realizowana od 1996 roku; program szkoleniowy *Prawa Cudzoziemców-Prawa Człowieka* realizowany od lutego do kwietnia 2016 roku w formie wykładów przez Helsińską Fundację Praw Człowieka. Brakuje

jednak pogłębionej refleksji nad programami deradykalizacyjnymi i deprogramującymi na szczeblu państwowym.

Pomoc realizowana w ramach programów walki z radykalizacją postaw i zachowań jest uwarunkowana zagrożeniem, na jakie jednostka jest narażona. Typowymi zadaniami programów realizowanych w różnych krajach są: dyskusja ideologiczna, dialog międzykulturowy, rozwój osobisty, praca nad kompetencjami społecznymi, budowanie relacji z najbliższymi, nauka radzenia sobie z presją (rodziny, środowiska), frustracją i gniewem, umiejętność zarządzania czasem wolnym, doradztwo i rozwój zawodowy, edukacja, ochrona zdrowia (w tym wsparcie psychologiczne), wsparcie socjalne, edukacja dla bezpieczeństwa oraz podnoszenie świadomości na temat problemów oraz patologii społecznych. Coraz więcej z realizowanych programów dedykowanych jest właśnie kobietom, ze względu na to, że to właśnie one pomagają wykryć wczesne sygnały ostrzegawcze radykalizacji szczególnie u bliskich osób. Niemniej eksponowana jest rola kobiety w prewencji antyterrorystycznej jako członka rodziny (poprzez hasła typu: „Matki – pierwsza linia prewencji”). Marginalizowane są przy tym inne jej funkcje aktywnego członka społeczności lokalnej, edukacyjna, religijna oraz decydenta politycznego. Problematyczny w dalszym ciągu (niezależnie od szerokości geograficznej) pozostaje współdział kobiet w kształtowaniu interpretacji religijnych i wykładni teologicznych. Religijności kobiet przypisuje się raczej funkcje pielęgnacyjne i służebne mimo ich strategicznej roli w utrwalaniu obrzędów oraz przekazywaniu tradycji. Niedoceniona jest przez to ich pozycja w budowaniu spójności i odporności sieci społecznych na ekstremistyczne hasła. Aktywizowanie kobiet poprzez programy i kampanie społeczne jest kluczem do zapobiegania radykalizacji w stronę przemocy, niezależnie, czy ma ona charakter stricte kryminalny czy polityczny.

Abstrakt

Kobiety były i są obecne w skrajnie ekstremistycznych oraz terrorystycznych ugrupowaniach i pełnią w nich istotne funkcje. Stąd ich znaczenie powinno być uwzględnione w wypracowywaniu skutecznych kampanii antyterrorystycznych. W artykule dokonano analizy roli kobiet w procesie deradykalizacji postaw oraz zachowań prowadzących do brutalnego ekstremizmu i terroryzmu, odwołując się do wybranych przykładów. Główną tezą jest wykazanie, że specyfika płci na poziomie zapobiegania terroryzmowi może przyczynić się do rozwoju studiów nad przemocą polityczną oraz zwiększenia umiejętności detekcyjnych i obronnych instytucji bezpieczeństwa. Włączanie kobiet w programy prewencyjne, zwłaszcza na poziomie lokalnym, jest kluczem do usprawnienia mechanizmu rozpoznania podatności na fascynację skrajnymi ideologiami i przemocą.

THE ROLE OF WOMEN IN COUNTERING RADICALISATION LEADING TO VIOLENT EXTREMISM OR TERRORISM

Abstract

Women have been present in extremist and terrorist groups and have held important functions in their structures. Hence, their importance should be reflected in the development of effective anti-terrorist campaigns. The paper analyzes the role of women in the process of de-radicalization of opinions and behaviours leading to brutal extremism and terrorism, referring to selected examples. The main thesis is to demonstrate that gender specificity at the level of counter-terrorism can contribute to the development of studies on political violence and to the enhancement of detection and defensive skills of the security institutions. Involving women in prevention programs, especially at a local level, is the key element to improve the mechanism for recognizing vulnerability to fascination with extreme ideologies and violence.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

- A. Alexander, *Cruel Intentions: Female Jihadist in America*, Washington DC, November 2016, www.cchs.gwu.edu/program-extremism, 03.09.2017.
- M. Bloom, *Bombshell: Women and Terrorism*, Philadelphia 2011.
- R. G. Cragin, S. A. Daly, *Women as Terrorists: Mothers, Recruiters and Martyrs*, Santa Barbara, Denver, Oxford 2009.
- The Foreign Fighters Phenomenon in the European Union. Profiles, Threats & Policies*, ICCT, The Hague, April 2016.
- A. Gasztold, *A Feminist Approach to Security Studies*, [w:] „Przegląd Politologiczny” 2017, nr 3, s. 179-189.
- M. Glaser, *Disengagement and Deradicalization Work with Girls and Young Women - Experiences from Germany*, [w:] M. Köttig, R. Bitzan, A. Petö (red.), *Gender and Far Right Politics in Europe*, Houndmills, New York 2017, s. 337-349.
- C. Enloe, *Globalization & Militarism: Feminists Make the Link*, Lanham 2007.
- D. Koehler, *Understanding Deradicalization: Methods, Tools and Programs for Countering Violent Extremism*, New York 2017.
- J. Horgan, *Fully Operational? The Ongoing Challenges of Terrorist Risk Reduction Programs*, [w:] „E-International Relation” (online) z dn. 29.07.2013.
- W. Koomen, J. Pligt van der, *The Psychology of Radicalisation and Terrorism*, London, New York 2016.
- K. Liedel, P. Piasecka (red.), *Bezpieczeństwo antyterrorystyczne. Świadomość społeczna i edukacyjna*, Warszawa 2017.
- S. Mahan, P. L. Griset, *Terrorism in Perspective*, Thousand Oaks 2008.
- M. Muskała, *Diagnoza nieprzystosowania społecznego nieletnich w Anglii i Walii*, [w:] „Probacja” 2014, nr II, s. 73-88.
- C. D. Ness (red.), *Female Terrorism and Militancy. Agency, Utility and Organization*, New York, London 2008.
- V. S. Peterson, A. S. Runyan, *Global Gender Issues*, wyd. 2, Boulder 1999.
- A. Salman, *Green Houses for Terrorism: Measuring the Impact of Gender Equality Attitudes and Outcomes as Deterrents of Terrorism*, [w:] „International Journal of Comparative and Applied Criminal Justice”, vol. 39, issue 4, March 2015, s. 281-306.
- E. Schlaffer, U. Kroppinning, *Mothers Against Terror*, [w:] „Per Concordiam” 2015, vol. 6, issue 4, s. 19-25.
- A. Silke (red.), *The psychology of Counter-Terrorism*, New York, London 2011.
- A. P. Schmid, *Radicalisation, De-Radicalisation, Counter-Radicalisation: a Conceptual Discussion and Literature Review*, [w:] „ICCT Research Paper”, The Hague, March 2013.
- H. Weilnböck, *A Better Way to Counter Violent Extremism and Terrorism*, [w:] „Per Concordiam” 2015, vol. 6, issue 4, s. 7-11.
- WomEx, *Aspects of Gender in the Right Wing Extremism and Terrorism. Guidelines for Specific Sectors of Prevention and Intervention*, Berlin 2015.

- A. Zięba, *Płeć terroryzmu*, [w:] Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” 2016, nr 20, s. 25-49.
- A. Zięba, *Problem udziału kobiet w organizacjach terrorystycznych*, [w:] P. de la Fuente, W. Gizicki, C. Taracha (red.), *Terroryzm wczoraj i dziś. Wybrane problemy*, Lublin 2015, s. 49-65.

Strony internetowe:

<http://hdr.undp.org/>

<http://www.securitycouncilreport.org/>

<http://www.stop-dijhadisme.gouv.fr/>

<http://www.un.org/>

<http://www.women-without-borders.org/>

<http://www.violence-prevention-network.de/>

<https://www.dhs.gov/>

<https://english.nctv.nl/>

<https://www.gov.uk/>

<https://www.icct.nl/>

Sławomir Czapnik

GLOBALIZACJA A EKSTREMIZMY. ANALIZA W KATEGORIACH PÓŹNEGO ZYGMUNTA BAUMANA

Słowa kluczowe:

Zygmunt Bauman, globalizacja, nierówność, zmiana klimatyczna, ekstremizm

Wprowadzenie

Wydaje się, że wobec tak złożonego, wielogłosowego, wielowarstwowego i wciąż komplikującego się świata, właściwe jest podejście dialektyczne. Jak ujmuje to Jan Such, żywotność dialektycznych wizji świata *dawała o sobie znać zwłaszcza w okresach radykalnych przeobrażeń życia społecznego oraz okresach ogólnego ożywienia umysłowego. Nie sprzyjały im natomiast czasy zastoju społecznego i myślowej stagnacji*¹.

Poniższe rozważania ogniskują się wokół kwestii relacji między globalizacją – zarówno w jej uprzednich formach, jak i współczesnej a różnymi ekstremizmami. Ramy metodologiczne niniejszej analizy mieszczą się w koncepcji płynnej nowoczesności² Zygmunta Baumana. Dzieło nieżyjącego już polskiego myśliciela, jak zauważa Tony Blackshaw, cechuje promieniujące z dialektyki poczucie wolności, gdy zaś *zdołamy pojąć wyjątkowy sposób rozumowania Baumana stajemy się bardziej uważni, zaś nasze odczucia etyczne wobec świata nieco się zmieniają wobec niego nieco się zmienią*³.

¹ J. Such, *Dialektyczne wizje świata*, Warszawa – Poznań 1992, s. 3.

² Patrz np. S. Czapnik, A. Kusztal (red.), *Płynna nowoczesność. Analiza krytyczna*, Opole 2016.

³ T. Blackshaw, *90-letni Zygmunt Bauman: Schöpferkraft i jego dwoistości*, [w:] „Studia Krytyczne - Critical Studies”, 2016, nr 2, s. 21, 22, 24.

Rzecz jasna, Z. Bauman nie twierdzi bynajmniej, aby zespół procesów gospodarczych, politycznych i kulturowych, określanych ogólnie mianem globalizacji, miał być źródłem wszelkiego zła i nieprawości na świecie, lecz wyjaśnia, dlaczego globalizacja sprzyja różnego typu skrajnościom – fundamentalizmom (religijnym i politycznym), nacjonalizmowi i etnocentryzmowi, przemocy politycznej (w tym wojnie i terroryzmowi). Podkreślimy, że niniejsze dywagacje mają charakter radykalny – jak pisze bowiem Z. Bauman: *łaciński rzeczownik <<adix>>, z którego wywodzą się metaforyczne użycia określenia <<radykalny>>, odsyła etymologicznie nie tylko do korzeni, lecz także do fundamentów i źródeł pochodzenia*⁴.

Kwestia tego, co jest ekstremizmem, ma charakter relacyjny. Jeśli sięgnąć do warstwy semantycznej, to pojęcie skrajności odwołuje się w sposób dorozumiany do normy, reguły, standardu, głównego nurtu czy też rdzenia, wobec których można usytuować pewną skrajność, *extremum*. Przypomnijmy, że w Trzeciej Rzeszy pogląd, jakoby Germanie byli rasą nadludzi (*Übermenschen*), a Żydzi gorszymi od zwierząt podludźmi (*Untermenschen*) był elementem państwowo sankcjonowanego *mainstreamu*, a za skrajność uznawano negowanie tego przekonania. Inna rzecz, że takie zjawiska jak nacjonalizm, po wielokroć przedstawiane w literaturze jako ekstremizm, niekiedy przestają być postrzegane pejoratywnie, a nawet są pochwalane przez znaczące grupy danego społeczeństwa (jak obecnie w Polsce).

W niniejszym artykule przyjmuje się, że globalizacja to proces obejmowania całej planety siecią zależności, życie bliżej siebie niż kiedykolwiek wcześniej, rzeczywistość, w której lokalne wydarzenia mogą powodować globalne skutki, globalne wydarzenia miewają zaś lokalne skutki. Rdzeniem globalizacji jest gospodarka, która znajduje się poza jakąkolwiek lokalną kontrolą. Jako że czas

⁴ Z. Bauman, *Żyjąc w czasie pożyczonym. Rozmowy z Citlali Roviroso-Madrazo*, Kraków 2010, s. 88.

oddzielający skutki od przyczyn jest coraz krótszy (tak zwana kompresja czasowo-przestrzenna) – ogranicza to możliwości kontroli. Globalizację cechuje coraz szybszy ruch kapitału i produkcji towarów, nieomal bez ograniczeń terytorialnych (co wiąże się z elektroniką i technologiami cyfrowymi)⁵. Inna rzecz, że globalna kapitalistyczna gospodarka, powtórzmy za Tadeuszem Klementewiczem, znajduje się w fazie stagnacji – dlatego też być może czeka nas deglobalizacja⁶.

Artykuł składa się z trzech rozdziałów, ułożonych w porządku chronologiczno-przedmiotowym. W pierwszym z nich zwraca się uwagę na ekstremizmy pierwszej fazy nowoczesności, w tym kolonializm, niewolnictwo, a także – *last but not least* – prowadzący do wojen światowych militarizm. Następnie rozważania ogniskują się wokół współczesnej, neoliberalnej fazy globalizacji, wraz z jej nieodłącznymi negatywami – masowym głodem i rodzącymi przemoc nierównościami. Końcowy rozdział opisuje fundamentalne zagadnienie, jakim jest niszczenie natury, grożące skądinąd przyszłości gatunku ludzkiego.

Kolonializm, niewolnictwo, wojny światowe

Początki nowoczesności i podążającej za nią globalizacji sięgają przynajmniej epoki odrodzenia i tak zwanych wielkich odkryć geograficznych (co po latach, skądinąd nie bez pewnej racji, uznano za rasistowskie i imperialistyczne), kiedy emisariusze Europy zaczęli – dosłownie – krążyć po powierzchni Ziemi, aby przerobić świat na wzór Starego Kontynentu⁷. Wysiłki europejskie wiązały się z potrzebą przejęcia zamorskich bogactw i wysłania ludzi, którzy nie potrafili w Europie się utrzymać lub zrealizować swych ambicji. Jak pisze autor *Płynnej nowoczesności: Im śmielsze i bardziej upajające stawały się europejskie przygody, tym szybciej w samej Europie*

⁵ K. Tester, *The Social Thought of Zygmunt Bauman*, London 2004, s. 163-164.

⁶ T. Klementewicz, *Politics Without Classes and Corporations, Political Science Without Political Economy. The Science of the Political or Politics?*, [w:] „Studia Krytyczne – Critical Studies”, 2016, nr 2, s. 42.

⁷ Z. Bauman, *Europa. Niedokończona przygoda*, Kraków 2007, s. 23.

rosła liczba ich nieuniknionych ofiar. Przybywało ludzi, którzy nie przeszli coraz bardziej wymagających sprawdzianów jakości, sprawności i przydatności, ludzi, których nie dopuszczono w ogóle do tych sprawdzianów [...]. Na szczęście, zarówno dla „odrzuconych”, jak i dla tych, którzy zachodzili w głowę, jak się ich pozbyć, istniała pusta ziemia lub ziemia, którą można było u c z y n i ć pustą, względnie traktować i eksploatować t a k , j a k b y była pusta. Ziemia z dostateczną liczbą pustych miejsc, w których Europa mogła się pozbyć swoich problemów (a przede wszystkim „ludzi, którzy stali się problemem”)⁸. Innymi słowy, pozbywanie się ludzi, którzy stanowili zagrożenie dla ładu europejskiego, było zapewne główną siłą napędową europejskiej misji globalizacyjnej⁹.

Pomimo rozlicznych prób pewnej rehabilitacji europejskiej przeszłości kolonialnej, zwłaszcza Imperium Brytyjskiego, dzieje kolonializmu są naznaczone przemocą, zbrodniami, włącznie z ludobójstwem, jakiego na ludach rdzennych Afryki, Azji, Australii, Ameryki Północnej i Południowej dokonywali Brytyjczycy, Francuzi, Belgowie, Niemcy czy Włosi. Jak zauważa cytowany przez T. Klementewicza Henryk Chołaj: *stworzenie nowożytnego rynku światowego doprowadziło do przekształcenia historii lokalnej w powszechną, historia zaś kolonializmu to dramatyczny proces przekształcania historii europejskiej w globalną*¹⁰. Błędem jest przekonanie, że Europa podbiła w wieku dziewiętnastym świat dzięki rewolucji naukowej, przewadze technicznej, wydajność gospodarczej tożsamej ze zdolnością produkowania tańszych towarów. Stary Kontynent, jak podkreśla T. Klementewicz, zdominował świat dzięki grabionemu w Ameryce łańciskiej srebru, które równoważyło ujemny bilans handlowy z Indiami i Chinami,

⁸ Tamże, s. 25-26.

⁹ Tamże, s. 28.

¹⁰ Cyt. za: T. Klementewicz, K. Pieliński, *Politycy i technokraci. Kierowanie w państwie i w systemie światowym: między teorią a ideologią*, Białystok 2011, s. 16.

a także wyzyskowi induskich prądek i czarnych niewolników na plantacjach cukru¹¹.

Dzieje kolonializmu potwierdzają tezę o *inwazji i dominacji racjonalności instrumentalnej* (jak ją nazywał Weber) lub (jak to określił Karol Marks) *rozstrzygającej roli gospodarki: odtąd materialna „baza” życia społecznego nadawała wszystkim innym dziedzinom życia status „nadbudowy”, a więc wytworu <<bazy>>, którego jedynym zadaniem było zapewnienie jej sprawnego i nieprzerwanego działania*”¹². Nie powinno się zapominać, że niewolnictwo Murzynów i handel niewolnikami dostarczyły kapitału, który sfinansował rewolucję przemysłową w Anglii¹³. Tej samej Anglii, która była w wieku dziewiętnastym główną siłą napędową globalizacji, *imperium, nad którym nigdy nie zachodziło słońce*. Już Adam Smith zwracał uwagę, że bardziej efektywni od niewolników byłiby opłacani robotnicy, gdyż ci pierwsi zawsze będą starali się unikać pracy. Gwoli ścisłości: zdawali sobie z tego sprawę i właściciele niewolników. Niemniej jednak niewolnictwo kwitło nie ze względów na moralność – czy też jej brak – lecz z konieczności ekonomicznej. Ludność szesnastowiecznej Europy była ograniczona, zbyt mała, aby dostarczyć wystarczająco wielu pracowników na ogromne plantacje cukru, tytoniu i bawełny¹⁴.

Warto pamiętać, że błędem – niekiedy popełnianym w ramach podejścia postkolonialnego – jest utożsamienie kolonializmu z dominacją rasy białej, wielu bowiem jej przedstawicieli w Nowym Świecie czekał los niewiele różniący się od losu niewolników, co ucieleśniała instytucja służebności. Służebność, która stanowiła początkowo swobodny stosunek osobisty oparty na dobrowolnym kontrakcie zawartym na określony czas, zaczęła się przekształcać w relację własności – rozciągano władzę nad jednostkami jakby były one rzeczami.

¹¹ Tamże, s. 16-17.

¹² Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 9.

¹³ E. Williams, *Capitalism and Slavery*, Chapel Hill 1944, s. vii.

¹⁴ Tamże, s. 6.

W Marylandzie służebność rozwinęła się w instytucję bliską niewolnictwu. Na plantacjach cukru w Barbadosie sytuacja białych służących była fatalna, ciężko pracowali, byli bici i spali w gorszych warunkach niż zwierzęta. W pewnych sytuacjach białych traktowano gorzej niż Murzynów, gdyż ci pierwsi byli *białymi śmieciami* (*white trash*), z których w czasie kontraktu trzeba było wycisnąć jak najwięcej, a czarnych uznawano za bezterminowych pracowników¹⁵.

Możemy powtórzyć zatem za Erikiem Williamsem, że korzeni niewolnictwa Murzynów należy szukać nie w zagadnieniach rasowych, lecz ekonomicznych: nie liczył się kolor skóry, lecz niskie koszty pracy. Murzyńskie niewolnictwo uznawano za znacznie bardziej racjonalne – a zatem korzystne – niż pracę Indian czy białych. Wszelkie późniejsze określenia Murzynów jako podludzi (*subhuman*), o czym świadczyć miał kolor ich skóry czy ich włosy, były późniejszymi racjonalizacjami, które miały usprawiedliwić prosty fakt ekonomiczny: kolonie potrzebowały siły roboczej i sięgnęły po pracę Murzynów, gdyż była najtańsza i najlepsza. Nie był to konstrukt teoretyczny, lecz efekt wyprowadzony z osobistego doświadczenia plantatora – udałby się on nawet choćby na Księżyc, aby zapewnić sobie siłę roboczą. Afryka, ironizuje E. Williams, była bliżej niż Księżyc, bliżej niż ludne Indie i Chiny (ich czas nadszedł później)¹⁶.

Wobec powyższego można wspomnieć, że rywalizacja kolonialna – zwłaszcza zaś niezadowolenie wilhelmińskiego Cesarstwa Niemieckiego, które ze względu na późne zjednoczenie państwa uznawało, że jego pozycja międzynarodowa, mierzona posiadłościami zamorskimi, jest nieodpowiednia – stanowiła podglebie wybuchu pierwszej wojny światowej. Sytuacja po tym konflikcie nie zmieniła się diametralnie, ponownie próbowano bowiem wdrożyć rozwiązania rynkowe na skalę światową. John Maynard Keynes trafnie przewidział tuż po zakończeniu tego konfliktu, że powrót do standardu złota

¹⁵ Tamże, s. 16-17.

¹⁶ Tamże, s. 19-20.

i międzynarodowego handlu nieuchronnie musi prowadzić do nowej fali zapaści społecznej i uruchomienia błędnego koła konfliktu międzynarodowego i wewnątrz krajowego¹⁷. Ustanowienie zdrowych, wymienialnych walut wymagało wdrożenia programów, które obecnie znane są jako polityki dostosowania strukturalnego, co wiązało się z polityką cięć socjalnych. Karą dla niepokornych państw, podobnie jak pod koniec wieku XX i na początku XXI, była ucieczka kapitału. Ucieczka kapitału odegrała kluczową rolę w obaleniu liberalnych rządów we Francji (lata 1925 i 1938) i rozwoju ruchu nazistowskiego w Niemczech w roku 1930¹⁸. Franz Neumann zauważa, że w żadnym momencie istnienia Republiki Weimarskiej zdolności produkcyjne przemysłu niemieckiego nie były w wystarczającym stopniu wykorzystane, a najgorsza sytuacja panowała w przemyśle ciężkim¹⁹. Starania o pokojowe zdobycie zagranicznych rynków okazały się nieskuteczne, stąd też Niemcy – początkowo ich elity – zdecydowały się na ekspansję imperialistyczną: *Ekspansjonizm przybrał zatem postać narodowego socjalizmu, totalitarnej dyktatury, która potrafiła przekształcić część swych ofiar w zwolenników i zorganizować cały kraj w zbrojny obóz, poddany żelaznej dyscyplinie*²⁰. Jednym ze skutków nazistowskiego totalitaryzmu był Holokaust, bezsprzecznie jedna z największych zbrodni ludobójstwa w dziejach. Jak ujmuje to Z. Bauman: *Ironia historii polegała na tym, że antymodernistyczne fobie znalazły dla siebie ujście dzięki kanałom i formom wyrazu, które mogła stworzyć jedynie nowoczesność. Wewnętrzne demony Europy miano wyegzorcyzmować za pomocą wyrafinowanych wytworów technologii, naukowych metod zarządzania i skupieniu*

¹⁷ B. J. Silver, *Globalny proletariat. Ruchy pracownicze i globalizacja po 1870 r.*, Warszawa 2009, s. 192.

¹⁸ Tamże, s. 193.

¹⁹ F. Neumann, *Behemot. Narodowy socjalizm – ustrój i funkcjonowanie 1933-1944*, Warszawa 2016, s. 18.

²⁰ Tamże, s. 39.

władzy w rękach państwa – a więc za pomocą największych osiągnięć nowoczesności²¹.

Po drugiej wojnie światowej, najbardziej krwawym konflikcie zbrojnym w dziejach świata, skutecznie – przynajmniej w pewnej mierze – próbowano załagodzić najbardziej niepokojące przejawy kapitalizmu. Niemniej jednak wraz z erozją jedynej dlań alternatywy w postaci komunizmu (socjalizmu), system ten na powrót zaczął kierować się inherentną logiką, co jest szczególnie widoczne od lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Istotne negatywy współczesnego globalnego kapitalizmu są przedmiotem dalszych rozważań.

Od nierówności do skrajności

Baumanowska odpowiedź na pytanie, a zarazem tytuł jego książki z roku 2013, czy bogactwo nielicznych jest korzystne dla nas wszystkich²², jest jednoznacznie negatywna. Nie przypadkiem ową książkę poprzedzają cztery motta, w tym konstatacja ojca klasycznej ekonomii A. Smitha, że wielkiej własności towarzyszy wielka nierówność, a na każdego bogacza przypada więc co najmniej pięciuset biedaków²³. Na marginesie, postrzeganie A. Smitha jako apologety nieskrępowanych rynków i nieograniczonego bogacenia się jednostek – ucieleśniane przez filmowego (*Wall Street*) Gordona Gekko, którego życiowym hasłem były słowa *chciwość jest dobra* (*greed is good*) – jest poważnym nieporozumieniem. Szkocki myśliciel był nade wszystko filozofem moralnym. *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* zawierają opis degradacji powodowanej przez kapitalistyczny podział pracy. A. Smith napisał wcześniej *Teorię uczuć moralnych*, uznał bowiem, że jest to konieczne dla zrozumienia moralnej podstawy rodzącego się kapitalistycznego społeczeństwa brytyjskiego. Pod koniec

²¹ Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, Kraków 2013, s. 111.

²² Z. Bauman, *Does the Richness of the Few Benefit Us All*, Cambridge – Malden, MA 2013.

²³ Tamże, s. iii.

życia cenił tę pracę wyżej od *Bogactwa narodów*, ponieważ dostrzegł, że niekontrolowane dążenie do zysku jest znacznie poważniejszym problemem, niż początkowo sądził²⁴.

Warto nadmienić, że nawet instytucje oskarżane – nie tylko przez Z. Baumaną – o przyczynianie się do wzrostu nierówności między państwami i w ramach państw w ostatnich latach zwracają uwagę na kwestię gospodarczych i społecznych kosztów nierówności. W zbiorowym studium z roku 2015 badacze z Międzynarodowego Funduszu Walutowego zwrócili uwagę, że relatywne zwiększenie dochodu górnych 20% danego społeczeństwa o jeden punkt procentowy zmniejsza przez pięć lat roczny dochód krajowy brutto średnio o 0,08%, podczas gdy taki sam wzrost w wypadku najbiedniejszych 20% przyczynia się do wzrostu PKB o 0,38%²⁵. Nie sposób również określić mianem przypadkowego tego, że raport z roku 2016 z serii Banku Światowego *Poverty and Shared Responsibility* zatytułowany jest *Taking on Inequality*. Prezes tej instytucji Jim Yong Kim dziękuje we wstępie raportu *wszystkim, którzy pracują, aby zbudować uczciwszą, <<bardziej równą>>, a także bardziej pomyślną przyszłość dla nas wszystkich*²⁶.

Typowa dla kapitalistycznej globalizacji deregulacja ma dalekosiężne konsekwencje. Przedkładanie interesów kapitału nad interesy pracy (i w ogóle ogółu ludzi) miewa skutki – dosłownie – śmiertelne. Przykładem tego jest kwestia żywnościowa.

Raport zespołu eksperckiego Banku Światowego podaje, że polityka Banku w Afryce w dwóch ostatnich dekadach ubiegłego wieku, polegająca na redukcji lub zniesieniu przez władze subsydiów, uwalnianiu cen i prywatyzacji, mogła zwiększyć

²⁴ V. Mosco, *The Political Economy of Communication: Rethinking and Renewal*, London 1996, s. 35.

²⁵ E. Dabra-Norris et al., *Causes and Consequences of Income Inequality: A Global Perspective*, [w:] „IMF Staff Discussion Note”, 2015, nr 13, s. 7.

²⁶ J. Yong Kim, *Foreword*, [w:] The World Bank, *Poverty and Shared Responsibility 2016. Taking on Inequality*, Washington, DC 2016. s. ix.

dyscyplinę fiskalną, lecz nie przyczyniła się znacząco do zwiększenia produkcji żywności²⁷. Gwałtowny wzrost cen produktów żywnościowych w latach 2006-2008 spowodował falę wystąpień ludowych w 30 krajach, w tym w Bangladeszu, Burkina Faso, Egipcie, Gwinei, Indiach, Indonezji, Jemenie, Kamerunie, Maroku, Mauretanii, Meksyku, Mozambiku, Senegal, Somalii, Uzbekistanie oraz Wybrzeżu Kości Słoniowej. W trakcie tych zamieszek głodowych śmierć poniosło wiele osób. O wzrost cen obwiniano spekulację na rynku *commodity futures*, budowę nieruchomości miejskich na dawnych obszarach uprawnych, zmiany klimatyczne oraz wykorzystywanie kukurydzy i trzciny cukrowej do produkcji biopaliw zamiast produkcji żywności²⁸. Jak ujmuje to Walden Bello: *Kapitał uznaje żywność, wyżywienie i biopaliwa za zmienne na mapie obszarów inwestycyjnych, zaś o alokacji inwestycji decyduje dla niego stopa zysku. Zaspokojenie rzeczywistych potrzeb globalnej większości jest dla niego drugorzędne, jeśli w ogóle podlega jakimkolwiek kalkulacjom. Dla krytyków kapitalistycznego rolnictwa oznacza to dewaluację i postawienie na głowie rzeczywistych stosunków społecznych, stających się abstrakcyjnymi stosunkami wymiany – znanej także jako standaryzacja – co stanowi clue kryzysu współczesnego systemu żywnościowego*²⁹.

Odbiorcy globalnych mediów, atakowani (to słowo wydaje się najbardziej adekwatne) obrazami bogactwa i zdumiewających wręcz osiągnięć technologicznych – dronów, autonomicznych samochodów, powszechnej komunikacji lotniczej, raketowych lotów na Księżyc, nanotechnologii itd. – nie zdają sobie sprawy z realiów egzystencji setek milionów, jeśli nie miliardów ludzi na naszej planecie. 90% rolników z Południa dysponuje jedynie takimi narzędziami jak motyka, maczeta i kosa. Ponad miliard osób pracujących na roli nie posiada nie tylko traktora, lecz także nawet zwierzęcia pociągowe. A przypomnijmy – gdy

²⁷ W. Bello, *Wojny żywnościowe*, Warszawa 2011, s. 24.

²⁸ Tamże, s. 13-15.

²⁹ Tamże, s. 32.

siła pociągowa zwiększy się dwukrotnie, to można zwiększyć dwukrotnie powierzchnię obrabianej ziemi. W strefie Sahelu jeden hektar obsiany zbożem daje około 600-700 kilogramów plonów. W Bretanii, Badenii-Wirtembergii czy Lombardii z obsianego hektara zbiera się 10 tysięcy kilogramów zboża³⁰.

Prawo każdego człowieka do wyżywienia, określane przez artykuł 11. Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 16 grudnia 1966 roku, jest jednym z najczęściej łamanych praw człowieka. Jak twierdzi Jean Ziegler: *Zjawisko głodu jest efektem przestępczości zorganizowanej*³¹.

Globalizacja, pisze Z. Bauman, potwierdza bliźniacze oskarżenia wysunięte przez Marksa *przeciwko kapitałowi prawie dwieście lat temu – przeciwko jego marnotrawstwu i nieprawościom moralnym – nie straciło swojej aktualności. Zmienił się jedynie zakres marnotrawstwa i niesprawiedliwości: jedno i drugie nabrało teraz wymiaru planetarnego*³².

Prawie połowa żywności w Stanach Zjednoczonych jest marnowana – często ze względu na tak zwany kult doskonałości (*cult of perfection*), wręcz absurdalne wymogi estetyczne względem żywności. Niewielkie plamy na owocach i warzywach, nieobniżające ich świeżości i jakości, powodują, że dane płody są niszczone. Pewne szacunki mówią, że w Ameryce co roku marnuje się 60 milionów ton jedzenia, które jest warte 160 miliardów dolarów. Obwiniać za to można handlowców i konsumentów. Straty w skali świata to około 1,6 miliarda ton żywności o wartości biliona dolarów – innymi słowy, czteroosobowa rodzina traci 1600 dolarów rocznie³³.

³⁰ J. Ziegler, *Geopolityka głodu. Masowa zagłada*, Warszawa 2013, s. 37-38.

³¹ Tamże, s. 25.

³² Z. Bauman, *Płynny lęk*, Kraków 2006, s. 307.

³³ S. Goldenberg, *Half of all US food produce is thrown away, new research suggests*, [w:] „The Guardian”, 13 lipca 2016 r., <https://www.theguardian.com/environment/2016/jul/13/us-food-waste-ugly-fruit-vegetables-perfect>, 30.09.2017.

Protagonisci globalizacji, zwłaszcza związanych z nią upowszechnieniem nowych mediów, szczególnie społecznościowych (ucieleśnianych przez takie serwisy jak Facebook i Twitter), podkreślają, że nowe technologie wzmacniają pozycje jednostek, będąc siłą demokratyzującą w skali całej planety. Z. Bauman zauważa tymczasem, że reżimy niedemokratyczne, doskonale zdają sobie sprawę, że eksperci informatyczni to ludzie do wynajęcia, chętnie sprzedający swoje usługi za odpowiednie wynagrodzenie. W Chinach mówi się o armii wspieranych przez władzę blogerów, zwanych potocznie „partią 50 centów”, gdyż właśnie mają otrzymywać 50 centów za każde wejście na swoją stronę. Służba krajowi może być analogiczną motywacją młodych operatorów technologii tak jak anarchizm dla współpracujących z Julianem Assangem. Innymi słowy, hakerzy mogą równie dobrze przyłączyć się do nowej Transparency International, jak i nowych Czerwonych Brygad. Nie jest to nic nowego – siekier można użyć do wyrębu lasu lub obcięcia ludziom głów. Siekierze, zaznacza Z. Bauman, jest to całkowicie obojętne. Technologia sama w sobie nie wesprze demokracji i praw człowieka – uczynić to mogą wyłącznie jej użytkownicy³⁴. Co więcej, natychmiastowa i zogniskowana na sferze emocjonalnej natura mediów społecznościowych ułatwia wybuch zakumulowanej złości przeciwko obcym (*aliens*), postrzeganym jako niebezpieczeństwo i zagrożenie. Obcy, zaznacza Z. Bauman, z definicji jest kimś kierującym się intencjami, których – w najlepszym razie – możemy się domyślać, lecz nie możemy być ich pewni. Bliski Z. Baumanowi Richard Sennett pisze o powstawaniu *wspólnoty podobnych* (*community of similarity*) i *wspólnoty identycznych* (*community of sameness*), które są polisami ubezpieczeniowymi, mającymi chronić przed niebezpieczeństwami życia w wielogłosowym świecie³⁵. Parafrazując to, co o telewizji zwykli powtarzać przedstawiciele szkoły frankfurckiej,

³⁴ Z. Bauman, L. Donskis, *Moral Blindness. The Loss of Sensivity in Liquid Modernity*, Cambridge - Malden, MA 2013, s. 59.

³⁵ Z. Bauman, *Liquid Love: On the Frailty of Human Bonds*, Cambridge – Malden, MA 2003, s. 106-110.

media społecznościowe nie zmieniają ludzi – czynią ich takimi, jakimi byli, ale bardziej.

Globalizacja jest zupełnie odmiennie doświadczana przez światowe elity, inaczej zaś przez rzesze ludzi ubogich. Jak ujmuje to Arundhati Roy: *o ile elita odbywa swoje podróże do wyobrażonego przez siebie miejsca przeznaczenia na szczycie świata, o tyle biedota wpadła w spiralę zbrodni i chaosu*. Jej zdaniem działania Stanów Zjednoczonych i podporządkowanych im międzynarodowych organizacji gospodarczych *spowodowały dalszy rozwój wypadków i przyniosły niebezpieczne subprodukty takie, jak nacjonalizm, fanatyzm religijny, faszyzm i oczywiście terroryzm, prące naprzód krok w krok z neoliberalnym planem globalizacji*³⁶. Z. Bauman podkreśla, że światowe bezprawie i przemoc nawzajem się wzmacniają, potwierdzając trafność starożytnej sentencji: *Inter arma silent leges* (w czasie wojny milczy prawo). Mówiąc wprost: *Globalizacja krzywdy i szkody odbija się globalizacją zawiści i zemsty*³⁷.

Doskonałym świadectwem powyższego mechanizmu jest zjawisko ekstremizmu w postaci globalnego terroryzmu. Jak pisze Z. Bauman: *Jeśli deklarowanym (bezpośrednim) celem terrorystów jest szerzenie terroru wśród ludności wroga, to wroga armia i policja przy gorliwej współpracy mass mediów z pewnością dopilnują, by ów cel udało się osiągnąć w stopniu dalece przekraczającym poziom, jaki byli w stanie zapewnić sami terroryści*³⁸. Autor *Globalizacji* zauważa, że prawdziwą i możliwą do wygrania wojnę z terroryzmem prowadzi się nie dewastując irackich i afgańskich miast i wiosek, lecz anulując długi biednych krajów, otwierając nasze bogate rynki dla ich podstawowych produktów, finansując edukację dla 115 milionów dzieci obecnie pozbawionych dostępu do

³⁶ Z. Bauman, *Płynny lęk...*, s. 168.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 187.

jakiegokolwiek szkoły oraz walcząc o inne podobne środki, przyznając je – i wdrażając³⁹.

Należy podkreślić, że kapitalistyczna globalizacja ma nie tylko dalekosiężne negatywne skutki dla ludzkości, lecz także zagraża kruchej równowadze ekologicznej planety, co będzie przedmiotem rozważań kolejnego rozdziału.

Zagrożenie dla istnienia gatunku ludzkiego

Nasz gatunek, *homo sapiens*, jest bardzo specyficznym rodzajem zwierzęcia, a mianowicie zwierzęciem myślącym. Innymi słowy, gatunkiem stawiającym sobie cele i dążący do ich realizacji przy użyciu określonych środków i metod posługiwania się nimi. Jak pisze Z. Bauman: *Im lepiej mu – jak dotąd – to się udawało i udaje, tym bliżej mu było – jest, będzie – do wyginięcia: do samozniszczenia i zbiorowej śmierci*⁴⁰. Polski myśliciel określa człowieka mianem pasożyta, dodajmy – pasożyta niezwyklego, wyjątkowego. Pasożyta, który niszcząc organizm żywiciela – planety Ziemi, na której mieszka – nieuchronnie musi zniszczyć samego siebie. Człowiek jako gatunek – wbrew skądinąd dość starym marzeniom – nie skolonizuje zapewne innych planet. Jeżeli zniszczy Ziemię, na której od swych początków egzystuje, to nie znajdzie żywiciela zastępczego – świadomość tego powinna towarzyszyć działaniom na rzecz zaprzestania niszczenia Ziemi⁴¹.

Trzeba pamiętać, że już Erich Fromm w *Mieć czy być?* przestrzegał: *Duch podboju i wrogości zaślepił nas do tego stopnia, że przestaliśmy zwracać uwagę na fakt, iż zasoby naturalne są ograniczone i ostatecznie mogą się wyczerpać, a sama przyroda zwalczać zacznie ludzkich drapieżców*⁴². Panowanie – zamiast

³⁹ Tamże, s. 190-191.

⁴⁰ Z. Bauman, *Panika wśród pasożytów, czyli komu bije dzwon, [w:] H. Welzer, Wojny klimatyczne. Za co będziemy zabijać w XXI wieku?*, Warszawa 2010, s. 6.

⁴¹ Tamże, s. 5.

⁴² E. Fromm, *Mieć czy być?*, Poznań 2009, s. 20.

współistnienia – nad przyrodą wiąże się z panowaniem człowieka nad innymi ludźmi, opartym na takich rozróżnieniach, jak płeć kulturowa (*gender*), klasa społeczna, rasa czy pochodzenie etniczne.

Z. Bauman w przedmowie do książki Haralda Welzera *Wojny klimatyczne. Za co będziemy zabijać w XXI wieku?* rysuje rzeczywistość w nader ponurych barwach: *Z listy pozornie niezwiązanych ze sobą kataklizmów, rozsianych po odległych od siebie zakątkach globu – jak kruszenie się więzi wspólnotowych, wojny domowe, których zakończenia poważnione strony boją się bardziej niż ich bezkresności, imperializmy sąsiedzkie i rzezie międzyplemienne, rosnące rzesze uchodźców i wygnańców, otchłanna, a wciąż pogłębiająca się i wciąż liczniejszych nabierająca wymiarów nierówność społeczna, rozrost pustyń równoległy do kurczenia się pastwisk i ziem uprawnych i tak dalej, i tak dalej) – wyłania się ponura wizja zbiorowego obłędu (kusi, by go <<gatunkowym>> nazwać); obłędu tym przeraźliwszego, że samonapędzającego się i samoprzyspieszającego*⁴³.

Trzeba pamiętać, że błędem byłoby obwinianie o zniszczenie środowiska, unicestwienie wielu gatunków roślin i zwierząt, zatrucie wody, powietrza i gleby, zmiany klimatyczne, *homo sapiens* jako takiego. Byłby to typowy błąd *totum pro pars*. Kluczowe znaczenie, powtórzmy za Andreasem Malmem, odegrał *kapitał kopalny* (*fossil capital*). Korzeni globalnego ocieplenia można doszukiwać się w wykorzystaniu w transporcie i przemyśle pary, pozyskiwanej z węgla⁴⁴. Postępujące zniszczenie natury – przyrodniczej i natury przyrodniczej w człowieku – odbywało się w celu podtrzymania systemu prywatnej akumulacji kapitału. Jak ujmuje to Benjamin Kunkel, kapitalizm ze swej istoty – systemowi wciąż rosnącej konsumpcji – zapewne nie może być ekologiczny; inna rzecz, że nie oznacza to, że alternatywne wobec niego systemy są takimi. Przypomnijmy, że również systemy

⁴³ Z. Bauman, *Panika wśród pasażerów...*, s. 6-7.

⁴⁴ A. Malm, *Fossil Capital. The Rise of Steam Power and the Roots of Global Warming*, London – New York 2016.

realnego socjalizmu dalekie były od ochrony przyrody – wystarczy wspomnieć, że cenzura w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej tłumiła informacje o zniszczeniu środowiska i jego negatywnym wpływie na życie ludzi⁴⁵.

Kapitalistyczny konsumpcjonizm – obecnie mający (w obliczu medialnych zapośredniczeń audiowizualnych) wymiar globalny – w ostatniej instancji opiera się na założeniu, że – jak pisze E. Fromm – konsumpcja jest kluczową formą posiadania. Ma niejednoznaczne własności – z jednej strony uwalnia od niepokoju (skonsumowanego towaru nie można nam już odebrać), z drugiej jednak wymaga coraz dalej idącego konsumowania, aby zaspokoić nienasycone i nienasykalne pragnienie⁴⁶. Wątek ten rozwinął Z. Bauman. Zwrócił on uwagę, że kapitalistyczne społeczeństwo konsumpcyjne odrzuca wszelkie ograniczenia konsumpcji, mające źródła w etyce i/ lub religii. Współcześnie konsumpcja nie musi się uzasadniać niczym innym niż przyjemnością – skądinąd złudną – którą niesie. Klasyczne psychologiczne definicje potrzeby określają ją jako stan napięcia, ulegający rozładowaniu w chwili zaspokojenia: *Spółeczeństwo konsumpcyjne głosi niemożność zaspokojenia i własny postęp mierzy stale rosnącym pożądaniem*⁴⁷. Zglobalizowana rzeczywistość – jak ujmuje to Jonathan Crary – *kapitalizmu 24/7*⁴⁸ powoduje, że nieustanne zajmowanie uwagi odbiorców wizjami tego, co należy osiąść i skonsumować, utrudnia racjonalny namysł nad sprawami ludzkimi – zarówno na poziomie jednostkowym, grupowym, jak i ogólnościowym. Ludzkie życie jest zdehumanizowane, dostosowane do nieustannego przepływu kapitału, funkcjonowania transnarodowych rynków, permanentnego nadawania audycji przez stacje telewizyjne i sieci informacyjne. W globalnym kapitalizmie, podkreśla J. Crary, przeprowadza się atak na nawet najbardziej podstawowe,

⁴⁵ B. Kunkel, *The Capitalocene*, [w:] „London Review of Books”, 2017, nr 39 (5), <https://www.lrb.co.uk/v39/n05/benjamin-kunkel/the-capitalocene>, 02.10.2017.

⁴⁶ E. Fromm, dz. cyt., s. 46.

⁴⁷ Z. Bauman, *Spółeczeństwo w stanie oblężenia*, Warszawa 2006, s. 212.

⁴⁸ J. Crary, *24/7. Późny kapitalizm i koniec snu*, Kraków 2014.

jeszcze zwierzęce aspekty funkcjonowania człowieka, włącznie ze snem (co nie powinno dziwić, skoro to system kompresji czasowo-przestrzennej, umożliwiającej przyspieszenie cyrkulacji kapitału).

Na poły rabunkowa eksploatacja środowiska przyrodniczego prowadzi do niszczenia lasów deszczowych, zmniejszenia się warstwy ozonowej, wymierania gatunków oraz zaburzeń klimatu⁴⁹. To działanie w dłuższej perspektywie samobójcze. Dodajmy, że podejście dialektyczne wymaga osadzenia kwestii klimatycznych w sieci społecznych i politycznych stosunków. Christian Parenti w przekonujący sposób wykazał, że żyjemy u progu wojen klimatycznych – skrajne zjawiska pogodowe sprzyjają bandytyzmowi, kryzysom humanitarnym i osłabianiu państw⁵⁰.

Rzecz jasna, kryzys może być również okazją do wdrożenia pozytywnych zmian. Jak przekonuje Naomi Klein, obniżenie emisji gazów cieplarnianych można wykorzystać *do przeforsowania rozwiązań politycznych, które w znacznym stopniu poprawią życie ludzi, zlikwidują przepaść między bogatymi a biednymi, stworzą naprawdę wiele porządných miejsc pracy i na nowo ożywią oddolną demokrację. Zmiany klimatu [...] mogą być Szokiem Ludu, ciosem zadany oddolnie. Mogą doprowadzić do przekazania władzy w ręce wielu zamiast jej konsolidacji w rękach nielicznych, a także radykalnie poszerzyć obszar tego, co wspólne, zamiast go po kawałku wyprzedawać*⁵¹.

Podsumowanie

Ze względu na zrozumiałe ograniczenia powyższe rozważania mają charakter co najwyżej szkicu, zarysu, a może nawet przyczynku. Zagadnienie globalizacji,

⁴⁹ T. Klementewicz, *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejotwórczych kryzysów*, Warszawa 2013, s. 49.

⁵⁰ C. Parenti, *Tropic of Chaos: Climate Change and the New Geography of Violence*, New York 2011.

⁵¹ N. Klein, *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat*, Warszawa 2016, s. 16.

którą Z. Bauman często dookreśla jako *neoliberalną* czy też *negatywną*, to jeden z częściej poruszanych przezeń tematów w ostatnim ćwierćwieczu. Gwoli ścisłości: Z. Bauman nie jest bynajmniej przeciwnikiem globalizacji *per se*, lecz obecnej jej formy, która – nie tylko jego zdaniem – stanowi podglebie skrajności, które utrudniają pokojową (nie wspominając już o przepełnionej życzliwością i dialogiem) koegzystencję na coraz ludniejszej planecie. Autor *Płynnej nowoczesności* zdaje sobie sprawę, że w gruncie rzeczy wzajemna sieć współzależności między jednostkami, grupami i narodami – nie wspominając o oczywistej i nieuniknionej współzależności w relacjach z przyrodą – nie musi być czymś negatywnym. Wręcz przeciwnie: to dzięki niej może spełnić się wizja *ucywilizowanego*, przyjaznego, pokojowego, otwartego i gościnnego świata Kantowskiego *allgemeine Vereinigung der Menschheit*, oświeceniowych ideałów *philosophes*, świata sprawiedliwości, egalitaryzmu, rozumu i ludzkiej solidarności⁵².

Trzeba pamiętać, że metaforyczny styl pisania Z. Baumana utrudnia niekiedy jednoznaczną interpretację jego myśli, chwilami jego wizje są dość kasandryczne. Myśliciel ten jednak trafnie zauważa, że *Metafory przydają się zwłaszcza wtedy, gdy [...] pojawia się potrzeba przeformułowania ustalonej sieci konceptualnej, zbyt gęstej lub zbyt rzadkiej, by ująć nowe zjawiska z nowej perspektywy i uwypuklić ich niedostrzegane wcześniej cechy*⁵³. Czy owo przeformułowanie Z. Baumanowi zawsze się udaje – to kwestia wykraczająca poza ramy niniejszego artykułu.

Dobrym zakończeniem powyższych rozważań może być zaczerpnięte od Barringtona Moore'a juniora motto książki T. Baumana *Towards a Critical Sociology. An Essay on Commonsense and Emancipation: Jeśli od dawna można*

⁵² Z. Bauman, *Europa. Niedokończona...*, s. 27.

⁵³ M.-H. Jacobsen, K. Tester, Z. Bauman, *Rozmowy o socjologii*, Warszawa 2014, s. 98.

*było stworzyć godne społeczeństwo, prawdziwym problemem pozostaje wyjaśnienie, dlaczego ludzkość do niego nie dąży, a być może nie chce dążyć*⁵⁴.

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza powiązań między kapitalistyczną globalizacją a różnymi ekstremizmami – w ujęciu późnego Zygmunta Baumana. Autor najpierw zwraca uwagę na ekstremizmy pierwszej fazy nowoczesności, w tym kolonializm, niewolnictwo i prowadzący do wojen światowych militarizm. Następnie rozważania ogniskują się wokół współczesnej, neoliberalnej fazy globalizacji, wraz z jej podstawowymi negatywami – masowym głodem i rodzącymi skrajną przemoc nierównościami. Końcowy rozdział opisuje kluczowe w chwili obecnej zagadnienie, jakim jest niszczenie natury, grożące przyszłości gatunku ludzkiego.

MAIN SOURCE OF EXTREMISM? LATE ZYGMUNT BAUMAN ON GLOBALIZATION

Abstract

The aim of this article is to analyze globalization process in the contexts of its extremism, from the late Zygmunt Bauman's point of view. First, the author describes extremism of the early stage of globalization: colonialism, slavery and militarism which led to the two world wars. Second chapter is devoted to the present, neoliberal phase of globalization and its flaws – including widespread famine, inequalities and their violent effects. The last part is devoted to climate change and environmental disasters - both results of the capitalist globalization – as the main threats to the mankind.

⁵⁴ Z. Bauman, *Towards a Critical Sociology. An Essay on Commonsense and Emancipation*, Abingdon 2010, s. vi.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

- Z. Bauman, *Does the Richness of the Few Benefit Us All*, Cambridge – Malden, MA 2013.
- Z. Bauman, *Europa. Niedokończona przygoda*, Kraków 2007.
- Z. Bauman, *Liquid Love: On the Frailty of Human Bonds*, Cambridge – Malden, MA 2003.
- Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, Kraków 2013. Z. Bauman, *Panika wśród pasożytów, czyli komu bije dzwon*, [w:] H. Welzer, *Wojny klimatyczne. Za co będziemy zabijać w XXI wieku?*, Warszawa 2010.
- Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Z. Bauman, *Płynny lęk*, Kraków 2006.
- Z. Bauman, *Społeczeństwo w stanie obłąkania*, Warszawa 2006.
- Z. Bauman, *Towards a Critical Sociology. An Essay on Commonsense and Emancipation*, Abingdon 2010.
- Z. Bauman, *Żyjąc w czasie pożyczonym. Rozmowy z Citlali Roviroso-Madrazo*, Kraków 2010.
- Z. Bauman, L. Donskis, *Moral Blindness. The Loss of Sensivity in Liquid Modernity*, Cambridge – Malden, MA 2013.
- W. Bello, *Wojny żywnościowe*, Warszawa 2011.
- T. Blackshaw, *90-letni Zygmunt Bauman: Schöpferkraft i jego dwoistości*, [w:] „Studia Krytyczne – Critical Studies”, 2016, nr 2.
- J. Crary, *24/7. Późny kapitalizm i koniec snu*, Kraków 2014.
- S. Czapnik, A. Kusztal (red.), *Płynna nowoczesność. Analiza krytyczna*, Opole 2016.
- E. Dabra-Norris et al., *Causes and Consequences of Income Inequality: A Global Perspective*, [w:] „IMF Staff Discussion Note”, 2015, nr 13.
- E. Fromm, *Mieć czy być?*, Poznań 2009.
- M.-H. Jacobsen, K. Tester, Z. Bauman, *Rozmowy o socjologii*, Warszawa 2014.
- N. Klein, *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat*, Warszawa 2016. T. Klementewicz, *Geopolityka trwałego rozwoju. Ewolucja cywilizacji i państwa w trakcie dziejotwórczych kryzysów*, Warszawa 2013.
- T. Klementewicz, *Politics Without Classes and Corporations, Political Science Without Political Economy. The Science of the Political or Politics?*, [w:] „Studia Krytyczne – Critical Studies”, 2016, nr 2.
- T. Klementewicz, K. Pielniński, *Politycy i technokraci. Kierowanie w państwie i w systemie światowym: między teorią a ideologią*, Białystok 2011.
- A. Malm, *Fossil Capital. The Rise of Steam Power and the Roots of Global Warming*, London – New York 2016.
- V. Mosco, *The Political Economy of Communication: Rethinking and Renewal*, London 1996.
- F. Neumann, *Behemot. Narodowy socjalizm – ustrój i funkcjonowanie 1933–1944*, Warszawa 2016.
- C. Parenti, *Tropic of Chaos: Climate Change and the New Geography of Violence*, New York 2011. J. Such, *Dialektyczne wizje świata*, Warszawa – Poznań 1992. K. Tester, *The Social Thought of Zygmunt Bauman*, London 2004. E. Williams, *Capitalism and Slavery*, Chapel Hill 1944.

- J. Yong Kim, *Foreword*, [w:] The World Bank, *Poverty and Shared Responsibility 2016. Taking on Inequality*, Washington, DC 2016.
- J. Ziegler, *Geopolityka głodu. Masowa zagłada*, Warszawa 2013.

Źródła internetowe:

- S. Goldenberg, *Half of all US food produce is thrown away, new research suggests*, [w:] „The Guardian”, 13 lipca 2016 r.,
<https://www.theguardian.com/environment/2016/jul/13/us-food-waste-ugly-fruit-vegetables-perfect>, 30.09.2017.
- B. Kunkel, *The Capitalocene*, [w:] „London Review of Books”, 2017, nr 39(5),
<https://www.lrb.co.uk/v39/n05/benjamin-kunkel/the-capitalocene>, 02.10.2017.

Bartosz Bolechów

REAKTYWNA KORADYKALIZACJA JAKO ELEMENT STRATEGII PAŃSTWA ISLAMSKIEGO

Słowa kluczowe:

terroryzm, antyterroryzm, ekstremizm, radykalizacja, Państwo Islamskie

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie stosowanej przez Państwo Islamskie specyficznej odmiany strategii prowokacji oraz jej rzeczywistych i potencjalnych konsekwencji polityczno-społecznych w zachodnich demokracjach liberalnych. Manipulacja dyskursem politycznym poprzez użycie terroryzmu i innych form propagandy oraz skorelowane z nią procesy, związane między innymi ze zmianą standardów debaty publicznej na temat bezpieczeństwa i polityki antyterrorystycznej, stanowią w ocenie autora zjawisko potencjalnie zagrażające stabilności zachodnich społeczeństw oraz ich instytucji. W tekście poruszono cztery główne zagadnienia: problem ramowania dyskusji na temat polityki antyterrorystycznej, zjawisko reaktywnej koradykalizacji, fenomen konwergencji retrotopii oraz strategia Państwa Islamskiego w aspekcie manipulacji percepcją i zachowaniami audytorów.

Ramowanie polityki antyterrorystycznej i jego konsekwencje

Aby dostrzec różnice w dyskursach na temat terroryzmu należy przyjrzeć się jednemu z najważniejszych elementów procesu terrorystycznego (oraz potencjalne-

mu katalizatorowi radykalizacji), jakim jest polityka antyterrorystyczna¹. Nie stanowi ona bynajmniej – jak się to często przedstawia – wyłącznie reakcji na zagrożenie terrorystyczne, lecz charakteryzuje się własną, unikalną w poszczególnych przypadkach dynamiką, warunkowaną poprzez wiele „zewnętrznych” wobec terroryzmu zmiennych². W zależności od specyfiki terroryzmu, politycznych potrzeb i interesów, dominujących narracji oraz innych czynników polityka antyterrorystyczna może być ramowana (konstruowana na użytek dyskursu publicznego oraz praktyki politycznej) w bardzo rozmaity sposób. W 2007 roku czworo uznanych badaczy terroryzmu przeanalizowało cztery najbardziej typowe ramy tego rodzaju³. Zanim zaczniemy analizę procesów i mechanizmów reaktywnej koradykalizacji, należy dokonać krótkiej charakterystyki tych podejść.

Wojna z terroryzmem to rama, w której terroryzm prezentowany jest jako zagrożenie egzystencjalne. Polityce antyterrorystycznej przyznaje się priorytet w obrębie interesów narodowych, wróg przedstawiany jest jako homogeniczny, walka z terroryzmem to gra o sumie zerowej, w której nie ma miejsca na kompromis ani negocjacje, sami terroryści natomiast lokowani są poza wspólnotą polityczną⁴.

Aparat ścigania i wymiar sprawiedliwości: w tej ramie kładzie się nacisk na wewnątrzpaństwowy wymiar terroryzmu; terroryści traktowani są jako przestępcy (nie „bojownicy”), terroryzm stanowi tylko jeden z wielu problemów zarządzania

¹ Przez pojęcie *polityki antyterrorystycznej* autor rozumie przyjęty i realizowany przez władzę publiczną zespół działań o charakterze systemowym, mający na celu – faktycznie lub deklaratywnie – optymalne ograniczanie zagrożenia terroryzmem w danym kontekście politycznym i społecznym.

² Por. B. Bolechów, *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*, Wrocław 2012, s. 14.

³ A. W. Kruglanski, M. Crenshaw, J. M. Post, J. Victoroff, *What Should This Fight Be Called?*, [w:] „Psychological Science in the Public Interest” 2008, vol. 8, no. 3, s. 97.

⁴ Por. A. Chowdhury, R. R. Krebs, *Talking about terror: Counterterrorist campaigns and the logic of representation*, [w:] „European Journal of International Relations” 2010, vol. 16, no. 1, s. 132.

przestępczością, a środki na jego zwalczanie muszą być przydzielane z uwzględnieniem innych potrzeb w obszarze bezpieczeństwa publicznego.

Redukcja epidemii społecznej: w ramie tej używa się do opisu terroryzmu metaforyki „epidemiologicznej” („centra”, „transmisja”, „wektory”, „ogniska zapalne”, „profilaktyka” itd.). Terroryzm jest efektem „zakażenia” organizmu „czynnikami patologicznymi” (jak gloryfikujące przemoc ideologie). W związku z tym pojawiają się postulaty zmniejszenia nacisku na operacje militarne i inne działania „kinetyczne” (metafora „leczenia objawowego”) oraz zwiększenia wysiłków w zakresie wyizolowania parametrów środowiska odpowiadających za „radikalizację” danych podmiotów i środowisk, by następnie wdrożyć programy „deradykalizacyjne” (metafory „profilaktyki”, „szczepionki”, „odporności”). Rama ta skonstruowana jest zatem z następujących elementów: społeczeństwo (i jego poszczególne „organy”) jako podatny na zakażenie organizm, czynnik zewnętrzny („patogen”), środowisko, które je łączy, wektor/ wehikuł umożliwiający transmisję „choroby” (np. ideologia dżihadu salafickiego i środki jej propagowania).

Redukcja uprzedzeń międzygrupowych – rama ta konstruuje terroryzm jako efekt uprzedzeń, wrogości, dyskryminacji i rywalizacji międzygrupowej. Zgodnie z teorią zagrożenia grupowego i teorią kontaktu międzygrupowego postuluje się tu położenie szczególnego nacisku na edukację i pokojowe rozwiązywanie konfliktów, promowanie interakcji i kontaktów między społecznościami oraz unikanie zwiększania napięć, alienacji, izolacji i stygmatyzacji.

Ramowanie związane jest z psychologiczną tendencją do przypisywania ludziom (oraz zrzeszającym ich grupom) pojedynczych, „dominujących” tożsamości, jak „przestępca”, „terrorysta”, „bojownik/ żołnierz” itd. Opisy tego typu generują zatem ramę, a ta posługuje się ustalonymi deskrypcjami jako metodą samouzasadnienia. Zastosowanie konkretnej ramy wiąże się ze specyficznymi dla niej językiem, diagnozą oraz „zdroworozsądkowymi” zaleceniami formułowanymi dla decydentów odpowiedzialnych za działania podejmowane w ramach polityki antyter-

rorystycznej. Stosowanie wprowadzających w błąd metafor może w sposób oczywisty prowadzić do mispercepcji, a następnie do formułowania nierealistycznych strategii, nieosiągalnych celów oraz podejmowania przeciwnie skutecznych działań.

Ramowanie dyskursu jako element strategii terrorystycznej

Ramowanie „dyskursu antyterrorystycznego” (a w ślad za nim polityki antyterrorystycznej) nie jest jednak ściśle woluntarystycznym procesem, wdrażanym przez aktorów bezpieczeństwa zgodnie z ich interesami. Związane jest ono również z istotnymi i dramatycznymi wydarzeniami (jak ataki terrorystyczne), które kształtują zarówno opinię publiczną, jak i postrzeganie rzeczywistości przez samych decydentów. Istotny wpływ na ramowanie polityki antyterrorystycznej mają zatem sami terroryści, kształtując – mniej lub bardziej świadomie – dyskurs publiczny na temat zagrożenia i właściwych metod jego neutralizacji. Historycznie rzecz ujmując, w dyskursie oraz polityce antyterrorystycznej dominowała na ogół rama druga: terroryzm interpretowany był jako groźna, lecz niestwarzająca zagrożenia egzystencjalnego dla państwa forma przestępczości, a za właściwe reakcje uważano głównie wzmocnienie aparatu ścigania i wywiadu, pracę operacyjną, nowe rozwiązania w zakresie legislacji itd. Analogicznie do tego w strategiach wielu ugrupowań terrorystycznych (zwłaszcza separatystyczno-nacjonalistycznych) widoczna była próba skonfrontowania się z takim paradygmatem i przeniesienia dyskursu z ramy drugiej do czwartej, czyli uznania zagrożenia przez aktorów państwowych za emanację konfliktu międzygrupowego i przejście od logiki zwalczania do logiki negocjowania.

Istotna zmiana w zakresie kształtowania percepcji terroryzmu i sposobów jego społecznego oraz politycznego konstruowania nastąpiła wskutek ataków z 11 września 2001 r. Metaforyka wojenna szybko zdominowała amerykański dys-

kurs antyterrorystyczny⁵, a wskutek dużych ataków w Europie w pierwszej (Madryt, Londyn), a zwłaszcza drugiej (Paryż, Nicea, Bruksela) dekadzie XXI wieku pojawiła się także na Starym Kontynencie⁶. Co ważne, inspirujące tę drugą falę zamachów Państwo Islamskie nie tylko nie konfrontuje się z takim rodzajem dyskursu, lecz przeciwnie – jest zainteresowane jego wzmacnianiem i upowszechnianiem. Strategia tego quasi-państwa obejmuje bowiem próby aktywnego wygaszania ram trzeciej, czwartej, a także drugiej oraz zdominowanie postrzegania zjawiska terroryzmu i polityki antyterrorystycznej przez pryzmat ramy pierwszej, czyli egzystencjalnej „wojny z terroryzmem”. Jednym z celów eskalacji i brutalizacji ataków terrorystycznych jest doprowadzenie do sytuacji, w której niemożliwe będzie prowadzenie przez przeciwnika racjonalnej dyskusji na temat terroryzmu, a co za tym idzie – racjonalnej polityki antyterrorystycznej. Ekspozycja na brutalność i okrucieństwo ma za zadanie wzmocnić u wrogich audytoriów przekonanie o konieczności zastosowania przeciwko sprawcom (i potencjalnym sprawcom) radykalnych metod przeciwdziałania. Osiąga się to nie tylko poprzez ataki terrorystyczne, lecz także poprzez rozpowszechniane w Internecie filmy przedstawiające egzekucje zakładników. Ich zadaniem jest nie tylko radykalizacja potencjalnych zwolenników oraz odstraszenie wrogów, lecz także w dużej mierze kształtowanie dyskursu publicznego na Zachodzie i – za jego pośrednictwem – kształtowanie sytuacji politycznej zgodnie z własnymi preferencjami. Wykorzystuje się tutaj dobrze poznane mechanizmy psychologiczne i uprzedzenia poznawcze (heurystyka dostępności, podstawowy błąd atrybucji, zaniedbanie prawdopodobieństwa, traumatyzacja pośrednia, skróty heurystyczne itd.): kontakt ze skrajną brutalnością będącej dziełem grupy silnie zaznaczającej swoją tożsamość religijną prowadzi do wzmacniania uprzedzeń międzygrupowych, stygmatyzacji i tendencji do utożsamiania wszyst-

⁵ Zob. R. Jackson, *Writing the War on Terrorism: Language, Politics and Counterterrorism*, Manchester 2015.

⁶ Por. J. Mullen, M. Haddad, *France is at war. President Francois Hollande says after ISIS attack*, <http://edition.cnn.com/2015/11/16/world/paris-attacks/index.html>, 17.11.2015.

kich członków religijnie zdefiniowanej grupy (muzułmanie) z bezpośrednimi sprawcami przemocy. Ataki terrorystyczne i filmy z egzekucji zakładników noszą wszelkie znamiona precyzyjnie wyreżyserowanych spektakli (przy czym w tym drugim wypadku łatwiej utrzymać pełną kontrolę nad przebiegiem wydarzeń), których istotnym zadaniem jest szybkie i radykalne przekształcanie świadomości społecznej kluczowych audytoriów⁷. Chodzi o stymulowanie procesów radykalizacji nie tylko po własnej stronie, lecz także po stronie przeciwnika. W przeciwnym wypadku wróg może reagować racjonalnie: budując odporność społeczną, absorbować uderzenia, unikając istotnych konsekwencji politycznych i społecznych. Poczucie solidarności z „odległą” wspólnotą wywołane poprzez traumatyzację pośrednią jest dobrze zbadanym mechanizmem radykalizacji. Atak na tożsamość religijną ofiar ma być w założeniu atakiem na tożsamość religijną obserwatorów, a zatem atakiem na wspólnotę. Taka percepcja sprzyja używaniu metafor i budowaniu narracji charakterystycznych dla „wojennej ramy” antyterroryzmu. Przewidywalnymi efektami powinny być zatem wzmocnienie polaryzacji społecznej (naturalny nacisk na konsolidację wewnętrzną w obliczu wspólnego wroga), wzrost uprzedzeń i napięcia międzygrupowego, intensyfikacja zgeneralizowanych postaw antyislamskich oraz wzrost poparcia dla „całościowych rozwiązań” wymierzonych „prewencyjnie” w muzułmanów i postrzegania konfliktu jako egzystencjalnego starcia cywilizacji (rama „wojny z terroryzmem”)⁸. Jednym z istotnych elementów strategii formułowanej przez Państwo Islamskie jest wywołanie i podtrzymanie

⁷ Przykładem może być udostępniony przez Państwo Islamskie w styczniu 2015 roku film dokumentujący egzekucję dwudziestu jeden egipskich chrześcijan (wiernych Kościoła koptyjskiego). Materiał ten był adresowany wprost do „ludzi krzyża” („krzyżowców”) i kładł wyraźny nacisk na religijną tożsamość zarówno ofiar, jak i sprawców. Zob. T. Joscelyn, *21 Egyptian Christians executed in Islamic State video*, https://www.longwarjournal.org/archives/2015/02/21_egyptian_christia.php, 15.02.2015.

⁸ Por. K. Borell, *When Is the Time to Hate? A Research Review on the Impact of Dramatic Events on Islamophobia and Islamophobic Hate Crimes in Europe*, [w:] „Islam and Christian-Muslim Relations” 2015, vol. 26, no. 4, s. 409-421.

reaktywnej koradykalizacji, a następnie wykorzystanie będącego jej efektem reaktywnego ekstremizmu jako amplifikatora własnych wysiłków radykalizacyjnych oraz katalizatora pożądanych procesów polityczno-społecznych.

Reaktywna koradykalizacja

Jak już wspomniano, ramowanie zagrożenia terrorystycznego i polityki antyterrorystycznej w kategoriach wojennych może wiązać się ze stosowaniem przez głównych aktorów bezpieczeństwa (decydentów politycznych) takich metafor jak „stan wojny”, „wojna domowa”, „okupacja”, „stan oblężenia”, „inwazja” itd. Wojenna retoryka powinna być traktowana jako performatywne akty mowy, które nie tylko zniekształcają percepcję rzeczywistości, lecz także skutkują określonymi oczekiwaniami społecznymi oraz praktykami próbującymi te (na ogół zupełnie nierealistyczne) oczekiwania zrealizować. Decydenci stają się zakładnikami własnej retoryki w podwójnym sensie: po pierwsze, zaczyna ona kształtować ich własne wyobrażenia o problemie, a po drugie, stwarza ona popyt na „symetryczną” i „radykalną” (zmilitaryzowaną) odpowiedź na zagrożenie formułowane w wojennych kategoriach. Przedstawianie zagrożenia terrorystycznego jako „starcia egzystencjalnego” to definiowanie sytuacji jako ekstremalnej i tym samym wymagającej ekstremalnych reakcji. Adresaci wypowiedzi politycznych w logiczny sposób mogą oczekiwać, że podmiot znajdujący się w stanie wojny powinien reagować w sposób adekwatny do okoliczności, używając wszelkich dostępnych środków w celu zniszczenia wroga. W konsekwencji używanie metaforyki wojennej w kontekście zagrożenia terrorystycznego może prowadzić do degeneracji dyskursu politycznego i praktyki antyterrorystycznej. Rytualne gesty w rodzaju doraźnych zmilitaryzowanych reakcji na ataki terrorystyczne zawsze wydawać się muszą niedostosowane swoją skalą i intensywnością do zagrożenia skonstruowanego jako egzystencjalne. Eskalacja działań nie jest z powodów praktycznych w stanie nadążyć za eskalacją retoryczną: wytwarza się w ten sposób luka między deklaracjami a praktyką. Pro-

wadzić to może do wniosku, że władza lekceważy swoje podstawowe obowiązki, a następnie uruchamia mechanizm licytacji retorycznej. Atak polityczny na decydentów opiera na wskazywaniu owego dysonansu i domaganiu się „bardziej stanowczych kroków” w „wojnie z terroryzmem”⁹. W sytuacji zagrożenia egzystencjalnego uchylanie się od zastosowania wszelkich dostępnych środków może być interpretowane już nie tylko jako nieudolność lub tchórzostwo, lecz także jako zdrada. Dokonuje się zatem proces przenoszenia odpowiedzialności za ataki terrorystyczne: mają być one skutkiem „zbyt miękkiej” polityki władz.

Z punktu widzenia Państwa Islamskiego ataki terrorystyczne organizowane w zatłoczonych centrach miast spełniają funkcję, jaką nie do końca może zrealizować propaganda zmierzająca do pośredniej traumatyzacji przy wykorzystaniu heurystyki dostępności. Chodzi o „lokalizację” konfliktu – wdrukowanie w audytoria przekonania, że ataki są „codziennością” i że „nikt nie może czuć się bezpieczny”. Badania wykazują, że postrzegane zagrożenia dla bezpieczeństwa stanowią najsilniejszy predyktor uprzedzeń międzygrupowych (w tym wypadku – antyislamskich)¹⁰ oraz że poczucie „lokalizacji” konfliktu silnie wpływa na zgeneralizowane uprzedzenia wobec grupy referencyjnej sprawców ataków (w tym wypadku muzułmanów), zwiększając społeczny poziom akceptacji konieczności wprowadzenia radykalnych środków polityki antyterrorystycznej, która będzie uderzać w prawa,

⁹ Por. P. Dinham, 'More terror attacks will bring civil war' warns Marine Le Pen: Far-right candidate's ratings are boosted ahead of Sunday's presidential election in wake of Paris gun attack which killed a policeman, <http://www.dailymail.co.uk/news/article-4435084/Marine-Le-Pen-terror-attacks-bring-civil-war.html>, 22.04.2017; Ch. Summers, French presidential candidate Marine Le Pen says London attack shows why border controls are needed (despite attacker being British-born), <http://www.dailymail.co.uk/news/article-4342102/France-shudders-London-attack-Le-Pen-demands-border-controls.html>, 23.03. 2017; Not a crime but war: Terrorists must be tried by military courts, believes Le Pen, <https://www.rt.com/news/403520-terrorism-courts-le-pen/>, 16.09.2017; A national anti-sharia strategy to reduce the Islamic threat, <http://www.englishdefenceleague.org.uk/990-2/>, 2016.

¹⁰ Zob. B. J. Grim, *Westerns Views toward Muslims: Evidence from a 2006 Cross National Survey*, [w:] „International Journal of Public Opinion Research” 2010, vol. 22, no. 1, s. 4-25.

poczucie tożsamości i bezpieczeństwa wszystkich muzułmanów zamieszkujących w obrębie danej jurysdykcji¹¹. Manipulowanie postrzeganiem „bliskością” konfliktu zmienia zatem postrzeganie akceptowalności działań kładących nacisk na odpowiedzialność zbiorową, w sposób nieuchronny alienujących społeczności stygmatyzowane jako „źródło problemu”, „pięta kolumna” czy „potencjalni terroryści”. Nietrudno zauważyć, że skutkiem takich działań może być zwiększona podatność stygmatyzowanych społeczności na przekaz radykalizacyjny i zwiększona subiektywna wiarygodność propagandy salafickiej. W ten sposób dżihadysty próbują uruchomić i podtrzymać mechanizm sprzężenia zwrotnego nakręcającego, spiralę eskalacji aż do realizacji celu strategicznego.

Wspomniane rodzaje reakcji na terroryzm ugrupowań salafickich mają na Zachodzie charakter ogólnospołeczny i dotyczą całych społeczności islamskich na skutek takich działań sekurytyzacyjnych, jak np. zakaz zasłaniania twarzy przez kobiety, zakaz budowy minaretów, profilowanie antyterrorystyczne czy upowszechnianie się postaw antyislamskich. Terroryzm skutkuje zatem zgeneralizowaną reakcją lękową i zmianą nastawienia wobec muzułmanów. Pojawiają się agregacje i negatywne generalizacje: coraz więcej ludzi zaczyna utożsamiać ekstremalne nurty w islamie z głównym nurtem, reagując wrogo na obecność islamu w przestrzeni publicznej. Ekstremizm islamski wywołuje ostre reakcje islamofobiczne, a uzasadniony (choć systematycznie stymulowany, instrumentalizowany i wyolbrzymiany na potrzeby polityczne) lęk przed agresywną odmianą islamu jest generalizowany i projektowany na wszystkich muzułmanów oraz sam islam. Panika moralna oraz agresja słowna i fizyczna wywołana przez tego typu lęk określana jest jako „reaktywny ekstremizm”. Douglas Pratt opisał natomiast omawiany wy-

¹¹ Por. A.T. Hatton, M. E. Nielsen, *War on Terror in our backyard; effects of framing of violent ISIS propaganda on anti-Muslim prejudice*, [w:] „Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression” 2016, DOI: 10.1080/19434472.2015.1126341.

żej fenomen jako „reaktywną koradykalizację”¹². Zjawisko to może objawiać się w rozmaitych formach – od wrogiej, stygmatyzującej retoryki i napaści słownych przez wymierzone w społeczności islamskie zmiany prawne aż po działania z użyciem przemocy. Ekstremizm reaktywny nie ogranicza się do ksenofobicznych ugrupowań skrajnej prawicy, utożsamianych zwykle ze zgeneralizowanymi działaniami antyislamskimi. Oddziaływanie rozmaitych aktorów i procesów (aktywność dżihadystów, wspomniane ramowanie zagrożenia terrorystycznego, traktowanie ekstremizmu islamskiego jako okazji do budowy kapitału politycznego, presja ugrupowań populistycznych na partie „głównego nurtu” i adaptacyjne reakcje tych ostatnich, rola mediów społecznościowych oraz sytuacja tradycyjnych mediów masowych w nowym środowisku informacyjnym itd.) powoduje, że tradycyjnie postrzegane „centrum” lub „norma” zmieniają swoją orientację w kierunku pozycji dotychczas traktowanych jako skrajne. Kolejnym krokiem jest zatem normalizacja dyskursu ekstremistycznego jako przejawu „elementarnego zdrowego rozsądku i instynktu samozachowawczego”, a następnie hegemonizacja dyskursu publicznego przez „dawny ekstremizm” wraz z marginalizowaniem alternatywnych paradygmatów i poglądów jako „samobójczo naiwnych” czy „zakorzenionych w nurcie poprawności politycznej”¹³. D. Pratt ujmuje to w sposób następujący: *Ekstremizm w tym sensie doprowadza swoją własną szerszą tożsamość grupową (...) do*

¹² D. Pratt, *Islamophobia as Reactive Co-Radicalization*, [w:] „Islam and Christian-Muslim Relations” 2015, vol. 26, no. 2, s. 205-218. Używa się też takich określeń jak: *radikalizacja odwzajemniona (reciprocal radicalization)*, (D. Holbrook, *Far Right and Islamist Extremist Discourses: Shifting Patterns of Enmity*, [w:] M. Taylor, D. Holbrook, P. M. Currie (red.), „Extreme Right Wing Political Violence and Terrorism”, London 2013, s. 232), *ekstremizm kumulatywny (cumulative extremism)*, (R. Eatwell, *Community Cohesion and Cumulative Extremism in Contemporary Britain*, [w:] „Political Quarterly” 2006, vol. 77, no. 2, s. 205); *spiralą kontrmobilizacyjną (spiral of counter-mobilisation)*, (M. Goodwin, *The Roots of Extremism: The English Defence League and the Counter-Jihad Challenge*, London 2013, s. 5).

¹³ Por. F. Yilmaz, *Right-wing hegemony and immigration: How the populist far-right achieved hegemony through the immigration debate in Europe*, [w:] „Current Sociology” 2012, vol. 60, no. 3, s. 368-381.

<<skrajności>> nie przez oddalanie się od centrum, ale raczej przez intensyfikację rozumienia samego siebie oraz stanowienia (przedstawiania) samego siebie jako reprezentującego, czy będącego, centrum. W tym trybie zatem ekstremizm wyraża światopogląd ultraortodoksyjny, w kontraście do ortodoksyjnego¹⁴. Terroryzm i towarzysząca mu wojenna retoryka powodują, że z trzech sposobów zarządzania różnorodnością (ekskluzywizm, inkluzywizm lub pluralizm) wariant ekskluzywistyczny zdaje się wyłaniać jako optymalny. Ekskluzywizm jako nastawienie psychiczne (*mind-set*) jest to mentalność wyrażająca nowoczesne pragnienie uniwersalności i spójności: tylko jedna prawda, jedna władza, jedna autentyczna wszechobejmująca narracja; jeden właściwy sposób istnienia (...) Wszystko co <<inne>>, cokolwiek lub ktokolwiek przeciwstawiający się lub zaprzeczający ekskluzywiście, jest w sposób konieczny negowane, a przez to dewaluowane, nawet do punktu eliminacji¹⁵. Nietrudno zauważyć, że w tym właśnie punkcie następuje konwergencja teoretycznie fundamentalnie wrogich sobie ekstremistycznych światopoglądów. Ekskluzywizm jednak sam w sobie też podlega ewolucji i eskalacji. Występuje bowiem w trzech wariantach: otwartym (kognitywne poczucie własnej wyższości wraz z retoryczną otwartością na innych, by ich zachęcić do dobrowolnej kapitulacji i zasymilować), zamkniętym (odrzuć kontaktów z innymi – jako „zanieczyszczających”, „rozwadniających” czy zagrażających danej tożsamości indywidualnej i zbiorowej: separatyzm) oraz ekstremalnym (aktywne przeciwstawianie się obecności lub istnieniu innych aż do ich aktywnej eliminacji). O ile np. przypadek szwajcarskiego zakazu budowy minaretów można zakwalifikować jako konsekwencję reaktywnej koradykalizacji w wariancie ekskluzywizmu otwartego lub zamkniętego¹⁶, o tyle przypadek Andersa Breivika stanowi modelowy wariant

¹⁴ D. Pratt, *Reactive co-radicalisation...*, s. 209.

¹⁵ Tamże, s. 210.

¹⁶ Zakaz wprowadzono w listopadzie 2009 roku wskutek referendum (*Volksinitiative*), w którym wzięło udział 53,4% uprawnionych obywateli, z czego zakaz poparło 57,5%. W tamtym czasie w Szwajcarii znajdowało się około 200 meczetów. Najstarszy (Ahma-

ekskluzywizmu ekstremalnego, zbudowanego na przekonaniu, że Zachód znalazł się w stanie obłączenia islamskiego i islamskiej inwazji oraz że wrogość między Zachodem a islamem jest nieusuwalna, a sytuacja jest rozpaczliwa (*islamska kolonizacja Europy poprzez wojnę demograficzną, ułatwiana przez naszych własnych przywódców*¹⁷) i wymaga zastosowania najbardziej radykalnych środków¹⁸.

Jak słusznie zauważa D. Pratt, w ramach reaktywnej koradykalizacji wyłania się paradoksalna sytuacja: ekstremizm posunięty aż do postulowania konieczności fizycznej eliminacji wymierzony jest w grupę postrzeganą jako kulturowo predysponowaną do ekstremizmu i agresji, rzekomo obcych lokalnym zasadom postępowania¹⁹. Postrzeganie innych jako stwarzających zagrożenie generuje w ramach „obrony koniecznej” ekstremalne reakcje, które same w sobie stanowią radykalne wykroczenie poza bronione normy i systemy wartości. Ekstremistyczna, ksenofobiczna i ekskluzywistyczna retoryka posługująca się wojenną metaforą oraz strachem jako narzędziem manipulacji normalizuje się i przemieszcza stopniowo do głównego nurtu politycznego, który podlega w ten sposób radykalizacji.

Ataki terrorystyczne organizowane przez salafickich dżihadystów w połączeniu z charakteryzowanymi wyżej procesami należy traktować jako wyso-

diyya) zbudowano w Zürichu w 1962 roku, największy zbudowano za saudyjskie pieniądze w 1975 roku w Genewie. Tylko cztery meczety w kraju posiadały minarety, jednak w latach poprzedzających referendum dwa meczety planowały uzyskanie zgody na budowę kolejnych, co sprowokowało reakcję prawicy i doprowadziło ostatecznie do dodania pojedynczego zdania do art. 72 konstytucji federalnej w brzmieniu: *Budowa minaretów jest zakazana*. W czasie kampanii wprowadzenia zakazu uzasadniano obroną przed dążeniem muzułmanów do zdobycia hegemonii społeczno-kulturowej (czyli w gruncie rzeczy przed islamską odmianą ekskluzywizmu) oraz agresywną symboliką (minarety bywały porównywane do rakiet). Muzułmanów przedstawiano jako fanatyków religijnych, nietolerancyjnych i niezdolnych do przyswojenia sobie idei oświecenia oraz do zintegrowania się ze społeczeństwami Zachodu.

¹⁷ A. Breivik, 2083: *A European Declaration of Independence*, dokument pdf, 2011, s. 9.

¹⁸ Por. M. Gardell, *The roots of Breivik's ideology: where does the romantic male warrior ideal come from today?*, <https://www.opendemocracy.net/mattias-gardell/roots-of-breiviks-ideology-where-does-romantic-male-warrior-ideal-come-from-today>,

01.08.2011.

¹⁹ D. Pratt, *Reactive co-radicalisation...*, s. 216.

ce destruktywne czynniki zmieniające parametry dyskursu publicznego na Zachodzie, generujące, wzmacniające i podtrzymujące uprzedzenia antyislamskie, silnie polaryzujące zachodnie społeczeństwa i – co kluczowe z punktu widzenia celu niniejszego artykułu – uwiarygodniające narrację Państwa Islamskiego. Pojawia się bardzo niebezpieczna spirala radykalizacyjna. Jak ujmuje to Virginie Andre, z *każdym atakiem rośnie wiarygodność i polityczne poparcie dla prawicowych ruchów populistycznych, a liberalne demokracje utwardzają swoje nieliberalne polityki, co z kolei jeszcze bardziej alienuje już wcześniej stygmatyzowaną i traumatyzowaną europejską społeczność islamską*²⁰. Wzmacnia to z kolei zakorzenione wśród wielu muzułmanów co najmniej od czasów kolonialnych przekonanie o imperialistycznych inklinacjach Zachodu oraz jego immanentnej wrogości wobec cywilizacji islamskiej.

Konwergencja i symbioza retrotopii²¹

Kolejnym wartym omówienia zjawiskiem jest wzajemne wzmacnianie się ekstremistycznych narracji egzystencjalnie wrogich sobie obozów. Wspomniane wyżej procesy (wojenna retoryka i ramowanie polityki antyterrorystycznej jako starcia cywilizacyjnego, przemieszczanie się marginesu do centrum i zmiana parametrów debaty publicznej) konstruuje konflikt jako starcie między reprezentującymi najwyższe moralne wartości Zachodem a immanentnie agresywną i destruktywną islamską „cywilizacją śmierci”. Propaganda (w tym oczywiście „propaganda przez czyn”) dżihadu salafickiego nie tylko uzasadnia i nadaje wiarygodności temu konstruktowi, lecz także przedstawia własną, symetryczną narrację, w której identycznemu schematowi wojny totalnej towarzyszy odwrócenie znaków moralnych. Efektem jest seria samospełniających się przepowiedni, autonomizacja zaszczep-

²⁰ V. Andre, *Merah and Breivik: A Reflection of the European Identity Crisis*, [w:] „Islam and Christian-Muslim Relations” 2015, vol. 26, no. 2, s. 193.

²¹ Pojęcie *retrotopii* zostało zaczerpnięte z pracy Zygmunta Baumana: Z. Bauman, *Retrotopia*, Cambridge 2017.

pianych propagandowo dyskursów, wzajemne uzasadnianie i upodabnianie się antagonistycznych narracji. Jeśli islam/ Zachód to „zjawisko ekstremalne” i główny wróg Zachodu/ islamu, to ekstremalne reakcje defensywne są nie tylko uzasadnione, lecz także moralnie nieodzowne. Skrajność przesuwą się ku centrum po obu stronach konfliktu zarządzanego do tej pory przez niewielkie ideologiczne awangardy. Pojawia się lustrzane podobieństwo dyskursu: paradoksalna konwergencja i symbioza retrotopii, próbujących szukać obrony przez „agresywnymi barbarzyńcami” w odrzuceniu pułapek nowoczesności i powrocie ku wzorcom idealizowanej przeszłości oraz silnej tożsamości kolektywnej budowanej na religijnym fundamencie. Charakterystyczne jest, że nowoczesność rozumiana jako zbiór idei i praktyk organizujących życie zbiorowe, zakorzenionych w intelektualnej spuściźnie emancypacyjnych, sekularystycznych, indywidualistycznych, progresywnych koncepcji oświecenia, diagnozowana jest przez oba wrogie obozy jako ślepa uliczka, przyczyna degeneracji, źródło własnej słabości oraz przede wszystkim broń i podstęp wroga, próbującego osłabić „naszą” spójność cywilizacyjną oraz rozwodnić tożsamość kulturową. Z jednej strony zachodni teoretycy „Eurabii” i „zielonego zagrożenia”, podobnie jak bardziej umiarkowani konserwatywni krytycy „europejskiej degeneracji”, wskazują na niebezpieczeństwa odejścia od uprzednio dominujących źródeł spójności społecznej, jak religijność czy – szerzej – silna tożsamość kolektywna bazująca na „tradycyjnych wartościach”, wskazując jednocześnie na niespójności i zagrożenia takich koncepcji jak „wielokulturowość” czy „poprawność polityczna”²². Głównym podmiotem odpowiedzialnym za narażanie Europy na agresję ze strony monolitycznego i zdyscyplinowanego, i politycznie zmobilizowanego islamu mają być tutaj reprezentanci lewicy i nurtów liberalnych, których

²² Por. N. Ferguson, *The March of Islam*, <http://www.telegraph.co.uk/culture/3652572/The-march-of-Islam.html>, 21.05.2006; W. Laqueur, *The Last Days of Europe: Epitaph for an Old Continent*, New York 2007; Bernard Lewis *Muslims about to take Europe*, <https://www.youtube.com/watch?v=I6mUDp1Q9Eg>, 15.01.2011; J. Ratzinger, M. Pera, *Without Roots: The West, Relativism, Christianity, Islam*, New York 2006.

charakteryzować ma samobójcza naiwność lub wręcz skłonność do dywersji i próby zniszczenia resztek „tradycyjnej” cywilizacji Zachodu. Z drugiej strony konserwatywni krytycy „degeneracji islamu” jako efektu importu „innowacji” i odejścia od „tradycyjnych rozwiązań” oraz ideologowie salafickiego dżihadu traktują wartości, normy i instytucje zaszczipiane przez Zachód i jego zwolenników w świecie islamskim jako swoiste przedłużenie krucjat i przejaw imperializmu, czyli rodzaj szeroko zakrojonej i skoordynowanej akcji zmierzającej do zniszczenia cywilizacji islamu²³. Narracja o toksycznym charakterze inkluzywnych, uniwersalizujących, sekularystycznych, progresywnych, indywidualistycznych i emancypacyjnych idei oświecenia oraz o ich wykorzystywaniu przez (dość podobnie charakteryzowanych) wrogów jest w istocie wspólna dla obu stron konfliktu. Jest też korzystna dla obu stron. Projekt odrodzenia Zachodu poprzez budowę partykularystycznych, nacjonalistyczno-religijnych retrotopii w istocie bowiem rozbija i osłabia Zachód zarówno w sensie politycznym, jak i ideologicznym, realizując w ten sposób strategię salafickiego dżihadu. Retrotopijny, realizowany przy użyciu agresywnych metod projekt odrodzenia islamu poprzez rekonstrukcję „wymyślonych przeszłości” (najpełniej nakreślony i realizowany przez Państwo Islamskie) wzmacnia z kolei wiarygodność narracji zachodnich „retrotopistów” oraz ich pozycję polityczną we własnych społeczeństwach.

Porównajmy główne elementy narracji „kontrdżihadu” i „dżihadu”. Tę pierwszą streścić można w następujących głównych punktach²⁴:

1. Zachód i islam są zasadniczo niekompatybilne, a pogodzenie ich głównych wartości jest niemożliwe.
2. Islam to totalitarna ideologia polityczna maskująca się jako „zwyczajna” religia.

²³ Por. S. Maher, *Salafi-Jihadism. A History of an Idea*, Oxford-New York 2016.

²⁴ Por. M. Ekman, *Online Islamophobia and the politics of fear: manufacturing the green scare*, [w:] „Ethnic and Racial Studies” 2015, DOI: 10.1080/01419870.2015.1021264.

3. Islam prowadzi totalną wojnę z Zachodem przy użyciu skrajnie brutalnych metod.
4. Cywilizacja Zachodu znalazła się w stanie oblężenia oraz inwazji i jest śmiertelnie zagrożona.
5. Islam używa broni demograficznej (rozrodczość i migracja).
6. Stosowana jest polityka wywrotowa (pozorowanie asymilacji, integracji, współpracy, umiarkowania: „islamska infiltracja”, „cichy dżihad”).
7. Europie zagraża pełzające wprowadzanie szariatu („gettoizacja” i „strefy zamknięte” na Zachodzie).
8. Muzułmanie są szczególnie (kulturowo) predysponowani do przemocy.
9. „Poprawność polityczna” to główne narzędzie zakłamywania rzeczywistości oraz paraliżowania „reakcji odpornościowej” i mobilizacji zdolności defensywnych Zachodu.
10. Lewica i liberałowie wspierają muzułmanów w niszczeniu cywilizacji Zachodu (przemysłane działanie lub „użyteczny idiotyzm”).
11. Rozwiązaniem jest odrzucenie bagażu samobójczych idei lewicowo-liberalnych i powrót do tradycyjnych wartości oraz tożsamości.

Porównajmy to z głównymi elementami narracji dżihadu salafickiego:

1. Islam i Zachód są zasadniczo niekompatybilne, a pogodzenie ich głównych wartości jest niemożliwe. Nie ma miejsca na „szare strefy”, a kompromis jest zdradą.
2. Zachód toczy od czasów wypraw krzyżowych nieprzerwaną i totalną wojnę z islamem przy użyciu wszelkich dostępnych metod.
3. Zachód jest śmiertelnym wrogiem islamu – wszelkie deklaracje dialogu i tolerancji to podstęp zmierzający do uśpienia czujności muzułmanów.
4. Islam we współczesnym świecie jest śmiertelnie zagrożony.
5. Istnieją dwa homogeniczne obozy: obóz kłamstwa oraz obóz prawdy.

6. Rozwiązaniem jest odrzucenie „zachodnich innowacji” i powrót do tradycyjnych wierzeń i praktyk islamu.

Obie strony aktywnie angażują się w mitologizację własnej przeszłości. Dzielą ze sobą wiarę w to, że islam jest zasadniczo niemożliwy do pogodzenia z zachodnim stylem życia oraz jego wartościami, normami i instytucjami, przy czym islamscy ekstremiści argumentują, że liberalna demokracja jest skorumpowaną (bezbożną) formą rządów, która doskonałe prawa boskie próbuje zastępować ułomnymi prawami tworzonymi przez człowieka²⁵. Ta ostatnia argumentacja może zyskiwać na atrakcyjności także wśród konserwatywnych zachodnich krytyków liberalnej demokracji, albowiem jej źródłem jest lęk o podobnej genezie: erozja tradycyjnych tożsamości i sposobów życia. Narracja zderzenia cywilizacji jest więc wspólna, podobnie jak przekonanie o fundamentalnym antagonizmie ich głównych wartości. Nietrudno zauważyć, że społeczność islamska na Zachodzie narażona jest na presję wywieraną przez oba te wzmacniające się nawzajem dyskursy i towarzyszące im praktyki. Z jednej strony oczekuje się od niej jasnych deklaracji i demonstracji lojalności oraz traktuje ją jak „piątą kolumnę” i źródło potencjalnego zagrożenia. Z drugiej strony staje się ona przedmiotem wysiłków radykalizacyjnych islamskich ekstremistów: prowokuje się w ten sposób do jej sekurytyzowania oraz dyskryminowania w ramach „prewencji” i odpowiedzialności zbiorowej.

Reaktywna koradykalizacja w strategii Państwa Islamskiego

Jednym z głównych problemów strategicznych awangardowych ruchów rewolucyjnych jest znalezienie sposobu nawiązania kontaktu z masami oraz skutecznych metod ich politycznej mobilizacji. Terroryzm rozumiany jako strategia prowokacji i „detonator buntu mas” oznacza założenie, że działania rewolucyjnej elity z wykorzystaniem przemocy mogą doprowadzić do masowych represji władz wobec au-

²⁵ Por. np. *It's Either Islamic State or the Flood*, [w:] „Dabiq” 2014, no. 2, s. 4-11.

dytoriów postrzeganych jako pasywni lub aktywni sympatycy rewolucyjnego projektu politycznego, a następnie do przekształcenia się kampanii terrorystycznej w masową rewoltę i przewrót polityczny lub zwycięską wojnę domową. Strategia zmierzająca do wywołania radykalizacji postaw w obozie władzy (i jej zwolenników) celem uruchomienia sprzężenia zwrotnego i intensyfikacji polaryzacji społecznej nie jest zatem specjalnie nowatorska. Tajemnica skuteczności Państwa Islamskiego w manipulowaniu dyskursem publicznym na Zachodzie tkwi w splocie niezwykle dla niego korzystnych okoliczności, z których część była przez nie współkształtowana: uprzednio istniejących polaryzacji, frustracji, uprzedzeń, antagonizmów i konfliktów społecznych w zachodnich społeczeństwach na tle sposobu traktowania i integrowania mniejszości islamskich;

- zmian standardów debaty publicznej oraz sposobów wytwarzania, dystrybuowania i wykorzystywania informacji (rozkwit mediów społecznościowych, „bańki informacyjne”, „postprawda” i *fake news*);
- kryzysowi migracyjnemu na Zachodzie, zaostrzającemu napięcia społeczne i wykorzystywanemu przez różne podmioty jako kapitał polityczny;
- umiejętnemu wykorzystywaniu powszechnie dostępnych technologii informatycznych w celach propagandowo-radykalizacyjnych oraz organizacyjno-koordynacyjnych;
- zasobom (materialnym i ludzkim), do których dostęp uzyskano dzięki geopolitycznej destabilizacji części Bliskiego Wschodu.

Zanim przystąpimy do charakterystyki strategii Państwa Islamskiego w kontekście omawianych zjawisk i procesów, poczynić należy pewne istotne zastrzeżenie. W dużym stopniu udana próba stymulowania zjawiska reaktywnej koradykalizacji i manipulowania dyskursem politycznym na Zachodzie nie oznacza, że strategia Państwa Islamskiego okaże się ostatecznie skuteczna. Przeciwnie: jej paradoks wydaje się polegać na tym, że przemyślane elementy strategiczne (jak m.in. te

omawiane w niniejszym artykule) zakorzenione są w nierealistycznej wielkiej strategii (ustabilizowanie Państwa Islamskiego jako jednostki geopolitycznej i przejście do ofensywy militarnej), które z kolei zakotwiczone są w całkowicie eskapistycznym zestawie millenarystycznych i apokaliptycznych fantazji zaczerpniętych z repertuaru islamskiej eschatologii. Nie zmienia to faktu, że omawiane elementy strategii mogą okazać się skuteczne jako katalizatory nieodwracalnych procesów społecznych o potencjalnie katastrofalnych konsekwencjach.

Istotę i niebezpieczeństwo strategii prowokowania spirali radykalizacyjnej poprzez promowanie reaktywnej koradykalizacji dobrze uchwycił były francuski minister sprawiedliwości Robert Badinter, pisząc w „Liberation” po ataku na „Charlie Hebdo” o „politycznej pułapce” zastawionej przez terrorystów na zachodnie społeczeństwa. Słusznie zwrócił on uwagę na to, że uleganie emocjom, retoryce i metaforze wojennej oraz politycznej demagogii doprowadzić może do fatalnych skutków politycznych: *Ci, którzy krzyczą <<Allah Akbar>> w czasie zabijania innych ludzi, zdradzają poprzez swój fanatyzm religijne ideały, za którymi rzekomo podążają. Mają oni także nadzieję, że gniew i wzburzenie wstrząsające narodem znajdą swój wyraz w odrzuceniu wszystkich francuskich muzułmanów. W ten sposób poszerzyłaby się wymarzona przez nich luka między muzułmanami a innymi obywatelami. Ich intencją, jest rozpalenie nienawiści wśród francuskiego społeczeństwa, dzięki kryminalnej przemocy pomiędzy społecznościami (...) Strzeżmy się niesprawiedliwych generalizacji i bratobójczych pasji*²⁶.

Oto w jaki sposób miałyby się zmaterializować modelowa sekwencja strategiczna zaplanowana przez Państwo Islamskie:

1. Dzięki atakom terrorystycznym następuje traumatyzacja pośrednia (celowo indukowane poczucie solidarności z zaatakowaną grupą) docelowych audyto-

²⁶ R. Badinter, *Les terroristes nous tendent un piège politique*, http://www.liberation.fr/societe/2015/01/07/robert-badinter-lesterroristes-nous-tendent-un-piege-politique_1175717, 07.01.2015.

riów i obiektów manipulacji. Zjawisko to wykorzystuje się również w radykalizacji i rekrutacji, dzięki którym możliwe jest organizowanie lub inspirowanie tego typu ataków.

2. Następuje reaktywna koradykalizacja z wszelkimi omawianymi wyżej konsekwencjami. Pojawiają się wojenne metafory i ramowanie problemu w wojennych kategoriach, rozpowszechniają uprzedzenia i paranoiczne agregacje, rośnie presja na radykalne i „całościowe” rozwiązania problemu „u źródła”, zaostrza się język debaty publicznej, normalizują uprzednio marginalne poglądy oraz projekty, pojawiają się słowne i fizyczne ataki skierowane przeciwko społecznościom islamskim lub ich „zwolennikom” oraz uchwalana jest legislacja odbierana przez muzułmanów jako stygmatyzująca, ograniczająca ich prawa, stosująca zasadę odpowiedzialności zbiorowej itd.
3. Następuje wzrost poczucia zagrożenia oraz frustracji wśród muzułmanów, schwytych w pułapkę między dwoma radykalizmami oraz skonfrontowanych z narastającą agresją języka i działań czołowych antagonistów (radykałów islamskich, radykałów antyislamskich, głównych aktorów bezpieczeństwa, aktorów politycznych próbujących zdyskontować konflikt).
4. Następuje wewnętrzna konsolidacja i uciszanie oponentów we własnych szeregach („zdrajcy”, „pięta kolumna”); skrajna polaryzacja między społecznością islamską i nieislamską; kurczą się, a następnie zanikają „szare strefy” i pola debaty; po obu stronach upowszechnia się przekonanie, że stoją one w obliczu egzystencjalnego starcia cywilizacji, w którym niemożliwe jest zachowanie neutralności.
5. Dochodzi do destabilizacji społecznej i politycznej na Zachodzie oraz masowych pogromów antyislamskich. Muzułmanie zostają zmuszeni do opuszczenia „strefy wojny” i migracji (hidżry) do Państwa Islamskiego.

W uproszczeniu chodzi zatem o wygenerowanie samospełniającej się przepowiedni dzięki dodatniemu sprzężeniu zwrotnemu o następujących składnikach: przemoc – zgeneralizowana wrogość i „reaktywny ekstremizm” – marginalizacja/alienacja – izolacja – stygmatyzacja – deprivacja – resentyment – radykalizacja – przemoc – wrogość... – otwarta i masowa konfrontacja międzygrupowa. Państwo Islamskie wyjaśniło najbardziej precyzyjnie ten element swojej strategii w artykule zatytułowanym *Zanikanie szarej strefy* (*The Extinction of the Greyzone*), opublikowanym w siódmym numerze pisma „Dabiq”²⁷. W jednym z fragmentów, zatytułowanych *Dwa obozy, bez trzeciego pomiędzy nimi*, czytamy: *W miarę jak świat zmierza ku <<al-Malhamah al-Kubrã>> (odpowiednik ostatniej bitwy, Armageddonu w islamskiej eschatologii – BB), zanikną możliwości pozostawiania na obrzeżach jako zwykły obserwator. Tak jak ci, których serca toczy choroba hipokryzji i innowacji przyciągani są ku obozowi grzechu, tak ci z nasieniem gorczycy szczerości i sunny przyciągani są ku obozowi wiary*²⁸. W wykładni Państwa Islamskiego proces zanikania szarej strefy ma charakter fluktuacji: polaryzacja przyspieszyła po atakach z 11 września 2001 r.²⁹, następnie została powstrzymana w wyniku Arabskiej Wiosny³⁰, by przyspieszyć znowu (i nieodwracalnie) po proklamowaniu kalifatu 29 czerwca 2014 r. Jednym z kluczowych zadań kalifa, podobnie jak Proroka, ma

²⁷ *The Extinction of the Greyzone*, [w:] „Dabiq” 2015, no. 7, s. 54-66.

²⁸ Tamże, s. 66.

²⁹ *Szara strefa jest krytycznie zagrożona, znajduje się na krawędzi zagłady. Jej zagrożenie rozpoczęło się z błogosławioną operacją 9/11, gdyż operacje te zademonstrowały istnienie na świecie dwóch obozów, między którymi ludzkość może wybierać: obozu Islamu – wówczas jeszcze nie reprezentowanego przez kalifat – oraz obozu niewiernych (<<kufr>>) – koalicji krzyżowców. Operacja szybko ujawniła różne odstępcze ruchy 'islamskie', pałacowych <<uczonych>>, heretyckie nauki, nie wspominając o apostatach-bałwochwalcach, gdyż szybko ruszyli oni służyć dowodzonemu przez Busha krzyżowcom w wojnie przeciwko islamowi. A zatem szara strefa zaczęła zanikać, tamże, s. 54.*

³⁰ *Wtedy zapał ummy do walki zaczął jednak słabnąć z powodu niejasnych wydarzeń znanych jako <<wiosna arabska>> oraz braku reprezentującego muzułmanów ciała politycznego (kalifatu). Zamieszanie zaczęło się rozpowszechniać i zanikanie szarej strefy zwolniło lub zostało niemal zatrzymane. Ponownie na heretyckie wezwanie do bram piekła – religii bałwochwalców – odpowiedziało wielu ignorantów, tamże, s. 55.*

być wprowadzenie jasnego podziału świata na dwa obozy i doprowadzenie do zaniku szarej strefy³¹. Aby zrozumieć strategiczną logikę Państwa Islamskiego warto zacytować najbardziej charakterystyczne w omawianym kontekście fragmenty (tłumaczenie i podkreślenia – BB).

To odrodzenie kalifatu zaoferowało każdemu muzułmaninowi konkretny i namacalny byt, który może zaspokoić jego naturalną potrzebę przynależności do czegoś większego. (...) gdy ów reprezentujący ich byt został zagrożony przez krzyżowców, (...) liczne ataki zostały przeprowadzone w okresie kilku miesięcy. Jest to coś, nad czym krzyżowcy powinni się głęboko zastanowić (...).

Istnienie kalifatu osłabia szarą strefę, bo pozbawia muzułmanów żyjących w Europie i USA alibi, iż ziemie islamu znajdują się pod panowaniem apostatów. Teraz nie mają oni wymówki przed udaniem się w hidżrę z ziemi niewiernych do ziemi islamu ani przed toceniem wojny przeciwko krzyżowcom, alawitom, szyitom i reżimom apostatów.

*Obecność kalifatu wzmacnia także polityczny, społeczny, ekonomiczny oraz emocjonalny oddźwięk każdej operacji przeprowadzonej przez mudżahedinów przeciwko rozwścieżonym krzyżowcom. Ten wzmocniony oddźwięk **skłania krzyżowców do własnoręcznego aktywnego niszczenia szarej strefy**, w której skrywa się wielu hipokrytów i odstępczych zwolenników innowacji na Zachodzie.*

Muzułmanie na Zachodzie szybko staną przed dwiema możliwościami: albo dokonają apostazji i przyjmą religię niewiernych propagowaną przez Busha, Obamę,

³¹ Zniszczenie szarej strefy porównywalne jest do podziałów wynikłych z objawienia islamskiego, gdy zostało ono ogłoszone po raz pierwszy przez Proroka. Jak powiedziały anioły, gdy zjawiły się przed prorokiem, kiedy ten spał, <<Mahomet jest tym, który dzieli>> (<<divider>>) i <<Mahomet podzielił ludzi>>, tamże.

Blaira, Camerona, Sarkozy'ego i Hollande'a jako islam, by móc żyć bez problemów wśród niewiernych, albo dokonają emigracji do Państwa Islamskiego i tym samym umkną prześladowaniom ze strony rządów i ludności krzyżowców.

*Muzułmanie w krajach krzyżowców znajdują się w sytuacji, która zmusi ich do opuszczenia swych domów i odnalezienia miejsca do życia w kalifacie, **w miarę jak krzyżowcy będą nasilać prześladowania przeciwko muzułmanom żyjącym w krajach Zachodu**, by zmusić ich do przystąpienia do tolerowanej sekty apostazji prezentowanej jako islam, zanim zmuszą ich otwarcie do chrześcijaństwa i demokracji.*

Schemat jest tu w pełni widoczny i realizowany z wielką konsekwencją oraz determinacją. Cel stanowi pełna polaryzacja, umożliwiająca masową mobilizację polityczną i otwartą konfrontację: starcie grup ekstremistów ma być zastąpione zdenerwowaniem cywilizacji: **Ostatecznie szara strefa zniknie i nie będzie miejsca na szare wezwania i ruchy. Pozostanie jedynie obóz wiernych oraz obóz niewiernych (...)**³².

W tym miejscu kończy się nosząca znamiona racjonalności kalkulacja polityczna, a strategia przechodzi płynnie w fantazję eschatologiczną: *Wtedy, gdy Isa zejdzie z nieba i złamie krzyż, nie pozostanie na ziemi miejsce na obóz grzechu, nawet dla najskromniejszych przedstawicieli Ludu Księgi, żyjących wśród muzułmanów w obozie prawdy. Wtedy pojawi się Bestia i oznaczy hipokrytów, którzy pozostali ukryci w obozie prawdy, co zakończy hipokryzję indywidualną*³³.

³² Tamże, s. 66.

³³ Tamże.

Zakończenie

Jakkolwiek Państwo Islamskie z wielu powodów nie jest w stanie zrealizować swoich głównych celów strategicznych, a upadek tego quasi-państwa w jego obecnym kształcie wydaje się przesądzony, konsekwencje strategii katalizowania reaktywnej koradykalizacji jako narzędzia intensyfikacji polaryzacji społecznej w zachodnich społeczeństwach mogą okazać się znacznie bardziej dotkliwe od bezpośrednich strat wywołanych przez ataki terrorystyczne w europejskich metropoliach. Ataki te stanowią element jasno sformułowanego planu uruchomienia spirali radykalizacyjnej w stopniu, który w założeniu:

- doprowadzi do upowszechnienia się zgeneralizowanych postaw lękowych i kategorii wroga konstruowanych na bazie tożsamości religijnej i etnicznej oraz do zaniku „szarych stref” umiarkowania;
- narzuci dyskursowi na temat polityki antyterrorystycznej „wojenną ramę”, w której proporcjonalność reakcji i adekwatna ocena zjawiska terroryzmu wyparte zostaną przez militarytyczną retorykę i panikę moralną w obliczu rzekomo egzystencjalnego zagrożenia;
- uniemożliwi racjonalną debatę publiczną, zmieniając jej parametry oraz głównych uczestników, a wreszcie trwale przemieści ekstremalne dotychczas poglądy i praktyki w obręb głównego nurtu życia politycznego;
- doprowadzi do otwartej konfrontacji z użyciem przemocy skonsolidowanych w obliczu poczucia wzajemnego zagrożenia grup społecznych, destabilizując porządek polityczny w liberalnych demokracjach Zachodu.

Liczne trudności, z jakimi mierzą się współcześnie zachodnie rządy i społeczeństwa, w tym fala lęku powodowanego gwałtownymi przemianami technologicznymi i ich konsekwencjami, ułatwiające manipulowanie masową percepcją zmiany parametrów środowiska informacyjnego, spadek zaufania do elit oraz towarzyszący mu wzrost znaczenia ruchów populistycznych dyskонтujących

napięcia społeczne i oferujących proste rozwiązania złożonych problemów, fale migracyjne i coraz powszechniejsze wrażenie wyczerpywania się potencjału dotychczasowych modeli normatywnych i instytucjonalnych, powodują, że poszukiwanie i wdrażanie racjonalnych odpowiedzi na wyzwania płynące ze strony obecnej inkarnacji globalnego dżihadu salafickiego wydaje się trudniejsze niż kiedykolwiek w przeszłości. Reakcje na terroryzm charakteryzuje często brak odpowiedzialności i wyobraźni, krótkowzroczność i eskapizm, skłonność do histerii, a także ulegania emocjonalnym presjom i szantażom oraz instynktowna reaktywność, będąca w istocie formą realizacji strategii przeciwnika. Politycy stają się zakładnikami własnej retoryki i praktyki, których zaostżenia domagają się grupy traktujące terroryzm jak polityczny kapitał oraz manipulowana przez antagonyzujących graczy opinia publiczna³⁴. Marginesy przesuwają się do centrum, a ignorowanie faktów prezentowane jest jako przejaw zdrowego rozsądku. Silniej niż kiedykolwiek ujawnia się prawidłowość, że Zachód musi obawiać się nie tyle samego terroryzmu, co jego konsekwencji, ze szczególnym uwzględnieniem utraty możliwości racjonalnego reagowania i zarządzania tym zagrożeniem.

Abstrakt

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie stosowanej przez Państwo Islamskie specyficznej odmiany strategii prowokacji oraz jej rzeczywistych i potencjalnych konsekwencji w zachodnich demokracjach liberalnych. W tekście omówiono cztery główne zagadnienia: problem ramowania dyskusji na temat polityki antyterrorystycznej, zjawisko reaktywnej koradykalizacji, konwergencję retrotopii oraz strategię Państwa Islamskiego w powyższych kontekstach. Reaktywna koradykalizacja wydaje się obecnie jednym z istotniejszych czynników paraliżujących racjonalną

³⁴ Na temat *uwięzienia decydentów w dyskursie* zob. R. Hülse, A. Spencer, *The Metaphor of Terror: Terrorism Studies and the Constructivist Turn*, [w:] „Security Dialogue”, vol. 39, no. 6, s. 579.

debatę na temat bezpieczeństwa oraz pożądanego kształtu zachodnich społeczeństw.

REACTIVE CO-RADICALIZATION AS AN ELEMENT OF THE ISLAMIC STATE'S STRATEGY

Abstract

The present article outlines the specific variant of provocation strategy used by the Islamic State, along with its real and possible consequences for the Western liberal democracies. It discusses four main issues: framing of counterterrorism policy debate, phenomenon of reactive coradicalization, convergence of retrotopias, and strategic aims of the Islamic State in the above contexts. Reactive coradicalization seems to be currently one of the most important factors paralysing the rational debate about the security and the desired shape of the Western societies.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

- V. Andre, *Merah and Breivik: A Reflection of the European Identity Crisis*, [w:] „Islam and Christian-Muslim Relations” 2015, vol. 26, no. 2, s. 193.
- Z. Bauman, *Retrotopia*, Cambridge 2017.
- B. Bolechów, *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*, Wrocław 2012.
- K. Borell, *When Is the Time to Hate? A Research Review on the Impact of Dramatic Events on Islamophobia and Islamophobic Hate Crimes in Europe*, [w:] „Islam and Christian-Muslim Relations” 2015, vol. 26, no. 4, s. 409-421.
- A. Chowdhury, R. R. Krebs, *Talking about terror: Counterterrorist campaigns and the logic of representation*, [w:] „European Journal of International Relations” 2010, vol. 16, no. 1, s. 125-150.
- R. Eatwell, *Community Cohesion and Cumulative Extremism in Contemporary Britain*, [w:] „Political Quarterly” 2006, vol. 77, no. 2, s. 204-216.
- M. Ekman, *Online Islamophobia and the politics of fear: manufacturing the green scare*, [w:] „Ethnic and Racial Studies” 2015, DOI:10.1080/01419870.2015.1021264, s. 1-17.
- M. Goodwin, *The Roots of Extremism: The English Defence League and the Counter-Jihad Challenge*, London 2013.

- B. J. Grim, *Westerns Views toward Muslims: Evidence from a 2006 Cross National Survey*, [w:] „International Journal of Public Opinion Research” 2010, vol. 22, no. 1, s. 4-25.
- A. T. Hatton, M. E. Nielsen, *War on Terror in our backyard; effects of framing of violent ISIS propaganda on anti-Muslim prejudice*, [w:] „Behavioral Sciences of Terrorism and Political Aggression” 2016, DOI: 10.1080/19434472.2015.1126341, s. 1-14.
- D. Holbrook, *Far Right and Islamist Extremist Discourses: Shifting Patterns of Enmity*, [w:] M. Taylor, D. Holbrook, P. M. Currie (red.), *Extreme Right Wing Political Violence and Terrorism*, London 2013, s. 215-238.
- R. Hülse, A. Spencer, *The Metaphor of Terror: Terrorism Studies and the Constructivist Turn*, [w:] „Security Dialogue”, vol. 39, no 6, s. 571-592.
- It's Either Islamic State of the Flood*, [w:] „Dabiq” 2014, no. 2, s. 4-11.
- R. Jackson, *Writing the War on Terrorism: Language, Politics and Counterterrorism*, Manchester 2015.
- A. W. Kruglanski, M. Crenshaw, J. M. Post, J. Victoroff, *What Should This Fight Be Called?*, [w:] „Psychological Science in the Public Interest” 2008, vol. 8, no. 3, s. 97-133.
- W. Laqueur, *The Last Days of Europe: Epitaph for an Old Continent*, New York 2007.
- S. Maher, *Salafi-Jihadism. A History of an Idea*, Oxford-New York 2016.
- D. Pratt, *Islamophobia as Reactive Co-Radicalization*, [w:] „Islam and Christian-Muslim Relations” 2015, vol. 26, no. 2, s. 205-218.
- J. Ratzinger, M. Pera, *Without Roots: The West, Relativism, Christianity, Islam*, New York 2006.
- The Extinction of the Greyzone*, [w:] „Dabiq” 2015, no. 7, s. 54-66.
- F. Yilmaz, *Right-wing hegemony and immigration: How the populist far-right achieved hegemony through the immigration debate in Europe*, [w:] „Current Sociology” 2012, vol. 60, no. 3, s. 368-381.

Źródła internetowe:

- A national anti-sharia strategy to reduce the Islamic threat*,
<http://www.englishdefenceleague.org.uk/990-2/>, 2016.
- R. Batinder, *Les terroristes nous tendent un piège politique*,
http://www.liberation.fr/societe/2015/01/07/robert-badinter-lesterroristes-nous-tendent-un-piege-politique_1175717, 07.01.2015.
- Bernard Lewis Muslims about to take Europe*,
<https://www.youtube.com/watch?v=l6mUDp1Q9Eg>, 15.01.2011.
- A. Breivik, *2083: A European Declaration of Independence*, dokument pdf, 2011.
- P. Dinham, <<More terror attacks will bring civil war>> warns Marine Le Pen: Far-right candidate's ratings are boosted ahead of Sunday's presidential election in wake of Paris gun attack which killed a policeman,
<http://www.dailymail.co.uk/news/article-4435084/Marine-Le-Pen-terror-attacks-bring-civil-war.html>, 22.04.2017.
- N. Ferguson, *The March of Islam*, <http://www.telegraph.co.uk/culture/3652572/The-march-of-Islam.html>, 21.05.2006.
- M. Gardell, *The roots of Breivik's ideology: where does the romantic male warrior ideal come from today?*, <https://www.opendemocracy.net/mattias-gardell/roots-of->

[breiviks-ideology-where-does-romantic-male-warrior-ideal-come-from-today](#), 01.08.2011.

T. Joscelyn, *21 Egyptian Christians executed in Islamic State video*, https://www.longwarjournal.org/archives/2015/02/21_egyptian_christia.php, 15.02.2015.

Not a crime but war: Terrorists must be tried by military courts, believes Le Pen, <https://www.rt.com/news/403520-terrorism-courts-le-pen/>, 16.09.2017.

J. Mullen, M. Haddad, *France is at war. President Francois Hollande says after ISIS attack*, <http://edition.cnn.com/2015/11/16/world/paris-attacks/index.html>, 17.11.2015.

Ch. Summers, *French presidential candidate Marine Le Pen says London attack shows why border controls are needed (despite attacker being British-born)*, <http://www.dailymail.co.uk/news/article-4342102/France-shudders-London-attack-Le-Pen-demands-border-controls.html>, 23.03.2017.

Iwona Jankowska-Czyż

SPECYFIKA RADYKALIZACJI DZIAŁAŃ TERRORYSTÓW W KONTEKŚCIE PRZESTRZENI INTERNETOWEJ

Słowa kluczowe:

radyzkalizacja, ekstremizm, terroryzm, Internet

Wprowadzenie

Radyzkalizacja jednostek prowadząca do działań terrorystycznych na przestrzeni wieków przybierała różne formy, a na jej źródła wpływały różne czynniki. Wraz z upowszechnieniem dostępu do Internetu zjawisko to zyskało wymiar globalny, stanowiąc przy tym duże wyzwanie w kwestii prewencji antyterrorystycznej. Istnieje wiele analiz dotyczących radyzkalizacji, drogi do terroryzmu, którą podążają jednostki, aby osiągnąć zamierzone cele terrorystyczne. Warto jednakże znaleźć punkt odniesienia, przez którego pryzmat weryfikacja założeń zawartych w artykule będzie pełniejsza i pozwoli na wartościowe konkluzje. Istotne będzie zatem wyjaśnienie procesu radyzkalizacji jako zjawiska wieloelementowego, które zostało opisane między innymi przez Policję Miasta Nowy Jork.

Wspomniana instytucja wyróżnia cztery fazy radyzkalizacji. Pierwsza z nich to faza przedradyzkalizacji (*pre-radicalisation*), obejmująca genealogię, wykształcenie, status społeczny i najbliższe otoczenie jednostki, stanowiące tło przed wkroczeniem na drogę radyzkalizmu. Druga faza to identyfikacja tożsamości (*self-identification*), gdzie dużą rolę ogrywają zarówno czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne, stanowiące punkt odniesienia dla redefinicji wartości, ideologii czy też filozofii, za którą decyduje się podążać potencjalny członek lub sympatyk grupy terrorystycznej. Kolejny etap to indoktrynacja, oznaczająca progresywną intensyfi-

kację swoich poglądów, akceptację militarnego dżihadu, gdzie podmiot sankcjonujący znajduje się w sferze duchowej. Ostatni etap radykalizacji to dżihadyzacja. Jednostka całkowicie akceptuje tu swój obowiązek partycypacji w dżihadzie i sama określa siebie jako świętego wojownika lub mudżahedina. Następstwa tej fazy to planowanie, przygotowanie oraz realizacja aktu terrorystycznego¹. Do tej interpretacji należy dodać uwarunkowania i możliwości, jakie tworzy przestrzeń Internetowa oraz przenieść wymienione etapy na jej grunt.

Głównym przedmiotem artykułu jest zatem analiza zjawiska radykalizacji przy pomocy narzędzia komunikacyjnego, jakim jest Internet, rozumiany jako ogólnosiwiatowa, globalna sieć komputerowa łącząca lokalne sieci². Rozprawa dotyczy sposobów wykorzystania wspomnianego medium przed incydem terrorystycznym oraz porusza kwestie prowadzące do ekstremizmu po jego zaistnieniu. Celem rozprawy będzie rozważanie na temat Internetu jako narzędzia komunikacyjnego, wpływającego na radykalizację postaw, prowadzącą do zjawiska terroryzmu.

Rodzaje działań terrorystów w przestrzeni internetowej

Organizacje terrorystyczne jako podmioty w cyberprzestrzeni wykorzystują Internet do szerokiego wachlarza swoich działań o charakterze asymetrycznym. Ich operacje na tej płaszczyźnie zmieniły całkowicie charakter i są różne od dotychczasowych, tradycyjnych działań w świecie fizycznym. Marek Madej definiuje cyber-

¹ M. D. Silber, A. Bhatt, *Radicalisation in the West: The Homegrown Threat*, The New York City Police Department 2007, http://sethgodin.typepad.com/seths_blog/files/NYPD_Report-Radicalization_in_the_West.pdf, 11.09.2017, s. 19-41.

² *Internet*, [w:] Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Internet;3915155.html>, 07.11.2017.

przestrzeń jako *force equalizer*, równoważącą ekwalizatora siły, wyrównującą dysproporcje między uczestnikami danego konfliktu³.

Działania terrorystów jako podmiotów pozapaństwowych z wykorzystaniem technologii informacyjnej możemy podzielić zatem na dwie kategorie ze względu na ich funkcje lub charakter wyznaczonych do osiągnięcia celów. Pierwsza z nich jest związana z bezpośrednim działaniem asymetrycznych podmiotów, które poprzez działalność cyberprzestrzeni multiplikują swoje działania oraz ich efektywność, rozszerzają możliwości, nie wpływając przy tym jednak bezpośrednio na podmioty takie jak państwa, gdzie w sposób agresywny mogłyby wywoływać negatywne konsekwencje. Takie postępowanie jest wykorzystywane między innymi do propagandy, pozyskiwania środków oraz komunikacji między podmiotami terrorystycznymi. Druga kategoria, niezwiązana z tematem niniejszej analizy, to działalność, której celem jest bezpośredni, celowy, negatywny wpływ na sprecyzowany subiekt, nie musi on mieć jednakże charakteru fizycznego, lecz pozostać może jedynie w sferze cyberprzestrzeni, wyznaczając target na określoną część sfery wirtualnej, w której operuje przeciwnik, lub wykorzystując technologie informacyjne, do wpłynięcia w sposób negatywny na fizyczne elementy istotne dla funkcjonowania strony przeciwnej⁴.

Charakterystyczną cechą pierwszej kategorii jest skoncentrowanie się na wielopłaszczyznowej, efektywnej komunikacji. Współcześni terroryści zarówno wewnątrz swojego kraju, jak i poza jego granicami, wykorzystują psychologiczne metody jako narzędzie walki i źródło taktyki dla swoich działań. Należy spojrzeć zatem na terroryzm jako proces komunikacji, której skutek ma wpływać na adresata wiadomości, pozostawiając bezpośredni cel poza fizyczną interakcją. Wspomniani adresaci rozszyfrowują przesłanie terrorystów w zależności od jego kon-

³ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 328-329.

⁴ Tamże, s. 334-335.

tekstu, metod czy narzędzi, które są niezbędne do jego interpretacji, co z kolei dostarcza im odpowiedniego feedbacku. Oznacza to, że możemy postrzegać terroryzm jako działanie, proces lub plan zmierzający do wywołania określonej odpowiedzi, wykorzystując przy tym różne formy przekazu⁵.

Przedstawioną propozycję analizy terroryzmu można rozpatrywać pod kątem radykalizacji w sieci, analizując ją jako określony rodzaj nieograniczonych działań terrorystów, zmierzający do osiągnięcia zaplanowanych celów, odnoszących się do potencjalnych, przyszłych członków organizacji, osób należących już do grupy, czy w końcu szerokiego grona odbiorców użytkujących współczesne media, do których dostęp ma każdy obywatel. Syntetyczne zestawienie instrumentów wykorzystywanych do tych celów można znaleźć w analizie przygotowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Prezentuje ona, jak szerokie może być spektrum działań terrorystów przy użyciu narzędzia, jakim jest sieć internetowa.

Tab. 1. Instrumenty, poprzez które Internet jest wykorzystywany do celów terrorystycznych.

Propaganda	rekrutacja	rozpowszechnianie multimedialnej komunikacji, zapewniającej wytyczne teoretyczne i praktyczne, wyjaśnienia, uzasadnienia, promocje aktów terrorystycznych
	podżeganie	
	radykalizacja	
Finansowanie	bezpośrednie wsparcie	finansowanie incydentów terrorystycznych, zbieranie funduszy i środków przez Internet
	e-commerce	
	płatności on-line	
	organizacje charytatywne	

⁵ R. A. Bates, M. Mooney, *Psychological Operations and Terrorism: The Digital Domain*, [w:] „The Journal of Public and Professional Sociology” 2014, vol. 6, issue 2, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1070&context=jpps>, 11.09.2017, s. 3.

Przygotowanie	instrukcje on-line	alternatywa dla fizycznego przygotowania (treningu) terrorystycznego
	pliki audio i video	
	informacja	
	wsparcie	
Planowanie	tajna komunikacja przygotowawcza	komunikacja na odległość pomiędzy zaangażowanymi stronami, wewnątrz organizacji, między ugrupowaniami oraz ponad granicami, identyfikacja potencjalnego celu, zakres od uzyskiwania instrukcji na temat pożądanej metody danego ataku do otwartych źródeł informacji dotyczących określonego celu i jego przymiotów
	informacja dostępna publicznie	
Przeprowadzenie zamachu	groźby ataku	powyższe kategorie mają urzeczywistnienie w charakterystyce przeprowadzania ataku
	komunikacja z potencjalnymi ofiarami	
	fizyczna koordynacja ataków	
Cyberataki	wykorzystanie sieci komputerowej	celowanie w zakłócenie działania określonych podmiotów (systemy komputerowe, serwery, hakowanie, zaawansowane zagrożenia, wirusy komputerowe itp.), zasianie strachu i niepewności w celach politycznych i społecznych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: United Nations Office on Drugs and Crime, *The use of the Internet for terrorist purposes*, United Nations, New York 2012, https://www.unodc.org/documents/frontpage/Use_of_Internet_for_Terrorist_Purposes.pdf, 14.09.2017, s. 3-12.

Badania potwierdzające rolę Internetu w radykalizacji jednostek

Wspomniane w poprzedniej sekcji założenia, odnoszące się do radykalizacji i wzrostu ekstremizmu, potwierdzone są badaniami przeprowadzonymi przez uniwersyteckich ekspertów ze Stanów Zjednoczonych, Irlandii Północnej oraz

Wielkiej Brytanii, którzy poddali analizie 223 oskarżonych o działalność związaną z terroryzmem w Wielkiej Brytanii, skupiając się na sposobach użytkowania przez nich Internetu w celu popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Wyniki badań, przeprowadzonych za pomocą różnych metod statystycznych, między innymi Testu Zgodności Chi-kwadrat oraz Dokładnego Testu Fishera, jednoznacznie wskazują na powszechne wykorzystanie cyberprzestrzeni do różnych działań oscylujących wokół idei radykalizmu⁶.

Autorzy w pierwszej kolejności w sposób opisowy przedstawiają najważniejsze dane istotne z punktu widzenia tematu analizy. Dowodzą one, że u 61% osób z grupy poddanej badaniu znaleziono dowody związane z działalnością w cyberprzestrzeni, sprzyjającą radykalizacji i/lub planowaniu ataku. Ponadto dla 54% badanych Internet stał się źródłem wiedzy o planowanych przez nich działaniach. Ta liczba od 2012 roku wzrosła aż do 76%. U prawie połowy oskarżonych znaleziono fizyczne lub pobrane na nośniki materiały medialne o charakterze ekstremistycznym.

W większości były to nagrania video, lecz także nagrania audio oraz fotografie. Zawartość była bardzo zróżnicowana, jednakże, co jest warte uwagi, zawierała między innymi nagrania przedstawiające ataki z 11 września 2001 r., odpowiednio zmontowane w sposób subiektywny i bardzo sugestywny, ataki na siły koalicji w Iraku, egzekucje przedstawiające sceny ścinania głów, zbrodnie popełniane na muzułmanach zamieszkujących tereny Czeczenii, Afganistanu oraz Iraku, nagrania ataków bombowych, wywiady oraz przemówienia Anwara al-Awlakiego, Osamy bin Ladena oraz Abu Hamza i innych głosicieli idei radykalizmu. Co więcej, można było tam spotkać również treści namawiające do prowadzenia dżihadu,

⁶ P. Gill i in., *Terrorist Use of the Internet by the Numbers: Quantifying Behaviors, Patterns, and Processes*, *Criminology&Public Policy*, vol. 16, issue 1, <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/1745-9133.12249/epdf>, 11.09.2017, s. 106.

a także instrukcje produkcji bomb i nagrania przedstawiające szkolenia terrorystów⁷.

O dużej skali problemu mogą świadczyć również dane wskazujące, że jedna trzecia osób poddanych badaniu korzystała z Internetu w celu przygotowania się do ataków. Dostęp ten obejmował między innymi takie treści jak nagrania instrukujące, jak skonstruować bombę czy też kamizelkę do samobójczego ataku, instruktaże dotyczące potencjalnego otrucia czy techniki tortur. Podobną liczbę reprezentowały osoby, które korzystały z radykalnych treści on-line. W jednym przypadku u oskarżonego odnaleziono 17779 plików komputerowych z materiałami o charakterze ideologicznym oraz 1152 pliki zawierające treści ekstremistyczne. Na uwagę zasługuje również to, że 29% osób podanych badaniu komunikowało się z innymi pokrewnymi radykalnie osobami w cyberprzestrzeni, używając takich narzędzi jak poczta e-mail, fora dyskusyjne oraz pokoje rozmów (ang. *chat rooms*)⁸. Poniższe zestawienie przedstawia skalę zjawiska radykalizacji na przykładzie wspomnianego badania.

Kolejne badanie, któremu warto poświęcić uwagę, objęło grupę byłych niemieckich ekstremistów prawicowych. Przeprowadzone z nimi wywiady stanowią ważny argument do dyskusji o radykalizacji przy pomocy Internetu. Rozmowy zostały poddane analizie jakościowej, zmierzającej do ustalenia wspólnego mianownika dla zagadnienia, jaka była rola Internetu w przypadkach indywidualnej radykalizacji, którą dało się zaobserwować u badanych⁹.

⁷ Tamże, s. 107.

⁸ Tamże, s. 107-108.

⁹ D. Koelher, *The Radical On-line: Individual Radicalization Processes and the Role of the Internet*, [w:] „Journal for deradicalisation” nr 1, zima 2014/2015, <http://journals.sfu.ca/jd/index.php/jd/article/view/8>, 12.09.2017, s. 117.

Tab. 2. Procentowa liczba jednostek, które korzystały z nauki on-line – z podanym kryterium działalności.

Nauka On-line (ekstremalnie prawicowe jednostki)	78,3%
Zaplanowany atak	60,9%
Cele rządowe	83,3%
Zabójstwo podczas wydarzenia masowego	100%
Atak z użyciem ładunku wybuchowego	72,5%
Atak zbrojny	85,7%
Atak bez użycia broni	0%
Działanie wewnątrz komórki	50,5%
Próby rekrutowania innych	84,2%

Źródło: P. Gill i in., *Terrorist Use of the Internet by the Numbers: Quantifying Behaviors, Patterns, and Processes*, *Criminology&Public Policy*, vol. 16, issue 1, <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/1745-9133.12249/epdf>, 11.09.2017, s. 107.

Kluczowe wnioski referowały ten typ aktywności jako efektywną i korzystną finansowo formę komunikacji, uczestnictwa w sieci kontaktów, organizacji spotkań oraz ustalania ważnych kwestii, co w konsekwencji miało prowadzić do coraz głębszej integracji członków ruchu. Drugi wniosek definiował Internet jako płaszczyznę wolną od różnych obostrzeń oraz zapewniającą anonimowość członków. W konsekwencji jednostka była zmotywowana do wyrażania siebie w sposób bardziej radykalny, aniżeli mogłaby sobie na to pozwolić w świecie realnym oraz utwierdzona w przekonaniu o słuszności swoich działań i podejścia¹⁰. Odnosi się również do tego raport organizacji RAND, podając za przykład kobiety, które w świecie rzeczywistym nie miałyby możliwości spotkania osobistego z mężczyznami uważanymi za ekstremistów lub samej możliwości dołączenia do takiej grupy czy też wyrażania swoich poglądów publicznie. Badania podkreślają, że poprzez obcowanie z

¹⁰ Tamże, s. 118.

podobnie myślącymi ludźmi aktywność internetowa daje perspektywę na złamanie istniejących barier w świecie rzeczywistym zarówno tych o prawnym wymiarze, jaki i osobistym, związanych z nieśmiałością czy różnicami między jednostkami¹¹.

Internet gwarantuje bowiem przestrzeń dla dzielenia się informacjami o wybranym stylu życia, zwłaszcza w kontekście jego nielegalnych elementów takich jak zakazane nagrania, ubiór czy też instrukcje do określonych działań i jest jednocześnie miejscem idealnym do rozprzestrzeniania wymienionych narzędzi. Poprzez brak ograniczeń co do liczby uczestników przestrzeni internetowej na przykład w dyskusjach w sieci jednostka ma możliwość ideologicznego rozwoju oraz zaawansowania, co dodatkowo daje możliwość wykluczenia tych osobników, którzy są niekompetentni w tej dziedzinie¹².

Działalność on-line stanowi również, zwłaszcza dla potencjalnych radykalistów, pierwsze źródło kontaktu z mentorami ideologicznymi. Młodzi osobnicy mają poczucie przynależności do *masy krytycznej*, którą postrzegają jako bardzo silne medium wpływu i siły. Powoduje to indoktrynację oraz możliwość socjalizacji z innymi członkami jeszcze zanim nastąpi to w rzeczywistości. Dla przewodników ideologicznych to z kolei doskonała okazja do sprawdzenia skuteczności ich propagandy prowadzonej on-line, zmierzającej do rekrutacji nowych członków¹³.

Prowadzenie propagandy i rekrutacja

Podmioty, które angażują się w działalność terrorystyczną, charakteryzują się zróżnicowanym pochodzeniem socjoekonomicznym oraz różnymi cechami charakterologicznymi. Mimo dużej liczby osób, które mogą być poddane ekspozycji na

¹¹ I. von Behr, A. Reding i in., *Radicalisation in the digital era: The use of the Internet in 15 cases of terrorism and extremism*, Rand Corporation 2013, https://www.rand.org/pubs/research_reports/RR453.readonline.html, 12.09.2017, s. 18.

¹² D. Koelher, dz. cyt., s. 118-120.

¹³ Tamże, s. 121.

obcowanie z działaniami stricte oraz okołoterrorystycznymi, większość z nich nie decyduje się na przystąpienie do zradykalizowanej grupy. Istnieją jednak pewne faktory predestynujące jednostkę do takich działań. Niektóre z nich są związane z wrażliwością emocjonalną, alienacją lub pozbawieniem praw, inne z kolei dotyczą braku życiowej satysfakcji i związanej z nią nieskuteczności działań polityków i braku perspektyw na jej poprawę inną niż w przypadku dołączenia do grupy, w której rzekomo taka jednostka odnajdzie zrozumienie i akceptację współczłonków¹⁴.

Będąc dużą zasługą propagandy, dodatkową motywacją staje się nagroda za członkostwo w grupie terrorystycznej. Podniesienie statusu, zdobycie szacunku lub autorytetu pośród nowych, grupowych rówieśników, przynależność do społeczności religijnej lub duchowej czy też emocjonalna nagroda to tylko niektóre z gratyfikacji przedstawiane lub sugerowane potencjalnym rekrutom. Czynniki predestynujące do uciekania się do działań terrorystycznych powinny być analizowane równolegle z procesem rozwoju, który zmierza do uzyskania statusu terrorysty. Kluczowymi elementami są również stopniowa natura określonej socjalizacji relacji z koncepcją terroryzmu, wspierające cechy samej rekrutacji, migracji pomiędzy określonymi rolami oraz ich samo znaczenie¹⁵.

W celu przybliżenia się do zrozumienia meritum radykalizacji w sieci warto przytoczyć często cytowane w publikacjach fragmenty korespondencji z 2005 roku pomiędzy Aymanem al-Zawahirim, ówczesnym zastępcą dowódcy Al-Kaidy, a Abu Musabem al-Zarqawim, opublikowane przez Biuro Dyrektora Wywiadu Narodowego Stanów Zjednoczonych. Al-Zawahiri miał napisać wówczas: *Uczestniczymy*

¹⁴ A.V. Lieberman, *Terrorism, the Internet and Propaganda: A Deadly Combination*, [w:] „Journal of National Security Law&Policy”, vol. 9, no. 1, 2017, za: J. Horgan, *From Profiles to Pathways and Roots to Routes: Perspectives from Psychology on Radicalization into Terrorism*, http://jnslp.com/wp-content/uploads/2017/04/Terrorism_the_Internet_and_Propaganda_FINAL.pdf, 15.09.2017, s. 99-100.

¹⁵ Tamże, s. 100.

*w bitwie, i więcej niż połowa tej bitwy toczy się na polu medialnym. I uczestniczymy w medialnej bitwie, w wyścigu o serca i umysły naszej Ummy (wspólnoty islamskiej). I jakkolwiek daleko sięgają nasze możliwości, nigdy nie będą one równe tysiącom możliwości królestwa Szatana, które prowadzi z nami wojnę. My możemy zabijać jeńców kulami. Dzięki temu osiągniemy to, do czego dążymy bez pytań czy też wątpliwości. Nie potrzebujemy ich*¹⁶.

Rozpowszechnianie propagandy to jeden z głównych sposobów wykorzystania Internetu przez terrorystów. Działanie to oznacza w głównej mierze komunikację przy pomocy multimediów, zapewniając ideologiczne lub praktyczne wskazówki, wyjaśnienia, uzasadnienia lub zwiększenia popularności aktywności terrorystycznej. Komunikacja ta polega przede wszystkim na wiadomościach, prezentacjach, czasopiśmie, rozprawach, plikach audio lub video czy nawet grach komputerowych, których pochodzenie można przypisać terrorystom lub osobom ich popierającym¹⁷.

Wymiar informacyjny radykalizmu, mogący być rozpatrywany w kontekście propagandy, ma kilka perspektyw, do których możemy zaliczyć politykę, kulturę oraz aspekty społeczne. To różne sposoby masowej perswazji, która ma celnie trafić do określonej grupy osób, stosując odpowiednie grafiki, slogany, hasła, odwołujące się do kluczowych awersji i emocji odbiorców, wpływające na ich postrzeganie wielu zagadnień. Komunikacja ta jest modyfikowana w zależności od czynników kategoryzujących grupę adresatów, do których możemy zaliczyć ich

¹⁶ Letter from al-Zawahiri to al-Zarqawi, 2005, https://www.globalsecurity.org/security/library/report/2005/zawahiri-zarqawi-letter_9jul2005.htm, 15.09.2017.

¹⁷ A.V. Lieberman, dz. cyt., s. 101.

przekonania religijne i polityczne, zasoby finansowe czy też miejsce w społeczeństwie¹⁸.

Dzięki nieograniczonym możliwościom Internetu terroryści mogą docierać ze swoim przekazem do docelowej grupy osób bez pośrednictwa podmiotów trzecich. W kwestii rekrutacji mają możliwość dostosowania swojego przekazu w zależności od wieku, płci czy też lokalizacji. Ma to miejsce na przykład w treściach przekazywanych przez ISIS do muzułmanów mieszkających na zachodzie i ich współbraci, którzy mieszkają w obrębie Bliskiego Wschodu. Do pierwszych trafia przekaz o dżihadzie, jako rodzaj spełnienia osobistego, natomiast dla drugiej grupy powinien on stanowić cel nadrzędny i obowiązek każdego wyznawcy Allacha¹⁹. Kolejnymi grupami będącymi w kręgu zainteresowania promotorów terroryzmu są radykaliści o podobnych poglądach oraz potencjalni członkowie grup. Dzięki multikierunkowej, aczkolwiek jednocześnie indywidualnej komunikacji, odpowiednie treści docierają do docelowych jednostek, dodatkowo tworząc swojego rodzaju wirtualną społeczność, łącząc je w sieci internetowej²⁰.

W przypadku Państwa Islamskiego, które posiada bardzo rozbudowaną strategię informacyjną, jeśli rozważamy cyberprzestrzeń, to firma produkcyjna Al-Hayat jest odpowiedzialna za szeroki zakres działań medialnych promujących ideę świętej wojny, wyznaczając za swój cel przede wszystkim grupę odbiorców, którzy mówią w językach innych niż arabski, a których liczba może sięgać nawet około 23 języków. Publikacje objęte jej patronatem to zarówno czasopisma takie jak „Dabiq” oraz „Rumiyah”, jak i audycje radiowe w stacji al-Bayan²¹. Na samej

¹⁸ M. el-Ghamari, *Informacyjny wymiar ekstremizmu islamskiego na przykładzie Państwa Islamskiego*, [w:] „Secretum Służby Specjalne, Bezpieczeństwo, Informacja”, Warszawa-Siedlce 2015, s. 117.

¹⁹ A.V. Lieberman, dz. cyt., s. 101-102.

²⁰ Tamże, s. 103.

²¹ R. Czudła, *Działalność propagandowa w strategii muzułmańskich grup terrorystycznych – przykład nowych mediów*, [w:] „Międzynarodowe Oblicza Terroryzmu: Ujęcie inter-

stronie internetowej grupy można pobrać filmy dokumentalne i paradokumentalne propagujące idee radykalizmu i ekstremizmu, obrazujące morderstwa na wyznawcach innych religii, zapewnienia zemsty i odwetu za przeciwstawianie się hasłom głoszonym przez ISIS czy też próbom zatrzymania ich ekspansji²².

Ciekawy punkt rozważań stanowi to, że propaganda terrorystyczna w świetle prawa międzynarodowego jest na tyle subiektywną kwestią, że niekoniecznie nosi znamiona czynu zakazanego, ponieważ główne założenia prawa międzynarodowego wysoko cenią fundamentalne prawa człowieka, wśród których jedną z nadrzędnych wartości jest prawo do wolności słowa. Wyjątkiem są jedynie sytuacje, w których taka komunikacja w sposób oczywisty zagraża bezpieczeństwu narodowemu danego kraju lub celowo nawołuje do aktów przemocy przeciwko jednostkom lub określonym grupom społecznym²³. Dodatkowym utrudnieniem w egzekwowaniu prawa są zaszyfrowane sposoby komunikacji, w tym prowadzenie rekrutacji między radykalistami. Używanie zaszyfrowanych aplikacji, trzeba tu wymienić szczególnie powszechne wśród terrorystów WhatsApp oraz Kik, które – w przeciwieństwie do platform takich jak Facebook czy Twitter – zapewniają anonimowość użytkownikom i wymienianym treściom²⁴.

Zachęcanie do przemocy to jeden z głównych tematów terrorystycznej propagandy. Niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą ten rodzaj działań, jest zwią-

dyscyplinarne”, T. Domański (red.), Łódź 2017, s. 107; *Islamic State launches English-language radio news bulletins*, [w:] „The Telegraph”, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/islamic-state/11519977/Islamic-State-launches-English-language-radio-news-bulletins.html>, 17.09.2017.

²² Alhayat Media Center: *The Islamic State's Magazine Written*, <https://alhayatmedia.wordpress.com/media/>, 17.09.2017.

²³ United Nations Office on Drugs and Crime, *The use of the Internet for terrorist purposes*, United Nations, New York 2012, https://www.unodc.org/documents/frontpage/Use_of_Internet_for_Terrorist_Purposes.pdf, s. 3-4, 14.09.2017.

²⁴ A.V. Lieberman, dz. cyt., s. 103-104.

zane z szerokim dostępem do mediów internetowych, co za tym idzie, dociera ono do szerokiej grupy osób. Taki rodzaj przekazu niepożądanych treści zmniejsza wartość mediów tradycyjnych, które mogły przez emisję określonych treści sprawdzić ich wiarygodność czy filtrować ich zawartość²⁵. Nie ma możliwości prześwietlenia treści Internetu w sposób efektywny, co pozwala na natychmiastowe transmisje wiadomości od przywódców terrorystycznych. Ich odbiorcy mogą zatem utwierdzać się w przekonaniu o ich słuszności, a wszelka wiarygodność pozostaje nie sprawdzona²⁶. Propaganda internetowa to również wspomniane wcześniej nagrania video aktów terrorystycznych i gry komputerowe, w których gracze mogą wcielić się w rolę terrorysty, co motywuje dodatkowo jednostkę do działań ekstremistycznych²⁷.

Retoryka radykalistów wykorzystujących Internet w celach propagandowych jest powszechnym zjawiskiem na platformach, zwłaszcza tych, których treści są współtworzone przez użytkowników. Zanim cyberprzestrzeń stała się dostępna dla każdego, podobna zawartość ograniczała się do dystrybucji płyt CD lub DVD²⁸ czy też przy pomocy telefonów lub radia, co dawało podstawę do ich potencjalnego monitorowania przez elektroniczną inwigilację²⁹. Obecnie radykalne treści mogą być rozpowszechniane dzięki różnym narzędziom, do których należą fora internetowe i pokoje rozmów, czasopisma i magazyny dostępne w formie on-line, platformy społeczne takie jak Facebook czy Twitter, Youtube, portal Jihadology czy też inne platformy wymiany plików³⁰. Powoduje to *obniżenie bariery dostępu do propagandy terrorystycznej*³¹. Jedną z nawołujących do radykalizacji stron interneto-

²⁵ Tamże s. 104.

²⁶ Tamże, s. 102.

²⁷ United Nations Office on Drugs and Crime, dz. cyt., s. 4.

²⁸ Tamże s. 4.

²⁹ A.V. Lieberman, dz. cyt., s.102-103.

³⁰ Tamże s. 4, oraz opracowanie własne.

³¹ A.V. Lieberman, dz. cyt., s.102.

wych prowadzi aplikację o nazwie e-jihad, którą można pobrać i dzięki niej przeprowadzić swojego rodzaju cyberatak, zakłócając działanie wybranej strony internetowej³². W przeciwieństwie do prowadzonych przez terrorystów stron internetowych, do których dostęp na przeciętnego użytkownika Internetu jest bardziej złożony, portale społecznościowe sprawiają, że przypadkowe spotkanie z treściami radykalnymi staje się powszechne poprzez wejście na stronę udostępnioną przez osobę znajomą. Ma to odniesienie przede wszystkim do młodych osób, które są jednostkami szczególnie podatnymi na wpływy ideologiczne, co jest celowym działaniem, na przykład tzw. Państwa Islamskiego. Propaganda jest często kierowana w ten sposób, aby społeczności bardziej ulegające wpływom widziały ją jako najlepszą receptę na swoje problemy.

Tab. 3. Przykłady działań on-line motywujących do radykalizmu i ekstremizmu.

Forma przekazu	Typ działania propagandowego	Rodzaje treści
magazyn dostępny on-line	Magazyn „Inspire”	charakter propagandowy, instruktaże przeprowadzenia ataków i konstrukcji bomb, nawoływanie do dżihadu, radykalizmu, wywiady z radykalistami
	Magazyn „Dabiq”	wydawany przez IS, charakter religijny, nawoływanie do dżihadu, radykalizmu i ekstremizmu, zachęcający do zabójstwa określonych jednostek, wywiady z szejkami i imamami nawołujące do przemocy
	Magazyn „Mustaqbal”	wydawany przez IS, grupa docelowa to kraje Dalekiego Wschodu, m. in. Maledzja i Indonezja
	„Amka Magazine”	grupa docelowa to kraje afrykańskie, propaganda informacyjna dot. m.in. świętej wojny
	„Al-Shamika Magazine”	charakter propagandowy dla kobiet muzułmańskich

³² C. Theohary i J. Rollins, *Terrorist Use of the Internet: Information Operations in Cyberspace*, Congressional Research Service, 2011, <https://fas.org/sgp/crs/terror/R41674.pdf>, 15.09.2017, s. 4.

Forma przekazu	Typ działania propagandowego	Rodzaje treści
	„Rumiyah Magazine”	charakter propagandowy, instruktaże przeprowadzenia ataków, nawoływanie do radykalnego postrzegania Islamu, walki z niewiernymi, relacjonowanie przeprowadzonych zamachów, relacje walk z niewiernymi, wskazówki dla mudżahedinów
raporty on-line	Islamic State Report	raporty propagandowe zachęcające do radykalizacji, przemocy w imię wiary
filmy i publikacje	Ad-Dawlah	charakter radykalny, filmy propagandowe przeciw Zachodowi, raporty wydawane przez organizacje stowarzyszone, popierające kalifat IS
platformy internetowe i portale społecznościowe	Kalifatbook	odpowiednik portalu społecznościowego Facebook, dostępny jedynie dla zarejestrowanych użytkowników
platformy internetowe i portale społecznościowe gry komputerowe	Facebook, Instagram, Twitter	udostępnianie informacji o przeprowadzanych atakach, funpage znanych terrorystów
platformy internetowe i portale społecznościowe gry komputerowe inne	Gry komputerowe (Call of Duty, GTA 5 i 6, Counter Strike, Intifada)	komunikaty przekazywane poprzez IS, wymiar propagandowy
	Linia odzieżowa Mu-jahedeen	sieć sklepów promujących dżihad na swoich produktach, zachęcanie do utożsamiania się z terrorystami
inne	Youtube	kanały zarządzane przez IS, publikowanie filmów propagandowych
inne		

Źródło: Opracowanie własne oraz na podstawie: M. el-Ghamari, *Informacyjny wymiar ekstremizmu islamskiego na przykładzie Państwa Islamskiego*, [w:] „Secretum Służby Specjalne...”, s. 121-123.

Powszechnie to zjawisko jest dodatkowo wzmacniane przez ograniczenie komunikacji tych grup z osobami uznanymi za niewierne³³.

³³ A.V. Lieberman, dz. cyt., s. 102-103.

Media jako katalizator radykalizacji

Drugim wymiarem terroryzmu jako sposobu komunikowania się jest celowa demonstracja swoich działań i zamierzeń tak, aby dotrzeć do jak najszerszego kręgu osób. Może być ona również, obok informacji, szerzenia propagandy oraz systemu komunikacji wewnątrz organizacji, rozpatrywana jako trzeci poziom wykorzystania mediów, zmierzający do nagłaśniania działań zradykalizowanych jednostek poprzez wykorzystanie mediów masowych³⁴.

Przy jednoczesnym przekazie określonych treści dodatkowymi celami są między innymi demonstracja siły, wzbudzenie strachu, usprawiedliwienie działań czy też taktyczna dezintegracja opinii publicznej. Wielokrotnie cytowani w wielu źródłach Mark Juergensmeyer oraz Brian Jenkins porównują współczesny terroryzm do instytucji teatru, gdzie uwaga skupiona jest zazwyczaj na samym akcie przemocy wywołującym skrajne emocje³⁵. To również działanie, które ma za zadanie przyciągnąć jak największą uwagę mediów. Występują w nim także jednostki, którym można przypisać rolę audytorium biorącego udział w spektaklu, czasami wbrew swojej woli, starannie zaplanowanym, a więc przeprowadzonym na podstawie scenariusza, skrupulatnie zaplanowanym przez reżysera³⁶. O publiczności, na którą chcą wpływać terroryści, wspominał również psychiatra W. F. Häcker, który szczególną uwagę zwrócił na czynnik strachu jako kluczowego elementu i następstwa ich działań prowadzącego do osiągnięcia wyznaczonych celów³⁷.

³⁴ J. Tomaszewicz, *Jak terroryści wykorzystują media?*, [w:] K. Liedel i S. Mocek (red.), *Terroryzm w medialnym obrazie świata*, Warszawa 2010, s. 107.

³⁵ R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006, [za:] M. Juergensmeyer, *Terror in the mind of God. The Global Rise of Religious Violence*, s. 124.

³⁶ B. Bolechów, *Terroryzm. Aktorzy, Statysty, Widzowie*, Warszawa 2010, [za:] B. M. Jenkins, *International terrorism: A new mode of conflict*, [w:] D. Carlton, C. Schaerf (red.), *International Terrorism and Word Security*, s. 16.

³⁷ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, [za:] F. J. Hacker, *Crusades, Criminals, Crazies, Terror and Terrorism in Our Time*, s. XI.

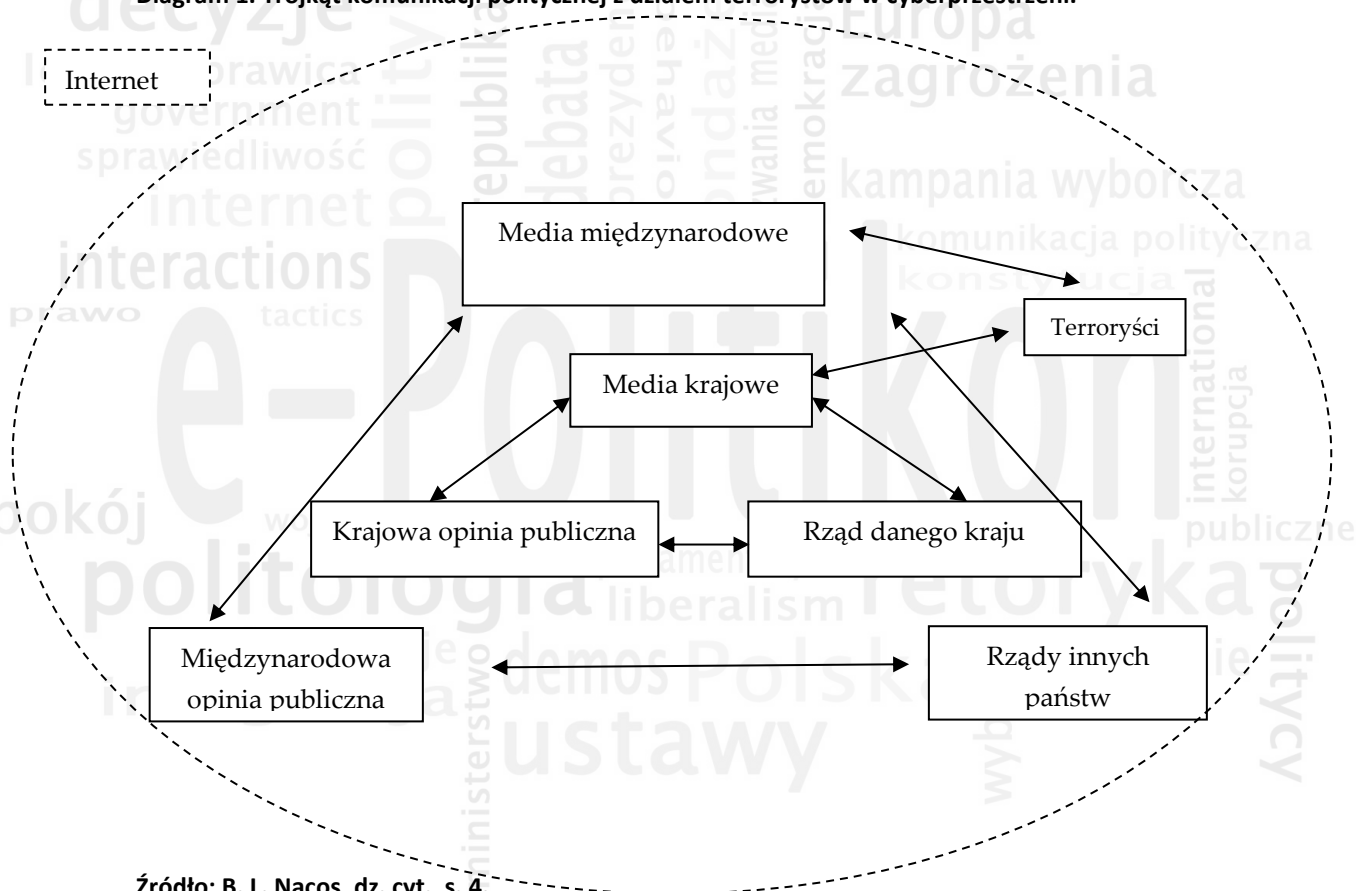
Ciekawą wizualizację związku terroryzmu z polityczną komunikacją z wykorzystaniem Internetu w tle przedstawiła Brigitte L. Nacos. W swoich rozważaniach zauważyła, że w istniejących demokracjach liberalnych, dla których cechą charakterystyczną jest społeczeństwo masowe, polityka dociera do owego społeczeństwa przy pomocy mediów masowych, ponieważ osobiste spotkanie wybranych polityków ze społeczeństwem należy do rzadkości. Przedstawiła wspomnianą komunikację w postaci trójkąta, w którego poszczególnych rogach znajdują się media masowe, opinia publiczna oraz rządowi decydenci. Dozorcy mediów masowych kontrolują dostęp zarówno do wiadomości, jak i do decydentów politycznych oraz filtrują treści, jakie mają docierać do społeczeństwa. Niestety o obecności w mediach coraz częściej decydują sponsorzy oraz sieci kontaktów. Sytuacja wygląda inaczej, gdy to ekstremiści uciekają się do różnych form przemocy politycznej, kiedy można ich już nazwać terrorystami, wówczas bramy medialne otwierają się na prezentowaną przez nich „propagandę czynu”, bez przeszkód przekazując wychodzące od nich informacje tak, aby dotarły do szerokiego grona odbiorców, zarówno podmiotów rządowych jak i członków społeczeństwa³⁸.

Oprócz wymiaru krajowego, który można ująć w trójkącie komunikacji, istnieje również analogiczny do niego trójkąt komunikacji międzynarodowej. Jego elementy – takie jak kontynenty, państwa, polityka, religia, wszelkie ruchy społeczne – stanowią duże pole do aktywności dla mediów, jeśli tylko terroryści stanowią główny podmiot przemocy politycznej. Ponadto społeczeństwo międzynarodowe ma dostęp do globalnej sieci telewizyjnej, co wcześniej było niemożliwe dla krajowego audytorium. Dodając do tego Internet, który umożliwia swobodny dostęp do wiadomości z całego świata i omija wspomnianych dozorców krajowych

³⁸ B. L. Nacos, *Terrorism/ Counterterrorism and Media in the Age of Global Communication*, United Nations University Global Seminar Second Shimane – Yamaguchi Session „Terrorism — A Global Challenge”, 5-8 August 2006, http://archive.unu.edu/gs/files/2006/shimane/Nacos_text_en.pdf, 13.09.2017, s. 3.

mediów, pozwalając na komunikację jednostek oraz grup bez względu na międzynarodowe granice³⁹, otrzymujemy przekaz międzynarodowy, co z punktu widzenia terrorystów jest bardzo atrakcyjnym zjawiskiem, jeśli rozgłos stanowi jedno z ich nadrzędnych zamierzeń.

Diagram 1. Trójkąt komunikacji politycznej z działem terrorystów w cyberprzestrzeni.



Źródło: B. L. Nacos, dz. cyt., s. 4.

Analiza medialności terroryzmu nie jest nowym zjawiskiem. Fascynacja opinii publicznej fenomenem terroryzmu występuje zarówno, gdy sympatia dla terrorystów jest bardzo niewielka, jak i w przypadku, gdy społeczeństwo jest skon-

³⁹ Tamże, s. 3-4.

fundowane, jeśli chodzi o emocje związane w popełnianymi aktami o charakterze terrorystycznym. Terrorysty swoimi działaniami intrygują opinię publiczną, której ocena przez ten nieschematyczny czynnik może pozostać ambiwalentna lub zostać postawiona przed sytuacją *dwuznacznie moralną*⁴⁰, co stwarza oczywiste wyzwanie dla działań i polityki antyterrorystycznej⁴¹. Psychologiczne następstwa działań terrorystycznych nie mogą być rozpatrywane oddzielnie bez ujmowania ich w przekazie medialnym. Terrorysty celują w wysoką pozycję zainteresowania w mediach masowych, aby rozbudzić *łaknienie* społeczeństwa ich działaniami. Poprzez szokujące obrazy aktów przemocy działacze terrorystyczni mają nadzieję na projektowanie siebie jako bardzo poważnego zagrożenia. Zamach na osobę publiczną czy porwania są wydarzeniami zawsze wartymi opublikowania⁴², pozostawiając daleko w tyle pozostałe wiadomości w świadomości i uwadze społeczeństwa.

Brian Jenkins w swoim artykule podaje za przykład Stany Zjednoczone, gdzie mimo że przestępstwa krajowe w swojej częstotliwości dalece zdominowały liczbę morderstw w porównaniu z tymi popełnianymi przez terrorystów, to nie miało to odzwierciedlenia w mediach. Dramatyzm i niezwykłość aktów terrorystycznych sprawia bowiem, że są one bardziej pożądanym materiałem w mediach, między innymi ze względu na widok krwi, ubóstwo czy też dramat ofiar. Konsekwentnie materiał, który trafia do odbiorców, jest subiektywny, brak mu zbalansowania określonego ze względu na dostarczanie obrazu samych akcji, bez pożą-

⁴⁰ T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 197.

⁴¹ T. Downes-Le Guin, B. Hoffman, *The Impact of Terrorism on Public Opinion, 1988 to 1989*, Santa Monica 1993, https://www.rand.org/pubs/monograph_reports/MR225.html, 21.09.2017, s. 15-17.

⁴² B. M. Jenkins, *The psychological implications of media-covered terrorism*, Santa Monica, 1981, 22.09.2017, <https://www.rand.org/pubs/papers/P6627.html>, s. 1-2.

danego kontekstu, co przyczynia się do braku możliwości oceny danych treści przez odbiorców⁴³.

Emocje wywoływane przez terrorystów to między innymi strach, który może zostać wykorzystany jako narzędzie do manipulacji, do osiągnięcia celu politycznego lub o charakterze ideologicznym. Zdarzają się sytuacje, w których wzburzenie niepokoju to priorytet, sprawiający, że społeczeństwo jest niejako otoczone strachem⁴⁴. W konsekwencji pojedyncze zdarzenie o charakterze terrorystycznym staje się sprawą dotyczącą całego społeczeństwa. Tradycyjne relacjonowanie różnych treści, dotychczas będące domeną odbiorników telewizyjnych i radiowych, stało się jeszcze bardziej powszechne dzięki możliwościom Internetu. Materiały, które ze względów prawnych i innych regulacji są blokowane przed wyemitowaniem w tradycyjnych mediach, znajdują ujście na niestosujących cenzury portalach internetowych. Powszechnymi w tym zakresie są nagrania z egzekucji przeciwników terrorystów czy też jednostek uznanych za niewierne lub filmy nagrywane podczas zamachów terrorystycznych. Płaszczyzna internetowa stanowi natomiast doskonały grunt do dalszych rozważań na temat prezentowanych treści, w postaci forów internetowych lub stron specjalnie dedykowanych jednemu wydarzeniu⁴⁵.

Niepodważalnym wydaje się stwierdzenie, że media i terroryzm tworzą swojego rodzaju symbiozę, wzajemnie dostarczając sobie *pokarmu*, zwłaszcza że dla współczesnych mediów przemoc to jeden z głównych, bardzo atrakcyjnych tematów. Z punktu widzenia radykalizacji T. Milosevka wyróżnia odpowiedni model relacji mediów i terroryzmu, który nazywa *modelem winnych mediów*. Przedstawia on skutek w postaci zwiększenia radykalizacji w wyniku dostępu do określonego przekazu medialnego. Media uznane są za winne temu zjawisku, ponie-

⁴³ Tamże, s. 2.

⁴⁴ A. Chwast, K. Jałoszyński, *Strach - narzędzie przemocy w rękach terrorystów*, Szczytno 2017, s. 91.

⁴⁵ T. Otłowski, *Media – broń w rękach terrorystów?*, Warszawa 2009, <http://fae.pl/biuletynopiniamedia/ateroryzm.pdf>, 20.09.2017, s. 3-4.

waż gdyby terroryści nie żyli w przekonaniu o dużym zainteresowaniu mediów popełnianymi przez nich aktami przemocy, to wówczas prawdopodobnie nie uciekaliby się do ich realizacji. Pewność reakcji mediów stanowi czynnik motywacyjny dla jednostek zradykalizowanych. Ten model można odnieść zwłaszcza do zwiększenia występowania zjawiska *terroryzmu samotnego wilka*, w którym dana osoba ucieka się do aktów terroru, nie będąc fizycznie powiązana z organizacją terrorystyczną⁴⁶.

Organizacje islamskie takie jak tzw. Państwo Islamskie doskonale planują swoje działania zmierzające do rozszerzania globalnych wpływów. Świadczy o tym między innymi strategia polegająca na przyznawaniu się do ataku terrorystycznego zanim służby danego kraju przeprowadzą śledztwo lub jeśli dotyczy to jedynie zradykalizowanej jednostki, której związki z ugrupowaniem nie są oczywiste. Wymienione strategie działania mogą zostać rozpatrzone jako proces wpływu społecznego. Pierwszą fazą jest ekspozycja, czyli wygenerowanie przekazu za pomocą takiego korytarza informacyjnego, aby trafił do docelowej grupy osób i wywołał pomyslny dla reżysera efekt. Drugim elementem jest uwaga mająca za zadanie wyróżnić komunikat na tle pozostałych informacji tak, aby przyciągnąć zainteresowanie jak największej liczby osób⁴⁷. W przypadku terroryzmu doskonałym narzędziem do osiągnięcia powyższego celu jest widok przemocy oraz cierpienia, które dotyka bardzo często przypadkowych ofiar i cywilów. Dwa kolejne bardzo ważne etapy to zrozumienie i akceptacja. Zrozumienie opiera się na elementach kontekstu danego przekazu, czyli częściach składowych takich jak obraz, symbolika, metafora czy nawet składnia. Trudniejsza od zrozumienia jest akceptacja przekazy-

⁴⁶ K. Greene, *ISIS: Trends in Terrorist Media and Propaganda*, Cedarville University 2015, za: T. Milosevska, N. Taneski, *Terrorist violence and the role of the media*, Ministry of Defence of the Republic of Macedonia, http://digitalcommons.cedarville.edu/international_studies_capstones/3/, 20.09.2017, s. 5.

⁴⁷ B. Bolechów, dz. cyt., s. 215.

wanych treści, które w przypadku terroryzmu są tak radykalne, że istnieje duże ryzyko ich odrzucenia przez opinię publiczną. Piątym etapem jest retencja. Celem nadawcy jest tu wpłynięcie na odbiorców w taki sposób, aby zapamiętali dany przekaz jak najdłużej i utrwaliли go w swojej świadomości. Ostatnim elementem jest translacja, czyli przełożenie przekazu na konkretne działania czy też zmianę postawy opinii publicznej⁴⁸. Mimo że Bartosz Bolechów umieścił proces wpływu społecznego w kontekście kampanii terrorystycznych, można również odnieść go do przekazów medialnych prezentowanych przez massmedia zarówno w postaci programów telewizyjnych, radiowych, materiałów prasowych, jak i stron internetowych. Istnieje ryzyko, że nieświadomie, bez celowego działania czy też negatywnych intencji, mogą one sprzyjać kampaniom terrorystycznym lub prowadzić je w zastępstwie samych organizacji terrorystycznych, przyczyniając się tym samym do propagandy, radykalizacji, czy też sprzyjając rekrutacji, zwłaszcza jednostek o niestabilnym światopoglądzie lub określonych predyspozycjach.

Ciekawe badania statystyczne na podstawie Metody Przyczynowości Garnera, dotyczące omawianej materii przeprowadzili również naukowcy niemieccy, sprawdzając czy intensywność reportaży, przekazów prasowych i medialnych, które zostały przedstawione opinii publicznej, ma wpływ na liczbę i jakość następujących po nich ataków terrorystycznych. Badania obejmowały lata 2001–2013 i wykorzystano do nich bazę ataków terrorystycznych prowadzoną przez Globalną Bazę poświęconą Terroryzmowi, zarządzaną przez konsorcjum START w zestawieniu z przekazami medialnymi zaczerpniętymi z instytutu analizy medialnej Media Tenor. Oczywiście trzeba zaznaczyć, że podstawą badań były przekazy telewizyjne. Należy jednak spojrzeć na globalny dostęp do nich poprzez sieć internetową⁴⁹.

⁴⁸ Tamże, s. 215-216.

⁴⁹ K. Beckmann i in., *Can news Draw blond? The impact of media coverage on the number and the severity of terror attacks*, Dusseldorf Institute for Competition Economics 2016, <http://www.dice.hhu.de/fileadmin/redaktion/Fakultaeten/Wirtschaftswissenschaftliche>

Na podstawie przeprowadzonych analiz statystycznych wyciągnięto wnioski, które wskazują na istniejącą *następującą* przyczynowość przekazów medialnych na liczbę zdarzeń terrorystycznych zarówno na przestrzeni kolejnych tygodni, jak i miesięcy od popełnienia incydentu terrorystycznego. Odwrotna przyczynowość również została zauważona, jednak z opóźnionym wpływem na akty terrorystyczne, co wydaje się logiczne za względu na elementy planowania i przygotowania jako ich części składowe. Naśladowanie ataków terrorystycznych jako wynik oddziaływania przekazów medialnych znajduje swój rezultat w większej intensyfikacji przemocy w kolejnych atakach. Niemniej jednak istnieje również związek długofalowy pomiędzy liczbą kolejnych incydentów – powinien on być jednakże rozpatrywany na większej przestrzeni czasowej⁵⁰.

Podobne wnioski zostały uzyskane przy badaniu prowadzonym przez M. Jettera, który przeanalizował przekazy medialne gazety „New York Times” w zestawieniu z danymi ze wspomnianej już wcześniej bazy GTD z lat 1998–2012. Po uwzględnieniu pozostałych determinantów terroryzmu, takich jak cechy *ataku inicjującego*, charakterystyczne przymioty danego społeczeństwa, czyli wielkość populacji oraz frakcje religijne, poziom przychodów oraz też inne stałe wypadkowe, które mogą potęgować prawdopodobieństwo wystąpienia ataków wtórnych, istnieją dowody, że zwiększona intensywność przekazów medialnych może również stanowić jedną z przyczyn. Dotyczy to zwłaszcza ataków samobójczych, które przyciągają najwięcej medialnej uwagi. Ponadto im większy przekaz medialny dotyczący danego incydentu, tym większe prawdopodobieństwo, że atak wtórny nastąpi szybciej⁵¹.

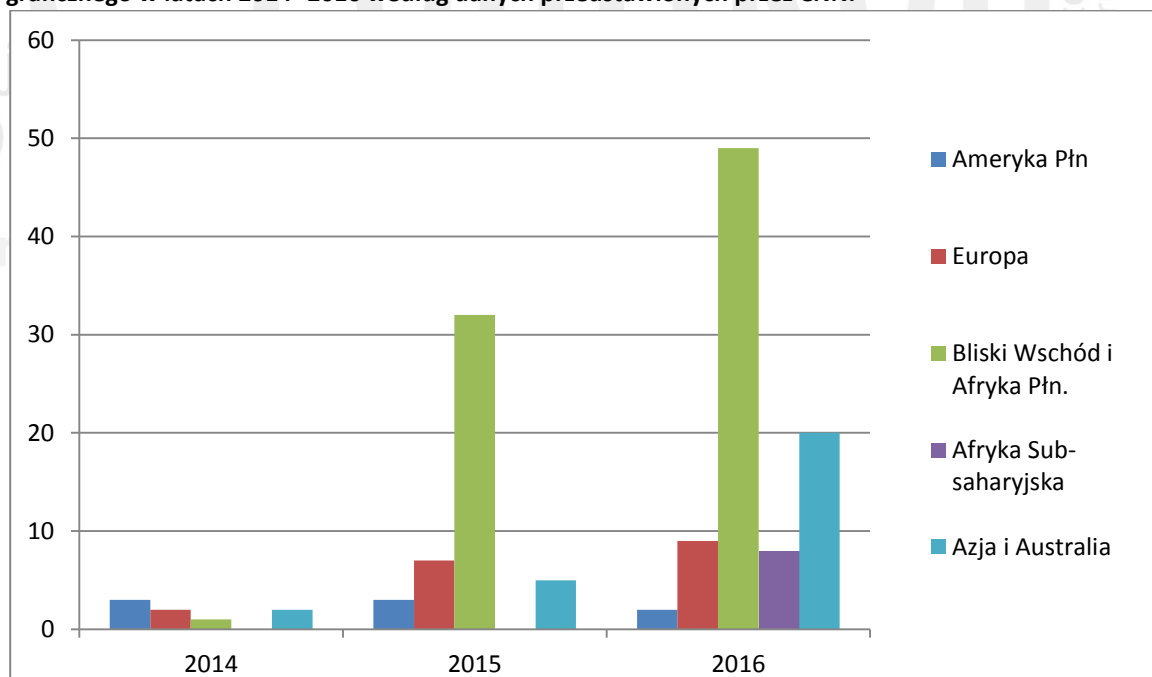
[Fakultaet/DICE/Discussion Paper/236 Beckmannn Dewenter Thomas.pdf](#), 23.09.2017, s. 6-7.

⁵⁰ Tamże, s. 11-15.

⁵¹ M. Jetter, *Terrorism and the Media*, Uniwersytet EAFIT, IZA 2014, 24.09.2017, <http://ftp.iza.org/dp8497.pdf>, s.36-41.

Jak bardzo media mogą wpływać na odbiór prezentowanych treści przez opinię publiczną, prezentują również poniższe wykresy. Zostały na nich porównane informacje zamieszczone na stronie amerykańskiej telewizji informacyjnej CNN oraz organizacji Narodowego Konsorcjum Studiów nad Terroryzmem oraz Odpowiedzi na Terroryzm, dotyczące liczby ataków przeprowadzonych przez Państwo Islamskie lub inspirowanych przez tę organizację w różnych regionach świata. Najważniejsze różnice to przede wszystkim podana liczba ataków, które znacząco się od siebie różnią. Należy zatem zadać sobie pytanie nie tylko dotyczące sposobu przekazywania informacji przez media, lecz także ich rzetelności, dokładności oraz globalnego spojrzenia na problem terroryzmu w tym przypadku związanego z działalnością Państwa Islamskiego.

Wykres 1. Liczba ataków przeprowadzonych lub inspirowanych przez ISIS według obszaru geograficznego w latach 2014–2016 według danych przedstawionych przez CNN.



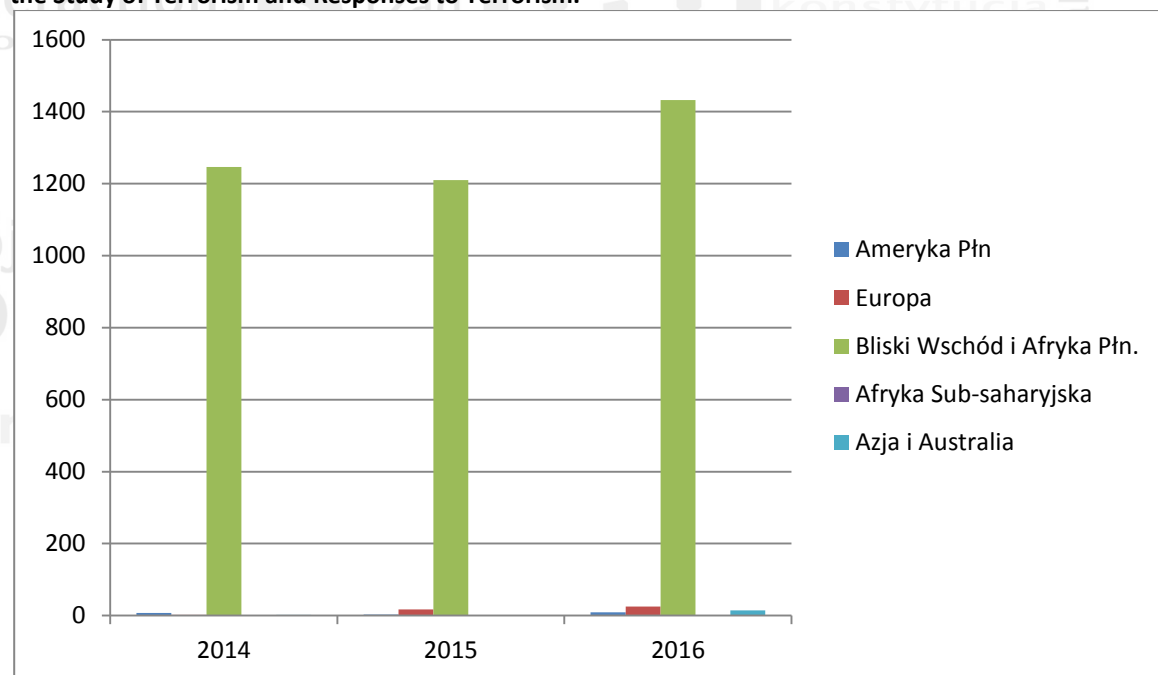
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Lister i in., *ISIS goes global: 143 attacks in 29 countries have killed 2,043*, <http://edition.cnn.com/2015/12/17/world/mapping-isis-attacks-around-the-world/index.html>, 22.09.2017.

Podsumowanie

Współczesny terroryzm staje się zagrożeniem nieograniczonym w wielu wymiarach. Wielopłaszczyznowa komunikacja, będąca jego nadrzędną cechą, nie może zostać zahamowana przez takie elementy jak fizyczne bariery państwowe i międzynarodowe lub cenzurę. Internet stał się bowiem nadrzędnym sposobem na inicjowanie, kontynuowanie zachowanie interakcji komunikacyjnej zarówno w obrębie danej grupy terrorystycznej, pomiędzy radykalistami a potencjalnymi rekrutami czy też już po procedowaniu danego aktu terrorystycznego z udziałem mediów. Taka sytuacja pociąga za sobą daleko idące wyzwanie dotyczące zarówno działalności medialnej, jak i strategii kontrterrorystyczne. Przedstawiciele sfery mediów stanęli przed dylematem wyboru zysku nad bezpieczeństwem obywateli, nie ograniczając go tylko do bezpieczeństwa krajowego, lecz bezpieczeństwa o charakterze globalnym. Ich przekazy, a zwłaszcza sposób, zakres, treść i rzetelność mogą bowiem warunkować bezpieczeństwo obywateli. Dla władzy politycznej zastana sytuacja oznacza rozpoczęcie debaty nad środkami prewencyjnymi, które mogłyby pomóc w zmniejszeniu rozpowszechniania radykalizmu w sieci, mając jednakże cały czas na uwadze prawo jednostek do wolności słowa. Ograniczenie dostępu lub fizyczne limitowanie treści nie stanowi rozwiązania, gdyż narusza podstawowe prawa obywatelskie. Rozwiązaniem wydaje się uświadamianie społeczeństwa oraz rozszerzanie współpracy z nim. Pośrednie relacje nie przyniosą pożądanego efektu, ważne jest zrozumienie intencji osób potencjalnie skłonnych do radykalizacji oraz zapobieganie wchodzeniu w kolejne stadia ekstremizmu, prowadzące do fizycznej agresji czy też ataku terrorystycznego. Sposób działania ekstremistów pokazuje, że nie da się osiągnąć dobrych rezultatów prewencyjnych działając z poziomu wyższego; poprawnym rozwiązaniem wydaje się zatem współdziałanie na tej samej płaszczyźnie.

Radykalizacja w sieci internetowej to tak naprawdę dylemat każdego użytkownika Internetu. Terroryzm nie stanowi zjawiska odległego, rozwijającego się z dala od mieszkańca państwa, które stało się celem zamachu. Jak pokazują ostatnie incydenty, większość zamachowców to zradykalizowani obywatele państw będących podmiotami ataków. Komunikując się przez Internet, interpretując media i w końcu uciekając się do przemocy, *homegrown terrorists* czy też *lone-wolfes terrorists* stają się zagrożeniem bardzo trudnym do prewencji i zlikwidowania, ponieważ są integralną częścią społeczeństwa, w którym wszyscy funkcjonujemy.

Wykres 2. Liczba ataków przeprowadzonych lub inspirowanych przez ISIS według obszaru geograficznego w latach 2014–2016 według danych udostępnionych przez National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism.



Źródło: National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism, University of Maryland, <http://www.start.umd.edu/gtd/>, 23.09.2017.

Abstrakt

Niniejszy artykuł podejmuje problem radykalizacji za pośrednictwem Internetu, który dzięki swojej powszechności, poszerzył domenę działań potencjalnych rekrutów oraz członków organizacji terrorystycznych. W tym kontekście przedstawione

zostały rodzaje aktywności, jaka występuje przed incydem terrorystycznym, polegająca na prowadzeniu propagandy oraz rekrutacji, których wspólnym mianownikiem jest wielopoziomowa komunikacja. Rozprawa porusza również kwestię wpływu sposobu i jakości przekazów medialnych dotyczących ataków terrorystycznych oraz działań ekstremistycznych na ich intensyfikację.

SPECIFICITY OF RADICALISATION OF TERRORISTS' ACTS WITH REFERENCE TO THE INTERNET

Abstract

The article deals with the problem of radicalisation via Internet, which, thanks to its universality, has broadened the domain of acts performed by potential recruits and members of terrorist organisations. In this context, some types of activities have been presented which occur before a terrorist incident, referring to propaganda and recruitment, for which a multilevel communication is commonly applied. The paper also touches upon the issue of both the quality and the way media present terrorist attacks and extremism, which may contribute to their intensification.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

- T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005.
- B. Bolechów, *Terroryzm. Aktorzy, Statyści, Widzowie*, Warszawa 2010.
- R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny, Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006.
- A. Chwast, K. Jałoszyński, *Strach-narzędzie przemocy w rękach terrorystów*, Szczecino 2017.
- R. Czudla, *Działalność propagandowa w strategii muzułmańskich grup terrorystycznych – przykład nowych mediów*, [w:] „Międzynarodowe Oblicza Terroryzmu: Ujęcie interdyscyplinarne”, T. Domański (red.), Łódź 2017.
- M. el-Ghamari, *Informacyjny wymiar ekstremizmu islamskiego na przykładzie Państwa Islamskiego*, [w:] „Secretum Służby Specjalne, Bezpieczeństwo, Informacja”, Warszawa-Siedlce 2015.
- B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001.

- M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
- J. Tomaszewicz, *Jak terroryści wykorzystują media?*, [w:] „Terroryzm w medialnym obrazie świata”, K. Liedela i S. Mocka (red.), Warszawa 2010.

Źródła internetowe:

- Alhayat Media Center: The Islamic State's Magazine Written, <https://alhayatmedia.wordpress.com/media/>, 17.09.2017.
- K. Beckmann i in., *Can news Draw blond? The impact of media coverage on the number and the severity of terror attacks*, Dusseldorf Institute for Competition Economics 2016, http://www.dice.hhu.de/fileadmin/redaktion/Fakultaeten/Wirtschaftswissenschaftlichen/Fakultaet/DICE/Discussion_Paper/236_Beckmann_Dewenter_Thomas.pdf, 23.09.2017.
- R.A. Bates, M. Mooney, *Psychological Operations and Terrorism: The Digital Domain*, [w:] „The Journal of Public and Professional Sociology” 2014, vol. 6, issue 2, <http://digitalcommons.kennesaw.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1070&context=jpps>, 11.09.2017.
- I. von Behr, A. Reding i in., *Radicalisation in the digital era: The use of the Internet in 15 cases of terrorism and extremism*, Rand Corporation 2013, https://www.rand.org/pubs/research_reports/RR453.readonline.html, 12.09.2017.
- T. Downes-Le Guin, B. Hoffman, *The Impact of Terrorism on Public Opinion, 1988 to 1989*, Santa Monica 1993, https://www.rand.org/pubs/monograph_reports/MR225.html, 21.09.2017.
- P. Gill i in., *Terrorist Use of the Internet by the Numbers: Quantifying Behaviors, Patterns, and Processes*, [w:] „Criminology&Public Policy”, vol. 16 issue 1, <http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/1745-9133.12249/epdf>, 11.09.2017.
- K. Greene, *ISIS:Trends in Terrorist Media and Propaganda*, Cedarville University 2015, za: T. Milosevska, N. Taneski, *Terrorist violence and the role of the media*, Ministry of Defence of the Republic of Macedonia, http://digitalcommons.cedarville.edu/international_studies_capstones/3/, 20.09.2017.
- Internet, [w:] Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Internet;3915155.html>, 07.11.2017.
- Islamic State launches English-language radio news bulletins, [w:] „The Telegraph”, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/islamic-state/11519977/Islamic-State-launches-English-language-radio-news-bulletins.html>, 17.09.2017.
- B. M. Jenkins, *The psychological implications of media-covered terrorism*, Santa Monica, 1981, <https://www.rand.org/pubs/papers/P6627.html>, 22.09.2017.
- M. Jetter, *Terrorism and the Media*, Uniwersytet EAFIT, IZA 2014, <http://ftp.iza.org/dp8497.pdf>, 24.09.2017.
- D. Koelher, *The Radical Online: Individual Radicalization Processes and the Role of the Internet*, [w:] „Journal for deradicalisation” nr 1, zima 2014/2015,

<http://journals.sfu.ca/jd/index.php/jd/article/view/8>, 12.09.2017.

Letter from al-Zawahiri to al-Zarqawi, 2005,

https://www.globalsecurity.org/security/library/report/2005/zawahiri-zarqawi-letter_9jul2005.htm, 22.09.2017.

A.V. Lieberman, *Terrorism, the Internet and Propaganda: A Deadly Combination*, [w:] „Journal of National Security Law&Policy”, vol. 9, no. 1, 2017, za: J.Horgan, *From Profiles to Pathways and Roots to Routes: Perspectives from Psychology on Radicalization into Terrorism*,

http://jnslp.com/wp-content/uploads/2017/04/Terrorism_the_Internet_and_Propaganda_FINAL.pdf, 15.09.2017.

T. Lister i in., *ISIS goes global: 143 attacks in 29 countries have killed 2,043*,

<http://edition.cnn.com/2015/12/17/world/mapping-isis-attacks-around-the-world/index.html>, 22.09.2017.

B. L. Nacos, *Terrorism/ Counterterrorism and Media in the Age of Global Communication*, United Nations University Global Seminar Second Shimane – Yamaguchi Session „Terrorism – A Global Challenge”, 5-8 August 2006,

http://archive.unu.edu/gs/files/2006/shimane/Nacos_text_en.pdf, 13.09.2017.

National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism, University of Maryland, <http://www.start.umd.edu/gtd/>, 23.09.2017.

M.D. Silber, A. Bhatt, *Radicalisation in the West: The Homegrown Threat*, The New York City Police Department 2007,

http://sethgodin.typepad.com/seths_blog/files/NYPD_Report-Radicalization_in_the_West.pdf, 11.09.2017.

T. Otłowski, *Media – broń w rękach terrorystów?*, Warszawa 2009,

http://fae.pl/biuletynopiniamedia_ateroryzm.pdf, 20.09.2017.

C. Theohary, J. Rollins, *Terrorist Use of the Internet: Information Operations in Cyberspace*, Congressional Research Service 2011, <https://fas.org/sgp/crs/terror/R41674.pdf>, 15.09.2017.

United Nations Office on Drugs and Crime, *The use of the Internet for terrorist purposes*, United Nations, New York 2012, https://www.unodc.org/documents/frontpage/Use_of_Internet_for_Terrorist_Purposes.pdf, 14.09.2017.

Karolina Wojtasik

KREW NIEWIERNYCH JEST HALAL. RADYKALIZACJA POSTAW I NAWOŁYWANIE DO ATAKÓW NA LUDNOŚĆ CYWILNĄ W WYBRANYCH PUBLIKACJACH TAK ZWANEGO PAŃSTWA ISLAMSKEGO (ISIS)

Słowa kluczowe:

ISIS, terroryzm, atak terrorystyczny, radykalizacja, bojownicy ISIS

Wprowadzenie

Podczas gdy kolejne ataki terrorystyczne wstrząsają szeroko pojętym Zachodem, organizacje terrorystyczne nie poprzestają w wysiłkach w radykalizowaniu postaw swoich sympatyków i dostarczaniu materiałów instruktażowych swoim zwolennikom. Salafickie organizacje terrorystyczne takie jak AQ, AQAP czy ISIS¹ znane są nie tylko z organizacji zamachów, zaangażowania w lokalne i regionalne konflikty zbrojne czy zawłaszczania terytoriów, lecz także z szerokiej działalności popularyzatorskiej i propagandowej. Konsekwencje globalizacji i rozwoju technologicznego takie jak: upowszechnienie się nowoczesnych technologii, spadek cen urządzeń rejestrujących obraz i głos, a także uproszczona i tzw. intuicyjna ich obsługa, szeroki zasięg oddziaływania Internetu i łatwość umieszczania i poszukiwania w nim treści spowodowały, że sieć stała się kolejnym polem działalności organizacji terrorystycznych². Wzbudzają więc strach, nie tylko powodując przemoc, lecz także pokazując ją z możliwie najbliższej perspektywy, tworzą swoiste spektakle, których ce-

¹ AQ – Al-Kaida, AQAP – Al-Kaida na Półwyspie Arabskim, ISIS – Państwo Islamskie.

² E. M. Saltman, Ch. Winter, *Islamic State: The Changing Face of Modern Jihadism*, Quilliam Foundation, November 2014, s. 37-38; Ch. Winter, *Media Jihad: The Islamic State's Doctrine for Information Warfare*, ICSR 2017.

lem jest powodowanie zamętu, wywoływanie paniki i wrażenia chaosu³. Terrorysty umieszczają w Internecie różnego rodzaju treści. Od pięknych i podniosłych melorecytacji Koranu po utrzymane w konwencji teledysków MTV filmy pokazujące walczących mudżahedinów; od sielskich obrazków ilustrujących zalety życia w Kalifacie po drastyczne nagrania przedstawiające dekapitacje, tortury i egzekucje wykonywane na tych, którzy nie podporządkowali się jedynie słusznej wizji szczęśliwości i wreszcie – od szczegółowych instrukcji, poradników budowania improwizowanych ładunków wybuchowych (IED) do publikacji, których teza sprowadza się do stwierdzenia, że wszyscy niewierni są winni i zasługują na śmierć. Podobnie różna jest forma tych publikacji: nagrania kazań, kolorowe magazyny o charakterze światopoglądowym, tygodniki informacyjne, filmy i teledyski, melodyjne pieśni, tapety na pulpit komputera czy kilkunastominutowe kompilacje scen walki, tortur i zabijania. Bogactwo form jest ogromne, dostępność natychmiastowa, a nieznamość języka arabskiego przestała być problemem już w 2010 roku, wtedy zaczął ukazywać się bowiem „Inspire”, czyli anglojęzyczny magazyn sygnowany przez AQAP. W Internecie dostępne są także publikacje w innych europejskich językach: francuskim, niemieckim, rosyjskim, hiszpańskim i szwedzkim.

Organizacja Państwo Islamskie, korzystając z niestabilności politycznej w rejonie Lewantu, w szybkim tempie zajęła znaczne tereny w Iraku i Syrii, a w 2014 roku utworzyła quasi-państwo⁴. Na tereny opanowane przez ISIS zjechały tysiące bojowników skuszonych wizją walki w imię islamu, budowaniem muzul-

³Por. R. Borkowski, *Performatywność terroryzmu. Antropologia walki psychologicznej*, [w:] J. Stelmach (red.), *Reagowanie na zamachy terrorystyczne. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2016, s. 42-51.

⁴Por. P. Balcerowicz, *Syryjska wojna domowa. Damasceńska Wielka Gra*, [w:] S. Yazbek, *Przeprawa. Moja podróż do pękniętego serca Syrii*, Kraków 2016; A. Wejkszner, *Państwo Islamskie – fenomen nowego dżihadystycznego protopaństwa*, [w:] „Przegląd Politologiczny” 2016, nr 4, s. 77-91.

mańskiej wspólnoty czy po prostu obietnicą stabilnego życia⁵. Warto podkreślić, że organizacja prowadzi bardzo aktywną politykę informacyjno-propagandową. W strukturze organizacyjnej rządu tego quasi-państwa istnieje ministerstwo odpowiedzialne za media⁶. ISIS realizuje swoją politykę medialną przez agencje informacyjne. Najbardziej znanymi komórkami medialnymi ISIS są *Al-Furqan Media*⁷ oraz *Al-Hayat Media Center*, ponadto różnego rodzaju publikacji dostarczają podmioty takie jak: *Al-Himma Foundation*, *Al-I'tisam Foundation*, *Ajnad Foundation*, *Al-Bayan Radio* oraz *A'maq News Agency*. Ostatni z wymienionych podmiotów znany jest przede wszystkim z tego, że po spektakularnym zamachu za pomocą kanału w serwisie *Telegram*⁸ zamieszcza deklarację z formułą, że oto „żołnierz Państwa Islamskiego” dokonał ataku w kraju niewiernych. Co ciekawe, ISIS szybko przyznaje się do mocno nagłośnionych przez media i krwawych zamachów, nawet jeśli bezpośrednie powiązania zamachowcy z ISIS są wątpliwe (np. Mohamed Lahouaiej Bouhlel) bądź zupełnie nieprawdopodobne (np. Stephen Paddock), zwłaszcza w przypadkach, gdy zamachowiec nie żyje i nie może zaprzeczyć. Logo *Al-Hayat* bardzo przypomina logo telewizji *Al-Jazeera*. Użyto tego samego kroju pisma i identycznej kolorystyki, logotyp ma ten sam kształt, a nazwy w zapisie arabskim wyglądają podobnie. Dla osoby nieznającej języka arabskiego bądź niepotrafiącej czytać zapisu z ligaturą, logo są łatwe do pomylenia. Ten rodzaj podobieństwa może sugerować, że *Al-Hayat* to organizacja, która ma ambicje dorównać pod względem zasięgu i popularności katarskiej telewizji, a nawet być dla niej konkurencją. Ponadto w każdej prowincji tzw. Państwa Islamskiego istnieją podmioty odpowiedzialne na utrwalanie działań władz, administracji i sukcesów bo-

⁵ A. P. Schmid, J. Tinnes, *Foreign (Terrorist) Fighters with IS: A European Perspective*, ICCT Policy Brief 2015, s. 7-8.

⁶ A. Wejksznier, *Państwo Islamskie. Narodziny nowego kalifatu?*, Warszawa 2016, s. 97.

⁷ Znane też jako *Al-Furqan Foundation* lub *Al-Furqan Institute*.

⁸ <https://telegram.org/>.

jowników w poszczególnych regionach, tzw. prowincjach. Do najaktywniejszych należą centra informacyjne w prowincjach Raqqa, Khayr, Dijla, Nineveh.

Oficjalne publikacje ISIS przeznaczone dla czytelnika nieznającego języka arabskiego można podzielić na kilka kategorii⁹: po pierwsze, magazyny o charakterze informacyjnym i światopoglądowym takie jak: „Dabiq”, „Islamic State Report”, „Islamic State News” oraz „Rumiyah” oryginalnie wydawane w języku angielskim¹⁰, „Dar Al-Islam” w języku francuskim, tureckojęzyczny „Konstiniyye” oraz ICTOK w języku rosyjskim oraz arabskojęzyczny „Al-Naba”, który jest tygodnikiem informacyjnym. W magazynach publikowane są artykuły o bardzo różnorodnej tematyce: rozważania o dogmatach islamu i interpretacji prawa koranicznego, informacje z terenów zajętych przez ISIS, artykuły pokazujące punkt widzenia organizacji na sprawy światopoglądowe, obyczajowe i polityczne, wywiady z dowódcami, ministrami oraz „zwykłymi” bojownikami czy wreszcie artykuły w sposób bezpośredni nawołujące do dokonywania ataków na ludność cywilną w krajach UE i USA. Po drugie, podręczniki bądź instrukcje dla europejskich radykałów, którzy chcieliby przeprowadzić zamach terrorystyczny we własnej ojczyźnie, ale brakuje im wiedzy i doświadczenia¹¹. W publikacjach tego rodzaju zamieszczane są instrukcje, jak wykonać IED, jak maksymalizować straty, atakując za pomocą broni palnej, gdzie zorganizować atak terrorystyczny, jak się doń przygotować. Ponadto podręczniki dają wskazówki, jak zdobyć fundusze na tego typu działalność, jak przygotować się pod względem fizycznym, jakie środki ostrożności zastosować, by nie być wykrytym przez służby oraz co zeznać w przypadku zatrzymania. Instrukcje i porady znaleźć można zarówno w zwartych publikacjach po-

⁹ Por. A. Wejkszner, *Państwo Islamskie...*, s. 133-160.

¹⁰ Niektóre numery dostępne są w tłumaczeniu na języki: francuski, niemiecki i rosyjski.

¹¹ Por. K. Wojtasik, *Uśpione komórki, samotne wilki albo walka zbrojna w Syrii i Iraku. Analiza podręczników i instrukcji dla radykalnych sympatyków tzw. Państwa Islamskiego*, [w:] J. Stawnicka, M. Woszczałyński, M. Walancik (red.), *Współczesne wyzwania dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, Dąbrowa Górnicza 2015, s. 25-42.

święconych wyłącznie organizacji zamachów bądź na łamach wydawanych przez ISIS magazynów. Po trzecie, znaczna część oficjalnych publikacji ISIS to filmy oraz muzyka (pieśni bojowe, filmy o życiu w Kalifacie, filmy dokumentujące sukcesy militarne ISIS, filmy pokazujące egzekucje). Codziennie w sieci pojawia się kilka nowych sygnowanych przez ISIS filmów. Wśród nich znajdziemy doskonale zmontowane i pełne efektów specjalnych kompilacje scen walki, reżyserowane egzekucje – upiorne, pokazujące sceny trudne do wyobrażenia nawet dla osób na stałe zajmujących się tematyką konfliktów czy krótkie manifesty bojowników, którzy nagrywają swoje ostatnie słowa przed tzw. męczeńską śmiercią, czyli atakiem samobójczym. Po czwarte, materiały przeznaczone dla ochotników/ochotniczek przybywających na tereny kontrolowane przez organizację (poradniki np. *Hijra to the Islamie State*, strony internetowe, blogi). Ten typ publikacji wymieniono z naukowego obowiązku, warto jednak zauważyć, że obecnie liczba ochotników przebywających na tereny opanowane przez ISIS znacznie zmalała. Organizacja traci kolejne miasta, walki przybierają coraz bardziej krwawe formy, a idylliczne obrazki spokojnego życia w stolicy Kalifatu, mieście Raqqa nie mają już takiej jak dwa lata temu siły oddziaływania. Stąd instrukcje, jak przedostać się przez granicę turecką, jaką kartę SIM kupić, by swobodnie łączyć się z Turcji z bojownikami przebywającymi za syryjską granicą, wreszcie – co napisać we wniosku wizowym – straciły na aktualności. Po piąte, książki o powstaniu Kalifatu, historii i kierunkach działań (*The Islamic State 2015*, *The Revived Caliphate*). Prezentują one zdarzenia powszechnie znane (proklamacja Kalifatu, ewolucja organizacji Abu Musaby Al-Zarqawiego, tzw. Arabska Wiosna), ale są też kopalnią wiedzy o warunkach życia na terenach opanowanych przez ISIS. Pokazują wizje państwa idealnego, państwa socjalnego, które dba o obywateli – państwa stworzonego przez muzułmanów dla muzułmanów, miejsca idealnego do wychowywania dzieci i budowania własnej szczęśliwości. Po szóste, hagiografie mudżahedinów i szahidów (np. *Miracles*

in Syria 2013, Salaf Stories 2012, Heroes of Syria 2014). To publikacje powstałe po to, by upamiętnić bojowników, którzy zginęli, walcząc w szeregach ISIS. Mają jednak też inne funkcje – inspirują do dokonywania podobnych czynów, pokazują przykłady wytrwałości w dążeniu do celu. Powstają także po to, by przekonać sceptyków, że bojownik umiera z uśmiechem na ustach, nie cierpi, a po śmierci idzie wprost do Raju.

Organizacje terrorystyczne opanowały tzw. nowe media. Za pomocą serwisów społecznościach rekrutują zwolenników, zamieszczają publikacje o charakterze propagandowym, odpowiednio dobierając argumenty radykalizując zwolenników i inspirując do dokonywania ataków na ludności cywilną w krajach UE i USA. W działaniu tej swoistej maszyny informacyjno-propagandowej niebagatelny jest udział rzeszy zwolenników i zradykalizowanych sympatyków organizacji, ich aktywność w sieci jest swoistą przeciwwagą dla oficjalnych komunikatów. Takim użytkownikom łatwiej dotrzeć do sceptycznych wobec oficjalnych publikacji, wychowanych po części w wirtualnym świecie, potencjalnych bojowników czy wykonawców zamachów. Tworzą zamknięte grupy na Facebooku, publikują wpisy na serwisach blogowych, na Twitterze zamieszczają krótkie komunikaty, linki do filmów, memy nawołujące do zabijania niewiernych bądź za pomocą serwisów do zadawania pytań rozwiewają mniej lub bardziej poważne wątpliwości początkujących adeptów zbrojnego dżihadu¹². Używają materiałów wizualnych stworzonych na potrzeby konkretnych organizacji, ale są to publikacje tak dobrej jakości, zrobione w sposób przykuwający uwagę, że szybko rozprzestrzeniają się po sieci, wielokrotnie kopiowane, komentowane, umieszczane w coraz to nowych miejscach docierają do milionów użytkowników.

¹² Jihad/dżihad oznacza wszelkie starania podejmowane w imię szerzenia i umacniania islamu: przede wszystkim wewnętrzne zmagania i rozwój duchowy wyznawcy bądź nawracanie niewiernych. Radykalne ugrupowania terrorystyczne definiują dżihad jako walkę zbrojną z niewiernymi. W mediach termin ten często, choć nie do końca precyzyjnie, tłumaczy się jako *święta wojna*.

Nie jest celem tego artykułu rozważanie, jaki faktyczny wpływ mają teledyski pokazujące, że zabijanie jest *cool*¹³, na radykalizację postaw, ale warto przytoczyć kilka informacji. Raport¹⁴ o sprawcach przestępstw o charakterze terrorystycznym popełnionych na terenie USA ujawnił, że ci, którzy się ich dopuścili, a także potencjalni bojownicy, złapani przy próbie dołączenia do ISIS, w przeważającej większości (86%) zetknęli się z publikacjami takimi jak nagrania pokazujące bojowników, wykłady czy filmy pokazujące egzekucje. Sprawcy zamachu zorganizowanego w trakcie maratonu bostońskiego, bracia Tamerlan i Dżochar Carnajewowie, posiłkowali się magazynami wydawanymi przez AQAP przy konstrukcji IED, które pozbawiły życia 4 osoby, a poważnie raniły blisko 300. Podobnie z instrukcji z tego samego magazynu korzystali Tashfeen Malik i Syed Rizwan Farook, którzy urządzili masakrę w San Bernardino, a dodatkowo w miejscu zdarzenia pozostawili plecak z IED, który miał eksplodować, gdy na miejsce przybędą służby ratownicze. Śledztwo prowadzone w Nicei ujawniło, że sprawca zamachu, który ciężarówką staranował tłum na promenadzie, zabijając 86 osób i raniąc 450, na twardym dysku komputera i telefonie miał znaczne ilości drastycznych filmów produkowanych przez powiązane z ISIS agencje informacyjne i takich materiałów szukał w sieci. Publikacje organizacji terrorystycznych to tylko jeden z czynników sprzyjających radykalizacji postaw¹⁵ czy podjęciu decyzji o walce w szeregach dżihadystów w Syrii czy Iraku, jakkolwiek ich forma, argu-

¹³ Termin *cool dżihad* na trwałe wrósł już w język rozważań publikacji o wykorzystywaniu nowoczesnych technologii przez organizacje terrorystyczne.

¹⁴ Special Report: *The American face of ISIS. Analysis of ISIS-related terrorism in the US. March 2014-August 2016*, Australian Strategic Policy Institute 2017, s.20-22, http://www.css.ethz.ch/content/dam/ethz/special-interest/gess/cis/center-for-securities-studies/resources/docs/ASPI_CPOST_ISIS_Indictees.pdf, 02.10.2017.

¹⁵ Por. J. A. Carter, S. Maher, P. R. Neumann, *#Greenbirds: Measuring Importance and Influence in Syrian Foreign Fighter Networks*, ICSR 2014.

mentacja oraz częstość pojawiania się sprawia, że potrzebna jest analiza tego zjawiska.

Pole teoretyczne badań

Dołączenie do grupy terrorystycznej czy organizacja zamachu nie jest produktem pojedynczych decyzji, a raczej punktem szczytowym mechanizmów: psychologicznych, społecznych, kulturowych o różnym spektrum oddziaływania, a także interakcji na różnych poziomach – od kontaktów bezpośrednich po wirtualne uczestnictwo we „wspólnocie nienawiści”. Analizując artykuły publikowane przez terrorystów, posłużono się tryfazowym modelem eskalacji Federicka Hackera, w którym proces radykalizacji postaw odgrywa znaczną rolę. Najpierw dochodzi do uświadomienia sobie opresji bądź stanu deprywacji, następnie do zrozumienia, że źródło opresji ma charakter społeczny, więc można je wyeliminować poprzez konkretne działania, czyli istnieje możliwość usunięcia przyczyny sytuacji, której radykalizujący się człowiek nie może zaakceptować. Punkt zwrotny następuje w momencie uświadomienia sobie, że przez legalne działania w ramach systemu polityczno-społecznego nie można zmienić istniejącej nieakceptowalnej sytuacji i jedynie przemoc jest skutecznym narzędziem, za pomocą którego można dokonać zmiany¹⁶. W artykule pokazano, jak ISIS akcentuje konieczność dokonywania ataków na cywilów jako sposobu na z jednej strony wypełnienie woli Boga, z drugiej zaś uniwersalny sposób na poprawę bytu wszystkich muzułmanów. Ponadto pokazano, że ISIS w taki sposób dobiera słownictwo, by udowodnić tezę, że każdy wyznawca islamu podziela punkt widzenia salafickich organizacji terrorystycznych.

Publikacje organizacji takich jak AQ, AQAP czy ISIS nie tylko w sposób bezpośredni nawołują do dokonywania zamachów terrorystycznych na ludność cywilną, publikują taktyczne instrukcje wyjaśniające, jak tego dokonać, lecz także prze-

¹⁶ Por. B. Bolechów, *Terroryzm. Aktorzy, statyści, widownie*, Warszawa 2010, s. 99-100.

konują, że to postępowanie najwłaściwsze z możliwych. Odpowiednio dobrane cytaty z Koranu oraz elementy muzułmańskiej tradycji (sunna) sprzyjają radykalizacji postaw i usprawiedliwiają czyny najokrutniejsze. Artykuł jest próbą przeglądu i kategoryzacji najczęściej przytaczanych argumentów. Empirycznym układem odniesienia dla poniższych rozważań uczyniono publikacje ISIS, przy czym wybrano przede wszystkim fragmenty publikowane na łamach magazynu „Rumiyah”.

Do analizy wybrano 8 kolejnych numerów magazynu. Z umieszczonych w nich artykułów wybrano te, w których (w treści, tytułach bądź lidach) wystąpiły zwroty w sposób bezpośredni dotyczące zabijania niewiernych lub działań na ich szkodę. Zastosowano metodę analizy zawartości, czyli *zespół różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającego na możliwie obiektywnym wyróżnianiu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych elementów oraz na możliwie precyzyjnym szacowaniu rozkładu występowania tych elementów i na głównie porównawczym wnioskowaniu, a zmierzającego przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów i uwarunkowań procesu komunikacyjnego*¹⁷. Oficjalne media ISIS należą do mediów masowych, czyli środków komunikowania masowego, którymi są kanały komunikowania publicznego, mające instytucjonalnego nadawcę, zbiorowy przekaz zwielokrotniany środkami technicznymi oraz posiadające heterogeniczną, nieustrukturyzowaną zbiorowość anonimowych odbiorców¹⁸. Przy czym należy zauważyć, że to media specyficzne – nadawca komunikatów to organizacja terrorystyczna, która stworzyła quasi-państwo (w przypadku ISIS); przekaz jest bardzo silnie nacechowany ideologią i propagandą organizacji.

¹⁷ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983, s. 45

¹⁸ W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, s. 121.

Tak zwany sprawiedliwy terror

Wydawany przez *Al-Hayat Media Center* magazyn „Rumiyah” pojawił się w sieci po raz pierwszy 05 września 2016 roku. Dotychczas opublikowano 12 numerów, które ukazują się średnio raz w miesiącu, ale nieregularnie, różnice w datach wydań kolejnych numerów sięgają nawet 43 dni, numery liczą od 38 do nawet 60 stron tekstu i ilustracji. Magazyn „Rumiyah” zastąpił wydawany przez ISIS „Dabiq”¹⁹, który od 2014 r. był najpopularniejszym periodykiem, a przede wszystkim tubą propagandową organizacji. Publikację wstrzymano, ponieważ co niezwykle ważne, wymienione w hadisach²⁰ syryjskie miasto, od którego nazwy tytuł wzięt periodyk, zostało przez ISIS utracone, stąd podjęto decyzję o zakończeniu wydawania magazynu przypominającego nawet swoją nazwą o klęsce militarnej, ale przede wszystkim wizerunkowej. Choć „Dabiq” i „Rumiyah” mają wiele wspólnego – podobny układ rozdziałów, szatę graficzną, styl wywodów, te same działy tematyczne – to jednak istnieją różnice w zawartości kolejnych numerów. Na łamach magazynu „Dabiq” organizacja namawiała wprawdzie do zabijania niewiernych, ale nigdy nie publikowała porad i instrukcji, jak to robić. „Rumiyah” zamieszcza tego typu artykuły. Ponadto uważny czytelnik arabskojęzycznej „Al-Naba”, publikowanej w sieci, ale także rozdawanej w wersji wydrukowanej w kilku syryjskich i irackich miastach, odnajdzie w „Rumiyah” przetłumaczone przedruki, niekiedy bez podania źródła, co nie zdarzało się na łamach magazynu „Dabiq”.

Publikowany w „Rumiyah” cykl pt. *Just terror tactics* jest najczęściej omawiany w mediach oraz wzbudza najwięcej kontrowersji. Tam właśnie znajdują się porady dla tych, którzy w imię wypaczonej wersji islamu chcieliby przeprowadzić zamach terrorystyczny bądź doprowadzić do śmierci niewiernych (osób, które nie

¹⁹ Wydawany w okresie: 05.07.2014-31.07.2016.

²⁰ Hadis - opowieść przytaczająca wypowiedź proroka Mahometa (Muhammada) bądź zdarzenia z jego życia. Hadisy tworzą sunnę, czyli tradycję i stanowią obok Koranu źródło szariatu.

wyznają islamu), ale nie wiedzą, jak to zrobić. W pierwszej części cyklu²¹ zaznaczono, że choć prezentowane taktyki skierowane są do tzw. samotnych wilków, to bardziej właściwe określenie na metody stosowane w celu zabijania niewiernych to *sprawiedliwy terror*²². Tym mianem określa się ataki o charakterze terrorystycznym, przeprowadzone w krajach, gdzie większość obywateli stanowią niewierni (ISIS zwykle używa arabskiego określenia *Dar-al-Kufr*), przez bojowników, którzy zadeklarowali wierność (arab. *bay'ah*) tzw. Państwu Islamskiemu. Organizacja w sposób bezpośredni namawia do zabijania jak największej liczby niewiernych, co będzie miało poważne konsekwencje społeczne: *Podstawowy cel akcji organizowanych w ramach „sprawiedliwego terroru” to wzbudzenie przerażenia i poczucia beznadziei we wrogach Boga, oraz przypomnienie im, że ich wysiłki w wojnie przeciwko islamowi i muzułmanom doprowadzą tylko do tego, że w centrum ich świata pojawi się coraz więcej bojowników gotowych zaatakować bez litości na ich własnej ziemi*^{23,24}. W kolejnych numerach magazynu „Rumiyah” pojawiły się kilkustopniowe artykuły zawierające szczegółowe instrukcje, jak dokonywać różnych rodzajów ataków o charakterze terrorystycznym. Opisano, jak wjechać ciężarowym samochodem w tłum pieszych, by liczba ofiar była jak największa, jak przygotować się do takiego ataku i na co zwrócić uwagę, wybierając miejsce zamachu. Pojawił się cykl charakteryzujący taktykę przeprowadzenia ataku bronią palną (tzw. aktywny strzelec) oraz zaaranżowania tzw. pozorowanej sytuacji zakładniczej – w celu spowolnienia akcji ratunkowej i spotęgowania medialnego efektu ww. działań. Osobny artykuł został poświęcony atakom z użyciem noża – oprócz schematów ludzkiego ciała pokazujących te miejsca, gdzie należy celować, szczegółowo opisano pomysły na zwabienie potencjalnej ofiary. Zamieszczono także

²¹ „Rumiyah” nr 2/2016, s. 12.

²² *Just terror operations* (ang.), przy czym wyraźnie zaznaczono, że angielskie słowo *just* odnosi się do sprawiedliwości.

²³ „Rumiyah” nr 2/2016, s. 13.

²⁴ W tłumaczeniach zachowano oryginalny styl wypowiedzi.

instrukcje dotyczącą dokonywania podpaleń zarówno na terenach zalesionych, jak i w budynkach mieszkalnych. Spektrum pomysłów i porad jest duże, warto jednak zauważyć, że jakość tych wywodów jest dyskusyjna. Zdroworozsądkowe porady przeplatają się z kuriozalnymi uwagami, a wszystko zaprawione jest dużą dawką myślenia życzeniowego. Jakkolwiek, absolutnie nie należy lekceważyć takich komunikatów, ponieważ mają one dużą wartość propagandową. Zdeterminowany sympatyk ISIS, nawet jeśli uzna te instrukcje za nieprzydatne, w dzisiejszych czasach ma całe spektrum możliwości na szukanie dodatkowych wskazówek. Organizacja zachęca do pomysłowości i szukania innych kreatywnych sposobów na zabijanie ludności cywilnej w Europie i USA, co może skutkować tym, że zamachowcy coraz częściej będą używać taktyk dotąd charakterystycznych dla grup przestępczych (zabójstwa, podpalenia etc.) bądź przeprowadzać ataki z użyciem sprzętu/przedmiotów, które nie są bronią (np. samochód).

Na łamach magazynu „Rumiyah” zamieszczono długie wywody tłumaczące, dlaczego zabijanie niewiernych, niszczenie ich dobytku czy zabieranie ich własności jest postępowaniem nie tyle właściwym, co wręcz pożądanym przez Boga. Praktyką często powielaną przez organizacje terrorystyczne jest wybieranie tych fragmentów Koranu, z których wprost wynika, że niewiernych należy zwalczać zbrojnie, ponieważ odrzucili islam i oddają się bałwochwalstwu²⁵. Najczęściej przywoływane fragmenty świętej księgi islamu to: sura 2. (Al-Bakara, Krowa), aja 191, sura 2. (Al-Bakara, Krowa), aja 193, sura 9. (At-Tauba, Skrucha), aja 5 oraz sura 9. (At-Tauba, Skrucha), aja 29. Podobnie dobierane są hadisy – mają potwierdzić punkt widzenia reprezentowany przez salaficką organizację terrorystyczną. Nie jest jednak celem tego artykułu ani wyszukiwanie sur i ajatów nawołujących do zabijania niewiernych, ani udowadnianie, że w Koranie znajdują się także fragmenty mówiące o umiłowaniu pokoju, koegzystencji z innymi Ludami Księgi

²⁵ ISIS nawet w anglojęzycznych tekstach używa arabskiego słowa *shirk*.

czy zakazie zabijania. ISIS w sposób przemyślany, dobierając sury i elementy tradycji muzułmańskiej, radykalizuje postawy swoich zwolenników i sympatyków, a także nawołuje do konkretnych działań przeciwko niewiernym. Poniżej znajduje się krótki opis kilku z nich.

Po pierwsze, przelewanie krwi osób nieuczestniczących w działaniach zbrojnych. Analizując najkrwawsze zamachy terrorystyczne zorganizowane w Europie w ciągu kilku ostatnich lat, można zauważyć, że celem ataków salafickich organizacji terrorystycznych są przede wszystkim osoby cywilne²⁶, mieszkańcy europejskich miast, turyści, przypadkowi przechodnie czy uczestnicy wydarzeń plenerowych niemający nic wspólnego z wielką polityką czy walką zbrojną. Cechą charakterystyczną wszystkich publikacji przeznaczonych dla radykalnych dżihadystów, również tych sygnowanych przez AQ, AQAP czy ISIS, jest nawoływanie do dokonywania ataków na ludność cywilną i usprawiedliwianie takich ataków. Argumentacja opiera się na założeniu, że społeczeństwo, które wybrało rządzących dokonujących inwazji na kraje muzułmańskie, uczestniczących w nalotach czy wysyłających na Bliski Wschód swoich żołnierzy, jest winne. Z powodu silnego zaangażowania USA (oficjalnego bądź udzielania pomocy lub wsparcia walczącym) w prawie każdy konflikt na Bliskim Wschodzie AQAP nawołuje szczególnie intensywnie do mordowania Amerykanów, z kolei francuskie interwencje w krajach Maghrebu oraz w Syrii i Iraku mają być wedle ISIS powodem wciąż nowych zama-

²⁶ Autor zdaje sobie sprawę z częstych ataków na francuskie żołnierzy i żandarmów, którzy w ramach tzw. Opération Sentinelle patrolują francuskie miasta, to jednak śmiertelność w tych atakach waha się od jednej do kilku osób, a w dużej ilości przypadków sprawca zostaje bądź zneutralizowany, bądź unieszkodliwiony zanim zdoła wyrządzić komuś krzywdę. W poszczególnych atakach organizowanych w europejskich i amerykańskich miastach (Paryż, Nicea, Bruksela, Orlando) zginęło od kilkudziesięciu do ponad 100 cywilów.

chów terrorystycznych na terenie Francji²⁷. Ważny artykuł pt. *Krew niewiernego jest halal*²⁸, więc ją przelewaj ukazał się w 1. numerze magazynu „Rumiyah”. Autor odpowiednio wyselekcjonował sury i hadisy, przekonując, że wyznawca islamu powinien być wierny nakazom Boga²⁹, który każe zabijać. Publicysta ISIS przekonuje: *Tak więc obowiązek walki z niesprawiedliwymi – mushrikin*³⁰ – *jest jasny i ustanowiony [przez Boga – KW]. Ale Bóg nie tylko rozkazał <<walczyć>> z niewiernymi (...). Raczej nakazał także, aby zostali zabici wszędzie tam, gdzie się znajdują – na polu bitwy lub poza polem bitwy*³¹. Przytoczono hadis mówiący, że krew niemużłamanina jest jak krew psa³². W artykule³³ zaznaczono co prawda, że islam zabrania zabijać mużłamanów i ludzi związanych przymierzem z mużłamanami, ale pozwala, a wręcz nakazuje przelewanie krwi osób, które odrzuciły islam, i zaleca walkę z nimi aż do momentu, gdy wypowiedzą szahadę, czyli staną się mużłamanami. Jeśli w przytaczanych fragmentach Koranu jest coś niejasnego, to autor podaje niezbędne wyjaśnienie, a najczęściej własną interpretację bądź mało znany hadis tak, aby dla czytelników było oczywiste, że za zabicie niewiernego nie spotka ich kara, gdyż to nie jest grzech, a wręcz odwrotnie – czeka ich Raj³⁴. W artykule pod-

²⁷ Bardzo dobrze te tezę ilustrują manifesty zawarte w filmie pt. *Zabijcie ich, gdziekolwiek, ich znajdziecie* (*KillThemWhereverYouFindThem*), w którym ISIS komentuje zamach z 13.11.2015 i zapowiada kolejne.

<http://heavy.com/news/2016/01/new-isis-islamic-state-news-pictures-videos-kill-them-wherever-you-find-them-et-tuez-les-ou-que-vous-les-rencontrez-french-english-translation-paris-attacks-full-uncensored-youtube/>, 17.09.2017; ponadto, „Dabiq” nr 15, s. 4-7.

²⁸ *Halal* – z arabskiego *to, co dozwolone*, wszelkie produkty czynności etc., na które pozwala szariat. W mediach czasem błędnie utożsamiane z nazwą diety wyznawców Islamu.

²⁹ W artykule zastosowano najbardziej sensowne według autora tłumaczenie arabskiego słowa Allah.

³⁰ *Mushrik* – ten, kto popełnia bałwochwalstwo. Arabskie słowo *shirk* oznacza wiarę w kogoś lub coś innego niż Bóg, często tłumaczone jest jako *politeizm*.

³¹ „Rumiyah” nr 1/2016, s. 34-35.

³² Na Bliskim Wschodzie nazwanie kogoś psem jest wyrazem absolutnego braku szacunku.

³³ Tamże, s. 34-36.

³⁴ Określany w publikacjach ISIS arabskim słowem *jannah*.

kreślono, że przez niewiernych należy rozumieć całą ludzkość (*mankind* w angielskim tekście) z wyjątkiem wyznawców islamu, co wyraźnie wskazuje, że organizacja w żaden sposób nie różnicuje niewiernych³⁵, każdy niewierny jest „winny” i zasługuje na śmierć: *Dozwolone jest zabicie każdego – nie tylko tych wymienionych poniżej, poza wspomnianymi wyjątkami*³⁶, *zarówno biorącego udział w walce, jak i niewalczącego, biznesmena i pracownika, starszego człowieka – nieważne, czy jest osobą wpływową, czy nie – rolnika, biskupa, księdza, mnicha, niewidomego, czy kalekę. Nie ma wyjątków*³⁷. Zaznaczono jednakże, że w przypadku kobiet i dzieci, które nie wyznają islamu, prorok Mahomet (Muhammad) wspomniał, że ta grupa podlega specjalnym prawom wyłączającym ich spod tego nakazu. Warto przytoczyć tok rozumowania przyjęty przez ISIS: [Biorąc pod uwagę nakaz Proroka – KW] *uwazamy, że – a Bóg wie najlepiej – powyższe ograniczenie istnieje, by wskazać, że kobiety i dzieci mogły zostać niewolnikami, co jest korzystniejsze niż zabijanie ich (...)*³⁸. Interpretacja jest niezwykle korzystna dla organizacji, gdyż legitymizuje nie tylko pozbawianie życia, lecz także zmuszanie do posłuszeństwa wymienionych grup. Powyższy argument wielokrotnie był przytaczany w artykułach dotyczących Jazydek i innych kobiet wyznań niesunnickich, które były więzione i wykorzystywane seksualnie przez bojowników na terenach okupowanych przez ISIS w Iraku i Syrii³⁹. W publikacjach ISIS można znaleźć ponadto wyjaśnienie, że kobiety i dzieci stanowią „majątek” niewiernych, więc zabijanie ich byłoby niewskazane z ekonomicznego punktu widzenia⁴⁰.

³⁵ Nie wyodrębnia Ludów Księgi.

³⁶ Kobiety i dzieci.

³⁷ Tamże, s. 35.

³⁸ Tamże.

³⁹ W publikacjach ISIS nie znaleziono nawoływań do traktowania w ten sposób mieszkank Zachodu.

⁴⁰ „Rumiyah” nr 5/2017, s. 6.

Specjalny apel został wystosowany do mieszkańców europejskich miast: *Przypomina się muzułmanom mieszkającym obecnie w krajach zdominowanych przez niewiernych (Dar al-Kufr), że krew niewiernych jest halal, a zabijanie ich jest formą oddawania czci Bogu (...).* [Ten nakaz – KW] *dotyczy biznesmenów jeżdżących do pracy taksówkami, młodzieży uprawiającej sporty w parkach, starszych ludzi stojących w kolejce po kanapkę. W rzeczy samej, nawet krew tego niewiernego sprzedającego kwiaty przechodniom jest halal, by ją przelać, a obowiązkiem muzułmanina jest zasiać strach w sercach wszystkich niewiernych. Szariat⁴¹ nie wymaga, by wybierać tylko żołnierzy, policjantów, sędziów i polityków, ale wybierać spośród wszystkich niewiernych⁴².* Wywód wieńczy zrobione w którymś z europejskich miast zdjęcie ulicznego straganu z kwiatami i sprzedawcy. Podpis pod zdjęciem brzmi: *nawet krew tego wesołego krzyżowca sprzedającego kwiaty przechodniom⁴³.* Warto zauważyć, że w całym wywodzie nie stosuje się określeń sugerujących, że adresatami komunikatu są zwolennicy ISIS. Apel skierowany jest do muzułmanów, co ma sugerować, że każdy żyjący w Europie muzułmanin popiera ISIS. Tzw. Państwo Islamskie z jednej strony nawołuje do realizacji swoich celów, z drugiej zaś dostarcza świetnych argumentów tym organizacjom i politykom, którzy za zbrodnie niewielkiej w sumie grupy islamskich radykałów winią wszystkich wyznawców islamu.

Po drugie, ISIS nakazuje brutalność w stosunku do niewiernych. Terrorysty lubują się w filmowaniu egzekucji, upublicznianiu aktów okrucieństwa i z każdym rokiem działalności podmioty medialne pracujące dla organizacji pokazują filmy i zdjęcia coraz bardziej przerażające, bardziej okrutne, w których sadyzm miesza się z efektami specjalnymi. Wśród wielu przykładów można wymienić

⁴¹ *Shariat* (arab.) - prawo muzułmańskie oparte m.in. na Koranie, sunnie (tradycji) i hadisach.

⁴² „Rumiyah” nr 1/2016, s. 36.

⁴³ Tamże.

4-stronnicowy artykuł pt. *Brutalność i surowość w stosunku do niewiernych*⁴⁴ zamieszczony w magazynie „Rumiyah”. Artykuł ilustrują fotografie pokazujące dekapitacje bądź korpusy, na których poukładano odcięte głowy. Tezą artykułu jest stwierdzenie, że niewiernych należy traktować bez litości, a wręcz z maksymalną brutalnością, ponieważ tak robił Prorok Muhammad (Mahomet) oraz jego Towarzysze (Sahaba). Przytoczono w tym celu wiele opowieści z życia najważniejszego z proroków islamu, by uzasadnić, że ludzie, którzy odrzucili islam, niegodni są litości i miłosierdzia. W tym samym numerze periodyku zamieszczono obszerny poradnik dotyczący ataków z wykorzystaniem noża i wyrażonym wprost komunikatem, że niewiernych należy zabijać w ten sposób.

Ponadto, po trzecie, organizacja w sposób bezpośredni namawia do masakrowania postronnych. Choć w numerze 1. magazynu „Rumiyah” wspomniano, że kobiety i dzieci nie powinny być celem ataków, to wywody z opublikowanego kilka miesięcy później numeru pokazują, że w istocie bez wysiłku można znaleźć wytłumaczenie na zabijanie niewiernych – także kobiet i dzieci. Mimo że Prorok tego zakazał, ISIS, powołując się na hadisy oraz własne interpretacje, przekonuje, że tak naprawdę zakaz ten odnosi się do tylko konkretnych działań, w obręb których nie wchodzi np. organizowanie masakry na ruchliwej europejskiej ulicy. W artykule⁴⁵ w sposób jednoznaczny zaznaczono, w jakich sytuacjach można, a nawet trzeba zabijać kobiety i dzieci: gdy biorą udział w walce/wojnie z islamem, przy czym poprzez udział w walce rozumie się także wszelkie formy pomocy i wsparcia działań zmierzających do zwalczania islamu: poparcie, lobbowanie, głosowanie (np. na polityków, którzy zdecydowali o udziale w wojnie/zaangażowaniu w konflikt na Bliskim Wschodzie), zbieranie funduszy, działania propagandowe; gdy znajdują się w grupie osób, do której strzela aktywny strzelec i nie istnieje możliwość oddzielenia ich od mężczyzn; gdy atak przeprowadzony jest nocą i nie spo-

⁴⁴ „Rumiyah” nr 2/2016, s. 22-25.

⁴⁵ „Rumiyah” nr 5/2017, s. 6-7.

sób odróżnić śpiących mężczyzn i kobiet. ISIS argumentuje, że skoro Prorok Muhammad zezwalał na atakowanie miast za pomocą katapult, które „nie odróżniały” celów, to każda podobna forma ataku (np. detonacja IED na zatłoczonym dworcu) w obecnych czasach jest dozwolona. Jako przykład podano atak terrorystyczny w Nicei (14 lipca 2016 roku), w którym zamachowiec staranował ciężarówką wszystkich, którzy akurat znaleźli się na promenadzie.

Po czwarte, organizacja lansuje hasło pt. *Organizując zamach, polegaj na Bogu, nie na sprzęcie*. Zarówno ISIS, jak i AQ publikują materiały instruktażowe i poradniki dla potencjalnych napastników. Uczą, że na sukces zamachu terrorystycznego składają się przygotowania, pomysłowość i szczegółowe zaplanowanie poszczególnych etapów przedsięwzięcia, zachęcają też do kreatywności w wymyślaniu sposobów zabijania. Na łamach magazynu „Inspire” można znaleźć instrukcje, jak czyścić i rozkładać broń krótką i długą, a także profesjonalne fotografie pozycji strzeleckich. Jakkolwiek, ISIS podkreśla, że żaden plan nie uda się bez bożego błogosławieństwa, będzie, jak chce Bóg. Nadmierna pewność siebie i wiara we własną nieomyślność może skończyć się klęską, gdyż Bóg nie akceptuje takich postaw. Sukces przychodzi tylko od Boga, a nie dlatego, że zamach został dobrze przygotowany – należy o tym zawsze pamiętać. Zwątpienie, grzech czy pycha są o wiele groźniejsze niż wrogowie i najnowocześniejsza broń⁴⁶. Powyższe jest wygodnym argumentem, gdy zamach się nie powiedzie, uważa się wówczas, że widocznie zamachowiec był zbyt grzeszny, pyszny i zbyt pewny siebie.

Po piąte, kradzież lub niszczenie mienia niewiernych. Obok nawoływań do zabijania ISIS publikuje artykuły, z których wynika, że majątek niewiernych – czy to publiczny, czy własność prywatna – nie jest traktowany jako ich prawowita własność, ponieważ bogactwo wielu krajów zachodnich opiera się na wyzysku niegdyśszych kolonii bądź dochodach czerpanych z wojen z państwami muzułmański-

⁴⁶ „Rumiyah” nr 7, s. 11-12.

mi. Dlatego organizacja przekonuje, że każdy może z niego czerpać, korzystać, a nawet go niszczyć i nie spotka go za to żadna kara⁴⁷ przewidziana przez szariat. Autorzy artykułu sugerują, że dopóty niewierny nie przyjmie islamu, można go zabić, a jego majątek po prostu sobie wziąć⁴⁸, jest tak samo halal, jak krew niewiernych. W artykule użyto także arabskiego słowa *ghanima* oznaczającego łupy wojenne. Autor przekonuje, że skoro ISIS prowadzi wojnę z niewiernymi, to ich majątek to nic innego jak łup wojenny.

W artykule podsumowano także poglądy ISIS na współpracę z osobami wyznających niemuzułmańskich (także innych Ludów Księgi). Sprowadzają się one do następujących stwierdzeń: niewierni nie dotrzymują umów z muzułmanami, łąnią przymierza, atakują i więżą muzułmanów, a kontrakty i umowy z niewiernymi są zakazane przez islam⁴⁹. Jedyna dozwolona forma kontaktu z niewiernym może nastąpić za pomocą miecza, czyli przemocy. W artykule napisano wprost, że każda forma ataku na niewiernego, także na jego własność, to dżihad, do którego organizacja zachęca, przypominając, że Prorok Mahomet napadał na karawany innowierców. Tym sposobem sympatyki ISIS mieszkający w kraju zdominowanym przez niewiernych ma wyjątkową okazję do prowadzenia dżihadu poprzez doprowadzenie do strat w gospodarce – może przyczynić się do upadku firmy albo pozbawić majątku osobę fizyczną, pamiętając jednakże, że uzyskane w ten sposób korzyści/fundusze to łup wojenny, którego piąta część należy się Kalifowi. Podkreślono ponadto, że wszystkie rzeczy, które niewierny miał przy sobie w momencie śmierci, należą do zabójcy i ten nie musi się nimi dzielić. Artykuł zdobią zdjęcia nowoczesnych biur, luksusowych samochodów i ciężarówki pełnej przesyłek. Te fotografie ilustrują tezy artykułu, w jednoznaczny sposób zachęcając do kradzieży.

⁴⁷ Warto przypomnieć, że szariat bardzo dotkliwie karze złodziei.

⁴⁸ „Rumiyah” nr 8, s. 13.

⁴⁹ Jedyna forma zobowiązania to ochrona człowieka, który zamierza dokonać konwersji lub zapłacenie *jizyah*, czyli podatku obowiązującego niemuzułmanów.

Wnioski

Po pierwsze, autorzy analizowanych publikacji posługują się specyficznymi zabiegami językowymi. Nie używają zwrotów typu: „bojownicy ISIS”, „sympatycy ISIS”, a po prostu „wszyscy muzułmanie” lub „muzułmanie żyjący na terenach zdominowanych przez niewiernych” tak, żeby sprawić wrażenie, że poglądy salafickich organizacji terrorystycznych tożsame są z islamem i każdy muzułmanin się z nimi zgadza i prędzej czy później zaatakuje lub już planuje zamach terrorystyczny. Po drugie, ISIS przekonuje, że zabijanie niewiernych cywilów jest rodzajem zemsty za kolonializm, zaangażowanie w konflikty na Bliskim Wschodzie (np. w Iraku i Afganistanie), a w szczególności w działania Koalicji walczącej z ISIS. Ponadto wywody prezentowane w magazynach sygnowanych przez organizacje terrorystyczne opierają się na tezie, że organizacja zamachów i śmierć niewinnych ludzi pozwolą osłabić szeroko pojęty Zachód i otworzyć drogę do budowy ogólnoświatowego Kalifatu. Po trzecie, organizacje takie jak ISIS, odpowiednio dobierając fragmenty Koranu i hadisów, wmawiają radykalnym zwolennikom, a także osobom dopiero radykalizującym się, że bez treningu, niezbędnych umiejętności i niezawodnego sprzętu, a tylko przy bożym błogosławieństwie, będą mogli przeprowadzić skuteczny zamach terrorystyczny, skonstruować ładunek wybuchowy czy osiągnąć inne cele związane ze wzbudzaniem strachu. W ten sposób organizacja nie tylko motywuje do dokonania zamachu, lecz także wzmacnia pewność siebie napastnika, podnosi jego poziom optymizmu oraz wiarę w sukces⁵⁰. Po czwarte, dla organizacji terrorystycznej każdy mieszkaniec europejskiego miasta „jest winny”. Mimo że ISIS przytacza słowa Proroka Mahometa o wyłączeniu kobiet i dzieci spod nakazu zabijania niewiernych, to w publikacjach sygnowanych przez

⁵⁰ Warto zauważyć, że nie tylko ISIS wzmacnia pewność siebie potencjalnych zamachowców. W 2015 r. AQAP w magazynie „Inspire” zamieściło instrukcje przeprowadzania zamachów podsumowywała hasłem: *Yes, we can!*, nawiązując w sposób jednoznaczny do kampanii prezydenckiej Baracka Obamy.

tę organizację nie pada zakaz organizowania zamachów w miejscach, gdzie mogą być obecne kobiety i dzieci. W rozdziale dotyczącym podkładania ognia (w celu zabicia dużej liczby osób) jako miejsca, w których można wywołać pożar, wymienia się szkoły oraz szpitale, gdzie zwykle przebywają dzieci i kobiety. Po piąte, analizując publikacje ISIS, można zauważyć, że bardzo szerokie jest spektrum działań określanych jako „walka z islamem”, którą może być już sam udział w głosowaniu czy płacenie podatków w kraju, który np. uczestniczy w koalicji atakującej pozycje ISIS w Syrii i Iraku. Po szóste, pojęcie dżihadu zostało użyte do określenia wielu rodzajów działań mających na celu destabilizację społeczną i ekonomiczną w krajach zamieszkałych przez niewiernych. ISIS zachęca do włamań, kradzieży, rozbojów i innych form zaboru mienia, ponadto do działań mających na celu doprowadzenie do strat finansowych w firmie czy instytucji, w której pracuje zwolennik ISIS.

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza oficjalnych publikacji ISIS pod kątem tych artykułów, w których w sposób bezpośredni odbiorca komunikatu jest namawiany do rozwiązań radykalnych. Z ogromnej liczby publikacji wybrano te, w których organizacja terrorystyczna nawołuje do zabijania niewiernych (kuffar) w krajach UE i USA. Przytoczono sposób argumentacji i tezy, które najczęściej pojawiają się w wywodach, a także dokonano próby analizy konsekwencji takich publikacji. Skoncentrowano się na ideologicznej warstwie publikacji, rezygnując z analiz tzw. kreatywnych metod zabijania ludności cywilnej.

THE INFIDELS' BLOOD IS HALAL. RADICALIZATION OF ATTITUDES AND CALLING ON ATTACKS AGAINST CIVILIANS IN SELECTED PUBLICATIONS OF THE SO-CALLED ISLAMIC STATE (ISIS)

Abstract

The aim of this article is to analyze the official ISIS publications, especially these articles in which the recipient of the message is directly called on to use radical solutions. From a large number of publications the publications have been selected in which the terrorist organization summons to kill the unfaithful (kuffar) in the EU and the US. The article discusses methods of argumentation as well as the theses that are most often brought up. Attempts have also been made to analyze the consequences of such publications. The author concentrates on the ideological part of the ISIS publications, excluding the so-called creative methods of killing civilians in the analysis.

Bibliografia:

- P. Balcerowicz, *Syryjska wojna domowa. Damasceńska Wielka Gra*, [w:] S. Yazbek, *Przeprawa. Moja podróż do pękniętego serca Syrii*, Kraków 2016.
- B. Bolechów, *Terroryzm. Aktorzy, statyści, widzowie*, Warszawa 2010.
- R. Borkowski, *Performatywność terroryzmu. Antropologia walki psychologicznej*, [w:] J. Stelmach (red.), *Reagowanie na zamachy terrorystyczne. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2016.
- J. A. Carter, S. Maher, P. R. Neumann, *#Greenbirds: Measuring Importance and Influence in Syrian Foreign Fighter Networks*, ICSR 2014.
- W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.
- W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008.
- E. M. Saltman, Ch. Winter, *Islamic State: The Changing Face of Modern Jihadism*, Quilliam Foundation, November 2014.
- A. P. Schmid, J. Tinnes, *Foreign (Terrorist) Fighters with IS: A European Perspective*, ICCT Policy Brief 2015.
- Special Report: *The American face of ISIS. Analysis of ISIS-related terrorism in the US. March 2014-August 2016*, Australian Strategic Policy Institute 2017.
- Ch. Winter, *Media Jihad: The Islamic State's Doctrine for Information Warfare*, ICSR 2017.
- A. Wejksznar, *Państwo Islamskie. Narodziny nowego kalifatu?*, Warszawa 2016.

Aleksandra Gołaś

CZYNNIKI I UWARUNKOWANIA RADYKALIZACJI MUŻULMANÓW W ZAKŁADACH KARNYCH. STUDIUM PRZYPADKU WIELKIEJ BRYTANII

Słowa kluczowe:

radyzkalizacja, zakład karne, Wielka Brytania, terroryzm, ekstremizm

Wprowadzenie

Wzmożone zainteresowanie problemem radykalizacji środowisk mużulmańskich w zakładach karnych pojawiło się w efekcie systematycznie wzrastającego zagrożenia ze strony tak zwanego rodzimego terroryzmu islamskiego¹. Po atakach z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a następnie zamachach z 11 marca 2004 roku w Madrycie i z 7 lipca 2005 roku w Londynie znacząco zintensyfikowano działania mające na celu zwalczanie terroryzmu i przeciwdziałanie mu, a także radykalizacji leżącej u jego źródeł. Szczególną uwagę zwrócono na zakłady karne, określane jako „inkubatory” oraz „uniwersytety” terroryzmu, w których to tak zwani drobni przestępcy, nieposiadający wcześniejszych powiązań z działalnością terrorystyczną, przyjmują radykalny system poglądów i wierzeń.

Zjawisko radykalizacji nie jest fenomenem, który można przypisać współczesnemu rodzimemu terroryzmowi islamskiemu i identyfikować wyłącznie z nim. Nie ogranicza się ono zatem do jednego nurtu terrorystycznego czy ideologii motywującej. Zarówno członkowie powstałej w latach 70. XX wieku skrajnie lewico-

¹ Termin *rodzimy terroryzm* rozumiany jest za Magdaleną Adamczuk jako: *akty przemocy o przestankach politycznych, ideologicznych lub religijnych, skierowane w większości przypadków na cele znajdujące się na terytoriach państw zachodnich, dokonywane przez osoby tam urodzone lub wychowane*. M. Adamczuk, *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, [w:] „Bezpieczeństwo narodowe” 2011, nr 17, s. 61.

wej Frakcji Czerwonej Armii (*Rote Armee Fraktion*, RAF) czy włoskich Czerwonych Brygad (*Brigate Rosse*), jak również odpowiedzialny za ataki terrorystyczne o charakterze skrajnie prawicowym z 22 lipca 2011 roku w Norwegii Anders B. Breivik należą do przykładów osób, które przeszły proces radykalizacji. I choć współcześnie radykalizacja jest jednym z kluczowych tematów w dyskursie politycznym, medialnym i akademickim, a jej skutki stanowią wyzwanie dla służb i podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, to na arenie międzynarodowej nie udało się osiągnąć porozumienia co do kwestii definicji owego terminu². Na potrzeby niniejszego artykułu rozumieć się go będzie za Aleksandrą Ziębą i Damianem Szlachterem jako socjalizacja do ekstremizmu przejawiająca się w *negacji istniejącego systemu/porządku politycznego przez użycie lub groźbę użycia przemocy politycznej (terroryzm)*³.

Pomimo znacznego rozwoju badań nad współczesnym terroryzmem, zwłaszcza po 11 września 2001 roku, tylko w niewielkim stopniu wzrosło zainteresowanie jednostkami penitencjarnymi i ich rolą w prowadzeniu działalności terrorystycznej⁴. Zakłady karne stanowią podatny grunt dla rozwoju skrajnych postaw i zachowań, o czym świadczy to, że radykalizacja za więziennymi kratami nie jest nowym zjawiskiem. „Potencjał” zakładów karnych wykorzystywany był przez jednostki, które odegrały kluczowe znaczenie w kształtowaniu historii najnowszej, a także przez organizacje niemające związku z terroryzmem islamskim. Zdaniem Marka Hamma radykalizacja w więzieniach może przynieść pozytywne bądź nega-

² Por. A. P. Schmid, *Research on Radicalisation: Topics and Themes*, [w:] „Perspectives on terrorism” 2016, nr 3, s. 27.

³ A. Zięba, D. Szlachter, *Zwalczanie terroryzmu – walka z radykalizacją postaw i werbowaniem terrorystów na obszarze Unii Europejskiej. Studium przypadku społeczności muzułmańskich*, [w:] W. Fehler, K. Marczuk (red.), *Polityka Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego. Uwarunkowania – realizacja – wyzwania w drugiej dekadzie XXI wieku*, Warszawa 2015, s. 145-146.

⁴ Por. A. Silke, *Terrorists, extremists and prison. An introduction to the critical issues*, [w:] A. Silke (red.), *Prisons, Terrorism and Extremism. Critical Issues in Management, Radicalisation and Reform*, New York 2014, s. 5.

tywne rezultaty, mogące w skrajnych przypadkach prowadzić nawet do terroryzmu i ludobójstwa⁵. Podążając za sposobem myślenia M. Hamma, warto wspomnieć, że kara pozbawienia wolności wpłynęła korzystnie na działalność takich osób jak Mahatma Gandhi czy Nelson Mandela. Z drugiej strony, przyczyniła się ona zaś do kształtowania i rozpowszechniania ideologii ekstremistycznych, popierających stosowanie przemocy, czego dowodem jest Adolf Hitler, który w trakcie pobytu w więzieniu napisał książkę *Moja walka (Mein Kampf)*. Nie ma wątpliwości co do tego, że osadzenie w Landsbergu przyczyniło się do dalszej radykalizacji poglądów A. Hitlera: *Przebywając w więzieniu miałem czas, żeby dostarczyć mojej filozofii naturalnych, historycznych podstaw*⁶.

Należy zwrócić również szczególną uwagę na znaczenie zakładów karnych w działalności organizacji terrorystycznych, które za więziennymi kratami prowadzą aktywną rekrutację członków oraz ich radykalizację. Przykładem może być separatystyczna organizacja Kraj Basków i Wolność (*Euskadi Ta Askatasuna, ETA*), utworzona w 1959 roku. Strategia ugrupowania zakładała utrzymanie stałej kontroli nad jej osadzonymi członkami, co znacząco ułatwiało polityka przydzielania więźniów do zakładów na podstawie kryterium ich miejsca zamieszkania. Koncentracja Basków w kilku instytucjach utrudniała opuszczenie organizacji ze względu na presję grupy. W latach 80. XX wieku, na bazie zebranych doświadczeń, politykę penitencjarną włączono do systemu antyterrorystycznego Hiszpanii, a o konieczności rozprzestrzeniania więźniów mówi się również współcześnie⁷.

⁵ Zob. M. Hamm, *The Spectacular Few. Prisoner Radicalization and the Evolving Terrorist Threat*, New York and London 2013, s. 1-18.

⁶ J. Toland, *Hitler. Reportaż biograficzny*, Warszawa 2014, s. 231.

⁷ P. Hernandez, *Strategia koordynacji działań antyterrorystycznych*, [w:] M. Adamczuk, K. Rypulak-Mirowska (red.), *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych. Materiały z konferencji*, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/terroryzm_publik08.pdf, 30.08.2017.

Specyfika środowiska więziennego w połączeniu z negatywnymi skutkami kary pozbawienia wolności oraz doświadczeniami muzułmanów, zarówno indywidualnymi jak i grupowymi, zdecydowanie ułatwiają akceptację i dalsze rozprzestrzenianie radykalnych idei, poglądów, wierzeń. Celem niniejszego artykułu jest próba uzyskania odpowiedzi na następujące pytania: Z jakich przyczyn zakłady karne stwarzają podatny grunt dla zainicjowania procesu socjalizacji do ekstremizmu? Jakie czynniki skłaniają osadzonych do radykalizacji poglądów i zachowań? Warto na wstępie zauważyć, że analizowany problem przybiera odmienną formę w zależności od państwa, którego dotyczy, a jego kształt zależy między innymi od funkcjonującego prawodawstwa, populacji więźniów czy sposobu organizacji systemu więziennictwa, stąd też autorka zdecydowała się przygotować artykuł w formie studium przypadku. Posłużono się przykładem Wielkiej Brytanii, która zmaga się ze specyficznymi problemami organizacyjno-administracyjnymi w systemie penitencjarnym (mówi się również o kryzysie w więziennictwie tego państwa). W artykule poruszone zostaną również kwestie związku terroryzmu islamskiego z przestępczością oraz funkcjonowania religii islamu w więzieniach. Hipotezą badawczą, poddaną weryfikacji w artykule, jest twierdzenie, że doświadczenia społeczne i indywidualne muzułmanów (zdobyte zarówno przed pobytem w zakładzie karnym, jak i w trakcie odbywania kary pozbawiania wolności) w połączeniu z niewłaściwym sposobem zarządzania instytucjami penitencjarnymi sprzyjają procesowi radykalizacji.

Warto podkreślić, że polskie publikacje odnoszące się do tematyki radykalizacji dotyczą zazwyczaj przyczyn czy sposobów zwalczania radykalizacji, opisanych w sposób ogólny, z perspektywy wybranego państwa czy regionu⁸. Radykalizacja więzienna wciąż pozostaje tematem w niewielkim stopniu opisanym w krajowej

⁸ Zob. D. Szlachter, P. Potejko, i in. (red.), *Radykalizacja poglądów religijnych w społecznościach muzułmańskich wybranych państw Unii Europejskiej: Polska – Holandia – Wielka Brytania*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2011.

literaturze, mimo stale rosnącej popularności obszaru badań związanego z terroryzmem.

Związek terroryzmu islamskiego z przestępczością

Jak zaznaczono we wstępie, rozważania nad problemem radykalizacji muzułmanów w zakładach karnych, w szczególności Stanów Zjednoczonych i państw Unii Europejskiej, pojawiły się w efekcie zamachów terrorystycznych mających miejsce na początku XXI wieku. Amedy Coulibaly, sprawca strzelaniny z 9 stycznia 2015 roku w sklepie koszerne w Paryżu, skazywany był kilkakrotnie na karę pozbawienia wolności, między innymi za handel narkotykami i rozboje. Jak sam twierdził, w trakcie jej odbywania więzienie przybrało formę „szkoły przestępczości”, w której mógł „uczyć się” na doświadczeniach swoich współwięźniów (Basków, morderców, muzułmanów i innych)⁹.

Zakłady karne są miejscami szczególnej podatności na radykalizację i rekrutację do organizacji terrorystycznej. Osoby w nich osadzone to zazwyczaj młodzi ludzie rozczarowani swoim dotychczasowym życiem i aktualną sytuacją, ze znikomymi perspektywami na ponowną integrację ze społeczeństwem po zakończeniu odbywania kary. Są oni znacznie bardziej skłonni do zaakceptowania i przyjęcia oferowanej im wizji świata, zdecydowanie łatwiej jest im wpoić ekstremistyczne wartości. Co więcej, zakłady karne umożliwiają współpracę terrorystów z kryminalistami, a także wymianę doświadczeń i stosowanych praktyk. Osoby z kryminalną przeszłością stanowią grupę chętnie rekrutowaną do działalności w organizacjach terrorystycznych, gdzie doceniane są przede wszystkim takie ich umiejętności i możliwości jak doświadczenie w stosowaniu przemocy, łatwy dostęp do broni i amunicji, zdolność do działania pod presją czasu i do kontroli wła-

⁹ F. Gaub, J. Lisiecka, *The crime-terrorism nexus*, <http://www.iss.europa.eu/publications/detail/article/the-crime-terrorism-nexus/>, s. 2, 31.08.2017.

nych emocji¹⁰. Warto również zauważyć, że dołączenie do więziennej grupy doświadczającej ekstremistycznym wartościom może w pewien sposób nadać nowy sens życiu osadzonego, a także wypełnić pustkę powstałą w wyniku izolacji od najbliższych, a tym samym zaspokoić potrzebę przynależności i bycia potrzebnym.

Z badań przeprowadzonych przez Rajana Basrę i Petera N. Neumanna wynika, że współcześni europejscy dżihadyści w znacznej większości są osobami z kryminalną przeszłością¹¹. Tendencja ta odnotowana została zarówno w przypadku obywateli państw Starego Kontynentu wyjeżdżających do Syrii i Iraku i dołączających do trwających tam walk (*foreign fighters*), jak i osób przeprowadzających zamachy na terenie Europy. Szacuje się, że od 50 do 80% Europejczyków, którzy dołączyli do tak zwanego Państwa Islamskiego, posiada kartotekę kryminalną, podczas gdy w przypadku Al-Kaidy statystyka ta waha się w granicach 25%¹². Europejscy dżihadyści notowani są zazwyczaj za tak zwaną przestępczość pospolitą (napady, kradzieże, rozboje), a przemoc stosowana przez nich w sposób rutynowy zmniejsza opór psychologiczny przed dokonaniem aktów terrorystycznych. W przywoływanej wcześniej analizie R. Basra i P. N. Neumann zaznaczają, że aż 80% rodzimych terrorystów europejskich stosowało przemoc w sposób brutalny jeszcze przed radykalizacją¹³.

Uwarunkowania radykalizacji w zakładach karnych

Nie należy zapominać, że terroryści nie są typowymi przestępcami, a terroryzm różni się od działalności kryminalnej¹⁴. Osadzenie w zakładzie karnym i izolacja od świata zewnętrznego w większości przypadków równoznaczna jest

¹⁰ Tamże.

¹¹ R. Basra, P. R. Neumann, *Criminal Pasts, Terrorist Futures: European Jihadists and the New Crime-Terror Nexus*, [w:] „Perspectives on Terrorism” 2016, nr 6, s. 25.

¹² F. Gaub, J. Lisiecka, dz. cyt., s. 1.

¹³ R. Basra, P. R. Neumann, dz. cyt., s. 33.

¹⁴ A. Silke, dz. cyt., s. 4.

z zakończeniem działalności przestępczej. Terrorysty natomiast potrafią wykorzystać czas w więzieniu na szerzenie propagandy i rekrutację nowych członków. Wcześniejsze stosowanie przemocy i działalność przestępcza nie świadczą jednak o tym, że każda osoba osadzona zradykalizuje swoje poglądy. Radykalizacja muzułmanów w zakładach karnych jest zdecydowanie bardziej skomplikowanym procesem, zależnym od wielu czynników.

Radykalizacja a indywidualna podatność więźniów

Jednostki ludzkie, niezależnie od rodzaju zastanej sytuacji społecznej, odbierają szereg zarówno negatywnych, jak i pozytywnych bodźców¹⁵. Osoby skazane doświadczają szczególnego rodzaju urazów emocjonalnych i fizycznych, które wraz z całym katalogiem życiowych doświadczeń mogą wpłynąć na proces radykalizacji, znacząco go przyspieszając. Jak wspomniano, wraz z początkiem odbywania kary jednostka musi uporać się z silnym stresem psychicznym, mogącym powodować za-

¹⁵ Kara pozbawienia wolności bezsprzecznie silnie ingeruje w dotychczasowe życie jednostki. Niezależnie od czasu jej trwania stwarza szereg niedogodności i wymaga od skazanego adaptacji do nowego środowiska. Osoby wkraczające do więziennego świata muszą poradzić sobie z dolegliwościami, inaczej zwanymi „bólami uwięzienia”. Oczywiście najbardziej dotkliwe jest odseparowanie jednostki od reszty społeczeństwa, które to wymusza zerwanie relacji z naturalnym środowiskiem osadzonego lub ich częściowe zakłócenie. Z brakiem wolności związane jest pozbawienie autonomii, czyli niemożność podejmowania decyzji dotyczących własnego życia w trakcie odbywania kary, podporządkowanie się odgórnie wyznaczonym regułom i zasadom życia więziennego, będące źródłem silnego stresu, zwłaszcza w przypadku skazanych po raz pierwszy. Niedogodności stwarza brak dostępu do wszelkich dóbr usługowych i materialnych lub ich ograniczenie. Niezwykle często powracającą kwestią zarówno w państwach Unii Europejskiej, jak i w Stanach Zjednoczonych są problemy w polityce żywieniowej więźniów w kwestii serwowania posiłków *halal* (pochodzących z rytualnych ubojów). Szczególnie dotkliwy dla osadzonych jest jednak brak poczucia bezpieczeństwa spowodowany zagrożeniami dla zdrowia i życia ze strony innych osadzonych. Jednostki o niskiej pozycji w społeczności więziennej, odczuwające strach, silny stres są szczególnie podatne na nawiązanie kontaktu z osobami o ekstremistycznych poglądach i manipulację. Zob. G. Sykes, *The society of captives: a study of a maximum security prison*, Princeton 1999. Por. *Isolacja więzienna*, <http://www.karapozbawieniwolnosci.republika.pl/strona3.html>, 04.09.2017 oraz R. Poklek, *Instytucjonalne i psychospołeczne aspekty więzienia*, Kalisz 2010, s. 50.

burzenia czynności fizycznych oraz zaburzenia psychiczne przejawiające się różnymi formami nerwic (neurastenia, zespół nerwicowo-depresyjny czy nerwica histeryczna)¹⁶. Jednym z mechanizmów regulacji emocji jest poszukiwanie wsparcia wśród współwięźniów, wraz z którym wzrasta podatność niektórych osadzonych na radykalizację. Pomoc może zostać zaoferowana przez więziennych ekstremistów, którzy w tym momencie zazwyczaj dokonują wstępnej oceny zainteresowania jednostki radykalnymi treściami. Indywidualną podatność więźniów kształtują również doświadczenia i wydarzenia z przeszłości, które miały miejsce jeszcze przed rozpoczęciem odbywania kary. Czynniki mogącymi ułatwić bądź przyspieszyć proces radykalizacji są różnego rodzaju potrzeby jednostki (przynależności, uzyskania pozycji społecznej, odnalezienia własnej tożsamości, odnalezienia sensu istnienia), pragnienia zmian (politycznych, społecznych), braki w podstawowej wiedzy (o świecie, religii), traumatyczne bądź istotne wydarzenia życiowe (śmierć bliskiej osoby, wojny i konflikty zarówno w kraju, jak i w regionach, gdzie zamieszkują społeczności muzułmańskie) oraz wspomniane wcześniej stosowanie przemocy.

Rozpatrując problem radykalizacji w zakładach karnych, warto również zasygnalizować wątek wywierania wpływu społecznego w warunkach izolacji więziennej, czyli działalności, której celem jest oddziaływanie na sposób myślenia i zachowania innych osób¹⁷. Część ludzi automatycznie ulega wpływowi społecz-

¹⁶ M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2003, s. 225-226.

¹⁷ W miarę upływu czasu jednostka przyzwyczaja się do warunków więziennych, a także nawiązuje relacje z grupą współwięźniów. Proces tejże adaptacji w literaturze określany jest jako *prizonizacja* i dotyczy takich aspektów życia osadzonego jak praca, ubiór, żywienie, a także specyficznych dla świata więziennego wartości, postaw czy form zachowania. Prizonizacja może znacząco złagodzić niedogodności związane z pozbawieniem wolności, jednakże zauważa się również, że jest ona systemem samodestrukcyjnym ze względu na późniejsze trudności związane z odrzuceniem przyjętego systemu wartości po odbyciu kary pozbawienia wolności. Proces adaptacji może zatem zainicjować kontakty z nieformalnymi grupami ekstremistycznymi oraz akceptację głoszonych przez nie poglądów

nemu, gdy uznają, że będzie to dla nich korzystne, podejmując tę decyzję nieraz bezrefleksyjnie (szczególnie w sytuacji wspomnianego wcześniej braku poczucia bezpieczeństwa)¹⁸. Więzienia są z natury miejscami aspołecznymi, gdzie *społeczność więźniów pozostaje w stałej styczności osobistej ze sobą i mimo selekcji klasyfikacyjnej wpływa na siebie wzajemnie na poziomie swoich możliwości intelektualnych, moralnych, kulturowych i predyspozycji osobistych*¹⁹. Radykalizacja może być zatem efektem ulegania wpływowi społecznemu przez osoby podatne oraz stosowanym w tym celu technikom i regułom psychologicznym. W przypadku społeczności muzułmańskich w zakładach karnych w Europie szczególnym zagrożeniem jest uleganie fałszywym autorytetom religijnym. Adel Kermiche, który 26 lipca 2016 roku zamordował katolickiego księdza, podczas wcześniejszego pobytu w zakładzie karnym w jednym z listów do swoich znajomych pisał: *Spotkałem przewodnika duchowego. Dawał mi pomysły*²⁰.

Radykalizacja a administrowanie zakładami karnymi

W dyskusji nad przyczynami radykalizacji w zakładach karnych coraz częściej pojawiają się głosy sprzeciwu wobec stosowanych form organizacji więzień, a także wysuwa się postulaty zmian w systemach penitencjarnych. Debata ta dotyczy w szczególności państw Europy Zachodniej, takich jak Wielka Brytania, Belgia czy Francja, którym w 2016 roku pomoc zaoferowała Komisja Europejska, zapowiadając wsparcie w wymianie doświadczeń pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej w kwestii przeciwdziałania radykalizacji w więzieniach prowadzącej

i wierzeń, a także umocnienie w przekonaniu o konieczności stosowania przemocy. S. Musioł, *Negatywne aspekty kary pozbawienia wolności*, [w:] „Probacja” 2013, nr 4, s. 160.

¹⁸ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1994, s. 30-31.

¹⁹ H. Machel, *Resocjalizacja penitencjarna: trzy uwarunkowania procesu*, [w:] „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, s. 98.

²⁰ Cyt. za: T. Bielecki, *Francja i Belgia chcą reformować więzienia. Bo tam złodzieje zmieniają się w terrorystów*, <http://wyborcza.pl/1,75399,20496305,francja-i-belgia-chca-reformowac-wiezienia-bo-tam-zlodzieje.html>, 06.09.2017.

do terroryzmu²¹. Socjalizacja do ekstremizmu za więziennymi kratami może być wynikiem nieświadomej działalności personelu i osób zarządzających instytucją, podobnie zresztą jak to jest w przypadku braku zadowalających efektów w działalności resocjalizacyjnej więzienia. Należy wskazać tutaj przede wszystkim – za Sanderą Musioł – na wadliwy sposób zarządzania i kierowania więzieniami (stosowanie autorytarnego stylu zarządzania), braki środków, metod czy technik oddziaływania na osadzonych, niedoskonałą społeczną organizację placówki czy stosowanie izolacyjno-represyjnej funkcji kary²².

Szczególnie istotne jest zatem odpowiednie przygotowanie pracowników więziennictwa, między innymi w kwestii proporcjonalnego doboru środków do celu. Stosowanie siły i środków przymusu niewspółmiernych do poziomu zagrożenia czy naruszeń obowiązujących zasad może doprowadzić do zaburzeń relacji między personelem a osadzonymi, a także wywołać u osadzonych wrażenie, że stali się ofiarami, wspomagając proces ich radykalizacji. Niemniej jednak całkowity brak reakcji ze strony pracowników więzienia na przemoc, wszelkie przejawy dyskryminacji, islamofobii czy rasizmu mogą również zainicjować proces radykalizacji u osoby, którą dotknęły te negatywne zjawiska.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na tak często podkreślaną w środowisku międzynarodowym konieczność wykonywania kary pozbawienia wolności w sposób humanitarny, respektujący godność osoby ludzkiej, a także podstawowe prawa więźniów. Obligatoryjność przestrzegania wypracowanych standardów praw człowieka w walce z radykalizacją postaw i zachowań w zakładach karnych akcentowana jest między innymi przez Radę Europy, która zauważa, że tortury, nieludzkie traktowanie oraz brak poszanowania dla wolności

²¹ Zob. szerzej: Komisja Europejska – Komunikat prasowy, *UE podejmuje bardziej zdecydowane działania, aby zwalczać radykalizację postaw prowadzącą do terroryzmu*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-16-2177_pl.htm, 06.09.2017.

²² S. Musioł, dz. cyt., s. 162.

słowa i wyznania mogą być czynnikami ryzyka prowadzącymi do radykalizacji²³. Zarzuty dotyczące okrutnego i niehumanitarnego traktowania więźniów stawiane były między innymi rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki w odniesieniu do utworzonego przez administrację Georga W. Busha w 2002 roku więzienia w Zatoce Guantanamo na Kubie. Kontrowersyjne praktyki stosowane w Guantanamo stały się źródłem rzeczywistej radykalizacji osób podejrzanych o działalność terrorystyczną. Dlatego też M. Hamm uważa, że problem Stanów Zjednoczonych polega na tym, że Guantanamo tworzy terrorystów, a nie ich rehabilituje²⁴. Zgoła odmienny problem związany z kwestiami kadrowymi zauważono we Francji, gdzie nieoficjalnie wskazuje się na 10 do 30 przypadków zwolnień z pracy strażników podejrzewanych o radykalne poglądy²⁵.

Istotnym czynnikiem organizacyjnym, znacząco sprzyjającym zainicjowaniu procesu radykalizacji, jest przeładnienie więzień, które to obserwuje się obecnie w większości państw zachodnich²⁶. Problem ten nie tylko przynosi wiele negatywnych skutków samej instytucji więzienia, na którą nałożone są określone obowiązki i cele związane z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także odbija się niekorzystnie na kadrze zakładu karnego. Utrudniona zostaje wówczas komunikacja z osadzonymi, pojawia się bariera podczas prowadzenia niezbędnych czyn-

²³ Council of Europe, *Guidelines for prison and probation services regarding radicalisation and violent extremism*, <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=09000016806f3d51>, 07.09.2017.

²⁴ M. Hamm, *Prisoner Radicalisation in the United States*, [w:] „Prison Service Journal” 2012, nr 203, s. 5.

²⁵ RMF24, *Powstanie 33 nowe więzienia. Między innymi w celu walki z islamską radykalizacją*, <http://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-powstana-33-nowe-wiezienia-miedzy-innymi-w-celu-walki-z-islamem,nId,2286604>, 30.09.2017.

²⁶ Por. E. Beardsley, *Inside French Prisons. A Struggle To Combat Radicalization*, <http://www.npr.org/sections/parallels/2017/06/25/534122917/inside-french-prisons-a-struggle-to-combat-radicalization>, 30.09.2017 oraz H. Kozłowska, *The overcrowded prisons of Europe are breeding terrorists*, <https://qz.com/944992/the-overcrowded-prisons-of-europe-are-breeding-terrorists/>, 30.09.2017.

ności związanych z nadzorem i gromadzeniem informacji, przez co może zostać opóźniona reakcja personelu na pojawienie się pierwszych oznak radykalizacji osób lub grup osadzonych. W przeludnionych jednostkach penitencjarnych utrudnione jest również prowadzenie oddziaływania resocjalizacyjnego, a pogorszenie się warunków bytowych zwiększa ryzyko występowania przemocy, a nawet samobójstw. Nagromadzenie dużej liczby więźniów w jednym miejscu, przy jednoczesnym braku bądź niewystarczającym dozorze, sprzyja przekazywaniu wiedzy kryminalnej, szerzeniu propagandy terrorystycznej czy szkoleniu. Problem ten potęgują oczywiście braki kadrowe. Z punktu widzenia osób rekrutujących nowych członków do komórki organizacji terrorystycznej funkcjonującej za więziennymi kratami sytuacja ta stwarza idealne podłoże dla rozwijania fascynacji przemocą polityczną i popularyzowania ideologii ekstremistycznej.

Islam w zakładach karnych

Kwestie związane z islamem w zakładach karnych są tematem szczególnie kontrowersyjnym, a złożoność form zaangażowania więźniów w religię i jej praktykowanie stwarza konieczność umiejętnego rozróżnienia radykalizacji od religijności. Wiara może być użytecznym narzędziem resocjalizacyjnym, ułatwiającym ponadto przystosowanie się do życia więziennego, ograniczającym agresję i inne niepożądane zachowania. Powrót do religii dla niektórych symbolizuje początek nowego życia oraz oczyszczenie. Warto przy tym podkreślić, że islam jest obecnie najpopularniejszą religią pod względem konwersji więźniów w Europie Zachodniej. I choć nie można „nowo narodzonych” muzułmanów automatycznie posądzać o fascynację terroryzmem, to w niektórych przypadkach niezwykle trudno jest rozróżnić religijność od symptomów radykalizacji. Harry Sarfo po opuszczeniu niemieckiego zakładu karnego w 2015 roku dołączył do ISIS, mimo że wcześniej mówił, że podczas pobytu w więzieniu zbliżył się do Allaha poprzez czytanie Kora-

nu i modlitwę²⁷. Istotnym problemem są również wymuszenia na współwięźniach konwersji na islam bądź dokonywanie takowej zmiany wyznania nie ze względów duchowych czy moralnych, ale w efekcie strachu i próby przetrwania w nowym środowisku. Grupa religijna zapewnia „ochronę”, wsparcie oraz pomoc. W zakładach karnych, szczególnie amerykańskich, pojawiają się islamistyczne gangi próbujące wprowadzić do więziennego życia normy islamu. Niektóre z tych grup podjęły również próby przeprowadzenia zamachów terrorystycznych, czego przykładem jest uformowany w amerykańskim systemie penitencjarnym gang Jam'iyyat Ul-islam is-Saheeh (JIS), będący ponadto przykładem skutecznej kooperacji przestępców i terrorystów²⁸.

Nie można oczywiście zapominać, że jeden z najbardziej wpływowych ideologów współczesnych ugrupowań dżihadystycznych Sayyid Qutb swoje prace stworzył właśnie podczas pobytu w więzieniu. Jednakże pojawienie się radykalnej ideologii w zakładzie karnym może być również efektem wpływów zewnętrznych (dostarczania przez ekstremistów materiałów, np. książek czy czasopism lub nawet poprzez wizytowanie osadzonych).

Tło radykalizacji więziennej w Wielkiej Brytanii

Wielka Brytania jest państwem o wieloletnich doświadczeniach związanych z aktywnością terrorystyczną. Od czasu zamachów bombowych w Londynie z 7 lipca 2005 roku służby uniemożliwiły przeprowadzenie ponad 40 zamachów na terenie Zjednoczonego Królestwa²⁹, kilkakrotnie koniecznym było podniesienie poziomu zagrożenia terrorystycznego do najwyższego – „krytycznego”. Wedle szacunków nawet 800 Brytyjczyków udało się w rejony konfliktowe, przyłączając

²⁷ R. Basra, P. Neumann, dz. cyt., s. 31.

²⁸ Zob. M. Hamm, *The Spectacular Few...*, s. 128-142.

²⁹ HM Government, *Counter-Extremism Strategy*, <https://www.gov.uk/government/publications/counter-extremism-strategy>, s. 10, 30.09.2017.

się do szeregów tak zwanego Państwa Islamskiego³⁰. Bez wątpienia jednym z najważniejszych zadań, przed jakimi staje obecnie rząd brytyjski w obszarze walki z terroryzmem, jest zatem przeciwdziałanie radykalizacji postaw i zachowań obywateli tego państwa, w szczególności zaś mającej miejsce w jednostkach penitencjarnych. Warto podkreślić, że w efekcie wprowadzenia w 2006 roku Ustawy o Terroryzmie (*Terrorism Act 2006*)³¹ znacząco wzrosła liczba wydanych wyroków za działalność powiązaną z terroryzmem³². Wraz z pojawianiem się kolejnych ekstremistów i terrorystów w zakładach karnych zwiększa się również ryzyko ich negatywnego wpływu na współwięźniów, a tym samym na radykalizację.

Problem socjalizacji do ekstremizmu za kratami brytyjskich więzień podkreślany jest w państwowych dokumentach strategicznych. W uaktualnionej w 2011 roku Strategii Walki z Terroryzmem (*CONTEST*) skuteczne przeciwdziałanie terroryzmowi oparto między innymi na wspieraniu instytucji, które ze względu na swój charakter mogą być miejscami podatności dla rozwoju ekstremistycznych ideologii³³. Wśród nich wymieniono właśnie zakłady karne. Podobnie w Strategii Walki z Ekstremizmem (*Counter-Extremism Strategy*) z 2015 roku kładzie się nacisk na konieczność rozwiązania problemu radykalizacji w więzieniach, będącej wyni-

³⁰ Letter from Rt Hon John Hayes MP, Minister of State for Security, to the Chair of the Committee, 6 February 2016,

<http://data.parliament.uk/writtenevidence/committeeevidence.svc/evidencedocument/home-affairs-committee/countering-extremism/written/28921.pdf>, 30.09.2017.

³¹ Terrorism Act 2006, <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2006/11>, 30.09.2017.

³² W Anglii i Walii mężczyźni wkraczający do zakładów karnych przyporządkowywani są do czterech kategorii bezpieczeństwa na podstawie dwóch kryteriów: prawdopodobieństwo ucieczki oraz zagrożenie, jakie niesłoby za sobą ich bezprawne opuszczenie więzienia (dla społeczeństwa i bezpieczeństwa państwa). Osoby skazane za przestępstwa związane z terroryzmem przydzielone zostają do więzień o najostrzejszym rygorze (kategoria A).

³³ Zob. HM Government, *CONTEST. The United Kingdom's Strategy for Countering Terrorism*, https://www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/97995/strategy-contest.pdf, 30.09.2017.

kiem wzajemnych kontaktów osadzonych³⁴. Świadomość konieczności sprostania problemowi radykalizacji więziennej artykułują również w swoich wypowiedziach czołowe postaci brytyjskiej sceny politycznej. Między innymi w 2016 roku David Cameron wyraził zaniepokojenie tym, że więzienia nie spełniają swojej funkcji deradykalizacyjnej, a wręcz przeciwnie – wspomagają rozwój ekstremistycznych ideologii³⁵.

Obecnie w brytyjskich więzieniach odnotowuje się tendencję znaczącego wzrostu w odsetku osób deklarujących się jako muzułmanów. Zgodnie z oficjalnymi statystykami jeszcze w 2002 roku wyznawcy islamu stanowili 8% ogółu populacji osadzonych w Wielkiej Brytanii, a już w 2016 roku odsetek ten wyniósł do 15%³⁶. Przyczyn takiego stanu rzeczy można dopatrywać się przede wszystkim w ogólnym wzroście populacji muzułmanów na Wyspach Brytyjskich i ich niekorzystnej pozycji społeczno-ekonomicznej, a także we wspomnianej wcześniej popularności islamu w więzieniach, przejawiającej się coraz częstszymi konwersjami.

Czynniki i uwarunkowania radykalizacji w brytyjskich więzieniach

Zrozumienie przyczyn i źródeł radykalizacji wyznawców islamu przebywających w brytyjskich więzieniach wymaga na wstępie podkreślenia, że społeczności muzułmańskie w tym państwie różnią się od siebie etnicznie, identyfikując swoje pochodzenie z różnymi państwami (blisko 60% osób deklaruje pochodzenie z Azji, głównie Pakistanu, Bangladeszu)³⁷. Nie mniej jednak łączącą je cechą jest zazna-

³⁴ Zob. HM Government, *Counter-Extremism Strategy*....

³⁵ Cyt. za:

<https://www.publications.parliament.uk/pa/cm201516/cmhansrd/cm160127/debtext/160127-0001.htm>, 30.09.2017.

³⁶ G. Watson, *UK Prison Population Statistics*, <http://researchbriefings.parliament.uk/ResearchBriefing/Summary/SN04334#fullreport>, 30.09.2017.

³⁷ The Muslim Council of Britain, *British Muslims in Numbers. A Demographic, Socio-economic and Health profile of Muslims in Britain drawing on the 2011 Census*,

czona wcześniej niesprzyjająca sytuacja ekonomiczna (szacuje się, że blisko 50% brytyjskich muzułmanów żyje poniżej granicy ubóstwa³⁸). Brak perspektyw na lepsze życie po opuszczeniu więzienia sprzyja przyjęciu radykalnej wizji islamu jako momentu zwrotnego – „nowego początku”. Szczególnie w przypadku, gdy jednostka zmagą się z kryzysem tożsamości, charakterystycznym dla kolejnych generacji brytyjskich muzułmanów. Dotyczy on zazwyczaj młodych mężczyzn, którzy nie identyfikują się jako obywatele ani Wielkiej Brytanii, ani państwa, z którego pochodzą. Kryzysy tożsamości sprzyjają kształtowaniu negatywnych postaw wobec otaczającego świata, odbieranego jako obcy, a tym samym odbierania polityki wewnętrznej i zagranicznej Wielkiej Brytanii jako złocego nastawionej względem wyznawców islamu. Dążenie do odwetu i niezadowolenie z pozycji międzynarodowej muzułmanów akcentowane są w raportach dotyczących więziennej radykalizacji. Chęć zemsty była motywem działania Michaela Adebolaja i Michaela Adebowalego, którzy w 2013 roku brutalnie zamordowali brytyjskiego żołnierza Lee Rigby’ego, tłumacząc, że *muzułmanie codziennie giną z rąk brytyjskich żołnierzy*³⁹. M. Adebolajo podczas odbywania kary w więzieniu Belmarsh został przeniesiony do innej jednostki w związku z podejmowanymi przez niego wysiłkami radykalizacji współwięźniów. Można podejrzewać, że dalej próbował szerzyć hasła zemsty na Brytyjczykach. Pobyt w zakładzie karnym może jeszcze bardziej umocnić jednostkę w przekonaniu o niesprawiedliwości, jakiej zaznają muzułmanie ze względu na doświadczanie uczuć takich jak upokorzenie, a w szczególności poczucie bycia ofiarą pojawiające się w odpowiedzi na negatywne następstwa związane z karą

https://www.mcb.org.uk/wp-content/uploads/2015/02/MCBCensusReport_2015.pdf, 30.09.2017.

³⁸ Joseph Rowntree Foundation, *Reducing Poverty In the UK: a Collection of Evidence Reviews*, https://www.jrf.org.uk/sites/default/files/jrf/migrated/files/Reducing-poverty-reviews-FULL_0.pdf 30.09.2017, s. 6.

³⁹ Cyt. za: TVN, *Dożycie i 45 lat więzienia dla „rzeźników z Londynu” za zabójstwo żołnierza*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/dozywie-i-45-lat-wiezienia-dla-rzezniokow-z-londynu-za-zabojstwo-zolnierza,402449.html>, 30.09.2017.

pozbawienia wolności (wspomniane wcześniej bóle uwięzienia). Osobą taką szczególnie łatwo jest manipulować i wzbudzić jej zaufanie, co potwierdza relacja „Abu Abdullaha” z pierwszego spotkania z grupą ekstremistów w więzieniu Belmarsh, którzy zbliżyli się do niego i zaoferowali pomoc, próbując wyrzec w ten sposób pozytywne wrażenie⁴⁰.

W brytyjskich więzieniach zauważalną tendencją jest wspominana już konwersja na islam. Zmiana wyzwania pomaga w nawiązywaniu nowych znajomości, zaspokojeniu potrzeby przynależności i określeniu swojej tożsamości. Jak jednak zauważa James Brandon, badający problem radykalizacji w więzieniach Wielkiej Brytanii, osoby dokonujące konwersji podczas odbywania kary pozbawienia wolności przywiązują zdecydowanie większą wagę do kwestii tożsamości i lojalności grupowej⁴¹. Nieumiejętność interpretacji Koranu, braki w podstawowej wiedzy o religii, uzupełniane informacjami zbieranymi od współwięźniów sprawiają, że stają się oni bardziej podatni na przyswojenie radykalnej ideologii. Odpowiednim rozwiązaniem problemu jest umożliwienie osadzonym kontaktów z kapelanami muzułmańskimi, którzy mogliby rozwiewać wszystkie wątpliwości i służyć wsparciem, zwłaszcza konwertytom. Zdaniem brytyjskich więźniów, duchowni jednak nie poświęcają im wystarczająco dużo czasu w związku z powiększającą się liczbą wyznawców islamu⁴². Ponadto imamowie nie zawsze cieszą się zaufaniem ze strony więźniów ze względu na identyfikowanie ich z systemem więziennym. Należy również zaznaczyć, że odnotowano przypadki, w których to właśnie duchowni więzienni próbowali przekazać więźniom radykalną wizję islamu. Rząd brytyjski

⁴⁰ J. Brandon, *Unlocking Al-Qaeda. Islamist Extremism in British Prisons*, London 2009, s. 27.

⁴¹ Tamże, s. 19-20.

⁴² HM Chief Inspector of Prisons, *Muslim prisoners' experiences: A thematic review*, <http://www.ohrn.nhs.uk/resource/policy/MuslimPrisonersThematic.pdf>, s. 8, 30.09.2017.

podjął odpowiednie kroki, zapowiadając wzmożone kontrole i procedury weryfikacyjne kapelanów więziennych⁴³.

Oprócz chęci uzyskania wsparcia w grupie muzułmanów konwersja w brytyjskich więzieniach następuje również w efekcie zastraszenia i wymuszenia. Formowanie się na wzór amerykański więziennych gangów zauważono między innymi w więzieniu Belmarsh w 2006 roku, gdzie grupa nazywająca siebie Muzułmańscy Chłopcy rekrutowała członków dla Al-Kaidy, stosując wymuszenia i przemoc⁴⁴.

Brytyjskie więzienia nie zmagają się z tak znaczącym problemem przeludnienia jak inne państwa Europy Zachodniej (w szczególności Francja i Belgia). Niemniej jednak największą bolączką osób zarządzającym systemem penitencjarnym tego kraju są skutki niedoboru pracowników więziennictwa, mające swoje negatywne następstwa w postaci braku wystarczającej kontroli nad tym, co dzieje się w konkretnym więzieniu. Im mniejsza liczba personelu więzienia, tym łatwiejsze staje się pozostanie niezaważonym podczas próby radykalizacji współwięźniów i rekrutacji członków do organizacji terrorystycznych. Z kolei z punktu widzenia pracowników więzienia, nadmiar obowiązków nie pozwala na pełne poświęcenie się swoim zadaniom, a tym samym na zbieranie informacji o osadzonych i ich późniejszą analizę. Więźniowie ponadto często zmuszeni są do przebywania dłuższego czasu w celach, co ułatwia im współpracę.

Coraz trudniejsze warunki pracy powodują, że personel więzienny odchodzi z pracy z własnej woli z obawy o bezpieczeństwo, w związku z narastającą licz-

⁴³ Ministry of Justice, *Summary of the main findings of the review of Islamist extremism in prisons, probation and youth justice*, <https://www.gov.uk/government/publications/islamist-extremism-in-prisons-probation-and-youth-justice/summary-of-the-main-findings-of-the-review-of-islamist-extremism-in-prisons-probation-and-youth-justice>, 30.09.2017.

⁴⁴ M. Hamm, *The Spectacular Few...*, s. 53.

bą aktów agresji więźniów w stronę pracowników⁴⁵. Kryzys kadrowy jest skutecznie wykorzystywany przez ekstremistów, którzy mając świadomość korzyści, jakie płyną na nich z takiej sytuacji, chętnie ubiegają się o pracę w więzieniu i próbują dotrzeć do podatnych osób⁴⁶.

Analizując problem konsekwencji braków kadrowych, warto również zaznaczyć istotę i zasadność odpowiedniego przeszkolenia osób rozpoczynających pracę w więzieniach. Nie ma wśród badaczy wątpliwości co do tego, że radykalizacji szczególnie sprzyjają takie negatywne odczucia jak dyskryminacja, islamofobia, nierówne traktowanie. Również w więzieniach takie zjawiska odbijają piętno na osobach, które ich doświadczają, budując obraz wrogości niemuzułmanów do religii islamu. Szczególnie jednak są one niebezpieczne, gdy występują w relacji pomiędzy personelem więzienia o osadzonymi. Zgodnie z aktualnymi badaniami Królewskiego Inspektoratu Więziennictwa (*HM Inspectorate of Prisons*, HMIP) 43% z biorących udział w badaniu 922 muzułmanów przyznało, że padło w więzieniu ofiarą prześladowania ze strony personelu⁴⁷. Przyczyną takiego stanu rzeczy są braki i błędy w wyszkoleniu, dostrzegane również w innych obszarach pracy więziennej, mogące przyczyniać się do radykalizacji więźniów (przykładowo,

⁴⁵ Trudna sytuacja osób zatrudnionych w systemie więziennym Anglii i Walii doprowadziła w efekcie jesienią 2016 roku do strajków pod przewodnictwem Stowarzyszenia Oficerów Więziennych (*Prison Officers' Association*, POA). Sprzeciwiono się systematycznym cięciom kadrowym i finansowym (w kluczowym obszarach działalności więzień w porównaniu z 2010 rokiem zauważono zmniejszenie zatrudnienia aż o 28%; z kolei na jednego pracownika w 2015 roku przypadało 3,6 więźniów, co oznacza wzrost o 1,1 w stosunku do roku 2010), a także eskalacji przemocy w więzieniach. Zob. POA, Komunikat prasowy z 18 maja 2016 roku,

http://www.poauk.org.uk/index.php?press-releases&newsdetail=20160518-10_prisons-bill, 30.09.2017.

⁴⁶ G. Grimwood, *Radicalisation in prisons in England and Wales*, <http://researchbriefings.parliament.uk/ResearchBriefing/Summary/CBP-7487>, s. 22, 30.09.2017.

⁴⁷ HM Chief Inspector of Prisons for England and Wales, *Annual Report 2015-2016*, https://www.justiceinspectores.gov.uk/hmiprisons/wp-content/uploads/sites/4/2016/07/HMIP-AR_2015-16_web.pdf, s. 115, 30.09.2017.

w londyńskim więzieniu Isis, instytucji przeznaczonej dla młodocianych przestępców, u strażników zauważono braki w umiejętności identyfikacji procesu radykalizacji u osadzonych⁴⁸). Z kolei zdaniem imamów więziennych personel często ma negatywne wyobrażenie o religii i kulturze islamu⁴⁹. Oczywiście możliwy jest również z gółą odmienny obrót sprawy – niektórzy strażnicy „ustępują” muzułmanom (przykładowo opuszczając cele w trakcie modlitw), aby nie zostać posądzonymi o rasizm. Nadmierna „wrażliwość kulturowa” zdecydowanie utrudnia rozpoznawanie i właściwą reakcję na pojawienie się symptomów radykalizacji.

Powracając i wciąż dyskusyjną kwestią organizacyjną w obrębie brytyjskiego systemu penitencjarnego pozostaje sposób rozlokowania osób stanowiących największe zagrożenie. Możliwe są trzy scenariusze:

- koncentracja terrorystów w jednym, specjalistycznym ośrodku penitencjarnym,
- oddzielenie terrorystów od generalnej populacji osadzonych,
- izolacja, czyli odseparowanie terrorystów od siebie.

Do roku 2017 w Wielkiej Brytanii stosowaną metodą było rozproszenie terrorystów i ekstremistów po sześciu brytyjskich więzieniach o najwyższym rygorze (kategoria A) oraz ich regularne przenoszenie z jednego miejsca do drugiego. Zabieg ten miał przeciwdziałać zawiązywaniu bliskiego kontaktu oraz współpracy pomiędzy osadzonymi. Znaczna część osób trafiała do wspomnianego już wcześniej londyńskiego więzienia Belmarsh, określanego przez jednego z byłych więźniów jako *obóz treningowy dla dżihadystów*⁵⁰.

⁴⁸ M. Bentham, *Guards at London prison „unable to identify suspected extremists”*, <http://www.standard.co.uk/news/politics/guards-at-london-prison-unable-to-identify-suspected-extremists-a3362481.html>, 30.09.2017.

⁴⁹ HM Chief Inspector of Prisons, *Muslim prisoners' experiences...*, s. 8.

⁵⁰ Cyt. za: S. Tonkin, *Belmarsh maximum security jail is <<like jihadi training camp>> where extremists „brainwash young prisoners to spread terror message across whole prison system”*, <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3594987/Belmarsh-maximum-security->

Ministerstwo Sprawiedliwości (*Ministry of Justice*) w kwietniu 2017 roku ogłosiło plan utworzenia specjalnych jednostek izolacyjnych w ramach więzień o zastrzonym rygorze, do których kierowani będą wyłącznie ekstremiści stanowiący największe zagrożenie (w tym podejrzewani o próby radykalizacji i rekrutacji współwięźniów, a także w szczególności o planowanie ataku terrorystycznego). Rząd brytyjski, kreując to rozwiązanie, wzorował się na więzieniu De Schie z Rotterdamu, w którym metoda ta stosowana jest już od 2006 roku. Jak podkreślał podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Sam Gyimah: *Każda forma ekstremizmu musi być pokonana gdziekolwiek się znajduje, zatem słuszne jest odseparowywanie tych, którzy stwarzają największe ryzyko w celu ograniczenia ich wpływu na innych więźniów*⁵¹. Trzy specjalne ośrodki kierujące się szczególnymi zasadami w postępowaniu z osadzonymi (między innymi poprzez stosowanie indywidualnych programów deradykalizacyjnych) mają powstać przy działających już zakładach karnych, tworząc „więzienia w więzieniu”.

Propozycja rządu brytyjskiego zyskała oczywiście swoich zarówno przeciwników, jak i zwolenników. Pierwsza grupa mówi o „brytyjskim Guantanamo”, w którym izolacja będzie sprzyjała dalszemu rozwijaniu przez jednostkę poglądów ekstremistycznych, a także może zapewnić jej wyższą pozycję w hierarchii więziennej. Są również obawy, że w skrzydłach „tylko dla terrorystów” z większą łatwością będą tworzyć się komórki organizacji terrorystycznych. Przeciwnicy nowego rozwiązania proponują również wprowadzenie innowacji w systemie penitencjarnym oraz nowych strategii w walce z radykalizacją zamiast izolacji⁵².

[jail-like-jihadi-training-camp-extremists-brainwash-young-prisoners-spread-terror-message-prison-system.html](https://www.gov.uk/government/news/dangerous-extremists-to-be-separated-from-mainstream-prison-population), 08.11.2017.

⁵¹ Cyt. za: Ministry of Justice, *Dangerous extremists to be separated from mainstream prison population*, <https://www.gov.uk/government/news/dangerous-extremists-to-be-separated-from-mainstream-prison-population>, 08.11.2017.

⁵² ISD, *Radicalisation in British Prisons: Innovation, Not Isolation*,

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu była próba odpowiedzi na następujące pytania: Z jakich przyczyn zakłady karne stwarzają podatny grunt dla zainicjowania procesu socjalizacji do ekstremizmu? Jakie czynniki skłaniają zatem osadzonych do radykalizacji poglądów i zachowań? Jak pokazano, radykalizacja to złożony proces indywidualny i grupowy, który w środowisku więziennym wspomagany jest przez szereg czynników o charakterze środowiskowym i administracyjno-organizacyjnym. Jak udowodniono, niejednokrotnie to właśnie osoby zarządzające jednostką penitencjarną oraz jej pracownicy w sposób nieświadomy sprzyjają socjalizacji do ekstremizmu. W Wielkiej Brytanii w ostatnim czasie wskazuje się na konieczność sprostania problemowi kryzysu więziennego. Przejawia się on przede wszystkim w problemach kadrowych (zarówno w niedostatecznej liczbie personelu więziennego, jak i w brakach w jego przeszkoleniu) oraz we wzroście aktów przemocy i rozwoju więziennych gangów. Stąd też Wielka Brytania, aby skutecznie walczyć z problemem radykalizacji więziennej powinna najpierw rozwiązać zaistniały kryzys, tworząc odpowiednie warunki pracy oraz programy szkoleń nawiązujące do kwestii religijnych, kulturowych, praw człowieka i dialogu międzykulturowego. Istotne jest również, że kara pozbawienia wolności nie powinna spełniać wyłącznie funkcji represyjnej, ale również przygotowywać do powrotu do społeczeństwa.

Zebrane powyżej wnioski potwierdzają słuszność postawionej we wstępie niniejszego opracowania hipotezy, że doświadczenia społeczne i indywidualne muzułmanów (zdobyte zarówno przed pobytem w zakładzie karnym, jak i w trakcie odbywania kary pozbawiania wolności) w połączeniu z niewłaściwym sposobem zarządzania instytucjami penitencjarnymi sprzyjają procesowi radykalizacji.

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza przyczyn radykalizacji muzułmanów w zakładach kar-nych dokonana na przykładzie Wielkiej Brytanii. W wielu przypadkach ekstremi-tyczne ideologie mogą rozwijać się w więzieniach poprzez radykalizację osób-wrażliwych. Artykuł dostarcza ogólnego przeglądu problematyki radykalizacji wię-ziennej, zgłębiając w szczególności kwestie indywidualnych i grupowych doświad-czeń muzułmanów (podatność na radykalizację) oraz rolę religii w więzieniu. Au-torka skupia się również na konsekwencjach problemów systemu penitencjarnego i ich związków z radykalizacją.

CAUSES OF MUSLIMS RADICALISATION IN PRISONS. CASE STUDY OF THE UNITED KINGDOM

Abstract

The aim of this paper is to analyze causes of Muslims radicalisation in prisons, fo-cusing primarily on the United Kingdom's prisons case. In many cases, extremist ideologies can flourish in prisons through radicalising vulnerable inmates. This paper provides an overview on prisoner radicalisation, specifically exploring Mus-lims individual and group experiences (prisoners vulnerability) and the role that religion plays in prison. The author focuses also on consequences of penal sys-tem's problems and their link to radicalisation.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

- M. Adamczuk, *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 17, s. 61-80.
- R. Basra, P. R. Neumann, *Criminal Pasts, Terrorist Futures: European Jihadists and the New Crime-Terror Nexus*, [w:] „Perspectives on Terrorism” 2016, nr 6, s. 25-40.
- J. Brandon, *Unlocking Al-Qaeda. Islamist Extremism in British Prisons*, London 2009.
- R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1994.
- M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2003.

- M. Hamm, *Prisoner Radicalisation in the United States*, [w:] „Prison Service Journal” 2012, nr 203, s. 4-8.
- M. Hamm, *The Spectacular Few. Prisoner Radicalization and the Evolving Terrorist Threat*, New York and London 2013.
- H. Machel, *Resocjalizacja penitencjarna: trzy uwarunkowania procesu*, [w:] „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, s. 91-107.
- S. Musioł, *Negatywne aspekty kary pozbawienia wolności*, [w:] „Probacja” 2013, nr 4, s. 155–169.
- R. Poklek, *Instytucjonalne i psychospołeczne aspekty więzienia*, Kalisz 2010.
- A. P. Schmid, *Research on Radicalisation: Topics and Themes*, [w:] „Perspectives on terrorism”, 2016, nr 3, s. 26-32.
- A. Silke, *Terrorists, extremists and prison. An introduction to the critical issues*, [w:] A. Silke (red.), *Prisons, Terrorism and Extremism. Critical Issues in Management, Radicalisation and Reform*, New York 2014, s. 3-15.
- G. Sykes, *The society of captives: a study of a maximum security prison*, Princeton 1999.
- J. Toland, *Hitler. Reportaż biograficzny*, Warszawa 2014.
- A. Zięba, D. Szlachter, *Zwalczanie terroryzmu – walka z radykalizacją postaw i werbowaniem terrorystów na obszarze Unii Europejskiej. Studium przypadku społeczności muzułmańskich*, [w:] W. Fehler, K. Marczuk (red.), *Polityka Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego. Uwarunkowania – realizacja – wyzwania w drugiej dekadzie XXI wieku*, Warszawa 2015, s. 143-170.

Źródła internetowe:

- E. Beardsley, *Inside French Prisons. A Struggle To Combat Radicalization*, <http://www.npr.org/sections/parallels/2017/06/25/534122917/inside-french-prisons-a-struggle-to-combat-radicalization>, 30.09.2017.
- T. Bielecki, *Francja i Belgia chcą reformować więzienia. Bo tam złodzieje zmieniają się w terrorystów*, <http://wyborcza.pl/1,75399,20496305,francja-i-belgia-chca-reformowac-wiezienia-bo-tam-zlodzieje.html>, 06.09.2017.
- Council of Europe, *Guidelines for prison and probation services regarding radicalisation and violent extremism*, <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=09000016806f3d51>, 07.09.2017.
- F. Gaub, J. Lisiecka, *The crime-terrorism nexus*, <http://www.iss.europa.eu/publications/detail/article/the-crime-terrorism-nexus/>, 31.08.2017.
- G. Grimwood, *Radicalisation in prisons in England and Wales*, <http://researchbriefings.parliament.uk/ResearchBriefing/Summary/CBP-7487>, 30.09.2017.
- P. Hernandez, *Strategia koordynacji działań antyterrorystycznych*, [w:] M. Adamczuk, K. Rypulak-Mirowska (red.), *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych. Materiały z konferencji*, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/terroryzm_publik08.pdf, 30.08.2017.

- Joseph Rowntree Foundation, *Reducing Poverty In the UK: a Collection of Evidence Reviews*, https://www.jrf.org.uk/sites/default/files/jrf/migrated/files/Reducing-poverty-reviews-FULL_0.pdf, 30.09.2017.
- H. Kozłowska, *The overcrowded prisons of Europe are breeding terrorists*, <https://qz.com/944992/the-overcrowded-prisons-of-europe-are-breeding-terrorists/>, 30.09.2017.
- HM Chief Inspector of Prisons for England and Wales, *Annual Report 2015-2016*, https://www.justiceinspectors.gov.uk/hmiprisoners/wp-content/uploads/sites/4/2016/07/HMIP-AR_2015-16_web.pdf, 30.09.2017.
- HM Chief Inspector of Prisons, *Muslim prisoners' experiences: A thematic review*, <http://www.ohrn.nhs.uk/resource/policy/MuslimPrisonersThematic.pdf>, 30.09.2017.
- HM Government, *CONTEST. The United Kingdom's Strategy for Countering Terrorism*, https://www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/97995/strategy-contest.pdf, 30.09.2017.
- HM Government, *Counter-Extremism Strategy*, <https://www.gov.uk/government/publications/counter-extremism-strategy>, 30.09.2017.
- ISD, *Radicalisation in British Prisons: Innovation, Not Isolation*, <https://www.isdglobal.org/radicalisation-in-british-prisons-innovation-not-isolation/>, 08.11.2017.
- Letter from Rt Hon John Hayes MP, Minister of State for Security, to the Chair of the Committee, 6 February 2016, <http://data.parliament.uk/writtenevidence/committeeevidence.svc/evidencedocument/home-affairs-committee/countering-extremism/written/28921.pdf>, 30.09.2017.
- Ministry of Justice, *Dangerous extremists to be separated from mainstream prison population*, <https://www.gov.uk/government/news/dangerous-extremists-to-be-separated-from-mainstream-prison-population>, 08.11.2017.
- Ministry of Justice, *Summary of the main findings of the review of Islamist extremism in prisons, probation and youth justice*, <https://www.gov.uk/government/publications/islamist-extremism-in-prisons-probation-and-youth-justice/summary-of-the-main-findings-of-the-review-of-islamist-extremism-in-prisons-probation-and-youth-justice>, 30.09.2017.
- POA, Komunikat prasowy z 18 maja 2016 roku, http://www.poauk.org.uk/index.php?press-releases&newsdetail=20160518-10_prisons-bill, 30.09.2017.
- RMF24, *Powstaną 33 nowe więzienia. Między innymi w celu walki z islamską radykalizacją*, <http://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-powstana-33-nowe-wiezienia-miedzy-innymi-w-celu-walki-z-islam,2286604>, 30.09.2017.
- TVN, *Dożywocie i 45 lat więzienia dla „rzeźników z Londynu” za zabójstwo żołnierza*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/dozywocie-i-45-lat-wiezienia-dla-rzezniokow-z-londynu-za-zabojstwo-zolnierza,402449.html>, 30.09.2017.
- Terrorism Act 2006, <http://www.legislation.gov.uk/ukpga/2006/11>, 30.09.2017.

G. Watson, *UK Prison Population Statistics*,
<http://researchbriefings.parliament.uk/ResearchBriefing/Summary/SN04334#full-report>, 30.09.2017.



Aleksandra Moroska-Bonkiewicz

**RADYKALIZACJA NIEMIECKIEJ SCENY POLITYCZNEJ.
FENOMEN SUKCESU ALTERNATYWY DLA NIEMIEC W WYBORACH
DO BUNDESTAGU W 2017 R.**

Słowa kluczowe:

skrajna prawica, radykalizacja, Alternatywa dla Niemiec, wybory do Bundestagu, ideologia i program, elektorat, uwarunkowania społeczno-polityczne

Wprowadzenie

W przeciwieństwie do wielu państw europejskich Republika Federalna Niemiec była przez dekady odporna na przejawy radykalizmu prawicowego. Społeczna wrażliwość i stygmatyzacja skrajności, polityka izolacjonizmu wobec politycznego ekstremizmu oraz integracyjna i mobilizacyjna skuteczność partii głównego nurtu uniemożliwiały zaistnienie w przestrzeni społeczno-politycznej silnego ugrupowania skrajnej prawicy. Przełomowym w tym aspekcie są sukcesy Alternatywy dla Niemiec, która obecnie nie tylko triumfuje na poziomie krajowym (szczególnie we wschodnich krajach związkowych), lecz także ukonstytuowała się na arenie federalnej, wprowadzając silną reprezentację do Bundestagu w wyborach 2017 r.

Celem artykułu¹ jest odpowiedź na pytania, jakie czynniki umożliwiły Alternatywie dla Niemiec wzrost poparcia wyborczego na przełomie ostatnich czterech lat, a w szczególności osiągnięcie sukcesu w 2017 r., oraz czym charakteryzuje się i na czym polega wyjątkowość partii, która zdołała wpisać się w niemiecką scenę polityczną, zajmując znaczącą pozycję (jako trzecie najsilniejsze ugrupowanie) na tzw. dalekiej prawicy. Odpowiedzi służyć będzie analiza specyfiki ideologicznej

¹ Praca dofinansowana ze środków Wydziału Nauk Społecznych i Dziennikarstwa DSW w roku 2017 jako projekt badawczy.

i programowej ugrupowania oraz elektoratu partii, a także ukazanie szerszych społeczno-politycznych uwarunkowań, które umożliwiły powstanie i rozwój w Republice Federalnej Niemiec w drugiej dekadzie XXI w. ugrupowania cechującego się radykalizmem politycznym².

Spółeczno-polityczne uwarunkowania rozwoju radykalizmu prawicowego w Niemczech

Niemiecka, szczególnie zachodnioniemiecka kultura polityczna, która wyciągnęła wnioski z doświadczenia narodowego socjalizmu, a także przyjęta w powojennych

² Radykalizacja sceny politycznej postrzegana jest w niniejszej publikacji jako proces powstawania nowych i/lub wzrost znaczenia już istniejących ugrupowań skrajnych na arenie politycznej danego państwa, a także proces ewolucji partii politycznych w kierunku politycznego ekstremum. Termin *radykalizm* stosowany jest do określenia postaw kontestujących istniejący porządek społeczno-polityczny, dążących do zasadniczych zmian w jego ramach. Kontestacja może występować w postaci ugrupowań i ideologii skrajnych po stronie zarówno lewicy, jak i prawicy, organizacji ekologicznych, populistycznych czy nurtów w ramach partii umiarkowanych. Dla C. Mudde „monizm” jest argumentem, który pozwala przypisać populizmowi cechy radykalizmu politycznego. Autor określa populizm jako *cienką ideologię radykalną*. Patrz: C. Mudde, *Radikale Parteien in Europa*, January 2008, From selected Works of Cad Mudde, http://works.bepress.com/cas_mudde/24, 26.04.2011. Nierzadko *radykalizm* stosowany jest w literaturze naukowej wymiennie z określeniem *ekstremizm* lub jako jego łżejsza forma. Najczęściej jednak wskazuje się, że radykalizm, w przeciwieństwie do ekstremizmu, akceptuje demokratyczne zasady gry, jedynie od czasu do czasu dążąc do zmiany status quo. Ekstremizm natomiast odrzuca całkowicie demokratyczne państwo konstytucyjne lub też przeciwstawia się niektórym jego elementom. Granica między radykalizmem i ekstremizmem jest jednak płynna. Pojęcie *skrajna prawica* obejmuje w niniejszej publikacji różnorodne pod względem natężenia postaw partie znajdujące się na najdalszym krańcu osi lewica-prawica. Patrz: A. Moroska-Bonkiewicz, *Słowo wstępne. Wprowadzenie do badań nad ekstremizmem*, [w:] A Moroska-Bonkiewicz (red.), *Ekstremizm polityczny we współczesnym świecie*, Wrocław 2012, s. 7-18; J.P. Lang, *Was is Extremismusforschung? Theoretische Grundlagen und Bestandsaufnahme*, [w:] U. Backes, E. Jesse (red.), *Gefährdungen der Freiheit. Extremistische Ideologien in Vergleich*, Göttingen 2006, s. 50; F. Hartleb, *Rechts- und Linkspopulismus. Eine Fallstudie anhand von Schill-Partei und PDS*, Wiesbaden 2004, s. 111-112; E. Jesse, T. Thieme, *Extremismus in den EU-Staaten. Theoretische und konzeptionelle Grundlagen*, [w:] E. Jesse, T. Thieme (red.), *Extremismus in EU-Staaten*, Wiesbaden 2011, s. 17-19.

Niemczech wyjątkowo rozbudowana forma „demokracji obronnej”³, ograniczały przez lata mobilizacyjną zdolność skrajnej prawicy. Istotną rolę w tym aspekcie odgrywały także: polityka izolowania skrajnej prawicy prowadzona przez partie mainstreamowe (tzw. kordon sanitarny), integracyjna zdolność, skupiającej wokół siebie różnorodne elementy zarówno konserwatywne, jak i narodowe, CDU/CSU, która umiejętnie zagospodarowywała prawą stronę sceny politycznej, a także, do pewnego stopnia, mobilizacyjna skuteczność populistycznej lewicy (Die Linke) łączącej społeczny protekcjonizm z tematyką tożsamości i imigracji. Przyczyniły się one wydatnie do tego, że ugrupowania skrajnej prawicy zarówno te faszyzujące, jak i o bardziej umiarkowanym prawicowo-populistycznym charakterze otrzymywały w Niemczech znacznie mniej głosów niż ich odpowiedniki w państwach o długiej tradycji demokratycznej, jak np. Francja⁴. Ważnymi czynnikami były także: rozdrobnienie partii skrajnych, ich słabość organizacyjna, wzajemna rywalizacja, brak charyzmatycznego przywództwa oraz dogmatyzm ideologiczny, które uniemożliwiały stworzenie silnej, jednorodnej organizacji. Poparcie dla tego typu ugrupowań w wyborach do Bundestagu wahało się od lat 90. między 1 a 3% głosów. Nieco wyższe notowania partie uzyskiwały w wyborach do Landtagów, szczególnie we wschodnich krajach związkowych. Najwyższe, choć jednorazowe, poparcie zanotowano w Saksonii w 2004 r., kiedy to NPD uzyskała 9,2%⁵.

³ Koncepcja ta obejmuje konstytucyjnie umocowane instrumenty takie jak zakaz partii politycznych (tylko decyzją FTK) i organizacji, zakaz publicznych zgromadzeń, ograniczenie praw podstawowych czy działalność Urzędu Ochrony Konstytucji, których celem jest ochrona demokracji, jej wartości, norm oraz zasad funkcjonowania przed ruchami dążącymi do jej obalenia.

⁴ U. Backes, *The electoral victory of the NPD in Saxony and the prospects for future extreme-right success in German elections*, [w:] „Patterns of Prejudice” 2006, nr 2, vol. 40, s. 131.

⁵ Więcej na ten temat patrz: A. Moroska-Bonkiewicz, *Prawicowy ekstremizm w Republice Federalnej Niemiec – zagrożenie dla demokracji?*, [w:] „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, vol. 341.

Nie oznacza to jednak, że w Niemczech nie istniały czynniki sprzyjające partiom skrajnym. Analiza struktury konfliktów społeczno-politycznych wskazuje, że od początku XXI w. poszerzała się przestrzeń do zagospodarowania przez prawicową partię populistyczną, niemniej taką, która zdołałaby się odciąć od piętna nazizmu.

Pomimo wzrostu gospodarczego wywołanego m.in. neoliberalnymi reformami kanclerza Gerharda Schrödera, znanymi pod hasłem Agenda 2010, nastroje społeczne w Niemczech w pierwszej dekadzie XXI w. były dość pesymistyczne⁶. Reformy rynku pracy i zabezpieczeń społecznych wzmocniły, szczególnie w Niemczech wschodnich, poczucie niepewności wielu grup społecznych oraz polaryzację między beneficjentami a przegranymi procesu transformacji. Pojawiły się także sygnały o nowych nierównościach i postępującym rozwarstwianiu się społeczeństwa przy jednoczesnym kurczeniu się klasy średniej. Dokonujące się w Niemczech zmiany społeczno-ekonomiczne stały się źródłem niepokoju i zdeprimowania wielu Niemców i nie dotyczyły już tylko grup społecznego marginesu, lecz także klasy średniej⁷. W kolejnych latach na procesy w sferze socjalnej nałożyły się problemy i niepokoje typowe dla globalizującego się świata. Otwartość i wzajemne powiązania gospodarek, a szczególnie kryzys finansowy z końca pierwszej dekady XXI w. wzbudziły lęki bytowe wielu społeczeństw europejskich, a otwartość granic na migracje i uchodźców dołożyła do nich niepewność kulturową i strach o bezpieczeństwo.

Kryzys finansowy w strefie euro i niemieckie zaangażowanie finansowe w pakiety pomocowe dla państw pogrążonych w kryzysie ujawniły eurosceptyczne

⁶ Z raportu Fundacji Eberta pt. *Spółeczeństwo w procesie reform* wynika, że wśród 63% ankietowanych zmiany społeczne budzą strach, 46% badanych postrzega życie w kategorii ciągłej walki, a 49% jest przekonanych, że w przyszłości nie będą w stanie utrzymać swojego standardu życia. Raport pokazał także, że około 8% społeczeństwa w Niemczech żyje na marginesie, P. Buras, *Muzułmanie i inni Niemcy*, Warszawa 2011, s. 28.

⁷ Tamże, s. 40-47.

nastroje w społeczeństwie niemieckim. W 2013 r. Niemcy byli wyraźnie podzieleni m.in. w kwestii utrzymania waluty euro, transferów finansowych do innych członków strefy euro oraz zaufania do UE. Badania wskazywały, że 60% Niemców nie ufało lub miało niewielkie zaufanie do UE, 63% do wspólnej waluty euro, a 27% uważało, że Niemcy mają więcej strat niż korzyści z udziału w strefie euro. Jednocześnie 35% badanych chciałoby z powrotem niemiecką markę⁸, natomiast 46% było przeciwnych utrzymaniu euro za wszelką cenę⁹.

Wzrost migracji od lat 90. (kilkukrotny przyrost liczby migrantów we wschodnich krajach związkowych) szedł w parze z rozwojem nastrojów wrogich obcokrajowcom szczególnie w Niemczech wschodnich. W latach 2004-2012 odsetek wrogości w tym regionie wzrósł z 25,5% do 38,7%, po czym w 2014 r. spadł do 22,4% r. W Niemczech zachodnich natomiast w tym samym czasie zanotowano spadek wrogości z 24,4% do 17%, a w 2014 r. nieznaczny wzrost do 19,8%. Średni poziom wrogości wobec obcokrajowców we wschodniej i zachodniej części kraju oscylował wokół 25%. W latach 2014-2016 był nieco niższy i utrzymywał się na stabilnym poziomie 20,4%¹⁰.

Fluktuacjom poziomu wrogości towarzyszyły głębokie podziały społeczno-kulturowe w społeczeństwie niemieckim. Skalę problemu, jaki stanowi polityka imigracyjna i integracyjna w XXI w., ukazała popularność kontrowersyjnej książki Thila Sarrazina (opublikowanej w 2010 r.) pt. *Niemcy same się zniszczą* (*Deutschlandschafft sich ab*). Ożywiła ona wyciszoną od lat 90. dyskusję na temat poli-

⁸ Institut Für Demoskopie Allensbach. Das Vertrauen in die Europäische Union wächst. Eine Dokumentation des Beitrags von Dr. Thomas Petersen, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung“ nr 163 vom 17. Juni 2013, http://www.ifd-allensbach.de/uploads/tx_reportsndocs/FAZ_Juli.pdf, 16.12.2013.

⁹ YouGov Deutschland poll for Open Europe and Open Europe Berlin: Voters' sentiments on the Eurozone, Open Europe, 03.09.2013.

¹⁰ O. Decker, J. Kiess, E. Eggers, E. Brähler, *Die »Mitte«-Studie 2016: Methode, Ergebnisse und Langzeitverlauf 23*, [w:] O. Decker, J. Kiess, E. Brähler (red.), *Die enthemmte Mitte Autoritäre und rechtsextreme Einstellung in Deutschland, Die Leipziger »Mitte«-Studie 2016*, Leipzig 2016, s. 45.

tyki migracyjnej, ale także sukcesów i porażek polityki integracyjnej w Niemczech. Wówczas to kanclerz Angela Merkel przyznała, że wielokulturowe społeczeństwo poniosło klęskę. W dyskursie można było coraz częściej usłyszeć głosy sprzeciwu wobec dalszej migracji do Niemiec z kulturowo obcych państw oraz postawy niechęci wobec osób pochodzących z krajów islamskich. T. Sarrazin stał się wyrazicielem lęków i resentymentów charakterystycznych nie tylko, jak to dotąd bywało, społecznych dołów, lecz także średnich warstw społeczeństwa niemieckiego. Napięcie wokół imigrantów wiąże się bowiem m.in. z poczuciem zagrożenia własnej sytuacji ekonomicznej, a stanowisko wobec imigrantów wynika nierzadko z kalkulacji zysków i strat. Dla raczej uboższej klasy średniej, która przestała wierzyć w obietnice awansu społecznego w nowoczesnym społeczeństwie, radykalne zmiany społeczne stanowią źródło strachu i zagrożenia. Kryzys migracyjny 2015 r., a także liczne ataki terrorystyczne w Europie, w tym w Niemczech w 2016 r., stały się punktem kulminacyjnym obserwowanych trendów.

Badania niemieckiej opinii publicznej wskazują, że od 2015 r. radykalnie wzrosła niechęć badanych wobec Islamu. Za zakazem migracji muzułmanów do Niemiec opowiadało się w 2016 r. 41,4% badanych, o 20 p.p. więcej niż w 2009 r. Poczucie bycia obcym we własnym kraju w związku z dużą liczbą muzułmanów w Niemczech wyrażało w 2016 r. 50% badanych – to o 17,8 p.p. więcej niż w 2009 r. Natomiast 80,9% badanych w 2016 r. wyrażało opinie, że przy weryfikacji wniosków o azyl państwo nie powinno być zbyt pobłażliwe. To o 55,1 p.p. więcej niż w 2011 r.¹¹ Jednocześnie 61% badanych Niemców było zdania, że obecność uchodźców zwiększa prawdopodobieństwo ataków terrorystycznych¹². We wrześniu 2015 r. 72% wyborców partii obecnych w Bundestagu (CDU/CSU, SPD,

¹¹ Tamże, s. 50.

¹² R. Wike, B. Stokes, K. Simmons, *Negative views of minorities, refugees common in EU*, Pew Research Center Global Attitudes & Trends, <http://www.pewglobal.org/2016/07/11/negative-views-of-minorities-refugees-common-in-eu/>, 20.09.2017.

Die Linke, Sojusz 90/Zieloni) nie zgadzało się ze zdaniem *Islam należy do Niemiec*¹³. Badania wskazują, że pomiędzy rokiem 2015 a 2017 z 40% do 54% wzrosło przekonanie wśród badanych, że Niemcy nie mogą przyjmować więcej uchodźców, gdyż znajdują się na granicy wytrzymałości, przy czym odsetek wzrostu w Niemczech zachodnich był o 10 p.p. większy niż w Niemczech wschodnich. W tym samym czasie spadł odsetek osób pozytywnie oceniających konsekwencje imigracji oraz wzrósł odsetek badanych dostrzegających jej negatywne skutki np. w aspekcie obciążenia państwa socjalnego (o 15 p.p.) czy konfliktów między autochtonami i imigrantami (o 8 p.p.)¹⁴.

Przyjętej przez kanclerz A. Merkel i rząd federalny w 2015 r. polityce „otwartych drzwi” towarzyszyły spory w łonie chadecji (sprzeciw konserwatywnego skrzydła CDU oraz bawarskiej CSU). Jednocześnie inne liczące się partie jak SPD, Sojusz 90/Zieloni, FDP zasadniczo popierały stanowisko rządu. Efektem tego było rosnące społeczne niezadowolenie z prowadzonej polityki wobec imigrantów napływających do Europy, rosnące przekonanie, że elity polityczne, a głównie partie rządzące utraciły kontrolę nad falą migracji do Niemiec. Tym samym powstała tzw. „nisza polityczna” dla antyimigranckiej partii protestu. Późniejsza ewolucja polityki rządu w kierunku zaostrzenia zasad przyjmowania i weryfikacji migrantów nie zmieniła zasadniczo nastrojów społecznych. Badania elektoratu w wyborach 2017 r. pokazują, że 55% ogółu wyborców nie jest zadowolonych z polityki A. Merkel wobec uchodźców¹⁵. Jednocześnie przeważający odsetek badanych w 2016 r.

¹³ *Der Islam gehört für Viele immer noch nicht zu Deutschland*, <https://yougov.de/news/2015/09/24/der-islam-gehort-fur-viele-immer-noch-nicht-zu-deu/>, 06.09.2017.

¹⁴ *Willkommenskultur im <<Stresstest>>, Einstellungen in der Bevölkerung 2017 und Entwicklungen und Trends seit 2011/12, Ergebnisse einer repräsentativen Bevölkerungsumfrage (Kantar Emnid)*, Bertelsmann Stiftung, April 2017, s. 12-16, http://www.bertelsmannstiftung.de/fileadmin/files/Projekte/28_Einwanderung_und_Viefalt/IB_Umfrage_Willkommenskultur_2017.pdf#page=11, 07.09.2017.

¹⁵ Wyniki badań opinii publicznej InfratestDimap. Wybory do Bundestagu 2017,

wykazywał ogólną deprywację i niechęć względem polityki wyrażaną w opinii, że nie mają oni żadnego wpływu na to, co robi rząd (72,7%), oraz że nie widzą sensu angażowania się w działania polityczne (60%)¹⁶.

Podkreślić należy, że jednocześnie w latach 2014-2016 w społeczeństwie niemieckim jedynie nieznacznie spadł poziom akceptacji dla funkcjonowania demokracji w Niemczech (o 2,9 p.p.). W 2016 r. średnia dla Niemiec zachodnich i wschodnich wynosiła 52%¹⁷. Jednocześnie nieznacznie wzrosło poparcie (o 1–3p.p.) dla niektórych postaw charakterystycznych dla ekstremizmu prawicowego jak: poparcie dla prawicowych, autorytarnych dyktatur, szowinizmu i społecznego darwinizmu¹⁸. Symptomatycznym wydaje się, że społeczna niechęć wobec imigrantów, muzułmanów, Islamu, a także rosnąca deprecjacja innych grup społecznych (jak Cyganie, Romowie czy homoseksualiści) oraz ogólne poczucie deprywacji politycznej nie szły w parze ze wzrostem społecznego poparcia dla poglądów typowych dla ekstremistycznej prawicy¹⁹.

Potencjał społeczny dla partii skrajnie prawicowej uwidocznił się już w sondażu z 2010 r., który opublikowała bulwarówka „Bild Zeitung”. Wynikało z niego, że 18% ankietowanych gotowych byłoby zagłosować na nową partię, na której czele stanąłby T. Sarrazin²⁰. Potencjał ten udało się w pewnym stopniu zagospodarować eurosceptycznej i populistycznej AfD w wyborach do Bundestagu w 2013 r. Partia otrzymała 4,7% poparcia – nieznacznie poniżej 5% progu wyborczego. Swoją sukces potwierdziła następnie w 2014 r. w wyborach do Parlamentu

<http://wahl.tagesschau.de/wahlen/2017-09-24-BT-DE/umfrage-fluechtlingspolitik.shtml>, 28.09.2017.

¹⁶ O. Decker, J. Kiess, E. Eggers, E. Brähler, Die »Mitte«-Studie 2016: Methode, Ergebnisse und Langzeitverlauf 23... , s. 54.

¹⁷ 54,1% w Niemczech zachodnich oraz 44,3% w Niemczech Wschodnich, tamże s. 53.

¹⁸ Przy czym poparcie dla postaw takich jak bagatelizacja narodowego socjalizmu oraz antysemityzm pozostawały na stałym poziomie.

¹⁹ Tamże, s. 43-52.

²⁰ P. Buras, dz. cyt., s. 128.

Europejskiego, w których otrzymała 7,1% głosów oraz do parlamentów kilku krajów związkowych – Saksonii, Turyngii, i Brandenburgii - w których otrzymała odpowiednio 9,75%, 10,57% oraz 12,15% głosów. Jednakże dopiero kryzys migracyjny w 2015 r. stworzył realną szansę dla partii radykalnie krytycznej wobec przyjętego przez elity kursu w polityce imigracyjnej i tym samym pozwolił AfD zwiększyć poparcie społeczne. Oznaki sukcesu partii widoczne były na poziomie krajów związkowych. W latach 2015-2017 AfD wprowadziła swoich przedstawicieli do kolejnych dziesięciu Landtagów, przy czym we wschodnich krajach związkowych otrzymała ona ponad 20% głosów (Meklemburgia-Pomorze Przednie oraz Saksonia-Anhalt). Jej sukces na poziomie federalnym 24 września 2017 r. określony został jako „polityczne trzęsienie ziemi”. Wynikiem 12,6% AfD stała się trzecią partią w Niemczech, wprowadzając do Bundestagu 94 posłów.

Ideologiczno-programowa ewolucja Alternatywy dla Niemiec

Alternatywa dla Niemiec została założona w kwietniu 2013 r. przez byłego członka CDU i profesora ekonomii Berndta Luckego. Celem było stworzenie alternatywy wobec partii establishmentu politycznego, głównie CDU, w kwestii polityki europejskiej. Zarówno nazwa, jak i charakter partii były bezpośrednią reakcją na kryzys finansowy w strefie euro oraz słowa kanclerz A. Merkel twierdzące, że nie ma alternatywy dla kursu pomocy i ratowania zagrożonych bankructwem państw strefy euro²¹. Partia profilowała się jako a ideologiczne ugrupowanie jednej kwestii (*one-issue party*), zarządzane przez wysokiej klasy specjalistów, w tym przedstawicieli świata akademickiego (głównie profesorów ekonomii) oraz przedsiębiorców

²¹ P. Kubiak, *Alternatywa dla Niemiec (AfD) – nowa siła na niemieckiej scenie politycznej?*, [w:] „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 127/2013, http://www.iz.poznan.pl/news/646_AfD.pdf, 11.03.2014; M. Greive, *Luckegibt den eisenharten Wahrheitskämpfer*, [w:] „DieWelt”, 26.08.2013, <http://www.welt.de/politik/deutschland/article119406263/Lucke-gibt-den-eisenharten-Wahrheitskaempfer.html>, 11.03.2014.

przeciwnych unii walutowej, którzy swoim profesjonalizmem legitymowali nową inicjatywę polityczną. Centralnym elementem tożsamości ugrupowania był eurosceptycyzm. AfD łączyła żądania przywrócenia niemieckiej marki lub stworzenia mniejszych i stabilnych powiązań walutowych z typową dla populistów krytyką demokracji i parlamentaryzmu we współczesnych Niemczech. W przeciwieństwie do skrajnej prawicy nie wyrażała wrogości wobec idei integracji, Unii Europejskiej czy niemieckiego członkostwa w jej strukturach (poza unią walutową). Postulowała natomiast stworzenie Europy suwerennych państw ze wspólnym rynkiem, przywrócenie kompetencji prawodawczych parlamentom narodowym, co pozwala zakwalifikować partię jako twardych eurosceptyków (AfD, 2013)²².

Alternatywa od początku nie była jednolita zarówno w aspekcie przywództwa, jak i specyfiki ideologicznej, stąd też trudno było ją, szczególnie w pierwszych dwóch latach istnienia, przypisać do konkretnej rodziny partii politycznych. Łączyła liberalne podejście do gospodarki, konserwatywne stanowisko wobec rodziny, prawa i porządku oraz bezpieczeństwa, populistyczne i prospołeczne hasła oraz postulaty antyimigranckie typowe dla populistycznej skrajnej prawicy. Niemniej w kampanii wyborczej 2013 r. prezentowała się jako ugrupowanie ekspertów poszukujących nowych nierzadko niepopularnych wśród partii mainstreamowych rozwiązań w kwestii polityki europejskiej. Przede wszystkim wyrażała sprzeciw wobec waluty euro, chowając w cień występujące głównie wśród struktur lokalnych partii postawy antyimigranckie. Strategiczne powiązanie retoryki populistycznej oraz ekspertyzy naukowej pozwoliło partii dotrzeć do szerokiego grona odbiorców, mobilizując zróżnicowaną pod względem ideologicznym (liberalną,

²² Więcej na temat definiowania eurosceptycyzmu patrz: A. Szczerbiak, P. Taggart, *Theorising Party-Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement and Causality*, EPERN Working Paper 2013, nr 12, s. 7; AfD. *Wahlprogramm Alternative für Deutschland*. Parteitagsbeschluss vom 14 April 2013, <https://www.alternativefuer.de/pdf/Wahlprogramm-AFD.pdf>, 07.01.2014.

konserwatywną, eurokrytyczną) klasę średnią, a także część niechętnego imigrantom elektoratu typowego dla partii skrajnej prawicy²³.

Po wyborach do parlamentów krajowych w 2014 r. niemieccy politolodzy m.in. K-R. Korte, C. Leggewie i M. Lewandowsky scharakteryzowali AfD jako partię protestu, w której dominują dwa skrzydła: neoliberalne – reprezentowane przez założyciela i przewodniczącego partii Berndta Luckego oraz Hansa-Olafa Henkela (byłego przewodniczący federalnego związku przemysłu niemieckiego) oraz prawi-cowo-(narodowo)-konserwatywne (skupiające zwolenników twardego kursu w polityce imigracyjnej oraz azylowej) – reprezentowane przez: Alexandra Gaulanda, współzałożyciela partii, lidera w Brandenburgii, Björna Höckego, przewod-niczącego AfD w Turynгии, Andrego Poggenburga, lidera partii w Saksonii Anhalt oraz Frauke Petry, rzecznikzkę i przewodniczącą AfD w Saksonii. Oba skrzydła ce-chowały się populizmem²⁴. W połowie 2015 r. wraz z wyborem F. Petry (w miejsce Berndta Luckego) na pierwszą rzecznikzką Alternatywy dla Niemiec spór ideolo-giczny przechylił się znacząco na korzyść skrzydła narodowo-konserwatywnego. W partii nastąpił rozłam. Większość przedstawicieli skrzydła neoliberalnego opu-ściła szeregi AfD (w tym B. Lucke, i H.-O. Henkel). Powołali oni do życia nowe ugrupowanie (Allianz für Fortschritt und Aufbruch, ALFA). Alternatywa przesuwiała się więc w kierunku europejskich skrajnie prawicowych partii populistycznych (na wzór FPÖ czy PVV), utrzymując przy tym klarowny dystans wobec neonazi-stowskiej NPD²⁵. Wobec narastającego kryzysu migracyjnego nastąpił dalszy zwrot

²³ A. Moroska-Bonkiewicz, B. Pytlaś, *European Issues as a Domestic Proxy: The Case of the German Federal Election 2013*, EPERN Working Paper, no 27, s. 8-9, <http://www.sussex.ac.uk/sei/research/europeanpartieselectionsreferendumsnetwork/epernworkingpapers>, 11.06.2014.

²⁴ K-R. Korte, C. Leggewie, M. Lewandowsky, *Partei am Scheideweg: Die Alternative der AfD*, [w:] „Blätter für deutsche und internationale Politik“ 2015, nr 6., s. 59-67.

²⁵ F. Decker, *Alternative für Deutschland und Pegida: Die Ankunft des neuen Rechtspopulismus in der Bundesrepublik*, [w:] F. Decker, B. Henningsen, K. Jakobsen (red.), *Rechtspopulismus und Rechtsextremismus in Europa. Die Herausforderungen der Zivilgesellschaft durch alte Ideologien und neue Medien*, Baden-Baden 2015, s. 75-90.

na prawo oraz radykalizacja partii w kierunku populizmu wrogiemu imigrantom i muzułmanom²⁶. Podobnie jak FPÖ oraz Republikanie AfD prezentuje obecnie cechy typowe dla rodziny partii prawicowo-populistycznych z elementami ekstremizmu prawicowego, widocznego szczególnie we wschodnich krajach związkowych. W programie wyborczym z 2017 r. widoczne są typowe dla prawicowych populistów dychotomie – z jednej strony AfD przeciwstawia „dobry naród” „złym elitom”, z drugiej zaś „prawdziwemu narodowi” wszystkich „obcych”, którzy stanowią dla niego zagrożenie. Alternatywa wyraża wrogość wobec tradycyjnych partii politycznych, które zdaniem partii uosabiają oligarchiczną władzę i zamiast narodu stały się w Niemczech tajnym suwerenem, niewystarczająco kontrolowanym. Wszechmoc tzw. starych partii politycznych oraz dokonywany przez nie wyzysk państwa niemieckiego w opinii partii zagrażają demokracji oraz są źródłem wszechobecnego dyktatu „politycznej poprawności”, a także społecznej niechęci wobec polityki. AfD proponuje więc reformy w duchu demokracji bezpośredniej, które pozwolą na oddanie władzy w ręce ludzi (m.in. poprzez referenda w stylu szwajcarskim, bezpośredni wybór prezydenta, odpolitycznienie władzy w państwie)²⁷.

AfD oskarża elity za wszelkie niepowodzenia ostatnich lat. Uważa je za niezdolne do dbania o interes państwa oraz społeczeństwa niemieckiego, szczególnie w sytuacjach kryzysowych. Punktem kulminacyjnym stał się według partii kryzys migracyjny postrzegany jako najpoważniejszy problem nowoczesnych społeczeństw. AfD przeciwstawia muzułmanów i islam chrześcijańskiemu zachodniemu

²⁶ A. Häusler, *Die Alternative für Deutschland. Programmatik, Entwicklung und politische Verortung*, Wiesbaden 2016, s. 242; A. Häusler, *Die AfD – eine rechtspopulistische „Bewegungspartei“*, [w:] A. Häusler, F. Virchow (red.) *Neue soziale Bewegung von rechts? Zukunftssängste. Abstieg der Mitte. Ressentiments, Eine Flugschrift*, Hamburg 2016, s. 44.

²⁷ *Programm für Deutschland. Wahlprogramm der Alternative für Deutschland für die Wahl zum Deutschen Bundestag am 24. September 2017*, 22/23 April 2017, s. 10-12, https://www.afd.de/wp-content/uploads/sites/111/2017/08/AfD_Wahlprogramm_2017_A5-hoch.pdf, 25.09.2017.

systemowi wartości, a rosnącą liczbę muzułmanów przedstawia jako zagrożenie dla funkcjonowania państwa, społeczeństwa oraz jego systemu wartości. Podsyca tym samym strach przed nadchodzącą klęską i samozniszczeniem²⁸. Hasło: *Islam nie należy do Niemiec* stało się myślą przewodnią kampanii 2017 r. Partia żądała całkowitego zamknięcia granic dla, jej zdaniem, w większości niewykwalifikowanych i obciążających niemieckie państwo socjalne imigrantów oraz asymilacji (nie integracji) imigrantów z niemieckim społeczeństwem. Opowiadała się także za skreśleniem obecnego prawa azylowego, które nie przystaje w jej opinii do obecnych globalnych migracji²⁹.

Radykalizacja partii widoczna była nie tylko w jej programach, lecz także w wystąpieniach liderów, szczególnie we wschodnich krajach związkowych. W przemówieniach Björna Höckego, Jensa Maiersa czy Alexandra Gaulanda dostrzec można nie tylko nawiązania do etnicznej koncepcji narodu niemieckiego, lecz także bliskość sformułowań stosowanych przez rasistowskie partie prawicowego ekstremizmu, jak Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec. B. Höcke na przykład widział egzystencjalne zagrożenie dla Niemiec w nieuchronnych konfliktach na skutek importu obcych ludów/ narodów (*Völkerschaften*). J. Maiers wyrażał opinie, że mieszanie ludów/ narodów (*Völkern*) prowadzi do utraty narodowych tożsamości oraz w dalszej perspektywie do zniszczenia Niemiec. A. Gauland natomiast oskarżał partie polityczne oraz „dyktatora” w postaci kanclerz A. Merkel o próbę zastąpienie niemieckiego narodu społeczeństwami przybywającymi z różnych części świata. AfD jawiła się natomiast jako ostatnia pokojowa szansa na uniknięcie upadku narodu niemieckiego³⁰. Jednocześnie liderzy AfD nawoływali do fundamentalnej opozycji wobec „starych” partii politycznych oraz prowadzonej

²⁸ Tamże, s. 45.

²⁹ Tamże, s. 36-42.

³⁰ S. Kaillitz, *Die AfD in Sachsen: rechtspopulistisch, rechtsextremistisch oder was sonst?*, Manuskrypt prezentowany na konferencji *Hochburg des rechtsextremismus? Sachsen im interregionalen und internationalen Vergleich*, Dreżno 13-15 września 2017 r., s. 5-8.

w kraju polityki. Instrumentalizowali do celów politycznych pamięć historyczną, żądając definitywnego zaprzestania rozpamiętywania przeszłości nazistowskiej i zarzucania zbrodni tego okresu współczesnym Niemcom. A. Gauland domagał się jednocześnie nowej oceny osiągnięć niemieckich żołnierzy w obu wojnach światowych oraz ogólnej zmiany pamięci historycznej Niemiec o 180 stopni³¹.

Wypowiedzi te zaostrzyły narastający wewnątrz ugrupowania spór o dalszy kierunek ideologiczno-programowy AfD i stały się przyczyną otwartego konfliktu wewnątrzpartyjnego między skrzydłem narodowo-radykalnym skupionym wokół B. Höckego i J. Maiersa³² a liderką partii F. Petry i bardziej umiarkowanymi członkami. Po kontrowersyjnych przemówieniach w lutym 2017 r. F. Petry zainicjowała wniosek o wydalenie B. Höckego i J. Maiersa z partii, wskazując na zbyt daleko idącą, w jej opinii, bliskość wypowiedzi do narodowego socjalizmu, występowanie przeciwko porządkowi konstytucyjnemu oraz kontakty z liderami NPD³³. W kolejnych miesiącach w trakcie wewnątrzpartyjnych sporów skrzydło narodowo-radykalne zyskało wyraźnie na sile, czego przejawem było zaostrzenie stanowiska partii m.in. w kwestii polityki imigracyjnej i azylowej, co znalazło swoje odzwierciedlenie w programie wyborczym AfD z kwietnia 2017 r.

Po wyborze A. Gaulanda i Alice Weidel na czołowych kandydatów partii w wyborach do Bundestagu 2017 r. F. Petry została odsunięta na boczny tor. A. Gauland opowiedział się wyraźnie po stronie skrzydła narodowego, stając w opozycji wobec propozycji F. Petry odnośnie do złagodzenia kursu partii tak, aby

³¹ *Gauland provoziert mit Rede zu Deutschlands Nazi-Vergangenheit*, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/alexander-gauland-provoziert-mit-rede-zu-deutschlands-nazi-vergangenheit-a-1167750.html>, 30.09.2017.

³² Z szeregów saksońskiego i turyńskiego AfD powstała tzw. Wolnościowa Patriotyczna Alternatywa, która przyjęła konfrontacyjny kurs wobec F. Petry. Według przybliżonych szacunków zwolennicy skrzydła narodowo-radykalnego obejmują obecnie nieco ponad jedną trzecią członków AfD, w tym większość członków oddziałów partii we wschodnich krajach związkowych, jak Saksonia, Turyngia i Saksonia-Anhalt, S. Kailitz, dz. cyt., s. 8.

³³ Tamże, s. 6.

w przyszłości (tzn. po wyborach w 2021 r.) AfD mogła stać się potencjalnym partnerem koalicyjnym dla niemieckiej chadecji. A. Gauland i jego zwolennicy chcieli natomiast utrzymania AfD w totalnej opozycji wobec partii mainstreamowych. Porażka F. Petry stała się sygnałem dalszej radykalizacji ugrupowania w stronę ekstremizmu prawicowego. W efekcie konfliktów doszło do kolejnego rozłamu w partii. W dzień po wyborach F. Petry oraz M. Mieruch zdecydowali, że nie będą wykonywać swojego mandatu do Bundestagu w ramach frakcji AfD.

Charakterystyka elektoratu AfD

Zgodnie z teorią głosowania ideologicznego poparcie dla partii skrajnych wynika ze zgodności światopoglądów i przekonań politycznych partii i ich wyborców. Ważne są w tym kontekście cechy osobowości i system wartości osób udzielających poparcia organizacjom skrajnym. Wskazuje się na tzw. autorytarną osobowość. Naukowcy dowiedli jednak, że ekstremistyczne nastawienia nie prowadzą bezpośrednio do wyboru partii skrajnie prawicowej³⁴. Ma to miejsce w połączeniu z niezadowolaniem społeczno-politycznym. Wiąże się to z podejściem, które jako przyczynę poparcia dla organizacji skrajnych wskazuje tzw. społeczną dezintegrację, czyli powstałe na skutek zmian społecznych poczucie braku norm, niepokój, obawy, złość³⁵. Współcześnie najbardziej popularna w tym kontekście jest teoria przegranych procesu modernizacji. Stwierdza ona, że zmiany takie jak rewolucja post-industrialna, transformacja systemowa, globalizacja tudzież różnego rodzaju kryzysy prowadzą do znacznych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych i kulturowych społeczeństw. Mogą one wywoływać negatywne konsekwencje (obiektywnie stwierdzone tudzież subiektywnie postrzegane) dla pewnych grup społecznych np. socjalną lub kulturową marginalizację (na skutek wzrostu bezrobocia czy liczby

³⁴ J. Falter, M. Klein, *Wer wählt rechts? Die Wähler und Anhänger rechtsextremistischer Parteien im vereinten Deutschland*, München 1994.

³⁵ K. Arzheimer, *Electoral Sociology: Who Votes for the Extreme Right and why – and when?*, <http://www.kai-arzheimer.com/arzheimer-extreme-right-review.pdf>, 20.10.2012.

imigrantów). Wśród osób, które doświadczyły obiektywnych lub subiektywnych strat, pojawiają się uczucia zagrożenia, niepewności, wyobcowania, frustracji nie- rzadko poczucie braku reprezentacji swoich interesów³⁶. Wiąże się z tym także teoria głosu protestu. Zgodnie z nią partie skrajne popierane są ze względu na zniechęcenie politykami i partiami establishmentu oraz niezadowolenie z funkcyjnowania systemu społeczno-politycznego. Celem poparcia jest danie nauczki partiom głównego nurtu, a tym samym zmuszenie ich do zmiany prowadzonej polityki³⁷. Niemniej jednak, aby zwiększyć prawdopodobieństwo oddania głosu na partie skrajne, poczucie depriwacji oraz nastroje protestu powinny zostać powiązane z przekonaniami charakterystycznymi dla tego typu partii. W przeciwnym razie głos protestu zazwyczaj przejawia się absencją wyborczą lub jest absorbowany przez inne partie. Protest i niezadowolenie mają więc istotne znaczenie jako aktywator skrajnych przekonań, które dzięki nim przetwarzane są na zachowania polityczne³⁸.

Badania opinii publicznej wskazują, że w latach 2014-2016, w przeciwieństwie do ogółu badanych, potencjalny elektorat AfD uległ radykalizacji. Wśród zwolenników Alternatywy wzrosła akceptacja dla postaw typowych dla ekstremizmu prawicowego, w tym bagatelizowanie lub zaprzeczanie przestępstwom narodowego socjalizmu, społeczny darwinizm, wrogość wobec obcokrajowców, antysemityzm, szowinizm, poparcie dla prawicowych dyktatur. Ponadto akceptacja ta była wyższa w porównaniu do zwolenników pozostałych partii poli-

³⁶ Więcej na ten temat patrz: A. Moroska, *Prawicowy populizm a eurosceptycyzm (na przykładzie Listy Pima Fortuyna w Holandii i Ligi Polskich Rodzin w Polsce)*, Wrocław 2010.

³⁷ J. Held, W. Schmidt, „Verunsicherte Modernisierungsverlierer”? *Rechtsextremismus in Deutschland: Empirische Befunde und Erklärungsansätze*, [w:] G. Meyer, S. Sulowski, W. Łukowski (red.), *Brennpunkte der Politischen Kultur in Polen und Deutschland*, Warszawa 2007, s. 58.

³⁸ K. Arzheimer, *Wahlen und Rechtsextremismus*, [w:] *Extremismus in Deutschland. Erscheinungsformen und aktuelle Bestandsaufnahme*, Bundesministerium des Innern, Berlin 2004, s. 79, <http://www.extremismus.com/texte/reader1.pdf>, 18.06.2011.

tycznych – CDU/CSU, SPD, FDP, Sojusz 90/Zieloni, Die Linke. Potencjalni wyborcy AfD byli, w porównaniu do potencjalnych elektoratów innych partii, szczególnie niechętni wobec Islamu, Cyganów, imigrantów oraz wykazywali się homofobią. Cechowali się znacznie niższym poparciem dla demokracji zarówno w kształcie, w jakim znajduje swoje odzwierciedlenie w konstytucji, jak i wobec tego, jak funkcjonuje w rzeczywistości. Badania wskazują także, że zwolennicy AfD w badanym okresie byli w znacznie większym stopniu podatni na teorie spiskowe, mieli wysoką akceptacją dla przemocy oraz dla gotowości jej stosowania. W latach 2014–2016 znacząco wzrósł także odsetek poparcia dla AfD wśród osób o światopoglądzie wykazującym cechy ekstremalnie prawicowe (z 6,3% do 34,9%)³⁹. Równocześnie jednak 50% jej wyborców z 2017 r. wyraziło opinię, że partia niewystarczająco dystansuje się od postaw prawicowo-ekstremistycznych. Badania pokazują więc, że elektorat Alternatywy dla Niemiec jest niejednorodny.

Analiza postaw i struktury elektoratów niemieckich partii politycznych w wyborach do Bundestagu w 2017 r. wskazuje, że fundamentalne znaczenie w głosowaniu na AfD miały głosy protestu wobec partii politycznych i prowadzonej w kraju polityki oraz obawy związane z przyszłością w wielu aspektach życia w kraju. Dla 85% wyborców partia AfD była jedynym ugrupowaniem, dzięki któremu mogli oni wyrazić swój protest, natomiast dla 61% powodem wyboru AfD było rozczarowanie innymi partiami. Ponad 90% wyborców AfD wyrażało zaniepokojenie, że życie w Niemczech za bardzo się zmieni, wpływ Islamu będzie zbyt duży, społeczeństwo będzie coraz bardziej podzielone oraz że znacznie wzrośnie przestępczość. Jednocześnie 100% wyborców AfD nie było zadowolonych z polityki imigracyjnej prowadzonej przez kanclerz A. Merkel, a 92% badanych wyborców partii uważało, że AfD jest po to, aby zmienić politykę imigracyjną. Dla 76% wyborców AfD ważny był program partii, przy czym 82% przypisywało partii kompeten-

³⁹ O. Decker, J. Kiess, E. Eggers, E. Brähler, dz. cyt., s. 73-93.

cje w zakresie zwalczania przestępczości, 78% w zakresie polityki imigracyjnej, 62% – walki z terroryzmem, 53% – sprawiedliwości społecznej, a 48% – polityki prorodzinnej⁴⁰.

Analiza przepływu elektoratu w wyborach 2017 r. wskazuje, że AfD przyciągnęła wyborców wszystkich opcji politycznych, przy czym w największym stopniu zmobilizowała niegłosujących, czyli tych, którzy z różnych powodów nie brali udziału w poprzednich wyborach. Kolejną grupą głosującą na AfD byli jej wyborcy z 2013 r., wyborcy innych (mniejszych) partii, w tym były elektorat NPD oraz wyborcy chrześcijańskiej demokracji (CDU/CSU). W dalszej kolejności głos na AfD oddali także byli wyborcy partii socjaldemokratycznej (SPD) oraz populistycznej lewicy (Die Linke), liberałów (FDP), nowych wyborców oraz zielonych (Sojusz 90/Zieloni)⁴¹.

Struktura elektoratu pokazuje natomiast, że w przeciwieństwie do skrajnie prawicowych partii populistycznych w Austrii, Holandii czy Francji oraz elektoratu NPD czy DVU Alternatywa dla Niemiec w największym stopniu przyciągnęła osoby w wieku średnim (miedzy 25 a 59 rokiem życia), a także pochodzące z klasy niższej i średniej (najwięcej robotników oraz bezrobotnych)⁴² oraz osób wykazujących pesymistyczne oczekiwania w kwestiach gospodarczych.

Teorie powiązania głosu protestu, poczucia deprywacji oraz skrajnie prawicowych przekonań i światopoglądu znajdują swoje odzwierciedlenie w głosowaniu na AfD. Trudno jest jednak stwierdzić, który z powyższych czynników odegrał decydującą rolę. Powyżej zaprezentowane badania sugerują jednak, że sukces AfD nie jest wynikiem protestu społecznego marginesu czy skrajnych grup młodzieżo-

⁴⁰ Wyniki badań opinii publicznej InfratestDimap. Wybory do Bundestagu 2017, <http://wahl.tagesschau.de/wahlen/2017-09-24-BT-DE/umfrage-afd.shtml>, 28.09.2017.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

wych, ale w dużej mierze zradykalizowanych, raczej uboższych warstw społecznych z politycznego środka sceny politycznej.

Podsumowanie

Co najmniej od pierwszej dekady XXI w. w społeczeństwie niemieckim istniały nastroje społeczne sprzyjające partiom skrajnie prawicowym. Niemniej aż do połowy drugiej dekady brakowało zarówno dogodnej „struktury sposobności” w otoczeniu politycznym, jak i zapalnika będącego w stanie poruszyć dotąd bierne, zniechęcone wobec polityki warstwy niemieckiego społeczeństwa. Niewątpliwie czynnikiem takim stała się masowa migracja ludności z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu do Europy. Wzmocniła istniejące dotąd w społeczeństwie obawy związane z funkcjonowaniem w nowoczesnym, dynamicznym otoczeniu, wpłynęła na konieczność wypracowania nowych rozwiązań w wielu aspektach funkcjonowania państwa, a tym samym przeformułowała dotychczasowe płaszczyzny konfliktów i rywalizacji w systemie partyjnym, tworząc tzw. niszę na prawo od tradycyjnych partii centroprawicowych. Jednocześnie wraz z pojawieniem się na niemieckiej scenie politycznej Alternatywy dla Niemiec powstała siła, która – w przeciwieństwie do funkcjonujących w Niemczech od wielu dziesięcioleci partii skrajnie prawicowych starożytnego typu jak NPD czy DVU – była w stanie zarówno zmobilizować elektorat bardziej umiarkowany, wyrażający społeczny protest, frustrację i niezadowolenie z polityki elit rządzących (w tym w szczególności z polityki imigracyjnej i azylowej), jak i przyciągnąć środowiska ideologicznie skrajne. Wyjątkowość zaistniałej sytuacji wynika z tego, że AfD uległa stopniowej radykalizacji, przechodząc ewolucję od eurosceptycznej partii profesorskiej do skrajnie prawicowej partii populistycznej podobnej do tych, które zaobserwować można w innych państwach europejskich, przykładem austriacka Partia Wolności (FPÖ), francuski Front Narodowy (FN) czy holenderska Partia Wolności (PVV). Pozwoliło to AfD na skuteczne odcięcie się od stygmatu narodowego socjalizmu.

To, czy można mówić o trwałej radykalizacji niemieckiej sceny politycznej, rozumianej jako ugruntowanie lub dalsze wzmocnienie pozycji AfD, zależy w dużej mierze od tego, czy partia zdoła utrzymać jedność oraz będzie w stanie balansować na granicy politycznego ekstremum, nie zniechęcając bardziej umiarkowanej części swojego elektoratu. Kluczowa będzie także ocena jej działalności jako partii opozycyjnej w Bundestagu – czy okaże się ona politycznym wicherzycielem, czy opozycją tworzącą realną alternatywę w polityce niemieckiej.

Abstrakt

Sukcesy Alternatywy dla Niemiec zarówno w krajach związkowych (szczególnie wschodnich), jak i na poziomie federalnym w wyborach do Bundestagu 2017 r. postrzegane są przez wielu komentatorów jako „polityczne trzęsienie ziemi” na niemieckiej scenie politycznej. Wynika to m.in. z tego, że od lat 60. XX wieku żadnej partii skrajnej prawicy nie udało się wprowadzić swoich przedstawicieli do parlamentu federalnego. Celem artykułu jest odpowiedź na pytania, na czym polega fenomen Alternatywy dla Niemiec (jej specyfika i wyjątkowość), a także jakie czynniki umożliwiły partii zdobycie popularności oraz osiągnięcie sukcesów wyborczych w ostatnich czterech latach, w szczególności w wyborach do Bundestagu w 2017 roku.

RADICALIZATION OF THE GERMAN POLITICAL SCENE. THE PHENOMENON OF THE SUCCESS OF ALTERNATIVE FOR GERMANY IN 2017 BUNDESTAG ELECTIONS.

Abstract

Successes of Alternative for Germany in both the regional arena (particularly in the Eastern states) and in the federal sphere in the 2017 elections to the Bundestag are perceived by many commentators as a “political earthquake” on the Ger-

man political scene. This results inter alia from the fact that since 1960s, no far-right political party has succeeded in placing its representatives in the federal parliament. The objective of this article is to answer the question of what is driving the phenomenon of Alternative for Germany (its characteristics and uniqueness) and what factors have allowed the party to achieve popularity and electoral success in the last four years, particularly in the Bundestag elections in 2017.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

- U. Backes, *The electoral victory of the NPD in Saxony and the prospects for future extreme-right success in German elections*, [w:] „Patterns of Prejudice” 2006, nr 2, vol. 40.
- D. Bebnowski, *Die Alternative für Deutschland. Aufstieg und gesellschaftliche Repräsentanz einer rechten populistischen Partei*, Wiesbaden 2015.
- P. Buras, *Muzułmanie i inni Niemcy*, Warszawa 2011.
- F. Decker, *Alternative für Deutschland und Pegida: Die Ankunft des neuen Rechtspopulismus in der Bundesrepublik*, [w:] F. Decker, B. Henningsen, K. Jakobsen (red.), *Rechtspopulismus und Rechtsextremismus in Europa. Die Herausforderungen der Zivilgesellschaft durch alte Ideologien und neue Medien*, Baden-Baden 2015.
- O. Decker, J. Kiess, E. Eggers, E. Brähler, *Die »Mitte«-Studie 2016: Methode, Ergebnisse und Langzeitverlauf 23*, [w:] O. Decker, J. Kiess, E. Brähler (red.), *Die enthemmte Mitte. Autoritäre und rechtsextreme Einstellung in Deutschland, Die Leipziger »Mitte«-Studie 2016*, Leipzig 2016.
- J. Falter, M. Klein, *Wer wählt rechts? Die Wähler und Anhänger rechtsextremistischer Parteien im vereinten Deutschland*, München 1994.
- F. Hartleb, *Rechts- und Linkspopulismus. Eine Fallstudie anhand von Schill-Partei und PDS*, Wiesbaden 2004.
- A. Häusler, *Die AfD – eine rechtspopulistische „Bewegungspartei“*, [w:] A. Häusler, F. Virchow (red.), *Neue soziale Bewegung von rechts? Zukunftsängste. Abstieg der Mitte. Ressentiments, Eine Flugschrift*, Hamburg 2016.
- A. Häusler, *Die Alternative für Deutschland. Programmatik, Entwicklung und politische Verortung*, Wiesbaden 2016.
- J. Held, W. Schmidt, *„Verunsicherte Modernisierungsverlierer“? Rechtsextremismus in Deutschland: Empirische Befunde und Erklärungsansätze*, [w:] G. Meyer, S. Sulowski, W. Łukowski (red.), *Brennpunkte der Politischen Kultur in Polen und Deutschland*, Warszawa 2007.
- S. Kailitz, *Die AfD in Sachsen: rechtspopulistisch, rechtsextremistisch oder was sonst?*, Manuskrypt prezentowany na konferencji *Hochburg des Rechtsextremismus? Sachsen im interregionalen und internationalen Vergleich*, Drezno 13-15 września 2017 r.

- K-R. Korte, C. Leggewie, M. Lewandowsky, *Partei am Scheideweg: Die Alternative der AfD*, [w:] „Blätter für deutsche und internationale Politik“ 2015, nr 6.
- A. Moroska-Bonkiewicz, *Prawicowy ekstremizm w Republice Federalnej Niemiec – zagrożenie dla demokracji?*, [w:] „Przegląd Zachodni” 2011, nr4, vol. 341.

Źródła internetowe:

- K. Arzheimer, *Electoral Sociology: Who Votes for the Extreme Right and why – and when?*, <http://www.kai-arzheimer.com/arzheimer-extreme-right-review.pdf>, 20.10.2012.
- K. Arzheimer, *Wahlen und Rechtsextremismus*, [w:] *Extremismus in Deutschland. Erscheinungsformen und aktuelle Bestandsaufnahme*, Bundesministerium des Innern, Berlin 2004, <http://www.extremismus.com/texte/reader1.pdf>, 18.06.2011.
- Der Islam gehört für Viele immer noch nicht zu Deutschland*, <https://yougov.de/news/2015/09/24/der-islam-gehort-fur-viele-immer-noch-nicht-zu-deu/>, 06.09.2017.
- Gauland provoziert mit Rede zu Deutschlands Nazi-Vergangenheit*, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/alexander-gauland-provoziert-mit-rede-zu-deutschlands-nazi-vergangenheit-a-1167750.html>, 30.09.2017.
- M. Greive, *Lucke gibt den eisenharten Wahrheitskämpfer*, [w:] „Die Welt“, 26.08.2013, <http://www.welt.de/politik/deutschland/article119406263/Lucke-gibt-den-eisenharten-Wahrheitskaempfer.html>, 11.03.2014.
- Wyniki badań opinii publicznej InfratestDimap. Wybory do Bundestagu 2017, <http://wahl.tagesschau.de/wahlen/2017-09-24-BT-DE/umfrage-afd.shtml>, 28.09.2017.
- Wyniki badań opinii publicznej InfratestDimap. Wybory do Bundestagu 2017, <http://wahl.tagesschau.de/wahlen/2017-09-24-BT-DE/umfrage-fluechtlingspolitik.shtml>, 28.09.2017.
- Institut Für Demoskopie Allensbach. Das Vertrauen in die Europäische Union wächst. Eine Dokumentation des Beitrags von Dr. Thomas Petersen, [w:] „Frankfurter Allgemeine Zeitung“ nr 163 vom 17. Juni 2013, http://www.ifd-allensbach.de/uploads/tx_reportsndocs/FAZ_Juli.pdf, 16.12.2013.
- P. Kubiak, *Alternatywa dla Niemiec (AfD) – nowa siła na niemieckiej scenie politycznej?*, [w:] „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 127/ 2013, http://www.iz.poznan.pl/news/646_AfD.pdf, 11.03.2014.
- A. Moroska-Bonkiewicz, B. Pytlas, *European Issues as a Domestic Proxy: The Case of the German Federal Election 2013*, EPERN Working Paper no 27, <http://www.sussex.ac.uk/sei/research/europeanpartieselectionsreferendumsnet/work/epernworkingpapers>, 11.06.2014.
- C. Mudde, *Radicale Parteien in Europa, January 2008, From selected Works of Cad Mudde*, http://works.bepress.com/cas_mudde/24, 26.04.2011.
- Programm für Deutschland. Wahlprogramm der Alternative für Deutschland für die Wahl zum Deutschen Bundestag am 24. September 2017*, 22/ 23 April 2017, https://www.afd.de/wp-content/uploads/sites/111/2017/08/AfD_Wahlprogramm_2017_A5-hoch.pdf, 25.09.2017.

Wahlprogramm Alternative für Deutschland, Parteitagsbeschluss vom 14 April 2013, <https://www.alternativefuer.de/pdf/Wahlprogramm-AFD.pdf>, 07.01.2014.

R. Wike, B. Stokes, K. Simmons, *Negative views of minorities, refugees common in EU*, Pew Research Center Global Attitudes & Trends, <http://www.pewglobal.org/2016/07/11/negative-views-of-minorities-refugees-common-in-eu/>, 20.09.2017.

Willkommenskultur im „Stresstest“, Einstellungen in der Bevölkerung 2017 und Entwicklungen und Trends seit 2011/ 12, Ergebnisse einer repräsentativen Bevölkerungsumfrage (Kantar Emnid), Bertelsmann Stiftung, April 2017, http://www.bertelsmannstiftung.de/fileadmin/files/Projekte/28_Einwanderung_und_Vielfalt/IB_Umfrage_Willkommenskultur_2017.pdf#page=11, 07.09.2017.

YouGov Deutschland poll for Open Europe and Open Europe Berlin: voters' sentiments on the Eurozone, Open Europe, <https://yougov.de/news/2015/09/24/der-islam-gehört-für-viele-immer-noch-nicht-zu-deu/>, 02.09.2017.

Agata Kałabunowska

WALKA ZE SKRAJNIE PRAWICOWĄ RADYKALIZACJĄ SPOŁECZEŃSTWA NA PRZYKŁADZIE SYSTEMU OCHRONY KONSTYTUCJI REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC

Słowa kluczowe:

*Niemcy, skrajna prawica, Bundesamt für Verfassungsschutz, delegalizacja
partii, radykalizacja*

Wprowadzenie

Nauczone traumatycznym doświadczeniem nazistowskiego systemu totalitarnego powojenne Niemcy podjęły szereg kroków w celu ustanowienia systemu zabezpieczeń chroniących wartości demokratyczne. Jako jedno z niewielu współczesnych państw Republika Federalna Niemiec może pochwalić się jednostkami administracji publicznej wyspecjalizowanymi bardzo konkretnie w obserwacji tendencji skrajnie prawicowych i szacowaniu ryzyka związanego z radykalizacją społeczeństwa. Powstawanie coraz to nowych ugrupowań i ruchów skrajnie prawicowych, czy też przeciągające się procesy sądowe w sprawie delegalizacji ugrupowań o poglądach radykalnych sprawiają, że debata publiczna nad skutecznością wspomnianych wyżej zabezpieczeń jest ciągle żywa. Celem niniejszego artykułu będzie przybliżenie polskiemu odbiorcy najważniejszych elementów tej debaty, przedstawienie niemieckiego systemu ochrony konstytucji z naciskiem na ochronę przed rozprzestrzenianiem się ideologii skrajnie prawicowej, a także wskazanie mankamentów tego systemu. Dotyczy on wprawdzie konkretnego przypadku naszego zachodniego sąsiada, skłania jednak także do głębszej refleksji nad walką z radykalizacją społeczeństw w ogóle.

Podwójne rozumienie pojęcia *Rechtsextremismus*

Przed rozpoczęciem rozważań nad systemem ochrony wartości demokratycznych przed skrajnie prawicową radykalizacją warto najpierw przyjrzeć się pojęciu *skrajnej prawicy* lub też – w dosłownym tłumaczeniu z języka niemieckiego – *ekstremizmu prawicowego* (*Rechtsextremismus*) w realiach Republiki Federalnej Niemiec. Jego poprawne zrozumienie w kontekście, w jakim użyte ono zostaje w niniejszym tekście, ma szczególne znaczenie z przynajmniej dwóch powodów. Pierwszym z nich jest to, że znaczenie terminu *skrajna prawica* w naukach politycznych odbiega w znacznym stopniu od potocznego rozumienia tego pojęcia. Po drugie, lata pogłębionych badań niemieckich naukowców nad prawicowym radykalizmem przyczyniły się do wykształcenia terminologii mającej zastosowanie w konkretnym przypadku Niemiec. Specyfiki tego nazewnictwa należy być świadomym w kontekście dyskusji nad skrajną prawicą w tym kraju.

Przy założeniu, że skrajna prawica jest częścią szerszego pojęcia ekstremizmu politycznego, niemieccy politolodzy wskazują na ważne rozróżnienie pomiędzy pojęciem tegoż ekstremizmu politycznego w rozumieniu systemu ochrony konstytucji i wartości demokratycznych a pojęciem ekstremizmu politycznego w rozumieniu nauk politycznych bądź też szerzej – nauk społecznych. W pierwszym rozumieniu, stanowiącym definicję normatywną i negatywną, *skrajna prawica* będzie określeniem dla *różnych form dążeń antydemokratycznych, różniących się sposobem uzasadniania swoich przekonań i metodami działania, których wspólnym mianownikiem jest odrzucenie idei państwa konstytucyjnego*¹. Taka definicja zasadza się na rozróżnieniu pomiędzy demokracją urzeczywistnianą przez koncepcję państwa konstytucyjnego a wszystkim tym, co stoi na przeszkodzie rozwojowi tejże demokracji bądź też w skrajnych przypadkach dąży do jej zniszczenia. Według jednego z najważniejszych badaczy skrajnej prawicy w Niemczech

¹ U. Backes, E. Jesse, *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*, tom I: *Literatur*, Kolonia 1989, s. 18.

– Richarda Stössa – takie rozumienie skrajnej prawicy przyjęło się tuż po wojnie *pod wrażeniem upadku Republiki Weimarskiej oraz nazistowskiego reżimu terroru, a także ekspansjonistycznych dążeń komunizmu sowieckiego*². Zdaniem tego autora zaimplementowanie terminu ekstremizmu, ale także terminów *skrajna prawica* (i *skrajna lewica*) w terminologii administracji państwowej, a także uznanie rozprzestrzeniania się dążeń skrajnie prawicowych (i skrajnie lewicowych) za grożących bezpieczeństwu państwa, było kluczowym elementem dla nie w pełni jeszcze wówczas rozwiniętej niemieckiej demokracji.

Choć *skrajna prawica* w niniejszym artykule powinna być rozumiana właśnie w świetle powyższej definicji, warto zaznaczyć, że dla reprezentantów nauk społecznych takie ujęcie skrajnej prawicy, jako antytezy demokracji, nie oddaje w pełni rzeczywistości. Zakłada ono bowiem, że jednostka bądź grupa może być zakwalifikowana jedynie do jednej z dwóch grup – demokratycznej bądź antydemokratycznej. R. Stöss i inni badacze wskazują, że *osoby, które nie są nastawione demokratycznie, nie muszą być koniecznymi przeciwnikami demokracji*³. Gdyby tak bowiem było, to żadne ugrupowanie z dalekiej prawej (bądź lewej) strony spektrum politycznego nie podjęłoby się walki o reprezentację w parlamencie. Ponadto definicja ta, jako definicja negatywna, nie określa dokładnie, czym skrajna prawica jest – określa jedynie, przeciwko czemu jest ona ukierunkowana. Dlatego też nauki polityczne posługują się szerszą definicją terminu *skrajna prawica*, rozróżniając jej mniej lub bardziej umiarkowane formy, zwracając uwagę na charakterystyczne dla niej elementy ideologiczne jak skrajny nacjonalizm, ksenofobia, autorytaryzm czy

² R. Stöss, *Kritische Anmerkungen zur Verwendung des Extremismuskonzepts in den Sozialwissenschaften*, <https://www.bpb.de/politik/extremismus/rechtsextremismus/200099/kritische-anmerkungen-zur-verwendung-des-extremismuskonzepts-in-den-sozialwissenschaften>, 03.09.2017. To i wszystkie inne tłumaczenia z języka niemieckiego i angielskiego, znajdujące się w niniejszym tekście, są mojego autorstwa.

³ Tamże.

upodobanie dla silnych i represyjnych form sprawowania władzy. W konkretnym przypadku RFN *skrajna prawica* oznaczać będzie zatem organizacje, ugrupowania i osoby, które ideowo i programowo znajdują się na prawo od partii chadeckich CDU i CSU⁴.

Walka ze skrajną prawicą w myśl niemieckiego systemu ochrony konstytucji

Ideologia skrajnie prawicowa, a także jej propagatorzy i zwolennicy, uznawane są za zagrażające porządkowi publicznemu. Niemiecki system bezpieczeństwa państwa zakłada istnienie kilku wyspecjalizowanych jednostek i procedur, mających za zadanie nadzorowanie i ograniczanie rozwoju tendencji skrajnie prawicowych. Zostaną one przybliżone w kolejnych podrozdziałach.

Federalny Urząd Ochrony Konstytucji

Organem wyspecjalizowanym w ochronie zasad i wartości niemieckiej demokracji jest Federalny Urząd Ochrony Konstytucji (*Bundesamt für Verfassungsschutz*, w skrócie: BfV), podlegający niemieckiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i wspierany przez lokalne urzędy ustanowione we wszystkich landach RFN. Urząd powstał z inicjatywy aliantów w drugiej połowie 1950 r. i działał początkowo w zachodniej części Niemiec, a po upadku muru berlińskiego na całym terytorium zjednoczonych Niemiec. Zalicza się go jako służbę wywiadowczą do systemu służb specjalnych RFN⁵.

Zadaniem Urzędu oraz lokalnych jednostek ochrony konstytucji jest gromadzenie i analiza materiałów dotyczących wszelkich dążeń wymierzonych przeciwko liberalnemu porządkowi demokratycznemu, istnieniu lub bezpieczeństwu

⁴ R. Stöss, *Der rechte Rand des politischen Systems der Bundesrepublik*, <http://www.bpb.de/politik/extremismus/rechtsextremismus/230035/der-rechte-rand-des-politischen-systems-der-bundesrepublik>, 03.09.2017.

⁵ J. Gawryszewski, *Służby specjalne w Republice Federalnej Niemiec*, [w:] „Przegląd bezpieczeństwa wewnętrznego”, 2012, nr 6, s. 11.

państwa lub krajów związkowych, ale także tych mających na celu utrudnianie funkcjonowania organów państwa lub ich członków. Dotyczy to także jednostek i ugrupowań działających z polecenia państw trzecich⁶. Ustawa określająca zadania systemu ochrony konstytucji definiuje również dla jasności porządek demokratyczny jako porządek składający się m.in. z prawa obywateli do wybierania członków organów państwowych w wyborach powszechnych, prawa istnienia opozycji parlamentarnej, odpowiedzialności rządzących przed parlamentem, niezawisłości sądów czy też istnienia i przestrzegania praw człowieka⁷.

Informacje o działalności jednostek i grup o dążeniach antydemokratycznych, a także o ich przekonaniach ideologicznych i założeniach programowych Urząd zdobywa w ok. 80% za pomocą źródeł dostępnych publicznie, ale także w ok. 20% dzięki własnej działalności wywiadowczej⁸. Urząd Federalny nie jest upoważniony do zatrzymywania podejrzanych osób ani przeszukiwania mieszkań lub innych budynków. Jego działania mają jedynie charakter informacyjny, jednak od tychże informacji zależne są dalsze kroki podjęte przez inne instytucje bezpieczeństwa państwa. Rzetelność informacji oraz ich przepływ pomiędzy stosownymi organami mają tutaj kluczowe znaczenie.

Na to, co dokładnie może być uznane za grożące bezpieczeństwu państwa i porządkowi konstytucyjnemu, wskazują obszary zainteresowania Urzędu wymienione na jego oficjalnej stronie internetowej. Są to obecnie: ekstremizm prawicowy, ekstremizm lewicowy, wspieranie dążeń ekstremistycznych za granicą, islamizm, a także szpiegostwo oraz ataki cybernetyczne⁹. Skrajna prawica nie bez po-

⁶ *Gesetz über die Zusammenarbeit des Bundes und der Länder in Angelegenheiten des Verfassungsschutzes und über das Bundesamt für Verfassungsschutz* z dn. 20.12.1990, <https://www.gesetze-im-internet.de/bverfschg/BJNR029700990.html>, 03.09.2017.

⁷ Tamże.

⁸ J. Gawryszewski, dz. cyt., s. 17.

⁹ Bundesamt für Verfassungsschutz, *Arbeitsfelder*, <https://www.verfassungsschutz.de/de/arbeitsfelder>, 17.09.2017.

wodu znajduje się jako pierwsza na tej liście. Znaczną część działalności Urzędu Federalnego, a także jednostek lokalnych, stanowi obserwacja osób, ugrupowań i ruchów o poglądach prawicowo-radykalnych. W raporcie rocznym, a także na swojej stronie internetowej Urząd informuje o liczebności sceny skrajnie prawicowej, grupach skrajnie prawicowych czy też rodzajach aktywności przez nie podejmowanych. Pojawienie się grupy bądź ruchu na liście organizacji obserwowanych przez Urząd jest wyraźnym znakiem zarówno dla członków i zwolenników danego ruchu, jak i dla opinii publicznej. Zwykle wiąże się z tym gorąca debata w niemieckich mediach, jak np. w 2016 r. w związku z poddaniem obserwacji niemieckiego ruchu identytarystów¹⁰. Choć Urząd sam nie jest upoważniony do zdelegalizacji organizacji ani partii politycznych, to podaje do informacji opinii publicznej listę prawicowo-radykalnych organizacji zdelegalizowanych. Podaje także dokładne statystyki dotyczące wykroczeń i aktów przemocy motywowanych poglądami skrajnie prawicowymi. W przypadku skrajnej prawicy akty te skierowane są zazwyczaj przeciwko cudzoziemcom, przedstawicielom odmiennych grup narodowych, etnicznych i religijnych.

Publikowane corocznie raporty Urzędu Federalnego oraz jednostek lokalnych na temat stanu ochrony konstytucji (*Verfassungsschutzbericht*) stanowią nieocenione źródło informacji na temat działalności skrajnie prawicowej. Nie tylko definiują one pojęcie skrajnej prawicy, lecz także naświetlają najważniejsze elementy ideologiczne ruchów prawicowo-radykalnych oraz szczegółowo informują o wszelkich wykroczeniach popełnionych przez zwolenników takich ugrupowań. Autorzy raportów starają się informować na bieżąco o najnowszych fenomenach skrajnie prawicowych, choć warto zaznaczyć, że wspomniany ruch identytarystów

¹⁰ A. Rietzschel, *Bundesamt für Verfassungsschutz beobachtet <<identitäre Bewegung>>*, „Süddeutsche Zeitung” 12.08.2016, <http://www.sueddeutsche.de/politik/rechtsextremismus-bundesamt-fuer-verfassungsschutz-beobachtet-identitaere-bewegung-1.3118612>, 03.09.2017.

nie pojawił się w żadnym oficjalnym raporcie aż do roku 2014, pomimo rozpoczęcia swojej działalności kilka lat wcześniej.

Pracownicy Urzędu Federalnego posiadają szeroką wiedzę ekspercką dotyczącą zagrożenia radykalizacją i często proszeni są o udzielenie wywiadów bądź komentowanie bieżących wydarzeń politycznych w niemieckich mediach. Wątpliwym jest jednak rzeczywiste oddziaływanie Urzędu na ograniczenie szerzenia poglądów radykalnych w społeczeństwie niemieckim. Informowanie – choć nieocenione dla służb bezpieczeństwa Niemiec oraz dla zainteresowanych naukowców czy dziennikarzy – może okazać się niewystarczające dla wzmocnienia poczucia bezpieczeństwa przeciętnego Niemca.

Procedura delegalizacji organizacji i partii

Opisana powyżej procedura gromadzenia informacji o osobach, grupach i partiach o *nastawieniu wrogim dla systemu konstytucyjnego (verfassungsfeindlich)* ma istotne znaczenie dla delegalizacji ruchów radykalnych. Ustalenie *wrogości wobec konstytucji (Verfassungsfeindlichkeit)* jest elementem niezbędnym dla rozwiązania jakiegokolwiek organizacji. Ustawa Zasadnicza RFN podkreśla ten wymóg w odniesieniu zarówno do stowarzyszeń, jak i partii. W art. 9 Ustawy Zasadniczej czytamy: *zrzeszenia, których cele lub działalność są sprzeczne z ustawą karną lub które skierowane są przeciwko porządkowi konstytucyjnemu lub idei porozumienia między narodami są zakazane*¹¹. W art. 21, dotyczącym funkcjonowania partii politycznych, widnieje natomiast następujący przepis: *partie, które zgodnie z ich celami lub zachowaniem ich zwolenników dążą do zakłócenia lub likwidacji liberalnego porządku demokratycznego lub też zagrażają istnieniu Republiki Federalnej*

¹¹ Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland in der im Bundesgesetzblatt Teil III, Gliederungsnummer 100-1, veröffentlichten bereinigten Fassung, das zuletzt durch Artikel 1 des Gesetzes vom 13. Juli 2017 (BGBl. I S. 2347) geändert worden ist, Art. 9, http://www.gesetze-im-internet.de/gg/art_9.html, 17.09.2017.

Niemiec są niezgodne z konstytucją¹². Są one ponadto pozbawione finansowania z budżetu państwa. O niezgodności działalności z konstytucją oraz o rozwiązaniu zrzeszenia bądź ugrupowania niebędącego partią decyduje Minister Spraw Wewnętrznych lub też, w przypadku ugrupowań, których działalność ogranicza się tylko do jednego kraju związkowego, minister odpowiedzialny za sprawy wewnętrzne tego landu¹³. W przypadku partii politycznych taką moc prawną ma tylko Federalny Trybunał Konstytucyjny, a do złożenia wniosku w tej sprawie upoważnione są jedynie trzy instytucje: rząd federalny, Bundestag i Rada Federalna (Bundesrat)¹⁴.

Na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Niemiec można odnaleźć informację, że od momentu ustanowienia prawa zrzeszania się, Ministerstwo zdelegalizowało 15 skrajnie prawicowych organizacji¹⁵, których zasięg działalności określić można jako ogólnoniemiecki. Brandenburgska Agencja ds. Edukacji Obywatelskiej podaje z kolei liczbę ponad 100 organizacji zdelegalizowanych na poziomie zarówno federalnym, jak i lokalnym¹⁶. Jeśli chodzi z kolei o zakaz działalności partii politycznych, to do tej pory skutecznie udało się zdelegalizować jedynie dwie partie w całej powojennej historii Niemiec – Socjalistyczną Partię Rzeszy w 1952 r. oraz Komunistyczną Partię Niemiec w 1956 r. Utrudnieniem dla przeprowadzania procedur delegalizacji jest strategiczne przekształcanie się sceny skrajnie prawicowej ze zorganizowanej

¹² Tamże, Art. 21, http://www.gesetze-im-internet.de/gg/art_21.html, 17.09.2017.

¹³ *Vereinsgesetz (Gesetz zur Regelung des öffentlichen Vereinsrechts)*, Gesetz vom 05.08.1964 (BGBl. I S. 593) zuletzt geändert durch Gesetz vom 10.03.2017 (BGBl. I S. 419) m.W.v. 16.03.2017, Art. 3, <https://dejure.org/gesetze/VereinsG/3.html>, 17.09.2017.

¹⁴ Bundesverfassungsgericht, *Parteiverbotsverfahren*, http://www.bundesverfassungsgericht.de/DE/Verfahren/Wichtige-Verfahrensarten/Parteiverbotsverfahren/parteiverbotsverfahren_node.html, 17.09.2017.

¹⁵ Bundesministerium des Innern, *Vereinsverbote*, http://www.bmi.bund.de/DE/Themen/Sicherheit/Extremismusbekaempfung/Vereinsverbote/vereinsverbote_node.html, 17.09.2017.

¹⁶ Brandenburgische Landeszentrale für politische Bildung, *Vereinsverbote*, <http://www.politische-bildung-brandenburg.de/node/9199>, 17.09.2017.

w zarejestrowanych ugrupowaniach w scenę luźniej ze sobą związanych subkultur, niesformalizowanych ruchów czy też – popularnych w przypadku ugrupowań neo-nazistowskich – wolnych związków koleżeńskich (*freie Kameradschaften*)¹⁷.

Wydaje się, że delegalizacja partii politycznych wywołuje największe kontrowersje, jeśli chodzi o system zabezpieczeń społeczeństwa niemieckiego przed radykalizacją, zwłaszcza w kontekście najgłośniejszego dotychczas i nieskutecznego procesu rozwiązania skrajnie prawicowej Narododemokratycznej Partii Niemiec (*Nationaldemokratische Partei Deutschlands*, w skrócie: NPD). Partia ta istnieje na niemieckiej scenie politycznej nieprzerwanie od 1964 r., propagując ze zmienną intensywnością i wyborczą popularnością hasła etnicznej homogenizacji kraju, agitując przeciwko cudzoziemcom, nie odcinając się jednocześnie od przypisywanego jej przywiązania do tradycji neonazistowskiej. Pierwsza próba rozwiązania partii w procesie delegalizacji w latach 2001-2003 zakończyła się fiaskiem i doprowadziła do głośnego skandalu, gdyż w trakcie postępowania okazało się, że struktury partii w dużej mierze zasilali tajni współpracownicy służb specjalnych Niemiec (tzw. *Vertrauensmänner* lub w skrócie *V-Männer* lub *V-Leute*). Trybunał postanowił unieważnić proces, gdyż sędziowie nie byli w stanie stwierdzić, na ile wymagana antykonstytucyjność partii wynikała z faktycznej działalności i ideologii członków partii, na ile zaś na tę działalność wpływ mieli członkowie służb, którzy mogli dążyć do sprowokowania procesu¹⁸. Procedury obserwacji i infiltracji służb specjalnych okazały się zatem nie tyle pomocą, co utrudnieniem w delegalizacji NPD. Drugi proces, rozpoczęty w 2013 r., zakończył się na początku 2017 r. stwierdzeniem Trybunału, że choć niektóre elementy programu partii wykazują cechę wrogości wobec zasad demokracji, to ze względu na

¹⁷ B. Schellenberg, *Right-Wing Extremism and Terrorism in Germany: Developments and Enabling Structures*, [w:] R. Melzer, S. Serafin (red.), *Right-wing extremism in Europe. Country Analyses, Counter-Strategies and Labour-Market Oriented Exit Strategies*, Frankfurt am Main 2013, s. 62.

¹⁸ B. Schellenberg, dz. cyt., s. 39-40.

nikłe znaczenie NPD w systemie partyjnym Niemiec, a także brak elementów stosowania przemocy lub szerzenia poczucia strachu w społeczeństwie przez członków partii, ugrupowanie to może nadal funkcjonować¹⁹. Temu procesowi towarzyszyła gorąca debata dotycząca ryzyka przejścia członków partii do trudniejszego do kontrolowania skrajnie prawicowego podziemia, jako wyniku potencjalnej delegalizacji. Z drugiej jednak strony, powody odrzucenia wniosku o delegalizację wydają się nie uwzględniać możliwości wzmocnienia się partii w przyszłości i uzyskania znaczenia politycznego, którego brak w obecnej sytuacji miałby przemawiać na korzyść NPD.

Jak łatwo zauważyć, procedura delegalizacji ugrupowań politycznych, zwłaszcza w przypadku partii, przysparza wielu kłopotów. Skłania ponadto do refleksji, jak daleko instytucje publiczne oraz władze państwa mogą posunąć się w imię obrony konstytucji tak, by samemu nie zostać oskarżonym o antypluralizm czy też w efekcie antydemokratyczność.

Przypadek NSU porażką niemieckiego systemu ochrony konstytucji?

Jednym z powodów rozpoczęcia wspomnianego drugiego procesu delegalizacji NPD było istnienie potencjalnego związku członków tej partii z tzw. NSU-Trio, czyli członkami skrajnie prawicowej jednostki terrorystycznej o nazwie Narodowosocjalistyczne Podziemie (*Nationalsozialistische Untergrund*). Proces NSU z kolei zalicza się do najdłuższego i najbardziej skomplikowanego procesu sądowego w powojennej historii Niemiec (trwa od maja 2013 r. do chwili obecnej²⁰). Ponieważ związany jest on zarówno z ideologią skrajnie prawicową, jak i z systemem zabezpieczeń przed ekstremizmem prawicowym, warto poświęcić mu tutaj kilka słów.

¹⁹ Bundesministerium des Innern, *Verfassungsschutzbericht 2016*, Berlin 2017, s. 70.

²⁰ Stan na wrzesień 2017 r.

Narodowosocjalistyczne Podziemie stanowiło zrzeszenie zradykalizowanych w latach 90. młodych osób ze wschodnich Niemiec²¹. Zafascynowani ideologią nazistowską, hitleryzmem i SS, a także inspirowani nienawiścią na tle rasowym należeli oni do różnych mniej lub bardziej sformalizowanych ugrupowań skrajnie prawicowych. Służby bezpieczeństwa po raz pierwszy usłyszały o nich w 1998 r. w związku z posiadaniem przez członków grupy materiałów wybuchowych. Trio NSU udało się jednak wówczas zbiec organom ścigania, a proces w ich sprawie uległ przedawnieniu. Od tego momentu członkowie grupy przebywali w podziemiu, z czego też wynika nazwa ugrupowania. Niemiecka opinia publiczna nie usłyszała o nich ponownie przez ponad 10 lat – aż do roku 2011. Do tego czasu przebywający w podziemiu skrajni prawicowcy pozyskiwali finansowanie poprzez działalność przestępczą (w drodze kradzieży) i zbroili w celu zrealizowania podstawowego planu grupy, jakim była eliminacja ze społeczeństwa niemieckiego osób pochodzenia migracyjnego. W wyniku napadów i wybuchów bombowych grupa dokonała na przestrzeni lat 2000–2007 dziewięciu morderstw na obywatelach pochodzenia migracyjnego oraz jednego morderstwa na funkcjonariuszce policji – tyle bynajmniej ofiar ustalono podczas dochodzenia. Do roku 2011, czyli momentu wykrycia jednostki terrorystycznej, nie ustalono powiązań między morderstwami, nie udało się także ustalić, kto za nimi stoi²².

Proces w sprawie NSU ruszył w maju 2013 r. i skierowany był głównie przeciwko Beacie Zschäpe – członkini grupy, mającej bezpośredni związek ze wspomnianymi wydarzeniami oraz osobami zaliczanymi do przywódców grupy terrorystycznej. Zgodnie z planem, wyrok powinien zapaść jeszcze w roku 2017. Akta sprawy zajmują jednak tysiące stron maszynopisów, a według danych podawanych

²¹ Mowa jest tutaj zazwyczaj o trzech osobach: Beata Zschäpe, Uwe Mundlos i Uwe Böhnhardt, choć w trakcie procesu udało się ustalić szersze grono ich współpracowników.

²² J. Radke, *Der „Nationalsozialistische Untergrund“ (NSU)*, <http://www.bpb.de/politik/extremismus/rechtsextremismus/167684/der-nationalsozialistische-untergrund-nsu>, 03.11.2017.

przez media do mów oskarżycielskich zgłosiło się ponad 50 prawników występujących w imieniu rodzin zamordowanych oraz osób poszkodowanych w wyniku zamachów bombowych²³. Co ciekawe, w RFN funkcjonują także oddolne inicjatywy, których celem jest przybliżanie niemieckim obywatelom historii NSU, a także obserwacja i skrupulatne protokołowanie skomplikowanego i wieloletniego procesu w Internecie²⁴.

Przypadek NSU wzbudza wiele wątpliwości co do postępowania organów ścigania oraz służb specjalnych RFN. Zaskakującym jest nie tylko to, że członkowie grupy znani byli policji już od końca lat 90. lecz także to, że tak długo udało im się pozostać w ukryciu. Proces wykazał wiele zaniedbań jeśli chodzi zarówno o funkcjonowanie organów ścigania i urzędu ochrony konstytucji właściwego dla kraju związkowego w jakim rozwinęła się grupa, jak i o system bezpieczeństwa w ogólnoniemieckim ujęciu – zbrodni i wybuchów dokonano bowiem w kilku landach Niemiec. Ponadto ponownie wątpliwa okazała się rola tajnych współpracowników infiltrujących podziemie. W dyskusji medialnej podnoszono także często dyskusyjny argument, że gdyby sprawa dotyczyła zabójstwa Niemców bez migracyjnego pochodzenia, to dochodzenie z pewnością postępowałoby szybciej²⁵. Sprawa NSU niewątpliwie rzuciła się cieniem na wizerunek Federalnego Urzędu Ochrony Konstytucji, całego systemu służb specjalnych, policji i innych funkcjonariuszy administracji państwa. Wskazuje ona także, jak istotne dla rozwoju poten-

²³ F. Jansen, *Opferanwälte wollen 55 Stunden plädieren*, „Der Tagesspiegel“ 27.07.2017, <http://www.tagesspiegel.de/politik/nsu-prozess-opferanwaelte-wollen-55-stunden-plaedieren/20114830.html>, 04.09.2017.

²⁴ Przede wszystkim chodzi tutaj o stronę internetową NSU-Watch, <https://www.nsu-watch.info>, ale także krótkie filmiki tłumaczące w przystępny sposób proces sądowy przeciwko NSU, np. film produkcji NSU-Watch *Ein Erklärfilm zum NSU-Prozess* dostępny w portalu Youtube (<https://www.youtube.com/watch?v=z8EnUaLjxFA>, 04.09.2017) lub też film dla dzieci *logo! erklärt: Die Endphase des NSU-Prozesses*, wyprodukowany przez drugi program niemieckiej telewizji – ZDF, <https://www.zdf.de/kinder/logo/es-nsu-prozess-logo-100.html>, 04.09.2017).

²⁵ B. Schellenberg, dz. cyt., s. 65.

cjału skrajnie prawicowego ma wczesne wykrycie radykalizujących się jednostek i grup oraz alarmowanie o nich.

Inne przypadki wskazujące na luki w systemie

Oprócz dyskusji wokół wspomnianych wyżej, ogólnoniemieckich, skomplikowanych i bulwersujących przypadków niepowodzeń służb bezpieczeństwa w walce ze sceną skrajnie prawicową, od czasu do czasu na światło dzienne wychodzą także inne zaniedbania organów ścigania. Wskazują one, że niemiecki system stale wymaga się rewizji procedur, uszczelnienia i wzmocnienia.

Jednymi z najnowszych przypadków, które wywołały ponowną dyskusję nad logiką systemu ochrony konstytucji, były głośne medialnie sprawy Anisa Amriego oraz Franco A. W pierwszym przypadku chodzi o berliński zamach terrorystyczny z grudnia 2016 r., w którym zginęło 12 osób, kilkadziesiąt zaś zostało rannych. Następujące po zamachu śledztwo wykazało szereg zaniedbań ze strony służb bezpieczeństwa Niemiec, a zwłaszcza Krajowej Policji Śledczej (*Landeskriminalamt*). Wykazało ono, że funkcjonariusze niemieckiej policji sfalszowali akta w sprawie A. Amriego, na podstawie których możliwe było jego wcześniejsze zatrzymanie, a tym samym niedopuszczenie do zamachu²⁶. Chcieli w ten sposób zatuszować niepodjęcie odpowiednich kroków przeciwko terroryście, choć istniały ku temu wyraźne przesłanki. O wskazanych zaniedbaniach warto wspomnieć co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, zaniedbania te wykazano w szeregach służb, które odpowiedzialne są za bezpieczeństwo obywateli w każdym możliwym

²⁶ *Sonderermittler bestätigt Aktenmanipulation im Fall Amri*, „Rundfunk Berlin-Brandenburg“ 03.07.2017, <https://www.rbb24.de/politik/beitrag/2017/07/amri-innenausschuss-zwischenbericht.html>, 18.09.2017; J. Fahrur, A. Dinger, *Das ist die gefälschte Akte im Fall Anis Amri*, „Berliner Morgenpost“ 19.05.2017, <https://www.morgenpost.de/berlin/article210623615/Exklusiv-Das-ist-die-gefaelschte-Akte-im-Fall-Anis-Amri.html>, 18.09.2017.

wariancie – zarówno za zagrożenia terrorystyczne, jak i zagrożenia radykalizacją. Po drugie, terroryzm islamski czy też islamizacja znajdują się, tuż obok prawicowej radykalizacji, w zakresie działalności wspomnianego wyżej Urzędu Ochrony Konstytucji. Zaniedbania w jednej z tych dziedzin specjalizacji Urzędu rzutują także na potencjalną skuteczność procedur w dziedzinie sąsiadującej.

Drugi przypadek – sprawa Franco A. – dotyczy z kolei porucznika niemieckiej Bundeswehry, któremu udało się nie tylko przechytrzyć system przyjmowania uchodźców, lecz także rozwijać myśl skrajnie prawicową w szeregach niemieckiej armii. Podczas gdy Niemcy borykały się pod koniec 2015 r. z największą liczbowo falą uchodźców i imigrantów, Franco A. uzyskał status syryjskiego azylanta pod fałszywym imieniem i nazwiskiem, nie wzbudzając przy tym zaniepokojenia instytucji udzielających azylu. Błąd w przyznaniu statusu azylanta obywatelowi Niemiec wykryto w 2017 r., kiedy to przeciwko Franco A. wysunięto zarzuty nielegalnego posiadania broni, a także przygotowywania wraz z innymi kolegami z otoczenia wojskowego zamachu terrorystycznego, skierowanego najprawdopodobniej przeciwko przedstawicielom władz publicznych. Działalność Franco A. miała być motywowana nienawiścią na tle rasowym, etnicznym i religijnym. Planowany zamach terrorystyczny Franco A. chciał przypisać właśnie swojemu alter ego i tym sposobem wzbudzić niechęć wobec uchodźców i azylantów²⁷. Sprawa A. spowodowała nie tylko dochodzenie w szeregach niemieckiej armii, lecz także ponowne sprawdzenie setek wniosków o azyl w celu wykrycia podobnych przypadków przyznania statusu azylanta osobom podszywającym się za uchodźców²⁸.

²⁷ *Skandal bei der Bundeswehr*, „Tagesschau.de” 10.05.2017, <https://www.tagesschau.de/inland/bundeswehr-skandal-was-bekannt-ist-101.html>, 18.09.2017.

²⁸ *Bamf soll Zehntausende Asylbescheide prüfen*, „Spiegel Online” 31.05.2017, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/fall-franco-a-bamf-will-zehntausende-asylbescheide-pruefen-a-1150110.html>, 18.09.2017.

Jak wskazują wszystkie powyższe przykłady, niemiecki system ochrony konstytucji przed rozprzestrzenianiem się radykalnych ideologii i antydemokratycznych zachowań boryka się z różnego rodzaju problemami. Z jednej strony służby często same popełniają karygodne błędy, jak w przypadku nadmiernej infiltracji partii NPD lub zignorowania podejrzeń wobec NSU-Trio z początku ich działalności, z drugiej – jak ponownie wskazuje przypadek próby delegalizacji NPD, ale także przypadek Amriego, system ochrony konstytucji popada w pułapkę nadmiernej ostrożności i przezorności. Nie chcąc być posądzonym o przesadną kontrolę i podejmowanie przedwczesnych kroków, nie podejmuje się delegalizacji organizacji bądź zatrzymywania osób, które stanowią potencjalne – lecz umiarkowane – zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju. Wydaje się nie dostrzegać przy tym możliwości intensywniejszej radykalizacji w przyszłości grup i osób, które w danym momencie potraktowano w pobłażliwy sposób.

Warto dodatkowo podkreślić, że działalność prewencyjna systemu ochrony konstytucji jest zdecydowanie przyćmiona koniecznością walki z późniejszymi skutkami radykalizacji. Systemowi brakuje zatem elementu łączącego etap informowania i ostrzegania z etapem delegalizacji bądź izolacji grup i osób radykalizujących się. Widząc jak skomplikowana i różnorodna jest działalność zradykalizowanych grup i jednostek, trudno o sugestie dotyczące usprawnienia tych słabości niemieckich struktur. W myśl teorii ekstremizmu politycznego brakujące elementy ochrony przed radykalizacją mogą leżeć już nie tyle w gestii systemu instytucjonalnego, co w gestii osób, grup i organów odpowiedzialnych za proces socjalizacji, jak np. rodzina czy szkoła.

Najnowsze badania nad radykalizacją społeczeństwa niemieckiego

Utarło się stwierdzenie, że istnieje jeszcze jeden element cementujący społeczeństwo niemieckie i chroniące je przed radykalizacją z prawa bądź z lewa

– poprawność polityczna i tradycja przywiązania do zasad demokracji i wartości świata zachodniego. Nieprzerwane od 50 lat istnienie na niemieckiej scenie politycznej partii pokroju NPD daje jednak podstawy do analizy skrajnie prawicowego potencjału w niemieckim społeczeństwie. Masowe demonstracje organizowane przez stowarzyszenie PEGIDA, a następnie wzrost popularności partii Alternatywa dla Niemiec skłoniły politologów i socjologów do zbadania szans powodzenia takich inicjatyw w RFN w dłuższej perspektywie czasu i dały nowy impuls do badań nad radykalizacją społeczeństwa. Badania i sondaże tego typu pełnią funkcję zarówno informującą, jak i ostrzegającą. W realiach niemieckich są one szeroko dyskutowane i komentowane w mediach, nie tylko przez dziennikarzy i specjalistów, lecz także przez najwyższych rangą polityków.

Jednym z wartych uwagi badań nad potencjałem skrajnie prawicowym w RFN jest badanie przeprowadzane w cyklu dwuletnim przez Fundację Friedricha Eberta przy współpracy z niemieckimi uniwersytetami i centrami badania opinii publicznej. Wyniki najnowszego sondażu zaprezentowano w drugiej połowie 2016 r. w publikacji *Gespaltene Mitte – feindselige Zustände*²⁹. W telefonicznie przeprowadzonym sondażu udział wzięło prawie 1900 obywateli Niemiec w wieku od 16 do 95 lat. W badaniu skupiono się na zgodzie bądź odrzuceniu twierdzeń, które przypisywane są zwykle skrajnej prawicy, np. twierdzeniu, że rządzący okłamują społeczeństwo i konieczna jest radykalna zmiana systemu lub też, że cudzoziemcy i przedstawiciele odmiennych kultur i religii grożą tradycji i społeczeństwu Niemiec. Twierdzenia pogrupowano na prawicowo-populistyczne, skrajnie prawicowe i takie, które wskazują na nastawienie ksenofobiczne. Centralną tezę przyświecającą twórcom badania było natomiast stwierdzenie, że im silniej

²⁹ Pełne wyniki badania: A. Zick, B. Küpper, D. Krause, *Gespaltene Mitte – feindselige Zustände. Rechtsextreme Einstellungen in Deutschland 2016*, Bonn 2016, http://www.fes-gegen-rechtsextremismus.de/pdf_16/Gespaltene%20Mitte_Feindselige%20Zust%C3%A4nde.pdf, 17.09.2017.

i dłużej radykalne twierdzenia utrzymują się w opinii publicznej, zwłaszcza wśród osób uznających się za wyborców centrowym, tym gorzej dla niemieckiej demokracji i społeczeństwa.

Choć badani nie wykazywali bezpośredniego sprzeciwu wobec polityki migracyjnej rządu lub wrogości wobec uchodźców, to 40% badanych zgodziło się ze stwierdzeniem, że czuje, że niemieckie społeczeństwo jest przeniknięte islamem. 6% badanych przyznało, że obawia się o swoje życie w związku z obecnością uchodźców i azylantów w Niemczech. Prawie 30% zgodziło się zaś z radykalnym twierdzeniem o potrzebie oporu wobec aktualnej polityki państwa, a także ze zdaniem, że wolność słowa w RFN wyraźnie szwankuje³⁰. Biorąc pod uwagę sympatie polityczne badanych, autorzy stwierdzili, że skrajnie prawicowe oraz prawicowo-populistyczne opinie są zakorzenione w niemieckim społeczeństwie, nawet wśród sympatyków politycznego centrum. Pobłażliwość, o ile nie uznanie dla haseł przypisywanych tradycyjnie radykalnej prawicy, może mieć wpływ na sukcesy wyborcze partii o profilu radykalnym, ale także na przystępowanie obywateli Niemiec do pozapartyjnych inicjatyw o takim charakterze.

Wnioski

Niemiecki Federalny Urząd Ochrony Konstytucji wielokrotnie próbowano poddać reformie mającej na celu poprawienie wizerunku tejże instytucji w oczach opinii publicznej oraz odzyskanie zaufania publicznego. Wspomniane wyżej przykłady zachowań radykalnych wskazały jednak na błędy w funkcjonowaniu nie tylko Urzędu, lecz także armii, instytucji odpowiedzialnych za imigrantów i azylantów, a także w prawie wszystkich przypadkach – niemieckiej policji. Problem wynikać może zatem nie tyle z nieprzestrzegania procedur, oryginalności i pomysłowości

³⁰ Friedrich Ebert Stiftung, *Studie zeigt Stabilität rechtsextremer und populistischer Einstellungen*, <https://www.fes.de/de/gespaltene-mitte-rechtsextreme-einstellungen-2016/>, 18.09.2017.

radykałów, co z tego, że przepisy i procedury nie są w stanie objąć całości zjawiska, jakim jest skrajnie prawicowy radykalizm.

Jak wspomniano na wstępie, spojrzenie na problem ekstremizmu prawicowego z punktu widzenia systemu ochrony demokracji zawęża znaczenie tego pojęcia do jego cechy antydemokratyczności, a implementacja tego rozumienia w procedurach walki ze skrajną prawicą jest często bardzo dosłowna. Jeden z niemieckich politologów – Hans-Georg Betz – celnie wskazuje na ograniczenia wynikające z takiej wąskiej interpretacji: *Zagrożenie nie tkwi w możliwości podważenia przez radykalną prawicę demokratycznych zasad gry. Wynika ono raczej z faktu, że radykalna prawica propaguje wartości, które są fundamentalnie odmienne od tych, które stanowią podstawę powojennej liberalnej demokracji (...). Niebezpieczeństwem jest możliwość, że rosnąca atrakcyjność radykalnie prawicowych polityk i idei doprowadzi do dalszej erozji otwartości, solidarności i historycznej wrażliwości, przy jednoczesnym wspieraniu uprzedzeń, nietolerancji, przekonania o własnej nieomyślności i rażącego egoizmu*³¹.

Powyższe określenie zagrożeń ze strony skrajnej prawicy, choć bardzo trafne, nie daje się bezpośrednio przełożyć na polityki i procedury administracji publicznej. Nie są one w stanie uwzględnić wszystkich możliwości rozprzestrzeniania się nietolerancyjnej, rewolucyjnej i niedemokratycznej myśli politycznej. Obszar ich działalności ograniczony jest ponadto zakresem wolności słowa i przekonań. Roger Eatwell zalicza to do najistotniejszych problemów walki z radykalizacją, pytając retorycznie: *jak dalece demokracja może zaszcześcić się przeciwko ekstremizmowi bez stosowania niedemokratycznych środków, takich jak ograniczanie wolności słowa, ograniczaniu wolności zrzeszania się czy też nawet delegalizacji*

³¹ H-G. Betz, *The Growing Threat of the Radical Right*, [w:] P. Merkl, L. Weinberg (red.), *Right-wing extremism in the twenty-first century*, Londyn 2003, s. 89.

grup³²? Paradoksalnie to właśnie z uwagi na poszanowanie wartości demokratycznych systemy ochrony porządku publicznego zatrzymane są w procesie walki z tymi, którzy tych wartości nie respektują.

Jak wykazało wspomniane badanie opinii publicznej, a także przypadek niemieckiego żołnierza Franco A., potencjału skrajnie prawicowego należy dopatrywać się nie tylko wśród zwolenników radykalnych grup i partii, lecz także prewencyjnie w tych obszarach życia politycznego i społecznego, których procedury i przepisy dotychczas nie obejmują. W tym obszarach doszukać się bowiem można tego, co w psychologii nazwano ekstremizmem latentnym bądź też utajonym, a więc psychologicznej gotowości do przyjmowania idei radykalnych³³. W przypadku społeczeństwa niemieckiego może on tłumaczyć niespodziewaną popularność marszów PEGIDY czy też minimalne, choć stałe, poparcie dla NPD w wyborach na różnym szczeblu struktur państwowych. System zabezpieczeń przed pravicową radykalizacją powinien zakładać możliwość zaszczepienia myśli radykalnej w dowolnej strukturze społecznej i poszerzyć tym samym zakres obserwacji z jedynie deklarowanych aż po potencjalnych radykałów.

Abstrakt

Celem artykułu jest analiza niemieckiego systemu ochrony demokracji pod kątem walki z myślą i organizacjami skrajnie prawicowymi. Artykuł przybliża funkcjonowanie Federalnego Urzędu ds. Ochrony Konstytucji oraz procedury delegalizacji organizacji i partii politycznych. Wskazuje także na najważniejsze mankamenty systemu na podstawie wydarzeń z najnowszej historii RFN. Na ich podstawie rozważa szanse skutecznej walki z ideologią skrajnie pravicową we współczesnych państwach demokratycznych.

³² R. Eatwell, *Introduction*, [w:] R. Eatwell, C. Mudde (red.), *Western democracies and the new extreme right challenge*, London 2004, s. 4.

³³ U. Jakubowska, *Ekstremizm polityczny. Studium psychologiczne*, Gdańsk 2005, s. 7.

FIGHT AGAINST THE RIGHT-WING RADICALIZATION ON THE EXAMPLE OF THE GERMAN SYSTEM OF THE PROTECTION OF THE CONSTITUTION

Abstract

The article analyses the German system of the protection of democracy in light of its fight against the right-wing thought and organizations. It presents the functions of the Federal Office for the Protection of the Constitution and also the procedures of delegalization of radical organizations and political parties. It focuses on shortcomings of the system and presents them on the basis of examples from the modern history of Germany. From this point of view, it further discusses the possibilities of a successful fight against the right wing ideology in modern liberal democracies.

Bibliografia:

Akty prawne:

Gesetz über die Zusammenarbeit des Bundes und der Länder in Angelegenheiten des Verfassungsschutzes und über das Bundesamt für Verfassungsschutz z dn. 20.12.1990,

<https://www.gesetze-im-internet.de/bverfsg/BjNR029700990.html>,

03.09.2017.

Vereinsgesetz, <https://dejure.org/gesetze/VereinsG/3.html>, 17.09.2017.

Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec, <http://www.gesetze-im-internet.de>, 17.09.2017.

Artykuły i opracowania:

U. Backes, E. Jesse, *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*, tom I: *Literatur*, Kolonia 1989.

Bamf soll Zehntausende Asylbescheide prüfen, „Spiegel Online“ 31.05.2017,

<http://www.spiegel.de/politik/deutschland/fall-franco-a-bamf-will-zehntausende-asylbescheide-pruefen-a-1150110.html>, 18.09.2017.

R. Eatwell, C. Mudde (red.), *Western democracies and the new extreme right challenge*, London 2004.

J. Fahrur, A. Dinger, *Das ist die gefälschte Akte im Fall Anis Amri*, „Berliner Morgenpost“ 19.05.2017, <https://www.morgenpost.de/berlin/article210623615/Exklusiv-Das-ist-die-gefaelschte-Akte-im-Fall-Anis-Amri.html>, 18.09.2017.

J. Gawryszewski, *Służby specjalne w Republice Federalnej Niemiec*, „Przegląd bezpieczeństwa wewnętrznego”, 2012, nr 6.

U. Jakubowska, *Ekstremizm polityczny. Studium psychologiczne*, Gdańsk 2005.

- F. Jansen, *Opferanwälte wollen 55 Stunden plädieren*, „Der Tagesspiegel“ 27.07.2017, <http://www.tagesspiegel.de/politik/nsu-prozess-opferanwaelte-wollen-55-stunden-plaedieren/20114830.html>, 04.09.2017.
- W. Krzyżaniak, *Zorganizowana skrajna prawica w RFN 1949–1980*, Poznań 1986.
- R. Melzer, S. Serafin (red.), *Right-wing extremism in Europe. Country Analyses, Counter-Strategies and Labour-Market Oriented Exit Strategies*, Frankfurt am Main 2013.
- P. Merkl, L. Weinberg (red.), *Right-wing extremism in the twenty-first century*, London 2003.
- E. Olszewski (red.), *Doktryny i ruchy współczesnego ekstremizmu politycznego*, Lublin 2004.
- A. Rietzschel, *Bundesamt für Verfassungsschutz beobachtet „Identitäre Bewegung“*, „Süddeutsche Zeitung“ 12.08.2016, <http://www.sueddeutsche.de/politik/rechtsextremismus-bundesamt-fuer-verfassungsschutz-beobachtet-identitaere-bewegung-1.3118612>, 03.09.2017.
- I. Schmincke, J. Siri (red.), *NSU-Terror. Ermittlungen am rechten Abgrund. Ereignis, Kontexte, Diskurse*, Bielefeld 2014.
- Skandal bei der Bundeswehr*, „Tagesschau.de“ 10.05.2017, <https://www.tagesschau.de/inland/bundeswehr-skandal-was-bekannt-ist-101.html>, 18.09.2017.
- Sonderermittler bestätigt Aktenmanipulation im Fall Amri, „Rundfunk Berlin-Brandenburg“ 03.07.2017, <https://www.rbb24.de/politik/beitrag/2017/07/amri-innenausschuss-zwischenbericht.html>, 18.09.2017.
- R. Stöss, *Der rechte Rand des politischen Systems der Bundesrepublik*, <http://www.bpb.de/politik/extremismus/rechtsextremismus/230035/der-rechte-rand-des-politischen-systems-der-bundesrepublik>, 03.09.2017.
- R. Stöss, *Kritische Anmerkungen zur Verwendung des Extremismuskonzepts in den Sozialwissenschaften*, <https://www.bpb.de/politik/extremismus/rechtsextremismus/200099/kritische-anmerkungen-zur-verwendung-des-extremismuskonzepts-in-den-sozialwissenschaften>, 03.09.2017.
- A. Zick, B. Küpper, D. Krause, *Gespaltene Mitte – feindselige Zustände. Rechtsextreme Einstellungen in Deutschland 2016*, Bonn 2016, http://www.fes-gegen-rechtsextremismus.de/pdf_16/Gespaltene%20Mitte_Feindselige%20Zust%C3%A4nde.pdf, 17.09.2017.

Strony internetowe:

- Brandenburgische Landeszentrale für politische Bildung, *Vereinsverbote*, <http://www.politische-bildung-brandenburg.de/node/9199>, 17.09.2017.
- Strona internetowa Bundesamt für Verfassungsschutz, <https://www.verfassungsschutz.de>, 03.09.2017.
- Strona internetowa Bundesministerium des Innern, http://www.bmi.bund.de/DE/Themen/Sicherheit/Extremismusbekaempfung/Vereinsverbote/vereinsverbote_node.html, 17.09.2017.

Film *Ein Erklärfilm zum NSU-Prozess*, <https://www.youtube.com/watch?v=z8EnUaLjxFA>,
04.09.2017.

Film *logo! erklärt: Die Endphase des NSU-Prozesses*, <https://www.zdf.de/kinder/logo/es-nsu-prozess-log-100.html>, 04.09.2017.

Karolina Maria Matusiak

DONALD TRUMP WOBEC PROBLEMU RADYKALIZMU ISLAMSKIEGO

Słowa kluczowe:

radikalny islam, Donald Trump, polityka migracyjna, bezpieczeństwo, islamizm

Wprowadzenie

Po atakach terrorystycznych na Światowe Centrum Handlu (World Trade Center) oraz Pentagon, do których doszło 11 września 2001 roku, uwagę opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych zwróciła kwestia radykalnego islamu¹ i związana z nim działalność terrorystyczna. Walka z Al-Kaidą, a następnie Państwem Islamskim (Islamic State of Iran and Syria) stała się jednym z głównych tematów analizowanych w kontekście wyznaczania kierunków amerykańskiej polityki zagranicznej i obronnej². Wobec problematyki tej nie pozostał więc obojętny Donald Trump, kandydat na prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej, a następnie 45. Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki. Celem niniejszego artykułu jest analiza sto-

¹ Islam jest jedną z największych religii, którą wyznaje około 1,6 miliarda ludzi na całym świecie. Święte prawo muzułmanów – szariat – oparte jest na Koranie (księdze objawień proroka Mahometa) oraz sunnie (opowieściach o życiu Mahometa). Na każdym muzułmaninie spoczywa obowiązek wypełnienia określonych zadań, do których zalicza się wyznawanie wiary, modlitwę, jałmużnę, post i pielgrzymkę do Mekki. Niektórzy wyznawcy islamu do obowiązków tych zaliczają również dżihad, czyli świętą wojnę. Za: W. Zubrzycki, *Fundamentalizm religijny w islamie*, [w:] „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2016, nr 23, s. 288-293.

² Szerzej o głównych założeniach polityki bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych w kontekście działań podejmowanych podczas prezydentury G. W. Busha i B. Obamy zob. m.in.: E. Waśko-Owsiejczuk, *Polityka bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki w latach 2001-2009*, Kraków 2014; R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Warszawa 2008; J. Kiwerska, *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego USA*, [w:] „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2010, nr 40; E. Posel-Częściak, *Strategia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych z 16 marca 2006 r.*, [w:] „Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych” 2006, nr 19.

sunku D. Trumpa wobec kwestii radykalnego islamu podczas kampanii prezydenckiej oraz po tym, jak objął on funkcję szefa federalnej egzekutywy. Multimilioner konsekwentnie posługiwał się charakterystycznym dla siebie stylem, opartym na utożsamianiu religii muzułmańskiej z radykalnym modelem postępowania. Radykalny islam, zwany również islamizmem lub fundamentalizmem islamskim, *to określenie powrotu do tradycji, do podstaw islamu oraz budowy państwa, które byłoby oparte na zasadach Koranu i wzorach pozostawionych przez Mahometa*³.

Nurt ten jest nierozdzielnie związany ze świętym prawem szariatu, według którego powinny być regulowane wszystkie płaszczyzny życia codziennego. Polityka i religia są więc ze sobą nierozdzielnie związane, co sprawia, że sfera publiczna staje się całkowicie podporządkowana religijnym nakazom i zakazom. Bezkompromisowe wyznawanie dogmatów wiary przekłada się na sposób funkcjonowania instytucji publicznych, kierunek rozwoju gospodarki czy edukacji. Wyznawcy radykalnego islamu są zwolennikami rządów autorytarnych i odrzucają jakiegokolwiek ustępstwa względem propagowanych wartości. W takiej sytuacji bardzo ważną staje się „walka” z każdą osobą, grupą społeczną bądź państwem, które wyznaje inny system wartości (w szczególności dotyczy to modelu życia rozpowszechnionego w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych)⁴.

Kandydat Trump a radykalny islam

D. Trump podczas kampanii prezydenckiej niejednokrotnie odnosił się do kwestii radykalnego islamu. W 2015 roku multimilioner wielokrotnie proponował za-

³ Tamże, s. 293.

⁴ B. Kobzarska-Bar, *Fundamentalizm religijny muzułmańskich organizacji terrorystycznych a stan zagrożenia w Europie*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2014, nr 1, vol. 8, s. 167-170; W. Zubrzycki, dz. cyt., s. 296. Szerzej o problematyce terroryzmu islamskiego zob. m.in.: T. Domański (red.), *Międzynarodowe oblicza terroryzmu. Ujęcie interdyscyplinarne*, Łódź 2017; A. Parzymies (red.), *Islam a terroryzm*, Warszawa 2015; J. Piwowarski, J. Depo, P. Pajorski (red.), *Fundamentalizm islamski a terroryzm w XXI wieku*, Kraków 2015; W. Kotowicz (red.), *Bezpieczeństwo w zmieniającym się świecie*, Olsztyn 2017.

mnienie meczetów działających na terenie Stanów Zjednoczonych. Udzielając wywiadów w takich stacjach jak Fox Business, MSNBC, CBS News, kandydat Partii Republikańskiej podkreślał, że muzułmańskie świątynie to miejsca przepełnione nienawiścią, a osoby, które przychodzą się modlić, myślą głównie o przemocy i śmierci⁵. Jeden z kontrowersyjnych pomysłów D. Trumpa zakładał nawet stworzenie specjalnej bazy danych, która zawierałaby informacje dotyczące wszystkich muzułmanów mieszkających w Stanach Zjednoczonych. Jednakże kandydat republikański wycofał się z tego projektu po ostrej krytyce, zwłaszcza gdy porównano jego propozycję do sytuacji, w jakiej znaleźli się Żydzi podczas drugiej wojny światowej⁶.

Kwestia fundamentalizmu islamskiego pojawiła się również w kontekście krytyki ówczesnego prezydenta Baracka Obamy. Po strzelaninie w ośrodku pomocy dla osób niepełnosprawnych w miejscowości San Bernardino w Kalifornii D. Trump oskarżył prezydenta B. Obamę, że w swoich wystąpieniach unikał on użycia słów *radical Islamic terrorism* (*radykałny terrorizm islamski*). Jego zdaniem był to poważny błąd, który negatywnie świadczył o sposobie rządzenia prezydenta. Podobne zarzuty multimilioner wysunął po strzelaninie w klubie nocnym Pulse w Orlando na Florydzie. Twierdząc, że *radykałny Islam jest przeciw kobietom, przeciw gejom i przeciw Amerykanom*⁷, skrytykował kontrkandydatkę z Partii Demokratycznej Hillary Clinton za to, że w obliczu ataków dokonywanych przez muzułmanów pozytywnie odnosi się ona w swoich wypowiedziach do islamu. Wystą-

⁵ J. Johnson, A. Hauslohner, 'I think Islam hater us': A timeline of Trump's comments about Islam and Muslims,

https://www.washingtonpost.com/news/post-politics/wp/2017/05/20/i-think-islam-hates-us-a-timeline-of-trumps-comments-about-islam-and-muslims/?utm_term=.d1bb58a6185f, 15.09.2017.

⁶ F. Patel, R. Levinson-Waldman, *The Islamophobic Administration*, https://www.brennancenter.org/sites/default/files/publications/BCJ_Islamophobic_Administration.pdf, s. 2.

⁷ J. Johnson, A. Hauslohner, dz. cyt.

pił również przeciw jej planom migracyjnym, które jego zdaniem wiązałyby się z poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa publicznego w Stanach Zjednoczonych⁸.

Rozprzestrzeniające się hasła islamizmu stały się również jedną z przyczyn, dla których D. Trump krytykował całokształt amerykańskiego systemu migracyjnego. Multimilioner wielokrotnie wskazywał na brak odpowiednich procedur, dzięki którym na terytorium Stanów Zjednoczonych nie mogłyby wjechać osoby wyznające radykalne poglądy⁹. Dlatego też podczas kampanii prezydenckiej zaprezentował swój plan wdrożenia *ekstremalnej weryfikacji (extreme vetting)*, którą objęci zostaliby wszyscy muzułmanie podróżujący do USA. Projekt oparty został na założeniu, że do Stanów Zjednoczonych mogą migrować jedynie te osoby, które utożsamiają się z wartościami wyznawanymi przez Amerykanów oraz nie będą działać na szkodę amerykańskich obywateli¹⁰.

Bardzo dobrym podsumowaniem nastawienia D. Trumpa wobec omawianej kwestii jest wywiad, którego multimilioner udzielił stacji CNN w dniu 9 marca 2016 roku. Stwierdził on wówczas, że *Islam nas nienawidzi (...). Jest tam ogromna nienawiść*¹¹. Tak zdecydowane słowa, choć mogły budzić pewne kontrowersje, odzwierciedlały obawy znacznej części amerykańskiego społeczeństwa. W 2016 roku The Chicago Council on Global Affairs przeprowadziło badanie opinii publicznej, które pokazało, że fundamentalizm islamski postrzegany jest jako jedno z głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Odpowiedzi takiej udzieliło aż 75% ankietowanych deklarujących przynależność do Partii Re-

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

¹⁰ F. Patel, R. Levinson-Waldman, dz. cyt., s. 5.

¹¹ J. Johnson, A. Hauslohner, dz. cyt.

publikańskiej, 49% do Partii Demokratycznej oraz 57% osób deklarujących niezależność partyjną¹².

Prezydent Donald Trump i jego antyislamistyczna administracja

Kwestia radykalnego islamu pojawiła się także podczas mowy inauguracyjnej, którą D. Trump wygłosił 20 stycznia 2017 roku po zaprzysiężeniu na urząd prezydenta. Stwierdził wówczas: *wzmocnimy stare sojusze i utworzymy nowe – zjednoczymy cywilizowany świat przeciwko radykalnemu terroryzmowi islamskiemu, który całkowicie wykorzenimy z powierzchni Ziemi*¹³. Użycie przez D. Trumpa słów *radykalny terroryzm islamski* może być postrzegane jako zmiana w podejściu do amerykańskiej polityki walki z terroryzmem, zwłaszcza że H.R. McMaster, doradca ds. bezpieczeństwa, odradzał prezydentowi stosowania tej frazy. Wskazywał między innymi, że opieranie się na takiej retoryce może znacząco utrudnić współpracę z państwami muzułmańskimi, które są ważnymi sojusznikami w walce z Państwem Islamskim. D. Trump chciał jednakże jasno zaznaczyć, że wraz z objęciem przez niego najważniejszej funkcji w państwie zmieni się podejście do działań prowadzonych w obszarze bezpieczeństwa oraz obronności. Jest to wyraźna zmiana w porównaniu z prezydentem B. Obamą, który używał w tym kontekście słów *violent extremism (brutalny ekstremizm)*. W ten sposób nie wiązał on bezpośrednio działalności terrorystycznej z jakąkolwiek religią. Natomiast dla D. Trumpa islam to główny wróg, wobec którego należy podejmować odważne decyzje i nie kierować się poprawnością polityczną¹⁴.

¹² D. Smelth, I. Daalder, K. Friedhoff, C. Kafura, *America in the Age of Uncertainty. American Public Opinion and US Foreign Policy*, The Chicago Council on Global Affairs 2016, https://www.thechicagocouncil.org/sites/default/files/ccgasurvey2016_america_age_uncertainty.pdf, s. 3.

¹³ D. Trump, *The Inaugural address*, <https://www.whitehouse.gov/inaugural-address>, 15.09.2017.

¹⁴ P. Holley, 'Radical Islamic terrorism': Three words that separate Trump from most of Washington,

Kolejnym przykładem stosunku D. Trumpa wobec fundamentalizmu islamskiego było wystąpienie przed obiema izbami Kongresu, które odbyło się 28 lutego 2017 roku. Po raz kolejny prezydent użył frazy *radykalny terroryzm islamski*, podkreślając, że *nie możemy pozwolić, aby przyczółek terroryzmu powstał wewnątrz Ameryki. Nie możemy pozwolić, aby nasz naród stał się sanktuarium dla ekstremistów*¹⁵. Była to między innymi zapowiedź wprowadzenia ostrzejszych regulacji migracyjnych, które uniemożliwiłyby wjazd do USA osobom podejrzanym o działalność terrorystyczną.

Na uwagę zasługuje również, że w składzie administracji D. Trumpa znalazły się osoby podzielające jego antyislamską retorykę. Funkcje najbliższych doradców powierzone zostały osobom utożsamiającym islam z radykalnymi postawami i działalnością terrorystyczną, na przykład:

- Steve Bannon, główny doradca strategiczny D. Trumpa, stwierdził, że *Islam nie jest religią pokoju. Islam jest religią posłuszeństwa, (...) [a] Zachód jest w stanie wojny z Islamem*.
- Michael Flynn, doradca ds. bezpieczeństwa krajowego, nazwał Islam *złotym rakiem w ciałach 1,7 miliarda osób, który musi zostać „usunięty” (...) [a] strach przed muzułmanami jest racjonalny*.
- Sebastian Gorka, asystent D. Trumpa, stwierdził, że *przyjęcie uchodźców muzułmańskich byłoby <<narodowym samobójstwem>> i twierdził, że Islam oraz Koran są podstawą znacznej części działań terrorystycznych*¹⁶.

Powyższe cytaty pokazują, że główni współpracownicy D. Trumpa podzielali jego opinię na temat islamu. Widząc w muzułmanach fundamentalistów, utożsamiali

<https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2017/02/28/radical-islamic-terrorism-three-words-that-separate-trump-from-most-of-washington/>, 15.09.2017.

¹⁵ *Remarks by President Trump in Joint Address to Congress*, <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2017/02/28/remarks-president-trump-joint-address-congress>, 15.09.2017.

¹⁶ Powyższe cytaty pochodzą z: F. Patel, R. Levinson-Waldman, dz. cyt., s. 3.

religię z radykalnymi postawami i działalnością terrorystyczną. W ten sposób uzasadniali potrzebę zaostrzenia kursu wobec państw muzułmańskich.

„Muslimban”

Nawiązując do haseł głoszonych podczas kampanii prezydenckiej, D. Trump na początku pełnienia funkcji Prezydenta USA wydał dwa rozporządzenia wykonawcze (*executive order*), które wprowadziły nowe regulacje w amerykańskiej polityce migracyjnej. Oparte zostały one na prawie, jakie przysługuje szefowi federalnej egzekutywy zgodnie z Kodeksem Stanów Zjednoczonych (U.S.C. § 1182 par. f): *kiedykolwiek Prezydent uzna, że wjazd cudzoziemców będzie szkodliwy dla interesów Stanów Zjednoczonych, może poprzez proklamację, na taki okres jaki uzna za konieczny, zawiesić wjazd jakichkolwiek cudzoziemców lub nałożyć na wjazd takie ograniczenia, jakie uzna za stosowne*¹⁷.

27 stycznia 2017 roku prezydent D. Trump podpisał rozporządzenie wykonawcze numer 13769, zatytułowane *Protecting the Nation from Foreign Terrorist Entry into the United States*. Zgodnie z tym dokumentem prezydent zakazał obywatelom krajów opisanych w ustawie Immigration and Nationality Act wjazdu na terytorium Stanów Zjednoczonych (na okres 90 dni)¹⁸. Choć w rozporządzeniu nie wymieniono konkretnych państw, to Departament Bezpieczeństwa Krajowego (Department of Homeland Security) ogłosił, że przedmiotowy zakaz obejmuje Iran, Irak, Libię, Somalię, Sudan, Syrię i Jemen¹⁹, gdyż obywatele pochodzący z tych wla-

¹⁷ U.S. Code, § 1182 par. f.

¹⁸ Ustawa Immigration and Nationality Act (INA) uchwalona została w 1965 roku. Wprowadziła ona regulacje w polityce migracyjnej Stanów Zjednoczonych, które obejmowały między innymi bezpodstawne uprzedzenia ze względu na płeć czy narodowość. Szerzej: <https://www.uscis.gov/laws/immigration-and-nationality-act>.

¹⁹ Liczba wiz wydanych obywatelom poszczególnych państw w 2016 roku: Iran (7 727), Irak (3 660), Libia (383), Somalia (1 797), Sudan (2 606), Syria (2 633), Jemen (12 998). Za: Immigrant Visas Issued (by Foreign State of Chargeability or Place of Birth) Fiscal Year 2016, U.S. Department of State, Bureau of Consular Affairs,

śnie krajów stanowią realne zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Ponadto dokument zawiesił funkcjonowanie U.S. Refugee Admissions Program (USRAP²⁰) na okres 120 dni oraz uniemożliwił uchodźcom z Syrii wjazd do USA (na czas nieokreślony). Zmniejszono również liczbę uchodźców, którzy mogą zostać przyjęci do USA w 2017 roku – z planowanych 110 tysięcy na 50 tysięcy – przy założeniu, że ich obecność musi być korzystna dla amerykańskich interesów²¹.

Rozporządzenie to wywołało ogromne kontrowersje w całych Stanach Zjednoczonych. Zorganizowano protesty – przed Białym Domem, na lotniskach w Nowym Jorku, Atlancie, Los Angeles, Waszyngtonie i Dallas – które miały pokazać społeczne niezadowolenie z decyzji prezydenta. Sprzeciw wobec *executive order* wyraziło między innymi 15 stanowych prokuratorów generalnych, reprezentujących Dystrykt Kolumbii oraz takie stany jak Nowy Jork, Kalifornia, Pensylwania, Waszyngton, Massachusetts, Hawaje, Wirginia, Oregon, Connecticut, Vermont, Illinois, Nowy Meksyk, Iowa, Maine oraz Maryland. Zgodnie stwierdzili oni, że decyzja D. Trumpa jest *niekonstytucyjna, nieamerykańska i niezgodna z prawem*²².

Po podpisaniu przez prezydenta rozporządzenia kilka instytucji przeprowadziło badania opinii publicznej, w których zadano pytanie dotyczące społecznego poparcia dla wprowadzonego zakazu.

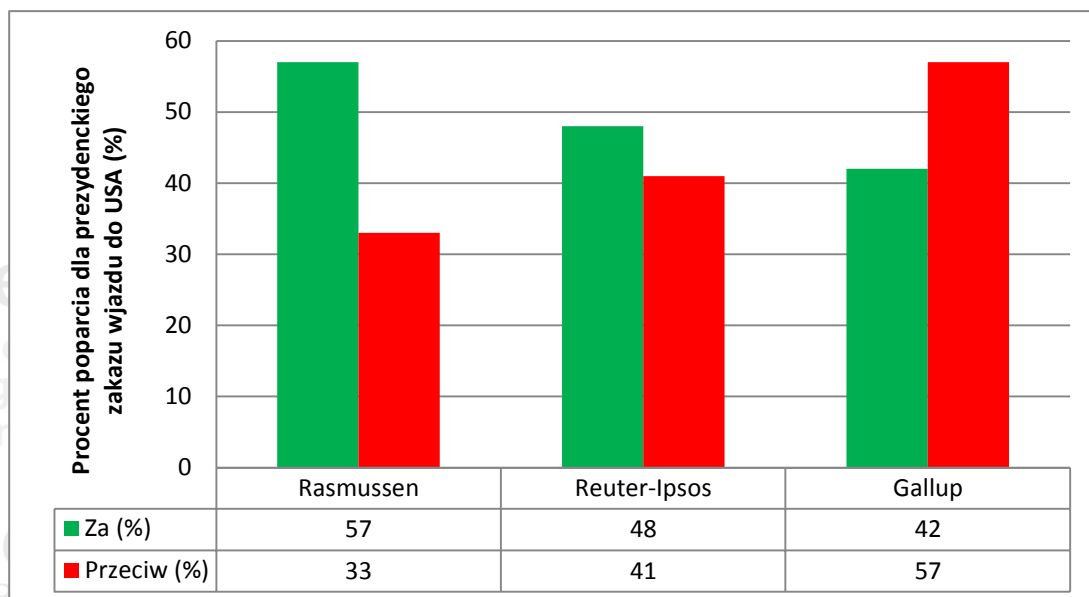
<https://travel.state.gov/content/visas/en/law-and-policy/statistics/annual-reports/report-of-the-visa-office-2016.html>, 19.09.2017.

²⁰ U.S. Refugee Admissions Program (USRAP) skupia instytucje publiczne (biura wchodzące w skład Departamentu Stanu, Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego, Departamentu Zdrowia i Pomocy Społecznej) oraz organizacje pozarządowe, których celem jest podejmowanie działań w zakresie polityki przyjmowania do USA uchodźców. Szerzej: <https://www.state.gov/j/prm/ra/admissions/>.

²¹ *Protecting the Nation from Foreign Terrorist Entry into the United States*, rozporządzenie wykonawcze numer 13769, 27 stycznia 2017 r.

²² N. Leung, T. Langmaid, D. Hackney, *A travel ban that descended into chaos, protests: What we know*, <http://edition.cnn.com/2017/01/29/politics/immigration-crisis-what-we-know/index.html>, 20.09.2017.

Wykres 1. Wyniki sondaży dotyczących poparcia dla prezydenckiego rozporządzenia.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Bump, *Do Americans support Trump's immigration action? Depends on who's asking and how*,

https://www.washingtonpost.com/news/politics/wp/2017/02/02/do-americans-support-trumps-immigration-action-depends-on-whos-asking-and-how/?utm_term=.c2fca8e2d890, 16.09.2017.

Powyższe zestawienie pokazuje, że bez względu na to, która instytucja przeprowadziła sondaż, znaczna część amerykańskiego społeczeństwa popierała decyzję prezydenta D. Trumpa. Zaobserwowane różnice mogą być związane ze sposobem, w jaki sformułowane zostały pytania, oraz z tym, że na przykład organizacja Rasmussen jest w swoich badaniach zazwyczaj bardziej przychylna Partii Republikańskiej²³.

Daniel Benjamin, były ekspert ds. terroryzmu w Departamencie Stanu (Department of State), stwierdził, że rozporządzenie wykonawcze może mieć negatywne konsekwencje w kontekście prowadzonych działań w zakresie walki ze światowym terroryzmem, sprzyjając jeszcze większej radykalizacji postaw antyamerykańskich. Jego zdaniem zakaz ten stanowi (...) *łatwo rozpoznawalną wiado-*

²³ Tamże.

mość dla społeczności amerykańskich muzułmanów, że są obiektem dyskryminacji i izolacji (...), potencjalnie zachęcając kolejnych muzułmanów do stosowania przemocy²⁴. Ponadto Profesor Charles Kurzman z Uniwersytetu Północnej Karoliny zauważył, że żadna osoba, która dokonała ataku terrorystycznego po 2001 roku, nie pochodziła z kraju objętego rozporządzeniem wykonawczym D. Trumpa. Ch. Kurzman zwrócił również uwagę na państwa muzułmańskie, których nie dotyczył wprowadzony zakaz. Wśród nich znalazły się na przykład Arabia Saudyjska, Egipt, Pakistan czy Afganistan, skąd pochodzi wiele osób zaangażowanych w działalność terrorystyczną. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać na przykład w konflikcie interesów – The Trump Organization realizuje inwestycje między innymi w Arabii Saudyjskiej i Egipcie. Objęcie zakazem wyżej wspomnianych krajów wywarłoby zatem niekorzystny wpływ na działalność przedsiębiorstw wchodzących w skład konsorcjum D. Trumpa²⁵.

Początkowo prezydent bronił podpisanego rozporządzenia, twierdząc, że nie jest to zakaz dotyczący muzułmanów [„Muslimban”], jak mylnie mówią media (...). Nie chodzi o religię – chodzi o terror i ochronę naszego kraju²⁶. Wkrótce jednak D. Trump zdecydował się wydać nowe rozporządzenie. 6 marca 2017 roku podpisał rozporządzenie wykonawcze numer 13780, zatytułowane *Protecting the Nation from Foreign Terrorist Entry into the United States*. Tym razem wymieniono państwa, które objęte zostały zakazem wjazdu obowiązującym 90 dni – Iran, Libia, Somalia, Sudan, Syria, Jemen. W przypadku każdego kraju wskazano również na powiązania z organizacjami terrorystycznymi, co stanowiło argument, dlaczego imigranci pochodzący z tych właśnie krajów postrzegani są jako zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. W porównaniu z poprzednim rozporzą-

²⁴ S. Shane, *Immigration Ban in Unlikely to Reduce Terrorist Threat, Experts Say*, <https://www.nytimes.com/2017/01/28/us/politics/a-sweeping-order-unlikely-to-reduce-terrorist-threat.html>, 20.09.2017.

²⁵ Tamże.

²⁶ N. Leung, T. Langmaid, D. Hackney, dz. cyt.

dzeniem wyłączono z listy Irak. Decyzję tę uzasadniono zaangażowaniem tego kraju w walkę z Państwem Islamskim. Jednocześnie zaznaczono, że lista przedstawiona w rozporządzeniu może zostać rozszerzona na wniosek Sekretarza Bezpieczeństwa Krajowego, Sekretarza Stanu i Prokuratora Generalnego. Określono również wyjątki, kiedy dopuszczone zostało odejście od stosowania zakazu, między innymi w przypadku osób posiadających status stałego mieszkańca lub osób, którym udzielono azylu. Pozwolenie na wjazd na terytorium Stanów Zjednoczonych mogło także zostać udzielone na przykład ze względu na zobowiązania zawodowe, w przypadku osób zatrudnionych przez rząd USA lub osób odwiedzających bliską rodzinę. Część zapisów pozostała bez zmian – na 120 dni zawieszono U.S. Refugee Admissions Program oraz potwierdzono zmniejszoną liczbę uchodźców, którzy zostaną przyjęci do USA w 2017 roku (z planowanych 110 tysięcy na 50 tysięcy)²⁷.

Również w przypadku tego rozporządzenia pojawiły się liczne głosy sprzeciwu. Alex Nowrasteh z amerykańskiego think tanku Cato Institute zauważył, że przedstawiciele żadnego ze wskazanych krajów nie oskarżono o atak terrorystyczny dokonany na terytorium Stanów Zjednoczonych w ciągu ostatnich 40 lat²⁸. Tim Kaine, demokratyczny senator z Wirginii, stwierdził natomiast, że *jeśli wyślemy sygnał na Bliski Wschód, że USA traktują wszystkich muzułmanów jak dżihadystów, osoby rekrutujące terrorystów wygrają, mówiąc dzieciom, że Ameryka wprowadza zakazy wobec muzułmanów i że Ameryka jest przeciwko jednej religii*²⁹. W ten sposób władze USA pokażą światu, że stawiają znak równości pomiędzy muzułmanami a islamistami. Jedną z konsekwencji takich działań może być

²⁷ *Protecting the Nation from Foreign Terrorist Entry into the United States*, rozporządzenie wykonawcze numer 13780, 6 marca 2017 r.

²⁸ N. Wadhams, J. Sink, C. Palmeri, B. Van Voris, *Judges Block Parts of Trump's Order on Muslim Immigration*, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2017-01-29/u-s-entry-ban-from-seven-muslim-countries-causing-alarm-anger>, 16.09.2017.

²⁹ Tamże.

sytuacja, w której radykalny islam stanie się jeszcze bardziej popularny, a nastroje antyamerykańskie jeszcze silniejsze.

Decyzja D. Trumpa wywołała również wielkie poruszenie wśród amerykańskiego biznesu. Przedstawiciele takich firm jak Netflix Inc., Google czy Microsoft zwrócili uwagę na to, że zakaz może bezpośrednio dotknąć ich pracowników. Elon Musk, prezes Tesla Motors Inc., stwierdził, że *wiele osób, których dotyczy rozporządzenie to zagorzali zwolennicy USA*³⁰. Brian Chesky, szef Airbnb Inc., podkreślił poważne konsekwencje społeczne wynikające z podpisanego przez prezydenta rozporządzenia, zamieszczając na swoim profilu w serwisie społecznościowym Twitter następujące zdanie: *zamykanie drzwi dalej dzieli ludzi*³¹.

Sprzeciw wobec rozporządzeń wykonawczych D. Trumpa okazał się tak silny, że wkrótce sprawa zakazu wjazdu do USA trafiła przed oblicze sądów federalnych³². Na uwagę zasługuje na przykład sprawa Waszyngton v. Trump (17-35105, 9th Cir. 2017). Dwa stany – Waszyngton i Minnesota – zakwestionowały rozporządzenie wykonawcze numer 13769, dowodząc że dokument ten jest niekonstytucyjny, ponieważ łamie przepisy pierwszej poprawki do konstytucji federalnej (tzw. Establishment Clause³³) oraz ustawę Immigration and Nationality Act. Sąd dystryktowy wydał nakaz tymczasowego powstrzymania się od działania (*temporary restraining order*), który zablokował wdrażanie prezydenckiego rozporządzenia. Od decyzji tej odwołała się administracja D. Trumpa, ale sąd apelacyjny

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² Sprawy wytoczone w sądach federalnych przeciwko zakazowi wjazdu opisanemu w rozporządzeniach wykonawczych numer 13769 i 13780, np.: *Louhghalam v. Trump* (1st Cir.), *Darweesh v. Trump* (2nd Cir.), *Aziz v. Trump* (4th Cir.), *Sarsour v. Trump* (4th Cir.), *Arab American Civil Rights League v. Trump* (6th Cir.), *Mohammed v. Trump* (9th Cir.).

³³ The Establishment Clause: *Kongres nie będzie ustanowił żadnych praw, które by z jakiegokolwiek wyznania czyniły wyznanie państwowe, które by zakazywały swobodnego praktykowania jakiegokolwiek wyznania (...)*. Za: P. Laidler, *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*. Przewodnik, Kraków 2007, s. 109.

podtrzymał decyzję sądu niższej instancji³⁴. Podobna decyzja zapadła na przykład w sprawie *Hawaje v. Trump* (17-15589, 9th Cir. 2017). Również w tym przypadku władze stanowe dowodziły, że prezydent przekroczył swoje uprawnienia, a rozporządzenie narusza między innymi ustawę *Immigration and Nationality Act*³⁵.

Wizyta w Arabii Saudyjskiej

Analizując stosunek D.Trumpa wobec radykalnego islamu, warto również zwrócić uwagę na pierwszą podróż zagraniczną 45. Prezydenta Stanów Zjednoczonych. W maju 2017 roku udał się on do Arabii Saudyjskiej, Izraela, Palestyny oraz Watykanu. Arabia Saudyjska była pierwszym państwem, które odwiedził prezydent D. Trump. W programie wizyty znalazł się między innymi udział w Szczycie Arabsko-Amerykańskim w Rijadzie (Arab-Islamic-American Summit). W wydarzeniu tym uczestniczyli przedstawiciele ponad 50 krajów muzułmańskich, a głównym tematem były skuteczne metody walki z międzynarodowym terroryzmem. Jednym z głównych punktów tego wydarzenia było otwarcie Global Center for Combating Extremism, będącego przykładem międzynarodowej współpracy na rzecz zwalczania ekstremizmu i radykalnej ideologii³⁶.

W czasie szczytu prezydent D. Trump wygłosił przemówienie, podczas którego stwierdził, że *państwa muzułmańskie muszą przejąć inicjatywę w zwalczaniu radykalizacji oraz że jest to bitwa pomiędzy barbarzyńskimi przestępcami, którzy chcą doszczętnie zniszczyć ludzkie życie oraz porządnymi ludźmi wszystkich religii,*

³⁴ *Waszyngton v. Trump* (17-35105, 9th Cir. 2017), <https://cdn.ca9.uscourts.gov/datastore/opinions/2017/02/09/17-35105.pdf>, 16.09.2017.

³⁵ *Hawaje v. Trump* (17-15589, 9th Cir. 2017), https://cdn.ca9.uscourts.gov/datastore/uploads/general/cases_of_interest/17-15589%20per%20curiam%20opinion.pdf, 16.09.2017.

³⁶ Presidents Trump's Speech to the Arab Islamic American Summit, <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2017/05/21/president-trumps-speech-arab-islamic-american-summit>, 15.09.2017.

którzy chcą je chronić³⁷. Prezydent wielokrotnie podkreślał nieocenioną rolę współpracy i silnego partnerstwa, zwłaszcza w kontekście zwalczania terroryzmu oraz zapewnienia światowego bezpieczeństwa i stabilizacji. Na uwagę zasługuje, że podczas przemówienia D. Trump nie używał takich słów jak *democracy* (demokracja), *liberty* czy *freedom* (wolność)³⁸. Bruce Hoffman z Uniwersytetu Georgetown zwrócił uwagę na znaczącą zmianę w retoryce D. Trumpa. W Rijadzie prezydent odrzucił dotychczasowy antymuzułmański styl oparty na przekonaniu, że muzułmanie nienawidzą Amerykanów. Zamiast podkreślać antyislamskie hasła, mówił o nadziei i przyjaźni. Ani razu nie wspomniał o *radical islamic terrorism*, użył za to frazy *islamist extremism* (ekstremizm islamski). Zastąpienie słowa *islamic* (dotyczący religii muzułmańskiej) wyrazem *islamist* (dotyczący radykalnego odłamu islamu) pokazuje, że podczas spotkań w Arabii Saudyjskiej D. Trump zdecydował się na styl poprawny politycznie – choć wielokrotnie krytykował prezydenta B. Obamę za taką właśnie postawę³⁹.

Podsumowanie

Przemówienie wygłoszone w Rijadzie było przykładem przemyślanego zabiegu, kiedy ze względów politycznych D. Trump zrezygnował z użycia słów *radykalny islam*. Kolejne wystąpienia Prezydenta pokazały jednak, że nie porzucił on antyislamskiej retoryki. Do *radykalnego terroryzmu islamskiego* nawiązał między innymi: 6 lipca podczas oficjalnej wizyty w Polsce⁴⁰; 17 września, komentując atak terrory-

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ K. Phillips, 'Radical Islamic terrorism,' Trump said over and over. But not in Saudi Arabia, https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2017/05/22/radical-islamic-terrorism-trump-said-over-and-over-but-not-in-saudi-arabia/?utm_term=.bfcf7bf1e703, 20.09.2017.

⁴⁰ J. Phelps, Trump says the West will 'win' over radical Islamic terrorism, <http://abcnews.go.com/Politics/trump-set-give-major-speech-historic-warsaw-square/story?id=48459816>, 23.09.2017.

styczny w Barcelonie, w którym zginęło 13 osób, a ponad 100 zostało rannych⁴¹; 15 września podczas wystąpienia w amerykańskiej bazie lotnictwa Andrews, komentując wybuch bomby w londyńskim metrze⁴²; 19 września, przemawiając podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku⁴³.

Powyższe przykłady stanowią niezaprzeczalny dowód na to, że prezydent D. Trump zdecydował się zastosować inny, w porównaniu do swojego poprzednika, styl wypowiedzi na temat fundamentalizmu islamskiego. Konsekwentnie nawoływał do bezkompromisowej walki z radykalnym terroryzmem islamskim, obiecując pokonanie fundamentalistów i głoszonych przez nich radykalnych poglądów. Wizyta w Arabii Saudyjskiej oraz wygłoszone wówczas przemówienie były w tym kontekście jedynie wyjątkiem od stosowanej retoryki, podyktowanym względami politycznymi.

Przez całą kampanię prezydencką, jak również po zaprzysiężeniu na urząd prezydenta, D. Trump opowiadał się za podejmowaniem zdecydowanych działań przeciwko radykalnym muzułmanom. W kontekście tym wielokrotnie podkreślał potrzebę maksymalnego zaangażowania w walkę z Państwem Islamskim, zwłaszcza w ramach globalnej koalicji kierowanej przez Stany Zjednoczone. Wyraźnie wskazywał na konieczność intensyfikacji działań sił zbrojnych, jak również sił niemilitarnych, obiecując jednocześnie ostateczne pokonanie bojowników ISIS.

Jednym z głównych elementów proponowanej przez D. Trumpa koncepcji walki z islamizmem były decyzje dotyczące zaostrzenia polityki migracyjnej. Wyr-

⁴¹ E. Relman, *Trump says 'radical Islamic terrorism must be stopped by whatever means necessary' in wake of Barcelona attack*, <http://www.businessinsider.com/trump-radical-islamic-terrorism-must-be-stopped-by-whatever-means-necessary-2017-8?IR=T>, 23.09.2017.

⁴² K. Watson, *After London attack, Trump tells Air Force 'radical Islamic terrorism' will be 'eradicated'*, <https://www.cbsnews.com/news/trump-speaks-airforce-after-london-attack>, 23.09.2017.

⁴³ A. Blake, *Trump's menacing United Nations speech, annotated*, https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2017/09/19/trumps-menacing-united-nations-speech-annotated/?utm_term=.e7fe46fa2df6, 23.09.2017.

żały one obawy znacznej części amerykańskiego społeczeństwa, dla której fundamentalizm islamski stanowi poważne zagrożenie. Niektóre działania, szczególnie podpisanie rozporządzeń wykonawczych dotyczących zakazu wjazdu do USA dla mieszkańców wybranych państw muzułmańskich, wywołały jednak zdecydowany sprzeciw tych Amerykanów, dla których Stany Zjednoczone były zawsze krajem przyjaznym imigrantom. Protesty na amerykańskich lotniskach oraz kolejne sprawy sądowe pokazały, że antyislamska retoryka D. Trumpa, choć ma wielu zwolenników, to zyskała również zagorzałych przeciwników. Nie zmieniło to jednak podejścia prezydenta, który stale podkreślał zalety wynikające z podjętych przez siebie decyzji. Jego zdaniem są to działania, które należy konsekwentnie realizować, zwłaszcza wobec coraz liczniejszych przejawów fundamentalizmu islamskiego i związanej z nim radykalizacji postaw antyamerykańskich.

Abstrakt

Radykalny islam to jeden z tematów poruszanych przez Donalda Trumpa zarówno podczas kampanii prezydenckiej, jak i po zaprzysiężeniu na prezydenta. D. Trump negatywnie odnosił się do islamu i opowiadał się za podjęciem zdecydowanych działań wobec islamskich fundamentalistów. Jego decyzje wywołały jednak wiele kontrowersji, czego najlepszym przykładem są dwa rozporządzenia wykonawcze zabraniające wjazdu do USA mieszkańcom wybranych krajów muzułmańskich. Choć podczas wizyty w Rijadzie D. Trump unikał słów *radykalny islam*, to jego kolejne wystąpienia pokazały, że jest on zwolennikiem antyislamskiej retoryki.

DONALD TRUMP AND THE PROBLEM OF ISLAMIC RADICALISM

Abstract

Radical Islam has been one of the issues addressed by Donald Trump during the presidential campaign as well as after becoming the president. He has been critical of Islam and has called for decisive actions on Islamic fundamentalists. His de-

cisions have caused considerable controversy, for example two executive orders preventing inhabitants of selected Muslim countries from entering the USA. Although during the visit in Riyadh Trump didn't use the phrase "radical Islam", next speeches delivered by him have shown that he is a fervent supporter of anti-Islamic rhetoric.

Bibliografia:

Artykuły i opracowania:

B. Kobzarska-Bar, *Fundamentalizm religijny muzułmańskich organizacji terrorystycznych a stan zagrożenia w Europie*, [w:] „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2014, nr 1, vol. 8.

W. Zubrzycki, *Fundamentalizm religijny w islamie*, [w:] „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2016, nr 23.

Rozporządzenia:

Protecting the Nation from Foreign Terrorist Entry into the United States, rozporządzenie wykonawcze 13769, 27 stycznia 2017 r.

Protecting the Nation from Foreign Terrorist Entry into the United States, rozporządzenie wykonawcze 13780, 6 marca 2017 r.

Źródła internetowe:

A. Blake, *Trump's menacing United Nations speech, annotated*,

https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2017/09/19/trumps-menacing-united-nations-speech-annotated/?utm_term=.e7fe46fa2df6, 23.09.2017.

P. Bump, *Do Americans support Trump's immigration action? Depends on who's asking and how*,

https://www.washingtonpost.com/news/politics/wp/2017/02/02/do-americans-support-trumps-immigration-action-depends-on-whos-asking-and-how/?utm_term=.c2fca8e2d890, 16.09.2017.

Hawaje v. Trump (17-15589, 9th Cir. 2017),

https://cdn.ca9.uscourts.gov/datastore/uploads/general/cases_of_interest/17-15589%20per%20curiam%20opinion.pdf, 16.09.2017.

P. Holley, *'Radical Islamic terrorism': Three words that separate Trump from most of Washington*,

<https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2017/02/28/radical-islamic-terrorism-three-words-that-separate-trump-from-most-of-washington/>, 15.09.2017.

Immigrant Visas Issued (by Foreign State of Chargeability or Place of Birth) Fiscal Year 2016, U.S. Department of State, Bureau of Consular Affairs,

- <https://travel.state.gov/content/visas/en/law-and-policy/statistics/annual-reports/report-of-the-visa-office-2016.html>, 19.09.2017.
- J. Johnson, A. Hauslohner, *'I think Islam hater us': A timeline of Trump's comments about Islam and Muslims*,
https://www.washingtonpost.com/news/post-politics/wp/2017/05/20/i-think-islam-hates-us-a-timeline-of-trumps-comments-about-islam-and-muslims/?utm_term=.d1bb58a6185f, 15.09.2017.
- N. Leung, T. Langmaid, D. Hackney, *A travel ban that descended into chaos, protests: What we know*, <http://edition.cnn.com/2017/01/29/politics/immigration-crisis-what-we-know/index.html>, 20.09.2017.
- F. Patel, R. Levinson-Waldman, *The Islamophobic Administration*,
https://www.brennancenter.org/sites/default/files/publications/BCJ_Islamophobic_Administration.pdf, 09.09.2017.
- J. Phelps, *Trump says the West will 'win' over radical Islamic terrorism*,
<http://abcnews.go.com/Politics/trump-set-give-major-speech-historic-warsaw-square/story?id=48459816>, 23.09.2017.
- K. Phillips, *'Radical Islamic terrorism,' Trump said over and over. But not in Saudi Arabia*,
https://www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2017/05/22/radical-islamic-terrorism-trump-said-over-and-over-but-not-in-saudi-arabia/?utm_term=.bfcf7bf1e703, 20.09.2017.
- Presidents Trump's Speech to the Arab Islamic American Summit*,
<https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2017/05/21/president-trumps-speech-arab-islamic-american-summit>, 15.09.2017.
- E. Relman, *Trump says 'radical Islamic terrorism must be stopped by whatever means necessary' in wake of Barcelona attack*,
<http://www.businessinsider.com/trump-radical-islamic-terrorism-must-be-stopped-by-whatever-means-necessary-2017-8?IR=T>, 23.09.2017.
- Remarks by President Trump in Joint Address to Congress*,
<https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2017/02/28/remarks-president-trump-joint-address-congress>, 15.09.2017.
- S. Shane, *Immigration Ban in Unlikely to Reduce Terrorist Threat, Experts Say*,
<https://www.nytimes.com/2017/01/28/us/politics/a-sweeping-order-unlikely-to-reduce-terrorist-threat.html>, 20.09.2017.
- D. Smelth, I. Daalder, K. Friedhoff, C. Kafura, *America in the Age of Uncertainty. American Public Opinion and US Foreign Policy*, The Chicago Council on Global Affairs 2016,
https://www.thechicagocouncil.org/sites/default/files/ccgasurvey2016_america_age_uncertainty.pdf, 09.09.2017.
- D. Trump, *The Inaugural address*, <https://www.whitehouse.gov/inaugural-address>, 15.09.2017.
- N. Wadhams, J. Sink, C. Palmeri, B. Van Voris, *Judges Block Parts of Trump's Order on Muslim Immigration*, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2017-01-29/u-s-entry-ban-from-seven-muslim-countries-causing-alarm-anger>, 16.09.2017.
- K. Watson, *After London attack, Trump tells Air Force 'radical Islamic terrorism' will be 'eradicated'*,
<https://www.cbsnews.com/news/trump-speaks-airforce-after-london-attack/>, 23.09.2017.

Autorzy

Bartosz Bolechów – doktor habilitowany, pracownik Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Sławomir Czapnik – doktor politologii, adiunkt w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego.

Aleksandra Gasztold – politolog, doktor, adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych, Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Aleksandra Gołaś – doktorantka na wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Iwona Jankowska-Czyż – absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne.

Agata Kałabunowska – doktorantka w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Karolina Matusiak – doktorantka na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

Aleksandra Moroska-Bonkiewicz – doktor, adiunkt w Instytucie Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.

Karolina Wojtasik – doktor, adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Śląskiego.

Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” – Instrukcje dla Autorów

Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” jest elektronicznym czasopismem naukowym (ISSN: 2084-5294) i z liczbą 8 punktów znajduje się na liście czasopism punktowanych MNiSW (grudzień 2016 r.)

Serdecznie zapraszamy do zgłaszania propozycji artykułów obejmujących swoją tematyką sześć obszarów badawczych, na których koncentruje się Ośrodek Analiz Politologicznych: Jakość rządzenia, Społeczeństwo obywatelskie, Integracja europejska, Współczesne wyzwania i zagrożenia, Stosunki Międzynarodowe oraz Komunikacja polityczna.

Uprzejmię informujemy, iż nadesłane teksty muszą mieć charakter politologiczny. Pragniemy zainteresować Państwa także numerami tematycznymi kwartalnika – informacje o kolejnych wydaniach dedykowanych wybranemu tematowi znajdują się każdorazowo na stronie internetowej Ośrodka ([tutaj](#)) oraz w wysyłanym newsletterze OAP UW.

Zgłoszone prace zostaną poddane selekcji redakcyjnej i analizie merytorycznej redaktorów tematycznych. Po wstępnym zatwierdzeniu zgłoszonych artykułów przez Redaktora Naczelnego czasopisma zostaną one przekazane do zewnętrznej recenzji, prowadzonej w formule *double-blinded*.

Więcej informacji na temat procedury redakcyjnej oraz recenzji znajduje się na stronie www.epolitikon.pl.

Artykuły należy przysyłać **w formacie .doc lub .docx** na adres: epolitikon@oapuw.pl

Układ tekstu:

1. Imię i nazwisko Autora

2. Język publikacji: polski lub angielski

3. Tytuł: w językach polskim i angielskim, wyśrodkowany, pogrubiony

4. Abstrakt artykułu: w językach polskim i angielskim (oba do 600 znaków)

5. Słowa kluczowe: 5

6. Tekst podstawowy: czcionka Calibri „12”, wyjustowany

7. Ustawienia strony: standardowe

8. Akapit: pierwszy wiersz – wcięcie 1,25 cm, 1,5 odstępu między wierszami

9. Przypisy: na dole strony, wyjustowane, numeracja ciągła, czcionka „10”, według wzoru:

¹ J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Warszawa 2002, s. 67.

Tamże, s. 73.

¹ M. Cichosz, *Transformacja demokratyczna – przyczyny, przebieg i efekty procesu*, [w:]

A. Antoszewski (red.), *Systemy polityczne Europy Środkowo-Wschodniej*, Wrocław 2006, s. 52.

¹ J. Baszkiewicz, *Powszechna historia...*, s. 155.

¹ T. Kowalski, *Formy i przestanki obecności kapitału zagranicznego w mediach drukowanych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1998, Nr 1-2, s. 37.

¹ M. Górak, *Cyfrowa prasa: chwilowa moda czy przyszłość*,

<http://internetstandard.pl/artykuły/45301.html>, 6.12.2004.

10. Bibliografia:

wg wzoru:

P. Bourdieu, *O telewizji. Panowanie dziennikarstwa*, Warszawa 2011.

11. Nota o Autorze: nazwa instytucji, w której jest zatrudniony, tytuł naukowy, stopień naukowy (na końcu artykułu)

12. Objętość: od 0,6 do 1 arkusza

13. Wymagania zapory *ghostwriting*¹ i *guest authorship*²

Pragniemy podkreślić, że ***ghostwriting*** i ***guest authorship*** są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie ich wykryte przypadki będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające Autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

Po uzyskaniu obu pozytywnych recenzji do proponowanego artykułu należy dołączyć na prośbę Redakcji:

- a. oświadczenie o wkładzie poszczególnych Autorów w pracę
- b. oświadczenie o źródłach finansowania publikacji

Wzory oświadczeń są dostępne do pobrania na witrynie internetowej OAP UW ([Instrukcja dla Autorów](#))

Po otrzymaniu informacji o pozytywnej ocenie artykułu przez dwóch Recenzentów oba dokumenty należy przesłać pocztą bądź złożyć w Redakcji Kwartalnika Naukowego „e-Politikon”:

ul. Nowy Świat 69 pok. 215, 00-927 Warszawa
tel. +48 604 737 015, 22 552 37 32

¹ Z ***ghostwriting*** mamy do czynienia wówczas, gdy ktoś wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, bez ujawnienia swojego udziału jako jeden z autorów lub bez wskazania jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

² Z ***guest authorship*** (***honorary authorship***) mamy do czynienia wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo tego jest on autorem/współautorem publikacji.